



Wywiad
ze Stanisławem
Speczkiem,
prezesem
KGHM
Polska Miedź

strony 4 i 5



Miss Świata
z Legnicy

strona 17

Spokojnych świąt Bożego Narodzenia

Życzą „Konkrety”

Oddaj swój głos na najpopularniejszego sportowca i trenera Zagłębia Miedziowego

DO WYGRANIA zestaw multimedialny DVD + telewizor

szczegóły
na stronie 30

z tygodnia

Jednym zdaniem

LEGNICA

● Rozpoczęła się akcja informacyjna o sposobach pomocy osobom bezdomnym w zimie, w mieście pojawiły się plakaty i ulotki informacyjne o placówkach pomocy na terenie województwa dolnośląskiego.

● W legnickim Gimnazjum nr 5 odbyło się Forum Gimnazjalistów, uczestnikom spotkania patronowało hasło „Przyjaźń - tak. Agresja - nie”.

● Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego „ABM” z Legnicy będzie wykonawcą II etapu budowy obwodnicy zachodniej, wykona prace warte 24 miliony zł.

● Rozszczelnienie instalacji gazowej było prawdopodobnie przyczyną wybuchu gazu, do jakiego doszło w ubiegłym tygodniu przy ulicy Slubickiej.

● Zarząd miasta podpisał umowę z BIG Bankiem Gdańskim o dofinansowanie ze środków Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu budowy sali gimnastycznej w szkole przy ulicy Wierzyńskiego, miasto otrzyma na ten cel dotację w wysokości 1,9 miliona złotych.

● Rośnie wysokość opłat za składowanie odpadów komunalnych na legnickim wysypisku śmieci, od nowego roku wywiezienie jednej tony śmieci będzie kosztowało 51,30 złotych.

LUBIN

● W urzędzie powiatowym otwarto biuro paszportowe, dzięki temu skróci się czas oczekiwania na paszport.

● Jan Kurasz, dotychczasowy szef biura Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego, został rzecznikiem prasowym KGHM-u.

ZŁOTORYJA

● Starostwo powiatowe wdraża system zarządzania ISO 9001/2000, ma on usprawnić obsługę petentów i skrócić czas załatwiania spraw w urzędzie.

(aguz)

BOLESŁAWIEC

● Na sobotnim powiatowym zjeździe SLD na przewodniczącego ponownie wybrano Kazimierza Sasa, w obradach uczestniczył minister Jerzy Szmajdziński.

● W miniony wtorek bolesławiecki zarząd Polskiego Związku Emerytów i Rencistów zorganizował świąteczne spotkanie opłatkowe.

● W przyszłorocznym budżecie miasta nie przewidziano podwyżek płac dla pracowników urzędu i jednostek podległych gminie.

(kaz)

Pomoc dla bezdomnych

REGION Dolnośląski Urząd Wojewódzki we Wrocławiu uruchomił bezpłatną infolinię, gdzie przez całą dobę można uzyskać informacje o adresach i numerach telefonów wszystkich schronisk i jadalni dla bezdomnych na terenie Dolnego Śląska.

Pod numer 0800-166-079 można dzwonić z każdego tele-

fonu na terenie Dolnego Śląska. Utworzenie bezpłatnej infolinii jest wynikiem doświadczeń lat ubiegłych.

W naszym województwie schroniska i jadalnie są w stanie zaopiekować się każdym bezdomnym. Do tej pory problemem było dotarcie z tą informacją do bezdomnych.

(aguz)

*Wszystkim mieszkańcom powiatu legnickiego
życzenia zdrowych, pogodnych
świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku 2002*

składają

Jan Szczepny Woydyłło
przewodniczący rady powiatu

Mieczysław Kasprzak
starosta legnicki

Z Betlejem do Głogowa

GŁOGÓW Od jedenastu lat
głogowscy harcerze
przywożą do miasta symboliczne
świąteczne pokój.

W tym roku 8-osobowa grupa
z głogowskiego hufca odebrała
je z kościoła garnizonowego
we Wrocławiu.

- Betlejemskie świąteczne
dotarło do Polski 16 grudnia

- mówi gharcmistrz
Andrzej Musiał z głogowskiego
hufca. - Polscy harcerze odebrali
je od słowackich skautów
na Łysej Polanie.

Nasi harcerze rozniosą
betlejemskie świąteczne do urzędów,
instytucji, redakcji,
szkół i kościołów.

Z Polski symboliczny
płomień trafi na Ukrainę,
Białoruś, Litwę i do Rosji.

- W tych krajach mamy
zaprzyjaźnionych skautów,
z którymi spędzamy
letnie obozy
- dodaje harcmistrz
Andrzej Musiał.

Wigilia

dla najuboższych

LUBIN Wszystkie osoby ubogie, samotne i bezdomne będą mogły zjeść wigilię w jadalni przy parafii pw. św. Jana Bosko w Lubinie przy ul. Jana Pawła II. Wieczernię zaplanowano na sobotę, tj. 22 grudnia, na godz. 13.

Osoby dobrej woli zainteresowane wsparciem finansowym lub rzeczowym przedsięwzięcia proszone są o kontakt z kancelarią parafii św. Jana Bosko lub Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej przy ul. Kilińskiego 25a. Datki można też wpłacać na konto nr: 12401486-02180573-3600-401112-005 w PeKaO S.A. IO/Lubin z dopiskiem „Święta”.

(lama)

Sprzedamy mieszkania

o powierzchni
48 m kw.
Lubin, ul. Parkowa

- parter
 - ulga podatkowa
 - atrakcyjna cena
- tel. 842-61-49

*Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia
oraz nadchodzącego Nowego Roku 2002
pozwolę sobie z ogromną przyjemnością złożyć
najserdeczniejsze życzenia spełnienia marzeń
oraz życiowych planów.*

*Niechaj im zawsze towarzyszy szczęście osobiste
oraz zdrowie i pomyślność*

Marian Lewicki
senator RP

Lecą głowy

LUBIN Po zmianach, jakie zaszły w zarządzie KGHM Polska Miedź S.A., rozpoczęło się „wymiatanie” zarządów w spółkach zależnych. Na pierwszy ogień poszedł Jarosław Janiszewski, dotychczasowy prezes Telefonii Lokalnej. Szefem tej instytucji została dawna wiceprezeska zarządu KGHM, Katarzyna Muszkat.

Drugiego dnia po objęciu stanowiska prezesa KGHM przez Stanisława Speczika zwolniono ze stanowiska Ryszarda Kabata, dotychczasowego szefa Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej. Zastąpił go Jan Bylczyński, ostatnio sprawujący funkcję prezesa Lubuskiej Spółki Inwestycyjnej, a wcześniej szefa Miedziowego Centrum Zdrowia. Jego zastępcami zostali Henryk Futoma i Genowefa Płuska. Dotychczas stanowiska nie

stracił Janusz Cendrowski, prezes KGHM Metale, ale nikt nie ma wątpliwości, że stanie się to bardzo szybko. Poseł Ryszard Zbrzyzny proponuje nawet, aby na najbliższym posiedzeniu rady nadzorczej Polskiej Miedzi (21 grudnia) Janusza Cendrowskiego zwolnić dyscyplinarnie za zaangażowanie się finansowe w Telewizję Familijną i „utopienie” w tym interesie 52 milionów złotych.

Posadę stracił Jerzy Pietraszek, rzecznik prasowy KGHM-u. Zastąpił go Jan Kurasz, który kierował do tej pory biurem Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego. Nowy rzecznik zapowiada, że dziennikarze będą mogli znacznie łatwiej niż dotychczas docierać do interesujących ich informacji.

(lama)

W imieniu rady i zarządu powiatu z okazji
świąt Bożego Narodzenia życzę Państwu,

aby świąteczny czas upłynął w szczęściu,
radości i spokoju, aby spełniły się
wszystkie życzenia wypowiedziane
przy wigilijnym stole,
a wartości płynące z istoty świąt towa-
rzystyły nam w Nowym Roku 2002

Marek Trams
starosta polkowicki



Po buty do MOPS-u

LUBIN Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubinie informuje osoby bezdomne z terenu miasta, iż mogą dostać jeden bezpłatny gorący posiłek dziennie w jadalni przy parafii św. Jana Bosko (ul. Jana Pawła II) i mogą skorzystać z łazienki w Domu Dziennego Pobytu „Senior” (ul. Sienkiewicza). W tutejszym magazynie jest odzież i obuwie zimowe, które mogą otrzymać bezdomni.

Osobom pozostającym bez dachu nad głową MOPS udziela pomocy kierując ich do noclegowni i schronisk na terenie woj. dolnośląskiego.

Dystrybucją żywności, odzieży i sprzętów gospodarstwa domowego zajmuje się także w Lubinie Towarzystwo Dobroczynne „Serca - Sercom”, mieszczące się obok dworca PKS-u.

(lama)

*Gdy nadejdą święta, niech nadzieja i radość
zastukają do Waszych domów.*

*a Nowy Rok przyniesie pomyślność
i szczęście każdego dnia.*

*Tego życzy mieszkańcom
powiatu głogowskiego*

starosta Krzysztof Rusiecki



*Radosnych, przepelnionych miłością
i spokojem świąt Bożego Narodzenia,
a także szczęśliwego Nowego Roku.*

*Oby przyniósł spełnienie marzeń, dał nam
wszystkim nadzieję i sukcesy.*

Ireneusz Traczyk
przewodniczący rady miejskiej
Emilian Stańczyszyn
burmistrz gminy Polkowice

*Z życzeniami Bożego Narodzenia
wypełnionego ciepłem dobrych ludzi,
radością bycia razem,
miłością rodzinny i przyjaciół,
i szczerymi wspomnieniami,
co pozostaną na długo czas...
spieszy do Wszystkich Państwa
Jorowiana Karalska
Święta 2001r. Poseł na Sejm RP*



Redaktor wydania: Krystyna Nikończuk
Redakcja sportowa: Marek Szpyra
Zdjęcia na okładce: Wincenty Kołodziej

Komputery dla „jedyńki”



Fot. GRZEGORZ SPALA

LEGNICA Legnicka firma Inkasso Reform ofiarowała Szkole Podstawowej nr 1 na Zakaczu dwa nowe komputery z oprzyrządowaniem i drukarką. Sprzęt wzbogaciła stworzoną właśnie pracownię informatyczną.

Zakup komputerów możliwy był dzięki aukcji zorganizowanej podczas IV Balu Charytatywnego Stowarzyszenia „Tarninów”. Podczas imprezy uzbierano 13 tys. zł na urządzenie pracowni informatycznej. Po zakończeniu licytacji prezes Inkasso Reform, Andrzej Ratajczak, obiecał, że jego firma prześle dodatkowo szkole nowy komputer z oprogramowaniem.

W ubiegłym tygodniu okazało się, że firma ta dała więcej, niż obiecała. Podczas oficjalnego przekazania sprzętu Andrzej Ratajczak zwrócił się z apelem do szefów pozostałych legnickich firm, by pamiętali o najmłodszych i częściej decydowali się na podobną pomoc.

(spa)

Gwiazdkowa niespodzianka



Fot. TERESA SKROBUK

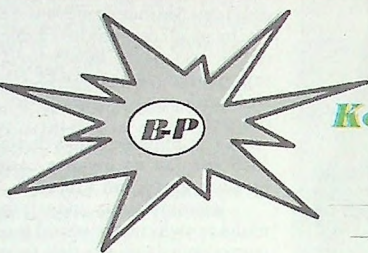
LEGNICA Legnicka parafia ewangelicko-augsburska i zbor Anastasis Kościoła zielonoświątkowego zorganizowali 15 grudnia akcję „Gwiazdkowa niespodzianka 2001”. Akcję adresowano do dzieci z najuboższych legnickich rodzin, których nie zawsze stać na przygotowanie mikołajkowych paczek dla najmłodszych.

„Gwiazdkowa niespodzianka” jest częścią ogólnopolskiej akcji charytatywnej prowadzonej przez organizację Samaritan Pur-

se z USA od 1993 roku. Akcja polega na przygotowaniu świątecznych upominków dla dzieci przez ludzi z bogatszych rejonów świata. Zawartość paczki zależy od hojności ofiarodawców. Zasadą jest, że paczka nie zawiera zabawek militarnych.

Gwiazdkowe prezenty dla legnickich dzieci przygotowało Stowarzyszenie Billy Graham Evangelistic z Berlina, które od 1996 roku prowadzi zbiórki na terenie Niemiec.

(aguz)



**Zaloga
Piekarni BP
Korneliusza Okonia
składa
życzenia**

**WESOŁYCH ŚWIĄT
I
POMYŚLNEGO NOWEGO
ROKU 2002**



LEGNICA, UL. JAWORZYŃSKA 261, TEL. 850-61-95

Miasto skarży

BOLESŁAWIEC Na ostatniej sesji radni zdecydowali, że gmina miejska zaskarży do Trybunału Konstytucyjnego rozporządzenie rady ministrów w sprawie opłat za korzystanie ze środowiska. Wprowadza ono m.in. znaczną podwyżkę (prawie o jedną trzecią) cen za wywóz nieczystości stałych i płynnych. Uszczupla to kasę miasta o 300 tys. zł.

- Zwrócimy się do prezesa rady ministrów z prośbą o zaniechanie wprowadzenia nowych stawek - informuje prezydent Józef Burniak.

Powodem tej decyzji są względy ekonomiczne, które mogą spowodować wzrost dzikich wysypisk i fakt, że rozporządzenie opublikowano na tyle późno, że spowodowało to w planowanych budżetach.

(ka2)

Miłych, radosnych,
pełnych ciepła
i rodzinnej atmosfery
świąt Bożego Narodzenia
oraz
dni pełnych spokoju,
szczęścia i spełnienia oczekiwań
w nadchodzącym 2002 roku
życzą mieszkańcom Legnicy,
przyjaciółom i gościom

Zbigniew Dorosz
przewodniczący
rady miejskiej

Ryszard Kurek
prezydent
miasta Legnicy

Wielka świąteczna P R O M O C J A

Towarzystwo Finansowo-Inwestycyjne obsługujące I Ogólnopolski Otwarty Fundusz Mieszkaniowy pragnie pogratulować wszystkim Klientom, którzy skorzystali z naszej oferty w listopadzie.

W związku ze zbliżającymi się świętami proponujemy Państwu ofertę polegającą na połączeniu trzech poprzednich promocji w jedną, mianowicie:

1. Aby otrzymać środki na zakup mieszkania, domu lub remont nieruchomości, nie muszą Państwo wykazywać się **ZDOLNOŚCIĄ KREDYTOWĄ**
2. Oprocentowanie wynosi **TYLKO 4 % ROCZNIE**. Gwarantujemy stałą wysokość raty nawet przy dwudziestoletnich okresach spłaty
3. Nie ponosicie Państwo żadnych dodatkowych kosztów, gdyż nasza **PROWIZJA** dla rzetelnych klientów jest **ZWROTNA**

oferta jest ważna do 28.12.2001 r.

Jako dodatkowy bonus dla osób korzystających z naszej oferty gwarantujemy 1 rok spłaty bez odsetek.

SPRAWDŹ! LICZBY MÓWIĄ SAME ZA SIEBIE:

50.000 zł - rata 375 zł/miesiąc
100.000 zł - rata 750 zł/miesiąc
200.000 zł - rata 1.500 zł/miesiąc

Dowiedźcie się o szczegółach i podejmijcie właściwą decyzję. Zapraszamy do naszych oddziałów na terenie całej Polski.



Regionalne biuro Towarzystwa Finansowo-Inwestycyjnego

Legnica

ul. Młynarska 7

(076) 852-30-27, (076) 852-30-28



Towarzystwo
Finansowo
Inwestycyjne

Dzisiaj mydło i powidło

**GIEŁDA OGŁOSZEŃ
"MUZYCZNEGO RADIA"**
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU GODZ. 15.10 I 20.10
W SOBOTY - CO GODZINĘ OD 8.10 DO 16.50
Tel. 76 46 646
.....Zawsze na
105,8 FM

**HIT!
SEZONU!**

EMISJA GWARANTOWANA ZA JEDYNE 10 zł!
Napisz swoje ogłoszenie (do 30 słów),
dostarcz je do nas osobiście lub przyslij pocztą
z załączonym przekazem.
Emisja gwarantowana zawsze w sobotę
o godz. 10.50, 12.50, 14.50
SZCZEGÓŁY W AGENCJI REKLAMY "TOP"
TEL. (075) 76 46 635

na Miedzi

Wysłuchane bez podsłuchu

● Pierwszą osobą, z którą konsultował pan propozycję objęcia stanowiska prezesa Polskiej Miedzi, była pana żona...

- Chciałem z żoną przedyskutować tę sprawę, ponieważ nie widziałem możliwości zarządzania firmą z daleka. A to miało miejsce w przypadku pana Mariana Krzemieńskiego, który od czasu do czasu dojeżdżał tu z Warszawy. Przyjęcie tej propozycji od ministra Kaczmarka jest dla mnie jednoznaczne ze zmianą miejsca zamieszkania. Aby pełnić tę funkcję, muszę tu żyć, muszę oddychać tym powietrzem, muszę być narażony na tąpnięcia i wszystkie inne niedogodności. Tak więc musiałem tę propozycję omówić z żoną, bo to oznaczałoby, że się tutaj sprowadzimy razem z dziećmi. I żona, ku mojemu zdumieniu, przystała na przeprowadzkę do Lubina.

● Kto był następnym konsultantem po żonie?

- Drugą osobą był pan doktor Stanisław Siewierski, mój długoletni przyjaciel. Uznałem, że bez jego akceptacji dla mojej kandydatury byłoby mi ciężko działać na tym terenie.

● Reprezentuje pan opcję lewicową. Co zadecydowało, że pierwszym pana zastępcą został Stanisław Siewierski, ktoś spoza „drużyny”?

- Przede wszystkim jego ogromna wiedza i fachowość. To człowiek z charyzmą. Spośród miejscowych osób był najlepszym kandydatem. A moją ambicją jest stworzenie zarządu opartego na wybitnych fachowcach. Oczywiście trudno byłoby mi znaleźć takich ludzi w poprzednim zarządzie, który pochodził z kilkunastu różnych opcji politycznych występujących pod wspólnym szyldem AWS. Tak się zdarzyło, że te opcje miały niewielu fachowców.

● Czy przewiduje pan czystkę w Polskiej Miedzi?

Wiem, że jest powszechne oczekiwanie, iż będzie stosowana metoda poprzedniego zarządu - brutalnego wyrzucania ludzi na bruk. Nic z tego. Nie mam się na kim mścić. Ci, którzy się nie sprawdzili na swoich stanowiskach, ale nie robili niczego, co byłoby jakimś doktrynerskim, politycznym prześladowaniem innych i nie uczynili żadnych szkód firmie, znajdą pracę. Tyle że tam, gdzie będą mogli być wykorzystane ich rzeczywiste kwalifikacje. Nie będzie żadnych brutalnych czystek. Nie, to nie słabość, ale próba ucywilizowania stosunków. Wierzę głęboko w możliwość dobrania apolitycznego korpusu menedżerskiego, który będzie do wykorzystania w każdej sytuacji, przez każdą ekipę.

● A co z osobami, które w sposób oczywisty przyczyniły się do trudnej sytuacji spółki?

- Będą musiały odejść. Nie mam dla nich propozycji pracy. Co więcej, mam zamiar osobom tym nie wypłacić odszkodowań przewidzianych w ich kontraktach menedżerskich, gdyż narażili firmę na znaczne straty. Będą toczyły się postępowania, być

może takie, jak w przypadku byłego prezesa Sypka.

● Na jakie wartości pan stawia?

- Przede wszystkim na fachowość, umiejętność pracy zbiorowej i komunikatywność. Ludzie, którzy są wybitnymi indywidualistami, lubią chodzić własnymi ścieżkami, nie znajdują miejsca w najwyższym szczeblu operacyjnym firmy. Oczywiście oni będą użyteczni w miejscach, gdzie potrzebne jest np. napisanie dobrej ekspertyzy czy też podsuniecie dobrego pomysłu. Nie chciałbym pracować z osobami konfliktowymi, nawet gdyby byli wybitnymi fachowcami, bo to może przynieść przeróżne zaburzenia. A KGHM miał przez ostatnie lata dość różnych rozrób i wzajemnych wojen. Trzeba sytuację uspokoić, trzeba z ludźmi rozmawiać. Potrzebujemy poparcia całej załogi dla naszych decyzji. Wejdziemy w okres kolejnego zaciskania pasa dla obniżenia kosztów. Oczywiście, to nie musi oznaczać uciążliwości, które uderzą w ludzi. Będziemy szukać innych pomysłów na tańszą eksploatację, ale musimy mieć poparcie. Ludzie muszą mieć świadomość, że działamy w ich interesie.

● Jak pan ocenia atmosferę w spółce?

- Ludzie są przestraszeni sytuacją, która się zdarzyła. Nadzarpnięto poczucie stabilizacji. Byli w firmie, która przez wiele lat, na tle innych firm w kraju, przeżywała niebywały rozwój. KGHM był oazą szczęścia. W tym roku sen o potęgę prysnął. Ale nie tylko dlatego, że ceny miedzi były niekorzystne, ale poprzez zaniedbanie. Ta firma od dłuższego czasu nie miała gospodarza.

● A jak będzie teraz? Jest pan pracownikiem naukowym, specjalistą z zakresu geologii, działaczem społecznym itd.

- Nie ma możliwości pogodzenia tych wszystkich spraw. Na jakiś czas trzeba będzie ze wszystkiego się wycofać, zrezygnować z dotychczasowych obowiązków.

● Jest pan też działaczem sportowym. Czy pamięta pan swoją najpiękniejszą bramkę?

- Chyba byłem już wtedy studentem. Grałem w AZS AWF w Warszawie, byłem ofensywnym pomocnikiem i udało mi się strzelić bramkę z przewrotki brazylijskiej. Piłka idealnie weszła w okienko. To była piękna bramka. Sam byłem zdumiony, że mi tak dobrze wyszło.

● Nawijając do ofensywy, co jest najważniejsze, aby wprowadzić KGHM z obecnej zapaści?

- Nie nazywałbym tego zapaścią. Sytuacja jest trudna, ale rokowania są dobre. Widzę szereg możliwości poprawy. Myślę, że przy dobrym zarządzaniu, kondycje odzyskamy w ciągu roku, znowu będziemy osiągać zyski i rozwijać nie tylko działania o charakterze górniczo-hutniczym, ale także inne, nowe przedsięwzięcia.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

**Ze STANISŁAWEM SPECZKIEM,
prezesem zarządu KGHM Polska Miedź S.A.,
rozmawia Jadwiga Wardach.**

● Jakie działania są najpilniejsze?

Oczywiście, pierwszą rzeczą i najważniejszą jest uporządkowanie pracy w ciągu technologicznym, gdzie mamy olbrzymie rezerwy. Chcemy wprowadzić informatyczne zarządzanie produkcją. Porządek zaczniemy jednak od biura zarządu, które rozrosło się niebawem i liczy 270 osób. Struktura jego jest nieprzejrzysta. Na świecie w tego typu korporacyjnych firmach zarząd ma zupełnie inne kompetencje. Nie ma uprawnień wykonawczych, ale przede wszystkim zarządza, planuje, ocenia. Generalnie zajmuje się myśleniem, a nie podpisywaniem pismek i wydawaniem decyzji. Dziś na przykład podpisywałem zgodę na sprzedaż jakiegoś kiosku. To są śmieszne, absurdałne sprawy, które nie powinny trafiać na stół prezesa czy wiceprezesa.

W takich firmach jak KGHM w układzie organizacyjnym zaraz po zarządzie powinni być tzw. dyrektorzy wykonawczy z szerokimi kompetencjami a jednocześnie mający parametrycznie określone zadania. W zależności od tego, jak je wypełniają, będą oceniani i za to też będą brać stosowne pieniądze. Do nich też należy opracowanie różnych decyzji, które prezes podpisuje. Oczywiście, nie może być tylu dyrektorów, ilu jest obecnie. A każdy z nich ma dwóch, trzech pracowników. Tę strukturę

trzeba zmienić, uprościć i „odchudzić”. Myślę, że z tym nie będzie problemów. Ja sam mam jakichś pełnomocników, powołanych przez poprzedniego prezesa, którzy nie przychodzą sobie do pracy. Po odchudzeniu „góry”, zejdziemy w „dół”. Nie będzie to oznaczać zwolnień zbiorowych. Na pewno jednak będziemy się pozbywać balastu z ludzi, którzy nic tutaj nie robią, a zostali jakby doszyci w ostatnim czasie dawnego zarządu.

● Praktyką poprzedniego zarządu było lokowanie wypracowywanych zysków poza regionem.

- Rzeczywiście, cała aktywność zarządu była skierowana na działania zewnętrzne. Natomiast w ogóle nikt się nie interesował ciągiem technologicznym, podstawową działalnością, która daje ludziom pracę i może przynosić istotne profity. W działalności zewnętrznej popełniono jednak szereg błędów. Największy w Telefonii Lokalnej, która w tej chwili jest tak zadłużona, że stawia to pod znakiem zapytania przyszłość tej firmy. Skutki tych błędów nie w tym roku, ale w przyszłym, mogłyby spowodować potężne straty całej grupy kapitałowej. Aby temu zaradzić prowadzimy rozmowy z bankami w sprawie restrukturyzacji zadłużenia. To nie są proste dyskusje, ale jesteśmy na dobrej drodze.

● Gdzie w pierwszej kolejności lokowane będą ewentualne zyski?

- Przede wszystkim powinniśmy mieć poczucie odpowiedzialności za region, który stworzyła Polska Miedź, a więc tutaj. Trzeba zdawać sobie sprawę, że kiedyś każda z tych kopalń skończy swój żywot. Zakończą swoją działalność huty. Ta działalność może oczywiście zostać przedłużona poprzez pozyskiwanie surowca z innych złóż. W tym rejonie trzeba będzie rozwijać inne przedsięwzięcia, by spadkowi produkcji miedzi w przyszłych latach towarzyszyło tworzenie przez KGHM stanowisk pracy w nowych dziedzinach.

● Czy mówiąc o innych źródłach ma pan na uwadze zasoby poza granicami kraju?

- Jesteśmy firmą znaną i cenioną w świecie, ale wśród tych pierwszych dziesięciu firm światowych, do których się zaliczamy, nie ma takiej, która żyłaby wyłącznie w jednym kraju. Są to głównie firmy międzynarodowe. Na przykład firmy niemieckie typu Metallgesellschaft, Preussag, faktycznie w Niemczech nic nie robią, ale mają kilkadziesiąt kopalń w różnych miejscach na świecie. Tam przerabiają rudy metali do końca albo do poziomu koncentratu. Część tego koncentratu wraca do Niemiec, gdzie nadal są czynne huty, mimo że już dawno nie ma kopalń. My także możemy pójść w tym kierunku. Już kiedyś i tę możliwość u nas rozpoznawano. Wtedy nie udało się uzyskać zadowalających efektów. Teraz, idąc w tym kierunku, będziemy ostrożniejsi, będziemy podejmować decyzje po poważnych studiach, aby nie inwestować w biznes, który się nie sprawdza.

● Zatem nowy zarząd będzie szedł śladem już przetartych szlaków?

- Oczywiście, że będziemy się starali to robić. Przewidujemy, że w nowym, innym merytorycznie składzie, będzie osoba odpowiedzialna za rozwój nowych wdrożeń. Wszelkie projekty studialne a także projekty wdrażane będą analizowane, sprawdzane i przygotowywane. Przewidujemy utworzenie specjalnego pionu, którego celem będzie konkretyzowanie przyszłości KGHM-u. Tak, aby była w jasny sposób określona. Nie można żyć z dnia na dzień, trzeba mieć świadomość odpowiedzialności za ludzi, za region.

● Na odchodnym poprzednia ekipa rządząca utworzyła w Małomicach spółkę Agrea-Lubin. Agrea objęła 50,7 procent kapitału zakładowego natomiast DSI objęła 49,3 procent. Jak ocenia pan tę inicjatywę i sam układ kapitałowy. Czy taki układ służy interesom KGHM-u?

- Trudno mi w ciągu dwóch dni tę inicjatywę rozpoznać. To były sprawy tajne, trzymane pod kluczem. Kiedy pytałem o tę spółkę, nawet wielu pracowników biura zarządu nie potrafiło

mi odpowiedzieć. W tej chwili sprawą tą zajmuje się wiceprezes Siewierski. Ma ją zbadać i wyjaśnić, czy interes firmy został właściwie zabezpieczony. Osobiście nie widzę nic złego w tym, by KGHM wchodził w jakieś układy z prywatnym biznesem, tylko w każdym takim przypadku trzeba uzyskać odpowiedź na pytanie, czy przedsięwzięcie to jest z punktu widzenia interesu firmy słuszne czy też nie.

Zastanawiający jest dla mnie podział udziałów. Trzeba będzie przyjrzeć się motywom takiego porozumienia. Nie wiem także, jakie były powody odkupienia od PSE udziałów Telefonii Lokalnej, kiedy sytuacja Dialogu była już bardzo trudna. Jeżeli ktoś dzieli się z innym partnerem udziałami, to powinien się także dzielić długami. W tej sytuacji zakup udziałów po cenie pierwotnej ich wartości, za ponad 300 milionów złotych był zupełnie nieuzasadniony. Za swoje pieniądze kupiliśmy odpowiedzialność i długi.

• **Jakiego rodzaju sankcje przewiduje pan w swoim zarządzie wobec nieroztropnych urzędników?**

- W nowej strukturze biura zamierzam stworzyć pewien system kontroli, który będzie eliminował pewne decyzje, a którego w tej chwili nie ma. Proszę sobie wyobrazić, że w biurze zarządu obecnie nie ma nikogo, kto zajmowałby się kontrolą. Są natomiast znakomite urządzenia antypodsluchowe, zakłócenia i inne, które uniemożliwiają podsłuchiwanie rozmów z zewnątrz poprzez szyby (na wszystkich oknach zamontowane są odpowiednie generatory), jakby obawiano się nie wiadomo czego. Ten obiekt jest niebawem zabezpieczony. Tutaj nie ma szans normalnie wejść i wyjść. Tu się wchodzi na odcisk palca. Myślę, że jest to obiekt najlepiej zabezpieczony w Polsce. Wydano na to olbrzymie pieniądze. Po co? Dlaczego nikt się temu nie sprzeciwił? Czy pani wie, że pięć osób pracuje nad tym, żeby nas tu nikt nie podglądał itp. Skąd taka niezrozumiała chęć izolowania się od ludzi. Jakaś paranoiczna niechęć, obawa przed nimi. Nie wiem, czym to wszystko było spowodowane. Może obawą przed jakąś kontrolą, przed strajkującymi górnikami?

• **Czy to aby nie jest syndrom „brudnych” rąk?**

- Myślę, że tak. Nie widzę bowiem żadnych innych powodów, aby tutaj cokolwiek ukrywać. Nie potrzebuję zabezpieczać się przed tym, by ktoś mnie podsłuchiwał. Nie zamierzam robić nic złego. Chcę działać na korzyść firmy, chcę dokończyć wszelkich starań, by żyło się tutaj lepiej.

• **Czego życzyłby pan rodzinie tej firmy z okazji Bożego Narodzenia?**

- Przede wszystkim spokojnych świąt i tego, abyśmy w przyszłym roku pokonali wszystkie trudności. Z oceny sytuacji wynika, że są duże szanse powrotu do normalnej atmosfery, czyli na tę wyspę, na której żyło się kiedyś w dobrobycie. Tylko musimy przyszyby rok przepracować w zgodzie, przyjaźni i wzajemnym zrozumieniu potrzeb. Jeżeli uda się to osiągnąć, znowu będziemy mieć przed sobą kilka, a może kilkanaście spokojnych lat.

• **Dziękuję za rozmowę.**

Sonda „Konkretów”

Wyglądane od dłuższego czasu zmiany w zarządzie Polskiej Miedzi stały się faktem. Czy nowy zarząd KGHM-u, w skład którego weszli ludzie niegdyś zasiadający w ekipie zarządzającej spółką, zabłądzą nowatorskimi pomysłami i sprostą potrzebom regionu? A może skończy się to na

kontynuacji niegdyś używanych metod i sposobów wypracowywania zysku? Czy będzie to znów zaciskanie pasa, w którym jest już bardzo mało dziurek? Czego przede wszystkim należałoby oczekiwać po zmianie prezesa Polskiej Miedzi?

Paweł Niewodniczański

radny, kierownik Zakładu Rehabilitacji Leczniczej Miedziowego Centrum Zdrowia S.A.



- Oczekuję, że nie będzie bałaganu ani nagłych zmian, których do końca pracownicy nie zrozumieją. Mam nadzieję, że zmiany, które nastąpią bezpośrednio w zarządzie, a także w poszczególnych przedsiębior-

stwach zależnych od KGHM-u, nie będą powodowały destabilizacji i zaniepokojenia. Mam nadzieję, że KGHM wreszcie zainwestuje w region, tworząc w lubińskiej filii Legnickiej Specjalnej Strefy nowe inwestycje, które przysporzą miejsc pracy. Chciałbym, aby osiągnięcia, które przez ostatnie lata uzyskaliśmy w Miedziowym Centrum Zdrowia, nie zostały odłożone na półkę. Spodziewam się konkretnych rozmów na temat koordynacji działań służb zdrowia (zarówno publicznych, jak i niepublicznych) funkcjonujących w Zagłębiu Miedziowym. Chciałbym, aby wypracowano wspólną politykę prozdrowotną dla regionu.

KGHM mógłby także partycipować w tworzeniu i rozwijaniu szkolnictwa wyższego na terenie Zagłębia Miedziowego.

Daniel Cyganowski

wiceprezydent Lubina:



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

- Spodziewam się, że w miarę szybko uda nam się spotkać z nowym zarządem. Nie chodzi tylko o spotkanie z lubińskim zarządem, ale z zarządem całego regionu. Jako samorządowcy, chcielibyśmy ustalić zasady wspólnego gospodarowania w regionie z największym partnerem gospodarczym, jakim jest KGHM. Liczymy na to, że uda nam się stworzyć podstawy takiego funkcjonowania, że zyski KGHM-u w pierwszej kolejności inwestowane będą w regionie. Chodzi o to, aby pieniądze wypracowane przez ludzi tutaj mieszkających mogły służyć do tworzenia nowych miejsc pracy.

Edward Kisielewicz

prezes zarządu lubińskiej spółki „Metarol”:

- Oczekujemy większego współdziałania KGHM-u z firmami naszego regionu, przede wszystkim dla liczby miejsc pracy. Chcielibyśmy, aby KGHM wreszcie zaczął inwestować w strefę ekonomiczną. By podjął zakrojoną na szerszą skalę współpracę z samorządami i z wykazywał więcej troski o gminy o niskich dochodach, takich jak na przykład gmina Chocianów.



Marian Węgrzynowski

wicedyrektor Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie:

- Być może KGHM wesprze nasze starania w rozwijaniu sportu młodzieżowego w Lubinie. Wiadomo, w jakim stanie są obiekty sportowe, miejski stadion OSiR-u, lodowisko i tor lodowy. Chodzi o to, aby KGHM pomógł w ich modernizacji i remoncie. Przecież do szkoły sportowej i klubów sportowych uczęszczają dzieci i młodzież górników pracujących w Polskiej Miedzi.

Kiedyś w Lubinie sprawnie działała Akademia Wychowania Fizycznego, oddział zamiejscowy. Dobrze byłoby, gdyby istniała możliwość reaktywowania tego oddziału. Oczywiście należałoby w tym celu wyremontować obiekty sportowe. Uczelnia przysporzyłaby nowych miejsc pracy nauczycielom. Wielokrotnie zwracałem się w tych sprawach do byłego zarządu, ale moje prośby pozostawały bez echa.

Jolanta Hostyńska

dyrektorka Metropoli Life Ubezpieczenia na Życie: Spółka akcyjna S.A. oddział Lubin

- Liczę na to, że nowy zarząd zacznie więcej troszczyć się o region. Chodzi o to, aby powstrzymać odpływ wykształconej części społeczeństwa. Głównie mam na myśli młodych, którzy, nie mając żadnych perspektyw na znalezienie tutaj pracy, po studiach pozostają w metropoliach. Aby wracali do swoich miast, potrzebne są nowe, atrakcyjne miejsca pracy. Praca daje ludziom bezpieczeństwo, wiąże się z tym także pomyślność takich firm, jak nasza.

(dach)



Zdjęcia MARTA CZERNIAWSKA

■ Legniccy policjanci w ubiegły wtorek późnym wieczorem zatrzymali dwoje legniczan, 30-letnią kobietę i 49-letniego mężczyznę, którzy produkowali narkotyki. W melinie przy ul. Senatorskiej znaleziono 5 litrów „kompotu” - półproduktu do wytwarzania narkotyku i 25 kilogramów słomy makowej. Mężczyzna w ubiegłym roku dostał wyrok w zawieszeniu za produkcję narkotyków. Teraz za przestępstwo grozi mu kara do trzech lat pozbawienia wolności.

■ We własnym domu przy ul. Wysockiego w Legnicy zaczął się 51-letni mężczyzna. Najprawdopodobniej zasnął w nocy z papierosem, co spowodowało pożar w domu jednorodzinnym. Pożar ugasiły trzy sekcje strażyaków.

■ Policja w Legnicy wyjaśnia sprawę zatrucia uczniów w Gimnazjum nr 2, w wyniku którego do szpitala trafiło siedmiu nastolatków. Chłopcy, którzy zatruli się oparami gazu, czują się już dobrze. Według dyrektora szkoły, to jeden z uczniów rozpylił „gaz pieprzowy” - środek, który można kupić jako aerozolowy środek obrony przed atakującym psem. Policja nie wie, kto to zrobił. Sprawę będzie wyjaśniać z artykułu o spowodowaniu zagrożenia życia i zdrowia poprzez użycie środka chemicznego.

■ W Miłkowicach na prostej drodze kierowca seata stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na prawe pobocze. Samochód uderzył w latarnię, a następnie wpadł do rowu. Kierowca miał 2,31 promila alkoholu we krwi. Nietrzeźwemu kierującemu oraz trzem pasażerom nie się nie stało. Odwieziono ich do izby wytrzeźwień w Legnicy.

■ 18 bm. o godz. 10 z mieszkania przy ul. Grunwaldzkiej w Głogowie złodzieje ukradli sprzęt wartości 11 tys. 300 zł. Rabusiami byli najprawdopodobniej dwaj młodzi ludzie, którzy kręcili się w okolicach bloku. Obserwowali oni namierzone przez siebie mieszkanie. Dobrze wiedzieli, że znajduje się w nim sprzęt znacznej wartości. Jego właściciel tylko na kilkanaście minut wyszedł do sklepu. W tym czasie wynieśli komputer, kamerę wideo, wieżę stereo i telefon.

■ Rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata dostały dwie podopieczne Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Legnickim Polu, które na początku czerwca br. uzbójone w nóż i kamienie próbowały w sklepie zdobyć za darmo papierosy. Napad się im nie udał. Sprzedawczyniom udało się je wypchnąć ze sklepu i wezwać policję. Ze względu na ograniczoną niepo czytelną kobiet sąd zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary.

(pak)

Śmierć w płomieniach



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

GŁOGÓW 78-letnia kobieta zginęła we wtorek w pożarze domu przy ulicy Akacjowej w podgłogowskich Nosocicach. Pożar zauważyli sąsiedzi, którzy około godziny 11 zawiadomili straż pożarną.

- Według wstępnych ustaleń, pożar wybuchł w piwnicy dwukondygnacyjnego bliźniaczego budynku - mówi rzecznik prasowy głogowskiej komendy, Józef Koszów. - Prawdopodobną przyczyną nieszczęścia było zaprosze-

nie ognia przy obsłudze pieca centralnego ogrzewania. Piec opalany był słomą.

Na martwą kobietę leżącą na schodach między piwnicą a piętrem natknęli się strażacy przeszukujący budynek.

- W czasie gaszenia ognia doszły do nas informacje, że w środku może ktoś się znajdować - relacjonuje starszy kapitan Piotr Duran - dowódca jednostki ratowniczo-gaśniczej straży pożarnej w Głogowie. - Wysłaliśmy grupę poszukiwawczą, która znalazła martwą kobietę.

Jak poinformował nas dowódca Piotr Duran, spaliła się tylko piwnica, natomiast w całym budynku wystąpiło silne zadymienie.

- Gdyby przyjąć, że kobieta próbowała uciekać, to trzeba powiedzieć, że wybrała najgorszą z możliwych dróg ucieczki - powiedział starszy kapitan straży pożarnej, Piotr Duran. - Na klatce schodowej, gdzie znaleźliśmy ją, utworzył się „komin”. Tu zebrało się najwięcej dymu i śmiertelnego czadu. Nawet gdyby położyła się w piwnicy na podłodze, miałaby większe szanse na przeżycie. Jednak na ostateczne potwierdzenie przyczyny zgonu trzeba jeszcze poczekać.

- W czasie pożaru sąsiadka była sama w domu, ale mieszkała razem z synem i jego rodziną - mówi mieszkający w pobliżu ludzie. Wszyscy są wstrząśnięci tragedią.

(sel)

Wyrok na dodatki

JAWOR Tylko kasacja w Sądzie Najwyższym może zmienić wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 12 grudnia w sprawie dodatków mieszkaniowych. Gmina Jawor, jako pierwsza w kraju, pozwała Skarb Państwa, który nie wypłacał (nie tylko tej gminie) dodatków mieszkaniowych przysługujących najuboższym lokatorom. Za 1999 rok Skarb Państwa winien jest samorządowi 107 tys. zł.

Latem Jawor wygrał już w pierwszej instancji w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu, ale wojewoda, jako przedstawiciel Skarbu Państwa, odwołał się od wyroku.

- Sąd podzielił nasze stanowisko - mówi burmistrz Stanisław Tomczak - ponieważ nie spieraliśmy się o wysokość dotacji, tylko żądaliśmy naprawienia szkody, ponieważ z powodu braku w budżecie należnych nam pieniędzy musieliśmy zrezygnować z planowanych zadań. Ponieśliśmy więc straty.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny we Wrocławiu powołał się na konstytucyjne prawa samorządów gwarantujące im otrzymywanie od Skarbu Państwa odpowiednie do nałożonych zadań środki pieniężne.

Precedensowy proces wzbudził szerokie zainteresowanie w kręgach samorządowych całego kraju. Pomocy prawnej udzielił gminie Jawor Związek Miast Polskich, reprezentowany przez prof. Michała Kuleszę, obecny na rozprawie był także Andrzej Porawski, dyrektor biura ZMP.

(emka)

Potrójna tragedia

GAWRONY Dwójka 15-letnich bliźniaków (chłopiec i dziewczynka) oraz ich 6-letni braciśzek, mieszkańcy wsi Gawrony w gm. Rudna, zginęli w wyniku zezadzenia. Ciała dzieci oraz nieprzytomną żonę odnalazł ojciec po powrocie z nocnej zmiany. Podjęta przez niego próba ratowania dzieci nie dała rezultatu. Przybyli na miejsce lekarze pogotowia stwierdzili zgon.

Przyczyną tragedii była najprawdopodobniej nieszczelność pieca węglowego. Policja powołała biegłego z dziedziny medycyny i kominarstwa. Sprawą zajmuje się grupa dochodzeniowo-śledcza z Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

(lama)

Wycofali pozew

LUBIN Nowy zarząd KGHM-u wycofał pozew przeciwko Wiktorowi Bładkowi, członkowi rady nadzorczej Polskiej Miedzi z wyboru załogi. Poprzedni zarząd oskarżył go o naruszenie dóbr osobistych. Latem tego roku występując w ogólnopolskiej telewizji, określił prezesa Mariana Krzemińskiego i jego zarząd mianem złodziei. Byli członkowie zarządu KGHM-u domagali się od Wiktora Bładka publicznych przeprosin i wysokości nawiązki na cele publiczne.

Wycofanie pozwu nie oznacza jednak zamknięcia sprawy. Wiktorowi Bładkowi wciąż grozi sprawa z powództwa cywilnego, które przeciwko niemu skierowali do sądu trzej byli członkowie zarządu Polskiej Miedzi.

(lama)

Wszystkim Czytelnikom
tygodnika „Konkrety”
zdrowych, dostatnich i szczęśliwych
świąt Bożego Narodzenia,
a w Nowym Roku kryzysu budżetów domowych
mniejszego niż w budżecie państwa

życzy
Ryszard Maraszek
poseł na Sejm RP

**Walkmana
marki Panasonic
za rozwiązanie krzyżówki
z nr. 47. otrzymuje
Daniel Kallas z Legnicy**

**Sprzedam
ekologiczną
pralnię chemiczną
w całości
kompletnie
wyposażoną**

Legnica, ul. Izerska 11
Atrakcyjna cena
tel. 0608-135-562

KOLBIS®
PRODUCENT POKRYĆ DACHOWYCH

Radosnych i spokojnych
świąt Bożego Narodzenia
zdrowia, szczęścia i dużo pomyślności
oraz spełnienia wszystkich marzeń
i zamierzeń w Nowym Roku 2002
wszystkim Klientom i Czytelnikom
tygodnika „Konkrety”



Krzysztof Bogus
autoryzowany przedstawiciel
firmy Kolbis

Bombowy interes

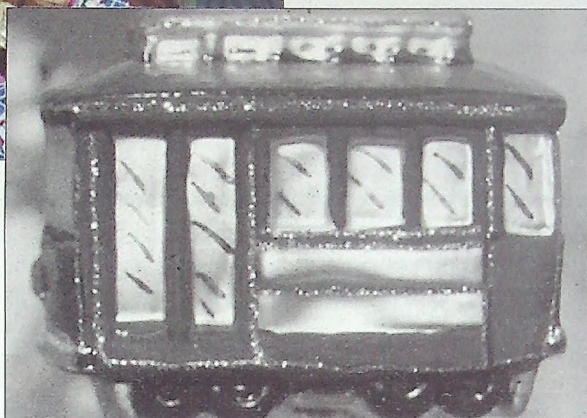


Złotoryjski Vitbis, jak co roku o tej porze, przeżywa gorący okres. Trudno jednak, by było inaczej, gdy jest się producentem choinkowych bombek. Pracownicy żartują tu nawet, że szef ich marketingu swoje biuro ma w niebie. W przedświątecznym okresie w ciągu dnia powstaje tu około 200 tys. bombek. W pozostałych miesiącach blisko 170 tys. sztuk.

- Jak cała gospodarka, i my przeżyliśmy w tym roku kłopoty. Na brak pracy jednak nie narzekamy. Po świętach rozpoczynamy już produkcję bombek na święta w 2002 roku - mówi Janusz Prus, prezes złotoryjskiego Vitbisu.

Śmiało można powiedzieć, że złotoryjskie bombki zawojuwały Polskę, i nie tylko. Można je kupić we wszystkich krajowych sieciach supermarketów, takich jak: Real, Makro czy Praktiker.

Złotoryja nie ma swojego posła, ale za to ma w sejmie swoje bombki. Dwa tygodnie przed świętami na Wiejską pojechał transport z bombkami. Ozdabiają one sześć sejmowych choinek. W tym przypadku bardziej niż o promocję chodzi o prestiż.



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Bombki z Vitbisu dobrze znane są również i poza granicami kraju. Od dwóch lat zapas ozdób ze Złotoryi ma sam Jan Paweł II. Ponadto firma od lat eksportuje swoje wyroby do Niemiec, Holandii, Szwecji, Austrii i Stanów Zjednoczonych. W tym roku Vitbis mocno wszedł w rynek wschodni, dlatego bombki pojechały na Ukrainę i do Rosji.

Obecnie Vitbis produkuje około 600 wzorów bombek. Połowa z nich przeznaczona jest na rynek amerykański. Gusta tamtejszych odbiorców nie zmieniają się od lat. Najpopularniejsze pozostają bombki w kształcie Statuy Wolności, komputerów, samo-

chodów, bananów, a nawet be-toniarki. Amerykanie kupują też bombki o tradycyjnych kształtach. Robią to głównie z myślą o tamtejszej Polonii. Europa jest bardziej odporna na choinkową awangardę. Stąd Niemcy czy Szwedzi preferują, podobnie jak my, bombki okrągłe. Nie oznacza to jednak, że i u nas w tej branży nie zmieniają się upodobania klientów. Można stwierdzić nawet, że z bombkami jest tak samo jak z modą. Często się zmienia, a

dowe światła. Taki wzór był modny w latach osiemdziesiątych. Po latach zapomnienia, w tym sezonie, mamy na niego sporo zamówień. Podobnie jest z bombkami w kształcie grzybków - opowiada Mirosława Maćków z Vitbisu.

Tegorocznym hitem jest bombka posypywana szklanym brokatem. Przypomina ona koraloną kulę.

- Na jedną taką bombkę trzeba poświęcić około pięciu minut - dowiedzieliśmy się od pań z dekoratorni. Dekoratornia jest jednak ostatnim etapem powstawania bombek. Każda bombka rodzi się w dmuchalni, a później trafia do srebrzalni i lakierni.

W tym sezonie modne są odcienie matowe. Mają one przewagę nad kolorami błyszczącymi. W ubiegłych latach było odwrotnie. Istnieje jednak pewien bombkowy standard. Niezależnie od trendów w modzie, zawsze podstawowymi kolorami w bombkowym interesie są złoty, srebrny, czerwony i niebieski.

Tymi kolorami maluje się bombki o różnych rozmiarach. Najmniejsze, jakie opuszczają Vitbis, to miniatutki bombek o średnicy 3 cm. Największe mają 20 cm. Nie są to jednak największe bombki, jakie tu powstają. W Vitbisie powstała największa bombka na świecie, o średnicy 28 cm. Obejrzeć ją można w Muzeum Osobliwości w Rabce.

Paweł Jantura



z poselskiej ławy

„Cicha noc...”

Któż z nas, dorosłych, nie pamięta z lat dziecięcych atmosfery i zapachów unoszących się z kuchni w tym jedynym niepowtarzalnym dniu? Magii gwiazdki nie sposób się oprzeć. Stajemy się jacyś cisi, lepsi, bardziej milczący. Czasami ukradkiem przed najbliższymi spoglądamy w okno czy skrzypiący śnieg nie zwiastuje nam oczekiwanego gościa. A kiedy uświadamiamy sobie, że tu z nami Go już nigdy nie będzie, dziwnie kurczy się serce i ukradkiem wycieramy spływające łzy. Patrzymy w niebo i jeśli pojawiają się na nich gwiazdy, wierzymy, że ta jedyna, jedyna mruka tylko do nas.

Oby tej świątecznej atmosfery nie zakłóciły nam żadne przykre myśli. Zapomnijmy na ten czas o bolączkach dnia codziennego i o różnych trudnościach, z którymi przychodzi borykać się niemal każdej polskiej rodzinie. Niech ufność i optymizm wezmą górę nad lękami i obawami o przyszłość, niech towarzyszy nam przekonanie, że spełnią się nasze oczekiwania i nadzieje i że będziemy żyć coraz lepiej, bezpieczniej i mądrzej.

Tradycja każe, by na wigilijnym stole stało jedno dodatkowe nakrycie, jako znak pamięci o tych, którzy wraz z nami zasiedliby do wieczerzy, gdyby los skierował ich tego wieczoru w nasze progi. Nie wystarczy jednak ograniczyć się do symbolicznego gestu. Niechaj przynajmniej w tym dniu dojdzie do głosu zwykła ludzka solidarność, niechaj naturalnym odruchem serca będzie zaproszenie do wspólnego stołu kogoś, kto za ścianą, w sąsiedzkim domu czy na sąsiedniej ulicy pozostaje samotny i opuszczony.

Cichą biel oplatka niech wypełni jasność betlejemskiej nocy, czytelną jak Miłość posłana na ziemię, by budować mosty, i by połączyć ze sobą podzielonych ludzi. Niechaj ta cicha noc, święta noc, pokój ludziom niesie.

Bronisława Karalska
Posel na Sejm RP

(tekst sponsorowany)

Senator funduje



Senator Marian Lewicki

Senator Marian Lewicki jest fundatorem nagrody, którą wylosował w konkursie Rafał Podniewski z Legnicy za prawidłową odpowiedź na dwa pytania dotyczące Senatu RP. Pan Rafał właśnie się usamodzielił i wyprowadził od rodziców. Jest na etapie

urządzenia mieszkania i komplet garnków ze stali nierdzewnej, ufundowany przez senatora Mariana Lewickiego, bardzo się mu przyda.

Prawidłowe odpowiedzi brzmią:
● Senatorem III kadencji był Adam Struzik.

● W skład senatu wchodzi: marszałek, 3 wicemarszałków, przewodniczący komisji senackich i ich zastępcy. Zapraszamy czytelników do udziału w kolejnych konkursach.



Rafał Podniewski

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku 2002

w imieniu rektora, senatu, kolegium uczelni, całej społeczności

Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Legnicy oraz własnym składam najserdeczniejsze życzenia zdrowia szczęścia i pomyślności

wszystkim mieszkańcom ziemi legnickiej.

Studentom, przyjaciółom i sympatykom

Wyższej Szkoły Menedżerskiej

życzymy satysfakcji ze zdobywania wiedzy

oraz możliwości kontynuowania w naszych

murach studiów na poziomie magisterskim już w nadchodzącym roku.

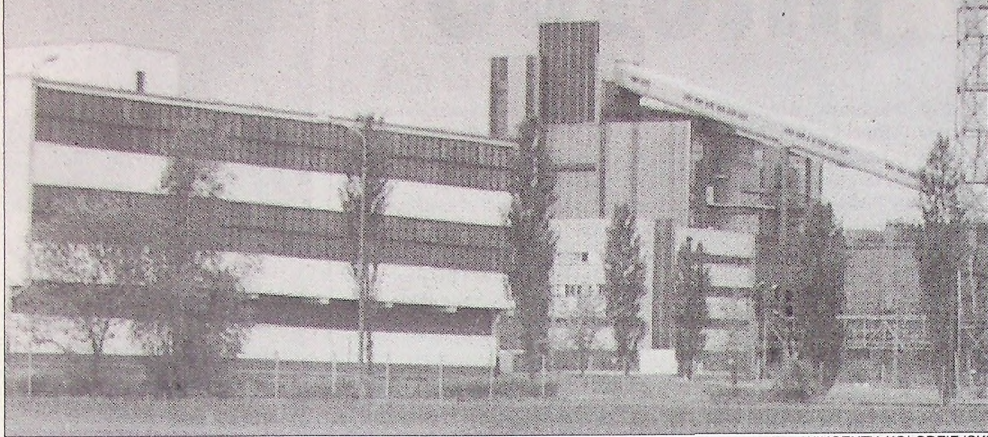


Wacław Demecki

założyciel

Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Legnicy

Widmo zimnego kaloryfera



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dyskusja nad celowością sprzedaży ponad 4 mln zł przeterminowanego długu, jaki miał wobec lubińskiego Termalu Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, nie ustaje. Zdaniem Andrzeja Moszczyńskiego, prezesa zarządu MPEC Termal S.A., niektórzy dziennikarze i radni podchodzą do sprawy na zasadzie „kował zawinił, a Cygana wieszają”. Jaka była geneza powstania zadłużenia ZGM-u?

Ponad możliwości

W 1998 roku lubiński ZGM rozpoczął modernizację i remonty w mieszkaniach komunalnych. Jak się okazało, inwestycje znacznie przekroczyły możliwości finansowe ZGM-u i od tego momentu zaczęły narastać jego zobowiązania wobec Termalu za dostawy energii cieplnej.

W lipcu ubiegłego roku zarząd firmy ciepłowniczej, po analizie sytuacji ekonomicznej spółki, jak zapewnia prezes Moszczyński, podjął energiczne działania zmierzające do odzyskania przeterminowanych należności. Mimo to do końca września tego roku nie udało się wyegzekwować długu.

- Brak możliwości naszej spółki do zaciągnięcia kredytów, jak też brak możliwości ich poręczenia przez właściciela spółki - miasto, spowodowało podjęcie jedynej możliwej w tej sytuacji decyzji o sprzedaży długu ZGM - wyjaśnia Andrzej Moszczyński. - Stanęliśmy przed wyborem: albo sprzedać dług i pozyskać pieniądze na rozpoczęcie i kontynuowanie sezonu grzewczego, albo długów nie sprzedawać i miasta nie ogrzewać.

Prawie dwa miliony w plecy

Dług ZGM w wysokości 4 mln 171 tys. zł, za pośrednictwem lubińskiej firmy Elektus, sprzedano Bankowi Ochrony Środowiska za 90 procent wartości. Odsetki, które narosły ZGM-owi, wyniosły 1 mln 444 tys. zł i te sprzedano za 15 proc. wartości. Ogółem na całej operacji MPEC Termal, a faktycznie jego właściciel - gmina miejska Lubin - stracił 1,7 mln zł. Niektórzy spośród lubińskich radnych są zdania, że jest to powód do złożenia zawiadomienia do prokuratury o niegospodarność zarządu miasta.

- Już na przełomie maja i czerwca tego roku wiadomo

było, że ZGM nie będzie w stanie spłacić zobowiązań - mówi Norbert Wojnarowski, radny niezrzeszony. - Już wtedy miasto powinno znaleźć pieniądze i przekazać je ZGM-owi na spłatę długów wobec Termalu. Nie zrobiło tego wówczas, ale przecież teraz, jako właściciel zarówno Termalu jak i ZGM-u, będzie musiał wykupić dług od firmy windykacyjnej. Szkoda tylko, że w wyniku tej operacji z miejskiej kasy uciekło prawie 2 mln zł. Według ustawy, stratę netto zakładów budżetowych pokrywa ich właściciel, czyli w tym przypadku miasto. Gdy zakład budżetowy wypracuje zysk, nadwyżka jest przez właściciela odbierana.

Zawinił rząd Buzka?

Daniel Cyganowski, wiceprezydent Lubina, całą winą za zaistniałą sytuację obarcza poprzedni rząd Jerzego Buzka, który wprowadzając nowe reformy przeszacował budżetowe wpływy. Dziura budżetowa przyczyniła się także, zdaniem wiceprezydenta Cyganowskiego, do drastycznego ograniczenia wpływów do miejskiej kasy, co sprawiło, że miasto utraciło płynność finansową.



Daniel Cyganowski, wiceprezydent Lubina, winą za zaistniałą sytuację obarcza rząd Jerzego Buzka, który wprowadzając reformy przeszacował budżetowe wpływy.

- Przez dziurę budżetową straciliśmy 10 proc. przychodów, przy czym wydatki pozostały na niezmiennym poziomie - wyjaśnia wiceprezydent Cyganowski. - Już w grudniu było poważne zagrożenie całkowitego zablokowania finansów miasta, ale udało się wynegocjować odro-

czone terminy płatności kredytów. Podobnie wynegocjowaliśmy przedłużenie terminu spłaty długów ZGM-u. Główną kwotę zadłużenia, czyli 4 mln 171 tys. zł, zobowiązaliśmy się zapłacić w ratach do końca 2005 r. Odsetki natomiast spłacimy do marca 2003 r.

Tylko dzięki temu, że MPEC Termal sprzedał dług ZGM-u firmie windykacyjnej, w lubińskich mieszkaniach jest w tym roku ciepło. Jednak wciąż narastają długi innych firm wobec Termalu, dlatego w styczniu albo lutym możemy mieć zimne kaloryfery.

Wiceprezydent Daniel Cyganowski przypomina również, że w ubiegłym roku miasto dało ZGM-owi 2,7 mln zł z przeznaczeniem na spłatę zadłużenia wobec Termalu. W tym roku ZGM nie dostał ani złotówki, bo z ministerstwa finansów do miejskiej kasy nie wpłynęło ok. 12 mln zł.

- Uważam jednak, że w tym trzyletnim cyklu wszystko jakoś uda się zbilansować - dodaje wiceprezydent.

Przestaniemy grzać

Być może optymizm wiceprezydenta Cyganowskiego ma jakieś uzasadnienie, niemniej tak naprawdę wszystko zależy od tego, czy zakłady budżetowe, takie jak np. ZGM, zaczną wreszcie płacić swoje bieżące należności wobec

Termalu. W tej chwili jednak absolutnie nic na to nie wskazuje.

Jak ujawnia prezes Moszczyński, zadłużenie samego urzędu miejskiego czy starostwa powiatowego wobec Termalu nie jest duże. Warunki spłaty zadłużenia ZOZ-u zostały wynegocjowane, Termal ma dostawać po 70 tys. zł miesięcznie, a pełna spłata nastąpi w lutym przyszłego roku. Miejski Zespół Opieki Podstawowej ma tylko 20 tys. zł długu i warunki jego spłaty będą dopiero negocjowane. Wierzycielem Termalu jest też MKS Zagłębie Lubin, którego zalega na ok. 100 tys. zł.

- Ale te wszystkie wierzytelności nie są jeszcze dla nas zagrożeniem - twierdzi prezes Moszczyński. - Największym zagrożeniem są wierzytelności nowo powstające. W tej chwili jest to już kwota ponad 800 tys. zł. Do końca roku będzie już ok. 1,5 mln zł, a na koniec okresu grzewczego w granicach 2,5 mln zł. Te dłu-

gi mają firmy, których właścicielem jest miasto, ale fakt, że Termal jest w 100 proc. spółką miejską, nie oznacza przecież, że mamy zaciągać kredyty, aby finansować działalność pozostałych miejskich spółek. Ostatecznie możemy to zrobić do kwoty 1,2 mln zł. Te środki skończą się jednak w styczniu albo lutym i wtedy może nam zabraknąć na przykład na węgiel. I po prostu przestaniemy grzać.

Recepty na rozwiązanie tego palącego problemu nikt na razie nie potrafi znaleźć. Prezes Moszczyński zapowiada, że jeśli zajdzie taka konieczność, wierzytelności Termalu sprzeda po raz kolejny. A miasto znów na tym straci.

Mariusz Lalewicz

Wybierz „konkretnego” lekarza

Spośród głosów, które nadsyłają czytelnicy, w każdym miesiącu wybieramy „konkretnego” lekarza. W grudniu spośród dwunastu lekarzy wybierzemy lekarza roku.

Wśród czytelników, którzy przysła kupony, raz w miesiącu rozdajemy upominki, a lekarz miesiąca będzie prezentowany w „Konkretach”. Zwycięzca konkursu otrzyma cenną nagrodę i certyfikat „konkretnego” lekarza podczas uroczystej gali.

„Konkretny” lekarz KUPON nr 54

Imię i nazwisko lekarza
specjalność
miejscowość, zakład pracy
imię i nazwisko nadawcy
adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2.

podpis

Poradzimy sobie

LUBIN We wtorek odbyło się spotkanie zarządu KGHM-u z przedstawicielami związków zawodowych działających w spółce. Prezes Polskiej Miedzi, Stanisław Speczik, zapowiedział, że nowy zarząd działac będzie przy otwartej kurtynie. Zapewnił związkowców, że wszystkie ważniejsze dla firmy i załóg decyzje podejmowane będą po wcześniejszej konsultacji ze związkami zawodowymi, oprócz spraw objętych tajemnicą (np. kontrakty handlowe). W sprawach międzyludzkich zostaną przywrócone zasady normalności. W składzie zarządu znajdzie się wiceprezes ds. pracowników i kontaktów ze związkami.

W ocenie prezesa, spółka znalazła się w trudnej sytuacji, ale nie jest ona na tyle zła, żeby nowy zarząd sobie z nią nie poradził. W przyszłym roku KGHM powinien wypracować zysk. Jego wysokość uzależniona będzie nie tylko od czynników makroekonomicznych, ale i od obniżania kosztów. Prezes Speczik, po konsultacji z dyrektorami oddziałów, widzi takie możliwości, szczególnie w górnictwie i przeróbce rudy, gdzie w ostatnich latach koszty rosły najszybciej.

Wiceprezes Stanisław Siewierski zwrócił się do przewodniczących związków o pomoc w uspokojeniu atmosfery wokół wywołanej wcześniej sprawy połączenia kopalni i hut. Stwierdził, że prace w tym zakresie nie będą hamowane, ale integracja oddziałów, która nie przyniesie ewidentnej obniżki kosztów, a tylko pozorne oszczędności, mija się z celem.

Prezesi złożyli związkowcom, a za ich pośrednictwem pracownikom, życzenia świąteczne i noworoczne.

(lma)

Katody na nowy rok

LUBIN Umowa handlowa pomiędzy KGHM Polską Miedzią S.A. oraz KGHM Polish Copper Ltd. w Londynie (podmiot zależny), której przedmiotem jest sprzedaż katod miedzianych w roku 2002, została podpisana w ubiegłym tygodniu. Szacunkowa wartość umowy, po uwzględnieniu aktualnych notowań miedzi, wynosi 75,2 mln dolarów, tj. ponad 300 mln zł.

Łączna suma umów zawartych w tym roku z KGHM Polish Copper Ltd. wyniosła 159,8 mln dolarów, czyli prawie 650 mln zł.

(lma)

Więcej policjantów?

LUBIN Lubińska policja wreszcie doczeka się finansowego wsparcia ze strony władz miejskich. Komisja bezpieczeństwa i porządku publicznego za wniosowała do rady miejskiej o przyznanie jej 96 tys. zł, a także zabezpieczenie w miejskiej kasie 350 tys. zł na 10 dodatkowych etatów kosztem zredukowania takiej samej liczby etatów w Straży Miejskiej.

- Będziemy się starać przynieść do policji 10 najlepiej przygotowanych strażników - mówi Piotr Borys, autor wniosku. - Wtedy ludzie nie straciliby pracy.

Gdyby rada miejska zgłosiła za wnioskiem Piotra Borysa, 60 tys. zł z ogólnej kwoty na działalność policji ma być pozyskane ze zmniejszonych diet radnych. Radni zarabiać będą w skali roku średnio o 1.500 zł mniej. O 30 tys. zł (czyli o połowę) zmniejszona też zostanie dotacja na „Biuletyn Lubiński”, który z miesięcznika stanie się dwumiesięcznikiem. Pozostałe 6 tys. zł pochodzić ma z ograniczenia wysokości Nagrody Miasta Lubina.

- W ramach przewidywanego budżetu na rok 2002, który według moich informacji będzie niższy w stosunku do tego roku o 18 proc., nie byłbym w stanie wykonać podstawowych prac remontowych - mówi Zdzisław Nitkowski, komendant powiatowej policji w Lubinie. - Obiekty użytkowane przez nas nie były remontowane od lat i na tle innych lubińskich urzędów wyglądają niekorzystnie. Chodzi głównie o remont tzw. niebieskiego pokoju, gdzie przyjmowani są interesanci, remont korytarzy, garaży, warsztatu samochodowego, aresztu, a nawet bramy wjazdowej. Poza remontami mamy oczywiście wiele innych potrzeb, jak choćby zakup niezbędnego sprzętu komputerowego, nowych radiowozów czy wyposażenia grupy pirotechnicznej. Na wszystko nie starczy, ale i tak cieszymy się z tego, co chcą nam przyznać radni.

Sprawa dofinansowania działalności policji nie jest jeszcze przesądzona.

(lama)

BIURO TŁUMACZEŃ JĘZYKA NIEMIECKIEGO

LEGNICA, ul. A. Mickiewicza 20
tel./faks (076) 866-04-74

TANIO DO WYNAJĘCIA

Nieruchomość w Legnicy
blisko autostrady A4
działka 1,1 ha,
biuro 500m² - 12zł/m²
magazyny 1100m² i 750m²
z rampą - 6zł/m²
Tel. 604 29-64-02 i 604 29-64-03

NIERUCHOMOŚĆ

Dzielenie biedy



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Tegoroczny budżet Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe wyniósł 540 tys. zł i - jak mówi dyrektorka Nina Stępień - było to minimum konieczne do przetrwania. Zabranie 140 tys. zł, przy ciągle wzrastających cenach, sprawi, że ośrodek „padnie”.

- Szukamy sponsorów na różne okolicznościowe wydawnictwa i znajdujemy ich, ale kto chce sponzorować koszty naszego utrzymania? - pyta rozczulona dyrektorka.

O likwidacji nikt nie myśli

- Nie są mi znane żadne decyzje likwidacyjne - mówi Daniel Cyganowski, wiceprezydent Lubina. - Ze względu na dziurę budżetową państwa i kłopoty finansowe miasta cięliśmy wszędzie tam, gdzie dało się uciąć.

Wzgórze Zamkowe straciło najwięcej spośród wszystkich placówek kultury w mieście. Dla porównania, według projektu budżetu na rok 2002, Miejski Impresariat Kultury, dysponujący w tym roku kwotą 215 tys. zł, straci zaledwie 15 tys. zł, OSiR mający 850 tys. zł, straci 50 tys. zł, a Centrum Kultury „Muza” nie straci nic, a jeszcze zyskać ma z wysokiej klasy fortepian koncertowy (koszt ok. 75 tys. zł, ale na ten cel w przyszłorocznym budżecie zaplanowano 100 tys. zł).

- Nie potrafię powiedzieć, dlaczego jedni mają tyle, a inni tyle, bo się po prostu tymi cyframi nie zajmuję - przyznaje wiceprezydent Cyganowski. - To sprawa księgowości. Ale pamiętam, że na początku ubiegłego roku budżet Wzgórze Zamkowego był aż o połowę mniejszy niż docelowy. Obecny budżet miasta trzeba jeszcze traktować jako sprawę otwartą. Ciągłe moż-

liwy jest wzrost przyznanej dla ośrodka kwoty, ale... możliwe są też dalsze cięcia.

Z pozycji przyjaciela

Dyrektor Nina Stępień twierdzi, że jeśli dotacja dla Wzgórze Zamkowego nie zostanie zwiększona przynajmniej o 100 tys. zł (forteipian dla Muzy), instytucja upadnie.

- Zdaję sobie sprawę z istnienia budżetowej dziury i miejskich kłopotów, ale przewidziany dla nas budżet jest po prostu zbyt drastyczny - przekonuje dyrektorka. - Już od sierpnia tego roku mamy zdecydowanie zaniżoną dotację. Mamy długi. Jeśli w grudniu nic się nie zmieni, powstaną kolejne zadłużenia. Utrzymanie miesięczne kosztuje nas 42 tys. zł, a to oznacza, że 400 tys. zł przewidziane dla nas w miejskim budżecie to za mało. Porównując naszą bazę i program działania np. do Miejskiego Impresariatu Kultury, dysproporcja między ich cięciami a naszymi jest ogromna. Popatrzmy na Legnicę. Miasto ma teatr, galerię, muzeum, bibliotekę wojewódzką, a przecież jest biedniejsze od Lubina. Kiedy w naszym mieście zostanie jedna instytucja, to niewiele już zostanie...

- Jestem przyjacielem Wzgórze i doceniam wszystko, co się tam dzieje, ale mówienie o tym, że zostanie tylko jedna instytucja kultury jest nadużyciem - twierdzi wiceprezydent Daniel Cyganowski. - Nadużyciem jest porównywanie Lubina z Legnicą, która ma powiat i większe z tego tytułu przychody. Poza tym Legnica, jako byłe miasto wojewódzkie, funkcjonuje inaczej. Instytucje kultury są finansowa-

ne przez Urząd Marszałkowski. Nie można też porównywać Miejskiego Impresariatu Kultury do Wzgórze. MIK zatrudnia chyba trzy osoby i istnieje tylko po to, aby organizować dla miasta imprezy zlecone. Pieniądze otrzymują właśnie na ten cel. Powtarzam - przez cały przyszły rok po prostu trzeba będzie dzielić biedę. Utrzymanie instytucji kulturalnych na poziomie tego roku, w roku przyszłym wydaje mi się nierealne.

Zamach na kulturę

Według Zdzisława Kozickiego, byłego wiceprezydenta Lubi-

unita. - Zarząd tnie wydatki w sektorze, który od dawna jest niedoinwestowany, a na przekór temu osiąga doskonałe efekty. Czym byłby Lubin bez Wzgórze, bez aukcji dzieł sztuki na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Wzgórze stara się zaprezentować najbardziej wartościowe zjawiska występujące w sztuce współczesnej, zwłaszcza w plastyce. Specjalnością ośrodka są wystawy znakomitych mistrzów polskiej grafiki oraz ceramiki, nie wspominając o letnim Festiwalu Teatrów Ulicznych. Jeśli tego wszystkiego zabraknie, to w mieście zostaną już tylko robot-

Aż 140 tys. zł mniej ma dostać w przyszłym roku lubińskie Wzgórze Zamkowe.

Dyrektorka Nina Stępień twierdzi, że w praktyce oznacza to początek likwidacji ośrodka, bo pieniędzy nie starczy ani na płace pracowników, ani na opłaty za ciepło, wodę i energię.

na, przewidziany w przyszłorocznym budżecie miasta poziom dotacji dla Wzgórze nie zapewnia ośrodkowi minimum utrzymania i jest nie do przyjęcia.

- Niestety, pomimo wielu prób, merytoryczna dyskusja z tym zarządem jest niemożliwa - mówi Zdzisław Kozicki. - Bo jak tu rozmawiać, kiedy wiceprezydent przyznaje, że nie ma pojęcia o cyfrach...

Piotr Borys, radny Unii Wolności, w swoich komentarzach posuwa się jeszcze dalej.

- Uszczuplenie dotacji dla Wzgórze Zamkowego o 140 tys. zł to nic innego, jak zamach na kulturę w mieście - twierdzi

nicy i górnicy, którzy po kulturę chodzą będą do supermarketów. Moim zdaniem, obcięcie dotacji dla Wzgórze to zakamuflowana próba likwidacji ośrodka i utrzymania monopolu na kulturę przez CK Muza.

Opiniująca przyszłoroczny budżet miasta komisja zawnioskowała do rady miejskiej o przyznanie dla Wzgórze Zamkowego 100 tys. zł z rezerwy ogólnej. O tym, czy dyrektorka Nina Stępień będzie miała z czego zapłacić za prąd i wodę, zadecydują radni.

Mariusz Lalewicz

Panowie do kuchni

Sos sentymentalny

Na wigilijnym stole u Ryszarda Żmudzkiego, prezesa spółki PH-U „Agroma” w Jaworze, poza tradycyjnymi potrawami, stawia się też ziemniaki i obowiązkowo sos z grzybów. Tak, jak było w jego rodzinnym domu. Zależnie od upodobań, można nim polać ziemniaki, pierogi albo - co preferuje gospodarz - karpia w galarecie. Sos przyrządza sam i nie trzyma się przy tym żadnej receptury, kieruje się wyłącznie fantazją. A że efekt zawsze jest murowany, świadczy pochwała z ust teściowej.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Trzeba zacząć od grzybów: 10-15 dag suszonych, szlachetnych grzybków (najlepiej prawdziwków) moczymy, kroimy na grubsze kawałki i gotujemy. Miękkie wrzucamy na patelnię, dodając dwie łyżki margaryny, lekko podsmażamy, następnie dusimy z cebulą. Potem trzeba dodać pół litra skondensowanego niesłodzonego mleka, a tuż pod koniec pichcenia zakwaszamy sos kwaśną śmietaną, wcześniej posoloną, aby zgęstniała. Przyprawiamy np. vegetą, pieprzem, ale koniecznie białym, bo wygląda apetycznie.

Co prawda - przyznaje pan Ryszard - żona mówi, że ten sos to „cholesterolowa bomba”. Jednak raz do roku nie może sobie tej „bomby” odmówić, zwłaszcza że jej smak przywołuje sentymentalne wspomnienia z dzieciństwa.

(emka)

Zupa rybna

Dyrektor głogowskiego szpitala, Florian Jenek, przyznaje, że lubi gotować. Wyśmienicie wychodzi mu zupa rybna.

Składniki: (porcja na 6 osób): 2 rybie głowy, 1 kg ryb (najlepiej 5 różnych rodzajów: karp, grenadier, dorsz, morszczuk i sola), 2 marchewki, pół średniego selera, 1 por, liść laurowy, pieprz, sól, ziele angielskie, 3 średniej wielkości ziemniaki, pęczek świeżego koperku.



Fot. DARIUSZ MIKOŁAJEWICZ

Przepis:

Ugotować wywar z warzyw z dodatkiem rybich głów. Z ugotowanego wywaru wyjąć głowy i obrać je z mięsa. Ugotowaną marchewkę i ziemniaki pokroić w kostkę, włożyć do wywaru. Dodać oczyszczone z ości i pokrojone w kostkę ryby i gotować na wolnym ogniu jeszcze około 10 minut. Doprawić solą i pieprzem do smaku. Zupę rybną posypać świeżym koperkiem. Można też zabielić śmietanką.

(sel)

Karp a'la Ilias

Piotr Borys, radny i przewodniczący powiatowej Unii Wolności w Lubinie, prezentuje oryginalny przepis na karpia, który wielokrotnie wypróbował w swojej domowej kuchni.

Składniki: • karp tusza (bez głowy) 1,2 do 1,5 kg • cebula - 1 do 1,2 kg • czosnek - 6 do 8 ząbków • natka pietruszki - 2 do 3 pęczków • 1 marchewka • oliwa z oliwek - 100 do 150 ml • przecier pomidorowy - 250 do 300 ml • papryka słodka - pół łyżeczki • pieprz i sól - do smaku

Przepis: Karpia umyć i osolić. Następnie ponacinać w kilku miejscach z jednej strony i w nacięcia powkładać dwa, trzy ząbki czosnku pokrojone w plasterki. Karpia odłożyć w chłodne miejsce. Na rozgrzaną oliwę wrzucić pokrojoną drobno cebulę i smażyć ją przez kilka minut. Następnie dodawać czosnek pokrojony w plasterki, posiekaną natkę, marchewkę pokrojoną w plasterki, przecier pomidorowy, paprykę czerwoną oraz pieprz i sól do smaku. Dodać pół szklanki wody i dusić pod przykryciem kiedy cebula stanie się miękka. Część podduszonych w sosie pomidorowym warzyw ułożyć na dnie brytfanny, część włożyć do karpia i ułożyć go w brytfannie. Resztę warzyw z sosem ułożyć wokół karpia. Tak przygotowaną rybę piec w piekarniku około 2 godzin w temp. ok. 190 stopni. Pierwszą godzinę piec pod przykryciem, a drugą bez przykrycia. Przed podaniem rybę należy koniecznie skropić sokiem z cytryny.

(lama)



Fot. MARIUSZ LALEWICZ

Karp z rodzynkami



Starosta powiatu głogowskiego, Krzysztof Rusiecki, uwielbia wędkować i przyrządzać ryby. Święta spędza w gronie najbliższej rodziny. Na świątecznym stole zawsze jest karp przygotowany przez starostę. Dzisiaj poleca karpia z rodzynkami w galarecie.

Składniki: 1 kg karpia, 10 dag marchwi, 15 dag pietruszki, 15 dag selera, 10 dag pora, 15 dag cebuli, 2-3 listki laurowe, 3-4 ziela angielskie, 3-4 ziarna pieprzu, sól do smaku, 2 dag żelatyny na 1 litr wywaru

Przepis:

Warzywa i głowę karpia gotować około 30 min. Następnie wyjąć głowę z wywaru i włożyć na jej miejsce pokrojoną w dzwonki rybę, gotować na wolnym ogniu przez ok. 20 min.

Ugotowaną rybę wyjąć z wywaru, oczyścić z ości i uformowaną ponownie w dzwonki ułożyć na półmisku. Całość posypać nie sparzonymi rodzynkami.

Wywar odciedzić i połączyć z przygotowaną żelatyną, a następnie zalać nim rybę na półmisku. Całość odstawić do wystygnięcia.

Serdeczne życzenia
zdrowych i pogodnych
świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności
w 2002 roku
wszystkim Mieszkańcom
Zagłębia Miedziowego
oraz naszym Partnerom

składa zarząd
Funduszu Inwestycji Kapitałowych
KGHM Metale S.A.

VIP-owie bez życzeń



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

LEGNICA Pomysł na wspólną zabawę był przedni. Zaproszeni VIP-owie z Legnicy i Zagłębia Miedziowego mieli „rywalizować” w pisaniu świątecznych życzeń. Szefowa Rejonowego Urzędu Poczty, Jadwiga Marciniak, zadbała o znakomitą oprawę. Imprezę prowadziła Joanna Olchowska (legniczanka z chóru zespołu Bajm), gości zabawiali legniccy aktorzy.

Niestety, VIP-ów było niewielu. Widać, w sztuce pisania życzeń korzystają z pomocy niezastąpionych sekretarek.

Jury najwyższej oceniło życzenia napisane przez dyrektorkę Danutę Ilowską z Dialogu. Za rok powinno być lepiej.

(jak)

Listy do prezydenta Busha

Dobiegła końca 6. edycja konkursu pisania listów, zorganizowana przez Rejonowy Urząd Poczty w Legnicy. Padł rekord liczby nadesłanych prac. Jury, pod przewodnictwem dyrektorki RUP-u, Jadwigi Marciniak, oceniało łącznie 863 prace.

Zaskakująca była technika pisania listów. Pojawiały się listy pisane na folii, na płótnie itp. Niektórzy uczestnicy prześcigali się w pomysłach na... opakowanie listu. Były więc butelki, w których znajdowano list, stylizowane, sztuczne gołębie, drewniane skrzyneczki.

Oczywiście różna była tematyka listów - mówi Janusz Hreczany, kierownik działu marketingu RUP-u. - Po raz pierwszy w naszym konkursie pojawiły się np. listy do prezydenta USA, w których dzieci prosiły o pokój na świecie, nawiązując do tragicznych wydarzeń z 11 września w Nowym Jorku.

Dzieci i młodzież brała udział w konkursie w czterech katego-

riach wiekowych. Po raz pierwszy oceniano prace dorosłych.

Jury uznało, że autorem najbardziej pomysłowego i pięknego zarazem listu jest Bogusław Kott, uczeń II klasy Gimnazjum nr 4 w Legnicy. W nagrodę otrzymał wieżę hi-fi. Drugie miejsce przypadło w udziale Agacie Leśnik ze Szkoły Podstawowej nr 3 ze Złotoryi, a trzecie - Marlenie Hanuli z SP nr 3 ze Ścinawy. Nagrodę otrzymała także nauczycielka, pani Dorota Czajkowska z SP nr 15 w Legnicy za pracę zespołową ze szkolną młodzieżą. Wyróżnienia otrzymało także 26 dzieci i nauczyciele: Barbara Lorenc z Zespołu Szkół Budowlanych w Legnicy i Małgorzata Woźniak z SP nr 3 w Złotoryi. Sponsorami nagród byli: RUP Legnica, Bank Poczty Oddział Legnica, OFE „Pocztynion” i wydawnictwo „ATUT”. Zdjęcia laureatów i nagrodzone prace będzie można obejrzeć na stronach internetowych RUP-u.

(jak)

Czekaj tatka latka (cd.)

Po naszej publikacji w 46. numerze „Konkretów” dotyczącej kłopotów Małgorzaty i Krzysztofa Woźniaków z uzyskaniem zwrotu pieniędzy ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie” w Lubinie za wymianę stolarki okiennej, otrzymaliśmy wyjaśnienie od Bogdana Górki, kierownika administracji spółdzielni.

Wyplacenie pieniędzy uniemożliwiał spółdzielnia wprowadzony przez radę nadzorczą regulamin. Teraz jednak uznaliśmy, że będzie on obowiązywał dopiero od 1 stycznia 2002 r. Pieniądze dla pani Małgorzaty Woźniak przelano na konto, tak jak sobie życzyła.

Bogdan Górka poinformował nas też, że problem nie dotyczył tylko mieszkanka państwa Woźniaków, ale kilkudziesięciu innych spółdzielczych mieszkańców.

(lab)

Dostojnie lub rustykalnie

Zielony obrus, czerwone serwetki, przyprószona bielą rumiane jabłka na talerzykach, dekoracja ze słomy pod stołem, a w kącie zachwycająca prostota choinka. Ozdobiona jedynie światłkami jasnych żarówek i polukrowanymi pierniczkami. Dla gości zydło z kolorowymi, pasiastymi, poduszkami.

Pod ścianą naprzeciwko - białe haftowany obrus, złote świeczniki, śnieżnobiała porcelana. Przy stole krzesła w stylu mieszczańskim, a na nich poduszki obłożone w złoty atlas.

„Boże Narodzenie w stylu rustykalnym”, „Boże Narodzenie w stylu dostojnym”, „Noc tysiąca ognia”... i wiele innych propozycji udekorowania stołów na odświeżone okazje przygotowały w swojej szkole nauczycielki z Zespołu Szkół Medycznych w Jaworze. Trochę pomysłów podpatrzyły w ilustrowanych pismach, a resztę podpowiedziała wyobraźnia - powiedziała

Dorota Subocz, która razem z Marią Głąb urządziły stół weselny i bożonarodzeniowy. Fabryka Porcelany „Książ” użyczyła zastawy stołowej, a miejscowa kwiaciarnia „Gardenia” gadzety do dekoracji. W efekcie każdy stół to niemal dzieło sztuki, prze-myślane w najdrobniejszych szczegółach.

W sumie w szkolnej świetlicy urządzono siedem stołów. Do organizacji wystawy włączyła się nawet dyrektorka szkoły, Jolanta Lemańska. Jej wspólnym z Anną Szymańską dziełem są koncepcje stołów urodzinowych i jesiennego. Z kolei Jolanta Sałek z Edytą Terlegą wymyśliły kameralny, cały w czerwieni i serduszkach kącik walentynkowy i szampański stół w nastroju sylwestrowo-karnawałowym.

Wystawa, którą mogli zwiedzać wszyscy chętni, czynna była przez dziesięć dni, w okresie przedświątecznym.

(emka)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Wspólne kołędowanie

LEGNICA W niedzielne popołudnie, 16 grudnia, Klub Nauczycieli w Legnicy rozbrzmiewał kołędami i muzyką cerkiewną. Koło Stowarzyszenia Łemków w Legnicy po raz drugi zorganizowało Spotkanie z Kołędą i Muzyką Cerkiewną.

Rok temu zainicjowali je łemkowscy działacze Łukasz Woźniak i Paweł Dziamba. W ten sposób spotkanie stało się przeglądem chórów świątecznych i parafialnych byłego województwa legnickiego.

Niestety, w tym roku nie udało się nam zorganizować spotkania w kręgach pozalekowskich. Miejmy nadzieję, że za rok zapraszone przez nas środowiska mniejszościowe wezmą udział w przeglądzie - mówi Paweł Dziamba.

W II Spotkaniach z Kołędą i Muzyką Cerkiewną wzięły udział trzy chóry. Wystąpił chór Koła Stowarzyszenia Łemków z Legnicy pod dyktando Dariusza Kobani. Oprócz starych, tradycyjnych kołęd „Wo Wilejemi” („W Betlejem”), chór zaprezentował pieśni pochodzące z liturgii Kościoła wschodniego.

24-osobowy chór parafii grekokatolickiej z Przemkowa, pod dyktando 22-letniej Magdaleny Stuchlak, wykonał ukraińską kołędę „Dobry wieczór Tobi Pane Hospodarju”. Chór istnieje od dwóch lat, jest chórem dwupokoleniowym, obok rodziców śpiewają też dzieci, najmłodszy chórzysta ma jedenaście lat.

Chór parafii prawosławnej z Lubina wykonał kołedy i pieśni liturgiczne w oryginalnej aranżacji.

Wzorowaliśmy się częściowo na muzyce cerkiewnej wykonywanej na zachodniej Ukrainie i Podlasiu - wyjaśnił dyrygent Oleh Smohlej.

Kończąc występ chór z Lubina zadedykował publiczności „Mnohaja lita” - w cerkiewnym wydaniu odpowiednik polskiego „Sto lat”. Na zakończenie spotkanie wspólnie zaśpiewano kołędę.

Uważam, że takich przeglądów powinno być więcej. One likwidują sztuczne podziały pomiędzy chórmi prawosławnymi i grekokatolickimi. Ideę wspólnego kołędowania zamierzamy na wzór legnicki zorganizować w Gorlicach i Gorzowie Wielkopolskim - powiedział obecny na spotkaniach prezes zarządu głównego Stowarzyszenia Łemków w Polsce, Andrzej Kopeca.

(ar)

Pod patronatem „Konkretów”

Akademicki holding

„Legnicki ośrodek akademicki szansą dla środowiska i społecznych potrzeb edukacyjnych” to hasło przyswiewcało konferencji naukowej zorganizowanej 13 grudnia przez Wyższą Szkołę Menedżerską w Legnicy. Celem konferencji było zaprezentowanie poglądów na temat legnickiego środowiska akademickiego i próba odpowiedzi na pytanie, czy Legnica jest już znaczącym ośrodkiem akademickim.

Uczestnicy konferencji mieli okazję do zapoznania się z ofertą wszystkich szkół wyższych działających w Legnicy oraz zapoznać się z najnowszymi kierunkami zmian, jakie przechodzi właśnie polski system edukacyjny.

Bardzo ważne jest, żeby na takich spotkaniach poruszać ważne dla środowiska tematy - powiedział po konferencji Czesław Kowalak, wicekanclerz Wyższej Szkoły Menedżerskiej. Jednym z nich są potrzeby rynku pracy, na które władze wyższych uczelni powinny zwracać szczególną uwagę.

Inną istotną sprawą, na jaką zwracali uwagę uczestnicy konferencji, jest możliwość powołania w Legnicy uniwersytetu.

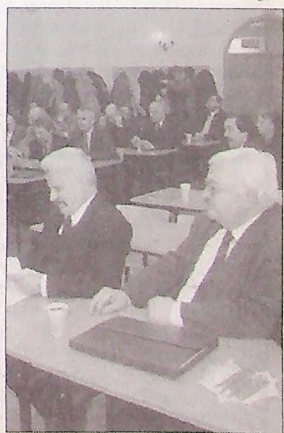
Mamy w Legnicy przecież bogate akademickie tradycje - powiedział Czesław Kowalak. - W przyszłym roku będziemy obchodzić czterdziestolecie powołania w mieście pierwszej akademickiej placówki. Był to punkt konsultacyjny Wyższej Szkoły Ekonomicznej, który już początkowo wyznaczył Legnicę rolę regionalnego ośrodka kształcenia na poziomie wyższym.

Powołaniem w Legnicy uniwersytetu są zainteresowane wszystkie miejscowe uczelnie.

Jak utrzymują uczestnicy konferencji, dzięki przygotowywanym właśnie zmianom w ustawodawstwie już w najbliższej przyszłości będzie taka możliwość.

Ustawodawca w projekcie zmian dopuszcza możliwość tworzenia „uczelnianych holdingów”, które łatwiej będą mogły sprostać wysokim wymogom formalnym, jakie stawiane są przez ministerstwo przy powołaniu uniwersytetów. Takie rozwiązanie może okazać się dla Legnicy dużą szansą - powiedział Czesław Kowalak.

(aguz)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Polkowice - nowe szanse

Musimy raz jeszcze przekonać inwestorów, że Polkowice są - zgodnie z naszym promocyjnym hasłem - gminą na przyszłość.

Rok 2001 na plusie

Podsumowując 2001 rok, w Polkowicach już wybiegają myślami w najbliższą przyszłość. Najważniejszym zadaniem, jakie stawia przed sobą samorząd, jest stworzenie Parku Technologicznego. W ścisłej współpracy z Volkswagensem Polkowice zamierzają stworzyć obszar, na którym zainwestują, budując swoje zakłady, firmy kooperujące z niemieckim potentatem samochodowym. - To projekt, w wyniku którego może powstać od kilkuset do kilku tysięcy no-

opłaty eksploatacyjnej, powiązanej bezpośrednio z ceną miedzi, po drugie Polska Miedź nie płaciła podatku dochodowego. Jakby tego było mało, to jeszcze po decyzji Naczelnego Sądu Administracyjnego z czerwca tego roku kopalnie zaprzestały płacić gminom podatek od podziemnej infrastruktury. - W środku roku budżetowego podejmowana jest decyzja, która pozbawia budżet gminy blisko jedną czwartą dochodów - mówi burmistrz Polkowic, Emilian Stańczyszyn. - NSA wydał decyzję uchylającą swój własny werdykt sprzed dwóch lat, mimo że w sprawie nie zaszły żadne okoliczności uzasadniające zmianę stanowiska. W efekcie znaleźliśmy się w sytuacji drużyny, która schodząc na przerwę przy stanie 0:0,

ly w rywalizowali z Kościerzyną i Przeworskiem.

Jesienią rozpoczął działalność Aqua Hotel, będący integralną częścią Aquaparku. Obiekt ten wybudowany przez spółkę założoną przez kielecką firmę Mitex, gminę Polkowice oraz Aquapark, oferuje swym gościom wygodne, klimatyzowane pokoje, restaurację z wysmienitą staropolską kuchnią oraz dwie doskonale wyposażone sale konferencyjne. Aqua Hotel od początku działalności przyciąga licznych turystów i biznesmenów.

5 cm do szczęścia

W Polkowicach oddano też do użytku nowoczesną halę widowiskowo-sportową, która powstała przy Szkole Podstawowej

Niestety, planowaną modernizację stadionu Górnika Polkowice, zadanie, które znalazło się w strategii rozwoju Dolnego Śląska, trzeba będzie przesunąć w czasie. Powodem są zmniejszone wpływy do budżetu gminy.

Po indeks do Polkowic

Mijający rok przyniósł Polkowicom długo wyczekiwaną decyzję o utworzeniu w tym mieście Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki. Starania trwały kilka lat, a w powodzenie projektu mało kto, oprócz inicjatorów, wierzył. Polkowicka uczelnia kształci będzie studentów na dwóch kierunkach: Systemy informatyczne oraz Integracja europejska.

Informacyści potrafiący zarządzać sieciami będą w najbliż-



wykształconych, dynamicznych, młodych ludzi pozostać w Polkowicach.

Prestiżowe supermiasteczko

W maju, w dorocznym rankingu najbardziej dynamicznych gmin polskich, zwanym „złotą setką samorządów”, jaki przygotowało dla „Rzeczpospolitej” Centrum Badań Regionalnych, Polkowice otrzymały tytuł Supermiasteczka. W redakcji tego opiniotwórczego dziennika dyplom wręczył burmistrzowi Stańczyszynowi ówczesny marszałek sejmu, Maciej Płażyński.

„Od górniczej sypialni do powiatowego centrum” - pod takim tytułem ukazał się w „Rzeczpospolitej” tekst poświęcony Polkowicom. Burmistrz Stańczyszyn mówił w nim m.in. „Od kilku lat powstają nowe miejsca pracy w gałęziach alternatywnych wobec przemysłu miedziowego. Tworzymy centrum powiatowe, którego infrastruktura społeczno-kulturalna ma przyciągać mieszkańców i turystów. Z regionu i spoza niego”.

Nie była to jedyna publikacja poświęcona miastu w prestiżowych mediach. Gmina kojarzona była z sukcesami, na które zwracali uwagę np. publicyści tygodnika „Wprost”. Nazwa „Polkowice” - pojawiła się tam w takich tekstach jak: „Liga zaradnych” czy „Powiatowa ekstraklasa”.

Wyróżnienie dla wszystkich

Podsumowując kończący się rok warto przypomnieć, że prezydent Aleksander Kwaśniewski przyznał burmistrzowi Emilianowi Stańczyszynowi Złoty Krzyż Zasługi za sukcesy w działalności samorządowej. Dekoracja odbyła się podczas uroczystości wyprodukowania w polkowickich zakładach Volkswagena Motor Polska milionowego silnika. Dziękując za wyróżnienie, burmistrz powiedział, że odznaczenie należy się całej społeczności Polkowic, wszystkim tym, którzy przyczyniają się do powodzenia projektów, jakie realizuje samorząd.

Ryszard Woźniak



Od kilku lat powstają w Polkowicach nowe miejsca pracy w gałęziach alternatywnych wobec przemysłu miedziowego. Tworzymy centrum powiatowe, którego infrastruktura społeczno-kulturalna ma przyciągać mieszkańców i turystów. Z regionu i spoza niego.

wych miejsc pracy - ocenia burmistrz Stańczyszyn. - W przypadku powodzenia, Polkowice kojarzone będą już nie tylko z miedzią, ale i z motoryzacją. Musimy raz jeszcze przekonać inwestorów, że Polkowice są - zgodnie z naszym promocyjnym hasłem - gminą na przyszłość.

W cieniu dziury budżetowej

W mijającym roku Polkowice musiały zmierzyć się z nieoczekiwanymi, niezawinionymi przez gminę problemami. Bardzo niska cena miedzi na światowych giełdach wywarła podwójnie negatywny wpływ na wysokość przekazywanych do budżetu gminy pieniędzy - po pierwsze zmniejszała się wysokość

przed drugą połową meczu dowiaduje się, że sędzia postanowił uznać gola z 10. minuty i nagle wynik brzmi 0:1.

Dokończone inwestycje

Mimo że gmina stanęła w obliczu nagłej nowelizacji budżetu, to jednak zakończono liczne inwestycje, które mają znaczący wpływ na przyszły rozwój Polkowic. Dobięły końca prace przy Starówce. Do kamieniczek i lokali przy dwóch nie użytkowanych do tej pory pierzejach Rynku - północnej i zachodniej - wprowadzili się właściciele i najemcy. Efekt trudu pracujących w rekordowym tempie robotników, polkowiczanie po raz pierwszy oglądali z okazji telewizyjnego Turnieju Miast, w czasie którego Polkowice zwycięży-

ły 2. Tu rozgrywają mecze koszykarki CCC Aquapark Polkowice, które wniosły w porywającym stylu awansowały do ekstraklasy. Na każdym ze spotkań sala jest wypełniona po brzegi, a kochający koszykówkę kibice fanatycznie dopingują swój zespół.

Jeszcze do niedawna taka sama atmosfera panowała na stadionie Górnika Polkowice, gdy piłkarze, okrzyknięci przez media rewelacją sezonu 2000/2001, walczyli do końca sezonu o awans do ekstraklasy. W barażowym dwumeczu ze Stomilem Olsztyn o końcowym sukcesie rywali z Warmii i Mazur zdecydowało dosłownie 5 centymetrów. Gdyby Andrzej Słowakiewicz w decydującym momencie wykonując rzut karny, posłał piłkę bardziej w lewo...

szych latach potrzebni w wielu sektorach gospodarki - wyjaśnia Marek Trams, starosta powiatu polkowickiego, a zarazem przewodniczący rady nadzorczej spółki Zampol, która prowadzić będzie wyższą uczelnię. - Z kolei w perspektywie wstąpienia Polski do Unii Europejskiej istotne staje się wykształcenie kompetentnych osób dla administracji i biznesu, które będą spełniać unijne wymagania.

Już w lutym 2002 roku pierwsi studenci rozpoczną studia zaoczne, a w październiku - dzienne. - Wpływu funkcjonowania wyższej uczelni na rozwój Polkowic nie da się przecenić - tłumaczy burmistrz Stańczyszyn. - To nie tylko nowe miejsca pracy, ale również istotny impuls dla rozwoju miasta. Ważne będzie również to, że część spośród tych

Puste miejsce przy stole

Bywają wigilie, których się boimy. Jest tak wtedy, gdy w mijającym roku w rodzinie zdarzyło się coś złego z przyczyn mniej lub bardziej od nas niezależnych. Mimo wielu rozmów przeprowadzonych wcześniej, boimy się kolejnego bilansu, unikamy myśli o pustych miejscach przy stole, uciekamy w gwar. Jakże łatwo pozwalamy, by zdominowały nas dzieci, które chciałyby jak najszybciej zaglądnąć do paczek pod choinką albo po prostu włączyć telewizor.

A może coś w tym momencie należałoby sobie uświadomić? Czy tylko to, że wybaczymy naszym bliskim grubsze winy, że odpuszczamy żale? A może jeszcze coś? Może również i to, że materialne zdobycze, które gromadzimy przez całe życie, kiedyś trzeba będzie zostawić. Może, że to gromadzenie powinno mieć rozsądne rozmiary i granice? I to, że powinniśmy się bronić, by nie pochłonęła nas rola jego strażników. Może i to, że przeceniamy czas, za który dostajemy pieniądze, a nie doceniamy czasu poświęcanego własnym dzieciom, przyjaciółom, bliskim i anonimowym, bezimiennym. Tych zwykle jednak na co dzień nie zauważamy. Dopiero w wigilijny wieczór dostawiamy dla nich jeszcze jeden talerz, jeszcze jedno krzesło.

- Nie dla wszystkich są to romantyczne gesty, które tym mniej wzruszają, im więcej stoi

na stole. Dla niektórych puste miejsce przy stole to pamięć o niedostatku, o tym, co dzięki innym ludziom było w naszym życiu lepsze i mniej bolesne. Pamięć o tych, których można byłoby wesprzeć - podkreśla Barbara Z., lubinianka, dla której życie było ciężką szkołą z licznymi przeszkodami.

- Zostałam wywieziona razem z rodzicami na roboty do Niemiec. W miejscu, do którego trafiliśmy, jak na tamte czasy było nam wyjątkowo dobrze. Trafiliśmy do dobrych gospodarzy, którzy nawet w pewnym momencie zorganizowali nam ucieczkę. Dzisiaj, choćby z tego powodu, nie staram się o odškodowanie za przymusowe prace. Jak przez mgłę przypominam sobie z tamtego okresu przygotowania do świąt. Mój ojciec przez kilka dni

w kieszeniach przynosił kradzione zboże

- Mama w młynku do kawy pożyczonym od gospodyni miała je, aby zrobić makę, a potem upiec z niej jakieś ciasto na święta. Utkwiło mi w pamięci ciasto, a jeszcze bardziej zapach kawy, którą obdarowała nas Niemka z okazji Bożego Narodzenia.

- Pamiętam także jeszcze coś ze świątecznych przygotowań. Mama miała jedną walizeczkę z

rzeczami dla nas trojga. Wszystkie były wyprane, wyprasowane i poukładane, gotowe do włożenia. Woda stała już w wiadrach. Mama, wchodząc na chwilę, prosiła, abym była grzeczna. Tak bardzo się starałam, żeby jeszcze zrobić coś, by mama mogła mnie bardziej pochwalić. Postanowiłam jej pomóc. Wyjmowałam po jednym ciusku z tej walizki, moczyłam każdy w wodzie i zmywałam podłogę. Oczywiście po tym odzież świąteczna nadawała się do prania i na sznurek. Ale gospodyni znów obdarowała nas różnymi rzeczami, abyśmy mogli po ludzku przetrwać święta. By choć z dala od kraju, to jednak godnie przeżyć ten jedyny w roku wieczór.

Kolejne wigilie były już na Podkarpaciu, w rodzinnej wsi ojca. Matka, która wcześniej została ranna w nogę, wyszła w dniu wigilii ze szpitala. Nogę miała uneruchomioną w gipsie, a w domu

nie było co jeść, brakowało opału

Było tak zimno, że nie dało się nic robić. Mama - w obawie byśmy nie zamarzyli - wsadziła nas pod pierzynę. A potem przybiła do niego małą jodełkę, zawiesiła kolorowe, pocięte bibułki i weszła do nas. I miałyśmy wigilię w łóżku.

Potem w następnym, czterdziestym piątym roku, choć na Podkarpaciu nie było spokoju, wigilia była weselsza. Wówczas nie zamartwialiśmy się o puste miejsce przy stole, bo w ten jedyny wieczór - zgodnie z tradycją - koczowało się, przechodząc z jednego domu do drugiego. Każdy, kto chciał, dołączał się do tej "chodzącej" kompanii i zasiadał przy stole w wielu domach. Nie szcędzono nam poczęstunku. Jedliśmy proste potrawy kraszone lnianym olejem. Pamiętam, zachowywano wtedy wszelkie obrzędy, łącznie z rzucaniem kulek z kutli w sufit. A z liczby ziaren przyklejonych do powały wróżyło się przyszłoroczny urodzaj. Zapamiętałam też z tego okresu osobę od pustego miejsca przy stole - komornicę Paulinę, starszą kobietę, która

zamieszkała w komorze

u rodziny mojej ciotki. Paulina niewiele mogła robić, ale też pomagała na tyle, na ile było w jej mocy. Na przykład pilnowała młodych kurcząt, żeby się nie rozbiegały, luskala fasole, kukurydzą.

Wiele lat później, kiedy Barbara założyła rodzinę i wreszcie było tak, jak ma być - mąż i dzieci, i dom, myślała o pustym miejscu rzadziej. Dodatkowy talerz, jeszcze jedno krzesło stały się symbolami.

- Przyszna, że w pewnym sensie żyłam wtedy z kłapkami na oczach, widząc tylko swoją rodzinę, tylko swoje szczęście. A potem wydarzył się wypadek i wszystko runęło. Wraz z niedostatkiem, wyostrzyła się pamięć o pustym miejscu przy stole. Tak bardzo się go bałam. Po śmierci męża mieszkalam przez pewien czas w Legnicy. Próbowałam zdobyć mieszkanie

w jednym z domów

podpartych żerdziami. Nawet kiedy już wywalczyłam sobie to prawo i kwaterek przydzielił mi rudę na I piętrze w nieistniejącym już dzisiaj budynku przy ul. Młynarskiej, żaden urzędnik nie chciał podpisać zgody na włączenie światła ani przydzielić węgla.



Może dlatego że był to budynek zagrożony i wszyscy obawiali się odpowiedzialności w sytuacji, gdyby któraś ze ścian runęła nam na głowę - wspomina Barbara. - Ale ja nie miałam wyjścia. Wtedy Anna, koleżanka z Maltczy, nauczycielka matematyki, która codziennie dojeżdżała do pracy, przywoziła mi w skórzanej teczkę węgiel. I mogłam dzieciom zapalić w piecu. A ja z tego węgla każdego dnia odkładałam kilka bryłek, żeby było jeszcze na święta.

Czasem przygarniani oddają w dwójnasób. Tak się stało w przypadku Barbary. Przez całe lata pracowała

na rzecz uzależnionych

i niepełnosprawnych. - W Bolanowie ci "pogubieni" ludzie, pozostający z dala od rodzin, także chcieli spędzać ten szczególny wieczór w ludzkich warunkach. Przygotowywałam więc

razem wigilię, jasełka. Kiedyś nowo przyjechała do grupy narkomanka, a warunkiem jej przyjęcia było ogolenie głowy, grała rolę Matki Bożej. Ten widok Matki Boskiej z ogoloną głową był szczególnie. Występowali też trzej królowie, którzy na oczekaniu improwizowali teksty aktualnej treści. Mówili o swoich kłopotach, o zgubieniu w pogoni nie wiadomo za czym. A Józef? Wyglądał bardziej jak rzeźmieszek niż święty. Miał nietęgą minę. Kiedy mu ją wytykano, mówił: - A z czego się mam cieszyć. Przecież chcę

mnie zrobić w

Prezent z przyszłością

www.wsz-pou.edu.pl

Podaruj drogiej Ci osobie **PREZENT** wykształcenie o światowym standardzie, dwa dyplomy: polski i brytyjski, a w konsekwencji dobrą pracę i karierę bez granic.

Chcesz się przekonać, że to jest właśnie Szkoła dla Ciebie - przestuduj w **Wyższej Szkole Zarządzania / The Polish Open University** jeden moduł (przedmiot), zajmie Ci to tylko 2 miesiące.

Zajęcia możesz zacząć już od 1 lutego 2002 r. **Cena modułu:** 630 zł (za zajęcia w godz. 17:00-20:30 Pn-Pt, 8:30-19:30 So) lub 696 zł (za zajęcia w godz. 8:30-16:00 Pn-Pt).



Wyższa Szkoła Zarządzania
The Polish Open University

ODDZIAŁ DOLNOŚLĄSKI
59-220 Legnica, ul. Łukasieńskiego 25
infolinia: (76) 856-07-33
e-mail: informacja.legnica@wsz-pou.edu.pl



Zdjęcia JULIAN ZAWISZA

Szopka Wyspiańskiego w Legnicy

Korzystając z pobytu w Krakowie, gdy na Rynku prezentowane były słynne bożonarodzeniowe szopki, postanowiliśmy wypożyczyć jedną do legnickiego muzeum - mówi Andrzej Niedzielenko, dyrektor Muzeum Miedzi. - Przywieźliśmy dziewiętnastowieczny eksponat o typowych dla tego okresu patriotycznych motywach. Krakowską szopkę prezentujemy w muzeum na wystawie „Boże Narodzenie w dawnej prasie”, która została przygotowana ze zbiorów Tadeusza Samborskiego. Szopka pochodzi z kolekcji Marka Sosienki. Prawdopodobnie należała kiedyś do Stasia Wyspiańskiego - syna sławnego krakowskiego malarza.

Każdego roku przed Bożym Narodzeniem na krakowskim Rynku rozpoczyna się niezwykle misterium. Ludzie z całej Polski i wielu krajów Europy przyjeżdżają tam tylko po to, by zobaczyć słynne krakowskie szopki.

Na Rynku zjawia się blisko stu szopkarzy. Wszystkie eksponaty prezentowane na konkursie organizowanym przez Muzeum Historyczne to arcydzieła. Wykonanie szopki trwa wiele miesięcy. Każdego roku obok tradycyjnych motywów pojawiają się

nowe elementy, które często po kilku latach stają się niemal obowiązkowym fragmentem szopki. Obok małych, kilkunastocentymetrowych budowli, zdarzają się eksponaty tak duże, że trzeba je przywozić w częściach samochodem ciężarowym. Krakowskie szopki zdobyły sobie sławę na całym świecie. W tym roku za pewien piękny egzemplarz zapłacono 14 tys. złotych.

Szopka to najczęściej budynek z wieżami i kopułami zwierający krakowskie motywy architektoniczne. To miejsce przedstawienia misterium Bożego Narodzenia.

Pierwszy na pomysł odtworzenia narodzin Syna Bożego wpadł św. Franciszek z Asyżu, który w 1223 roku we włoskiej miejscowości Grecco postanowił przypomnieć wiernym to, co wydarzyło się w Betlejem.

Do Polski zwyczaj ten przywędrował w wieku XVIII. Od tego czasu niemal we wszystkich kościołach, na bocznych ołtarzach ustawiano figurki związane z tymi wydarzeniami. Z czasem zwyczaj ten przerodził się w organizowanie „żywych” obrazów - jasełek, spektakli marionetkowych. Zdarzało się, że organizujący takie przedstawienia ludzie świeccy zachowywali się

nieobyczajnie, co nie podobało się duchowieństwu, toteż w roku 1736 wprowadzono zakaz organizowania jasełek w kościołach. Wyrzuceni z kościołów kolednicy wyszli na ulice i zaczęli odwiedzać mieszczan w ich domach. Wtedy też zrodziła się tradycja przygotowywania różnych koledniczych rekwizytów. Jednym z nich była mała przenośna szopka.

Jako pierwsi budować bożonarodzeniowych szopkę zajęli się w XIX wieku krakowscy murarze, którzy w zimie, ze względu na pogodę, nie mieli pracy. Trochę z nudów, trochę dla rozrywki rozpoczęli budowę makiet, które nawiązywały do miejscowych motywów architektonicznych. Zrodzony przez krakowskich murarzy zwyczaj budowania

szopki stał się tak popularny, że w 1932 roku dr Jerzy Dobrzycki, późniejszy dyrektor krakowskiego Muzeum Historycznego, postanowił zorganizować konkurs szopki. Do dzisiaj każdego roku impreza ta skupia na krakowskim Rynku tysiące jej miłośników.

Artur Guzicki



102.6 FM

Zdrowych, Wesółych i Pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia!

L E G N I C A

Konkurs!

Do wygrania:

- 3 x Toyota Yaris
- 10 x TV 21" Sony
- 10 x DVD Sony
- 10 x magnetowid Sony

Baw się z nami!

Promocja
pakietu
pełnego
i HBO

Atrakcyjne
rabaty
i konkurs
z nagrodami



oferta ograniczona czasowo i terytorialnie; zasady określa Regulamin Promocji

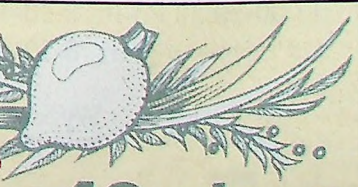
UPC Telewizja Kablowa

www.upc.pl

zadzwoń i zamów
tel. 032 200 7 222



TYGODNIK
GŁOGOWSKI
I POLKOWICKI



Świąteczny numer 48 stron

ciekawe artykuły i rozrywka

W środy Tygodnik Głogowski i Polkowicki + Słowo Polskie w jednej cenie



Legnickie witraże



FOT. GRZEGORZ SPAŁA

Zanim św. Benon ponownie ujrzał światło dzienne, przez czterdzieści lat przeleżał w piwnicy zamknięty w drewnianych skrzyniach. Potężny tryptyk, o czterometrowej wysokości, zdobiący niegdyś przyszkolną kaplicę, Zbigniew Brzeziński otrzymał od księdza jako zapłatę za konserwację innego witraża.

Kradzione i przemycane

Wziął witraż do swojego warsztatu, doprowadził do dawnego wyglądu i zaferował legnickiemu muzeum po kosztach konserwacji. Nic z tego nie wyszło, bo miasto nie miało pieniędzy na wykupienie świętego. Z okazji natychmiast skorzystała Jelenia Góra i dziś św. Benon jest ozdobą działu szkła artystycznego tamtejszego muzeum. Pan Zbigniew zostawił tam również w depozycie niedawno zakupione od mieszkanka Elbląga oryginały projektów witraży słynnej wrocławskiej pracowni Adolpha Seilera. Niemal w ostatniej chwili uratował je przed wywiezieniem do Niemiec.

Za zachodnią granicę nielegalnie wywozi się także spore ilości starego szkła witrażowego. Brzeziński ma nadzieję, że nie trafiły tam witraże pochodzące z Akademii Rycerskiej, zaginione w latach 80., i że jego prywatne śledztwo przyniesie kiedyś rezultaty. Znikły już po przekazaniu gmachu Polakom przez Armię Czerwoną. Na razie wiadomo tyle, że trop prowadzi do Wrocławia.

Witraże, tak jak inne dzieła sztuki, bywają łupem złodziei specjalizujących się w tej dziedzinie. Alegorię rogu obfitości, tryptyk z pewnej willi w Kwadracie, kradziono dwukrotnie w okresie, gdy willa po opuszczeniu przez Rosjan nie była jeszcze zamieszkała. Na szczęście, za każdym razem policji udawało się go odzyskać. Po zabiegach konserwacyjnych w pracowni Brzezińskiego wrócił na swoje stałe miejsce.

Krucze dzieło

Pan Zbigniew nieśmiało wspomina o swoich, dziś niestety jeszcze nierealnych, zamierzeniach utworzenia salki ekspozy-

cyjnej poświęconej witrażom. Ma swoje skromne, gromadzone od kilkunastu lat zbiory. Stara się ocalić kruche dzieło dawnego artystycznego rzemiosła, chociaż nie ma zbyt wielu sprzymierzeńców. A szkoda, bo Legnica, po bezkonkurencyjnym w tej dziedzinie Krakowie, może się poszczycić największą i najpiękniejszą w Polsce kolekcją starej sztuki witrażowej. Można ją obejrzeć w prywatnym fotograficznym albumie legnickiego witrażysty.

Przez trzy lata Zbigniew Brzeziński razem z naszym redakcyjnym fotoreporterem Grzegorzem Spalą dokumentował witraże w mieście, chodząc od budynku do budynku. W dwustu z nich natrafili na cel swoich poszukiwań. Witraże znajdują się w różnym stanie, te w budynkach publicznych są zadbane, gorzej wyglądają w domach komunalnych – tam wybity fragment okiennego witraża uzupełnia się zwykłym szkłem lub co gorsza blachą. Niekiedy utrwalono obiektywem już nie istnieją. Padły ofiarą ludzkiej bezmyślności.

- W Niemczech – mówi Brzeziński – każde stare szkło uznawane jest za zabytek i podlega ochronie. U nas bezkarnie się je rozbija albo w teczce wywozi na Zachód. Proponowałem „komunalce”, żeby witraże, które jeszcze pozostały w budynkach mieszkalnych, zdemonstrować i zdeponować w bezpiecznym miejscu, na przykład dopóki dom nie zostanie sprywatyzowany. Wówczas mogłyby wrócić na swoje miejsce. Szkoda, żeby bezpowrotnie przepały z powodu głupoty wandalów. Ale, jak dotąd, pozytywnego odzewu nie było.

Z okazji narodzin córki

Czasem stare witraże giną z powodu oszczędnościowego podejścia do konserwacji. Tak zdarzyło się w przypadku biblioteki miejskiej. Wbrew zasadom sztuki konserwatorskiej fragmenty oryginału zostały usunięte całkowicie, a na jego miejscu zamontowano kopię. Wyszło taniej, bo dopasowywanie nowych elementów do starych jest zajęciem żmudnym i pracochłonnym oraz wymaga droższych materiałów.

Niekiedy witraże zdewastowano w latach powojennego przyzwolenia na niszczenie wszystkiego co germańskie, a wiele witraży miało napisy w języku niemieckim, upamiętniające darczyńców oraz intencję ufundowania witraża. Jednym z hojniejszych był cieśla Wilhelm Loebel, który sfinansował m.in. jedno z okien w Kościele Mariackim.

Brzeziński uważa, iż piękny to zwyczaj, który i teraz warto kontynuować. Dziesięć lat temu, z okazji narodzin i chrztu córki, podarował własnoręcznie wykonany witraż parafii w Ulesiu, w którym ochrzczono Martę. Ale jako legniczanie, chce także w tym mieście pozostawić po sobie ślad, więc już zapowiedział proboszczowi pobliskiego kościoła w budowie, że zrobi mu jeden witraż, a drugi sfinansuje ojciec pana Zbigniewa.

Secesyjna finezja

W Legnicy zachowało się najwięcej witraży z XIX i XX wieku. Wcześniejsze, jako niemodne, w okresie baroku wymieniane były na nowe. Najcenniejsze, wykonane we Wrocławiu, w istniejącej do 1945 roku pracowni Adolpha Seilera, znajdują się w kościele św. Jana. Wiadomo, że mistrz osobiście przyłożył rękę do naj-

starszego w mieście, pochodzącego z 1864 roku witraża w kaplicy cmentarnej. Z kolei najciekawszy zespół witrażowy - z lat 1905-1909 - zdobi kościół ewangelicki pw. Najświętszej Marii Panny. Okna zamawiane były w najsłynniejszych niemieckich pracowniach, m.in. u Seilera i braci Linemano w Frankfurcie nad Menem. Niezwykle wrażliwie sprawią zwłaszcza okno w prezbiterium przedstawiające herby sześćdziesięciu miast śląskich.

W doskonałym stanie znajdują się witraże m.in. w budynkach energetyki i poczty. Zachwycają secesyjną finezją okna



w siedzibie PSL-u. Jest to także jedyny w mieście przykład zdobienia techniką emaliowaną, która sprawia, że właściwy efekt uzyskuje się przy oglądaniu witraża z bliska. Niestety, unikato-we dzieło nie powstrzymało włamywacza, który, by dostać się do środka, wybił fragment secesyjnego malowidła. Wielka szkoda, że niszczy ogromny witraż w nieczynnym, należącym do prywatnego właściciela browarze. Jest on interesujący z uwagi na średniowieczny herb browaru.

Nie wstyd się podpisać

Pracownia Zbigniewa Brzezińskiego specjalizuje się głów-

nie w konserwacji. Ostatnio odnawiał witraże z katedry, z kościoła św. Trójcy i ze szkoły przy ul. Lotniczej w Legnicy oraz z warszawskiej kaplicy sióstr franciszkanek. Wiele prac wykonał na terenie Niemiec i w Nowym Jorku, gdzie uczył się rzemiosła. Tam zdobienie nawet współczesnych domów kolorowym szkłem nadal jest popularne. U nas raczej należy do rzadkości. Przeciwny klient, który zagląda do pracowni, najczęściej zamawia najtańsze szkło typu katedralnego (o walcowanej fakturze) do wewnętrznych drzwi w mieszkaniu. Do wyjątków należy taki zleceniodawca, jak właściciel legnickiej restauracji „Rezydencja” Jan Kopczak, który przede wszystkim postawił na efekt.

- Realizacja tej koncepcji była dla mnie ogromną satysfakcją – mówi pan Zbigniew. – Z panem Janem i moim ojcem, który pomaga mi w pracowni, godzina-

mi dyskutowaliśmy nad detalami, ale rezultat zadowolił wszystkich. Pod takim dziełem nie wstyd się podpisać.

Witraże dla Zbigniewa Brzezińskiego to nie tylko źródło utrzymania. Od kilkunastu lat są jego życiową fascynacją. Do tego stopnia, że zdecydował się na wydawanie ogólnopolskiego pisma „Witraże”, przy współpracy Stowarzyszenia Miłośników Witraży „Ars Vitrea Polona” w Krakowie, do którego również sam należy. Rada programowa kwartalnika skupia autorytety w tej dziedzinie, znalazł się w tym gronie m.in. prof. Lech Kalinowski z Krakowa.

Maria Kuncaitis

„Witraż to obraz z kolorowego szkła i ołowiu przeznaczony do oglądania pod światło. (...) Z pewnością najistotniejszą cechą sztuki witrażowej nie jest ani materiał, ani technika, lecz to, co można określić jako udział słońca w istnieniu dzieła. Ostatnie słowo w sztuce witrażowej należy bowiem do słońca, które w sposób niekiedy trudny do przewidzenia zmienia obraz i to na wiele różnych sposobów. Promienie słońca nadają witrażom pozory życia i chybą to właśnie decyduje o niezwykłości i tożsamości tej sztuki.”

Krystyna Pawłowska
prezes „Ars Vitrea Polona”
cyt. z art. „Witraż” 1/2001



Nie mam urazy

Z RYSZARDEM MARASZKIEM,
posłem SLD, rozmawia Paweł Jantura.

• Jak się pan czuje w roli posła?

- Dobrze. Na początku odczuwałem treść, ale już mi przeszła. To jest dla mnie kolejne doświadczenie życiowe. Moją dotychczasową działalność publiczną miała nieco inny charakter - byłem m.in. prezydentem Lubina i wojewodą legnickim. Były to funkcje, przy sprawowaniu których wykonywałem przede wszystkim zadania nakreślone przez innych. Teraz, jako poseł, uczestniczę w tworzeniu ustaw, które realizować będą inni. Co zaś do mojego samopoczucia, to będzie ono z pewnością lepsze, gdy nauczę się tego wszystkiego, co w pracy parlamentarnej jest niezbędne.

• Od ukonstytuowania się sejmiku minęły zaledwie dwa miesiące, więc trudno pana pytać o poselskie sukcesy...

- Staram się pracować aktywnie. Złożyłem cztery interpelacje i cztery zapytania poselskie. A poza tym zajmuję się tym, co mi powierzono. Aktywnie pracuję w komisji finansów publicznych. Teraz jesteśmy w trakcie prac nad przyszłorocznym budżetem, więc i mnie pracy nie brakuje. Dlatego większość czasu spędzam w sejmie. Mam nadzieję, że po uchwaleniu budżetu i ustaw obojętnościowych będę miał więcej czasu dla moich wyborców i ich problemów. W ubiegłym tygodniu otworzyłem, wspólnie z senatorem Janu-

szem Bielawskim, biuro w Legnicy, przy ulicy Jerzego Libana 5. Już pierwszy dzień pracy pokazał, że jest bardzo potrzebne. Tylu osób, które chciały ze mną rozmawiać, się nie spodziewałem. Przy okazji przypomnę, że mamy także wspólne biuro w Lubinie, przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14. Tam też pełnię dyżury, zwykle w poniedziałki, od godziny ósmej.

• Czego dotyczyły pańskie interpelacje i zapytania?

- Pierwsza z interpelacji dotyczyła możliwości budowy autostrady A-3, druga utworzenia Granicznej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Jeleniej Górze, trzecia współpracy rządu z Radą Polityki Pieniężnej w zakresie wyprowadzania kraju z kryzysu finansowego. Czwarta interpelacja dotyczyła olbrzymich kolejek, jakie pojawiły się we wrocławskim IX Wydziale Gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego. Co zaś do zapytań, to pierwsze z nich dotyczyło odpraw dla ministrów rządu Jerzego Buzka, drugie opodatkowania automatów do gier losowych umiejscowionych poza salonami gier, a trzecie współpracy rządu z bankami komercyjnymi w zakresie obsługi niektórych funduszy i sprzedaży rządowych papierów wartościowych. Czwarte z zapytań poświęciłem pakietowi kooperacyjnym prywatyzowanych firm. Muszę się pochwalić, że interpelacja „sanitar-

na” była skuteczna, w Jeleniej Górze będzie stacja graniczna.

• Skąd u pana zainteresowanie automatami do gier losowych. Czyżby był pan hazardystą?

- Na jednym z powoyborczych spotkań dowiedziałem się, że z powodu luki prawnej rocznie do budżetu nie trafia co najmniej kilka milionów złotych. A hazardu nie uprawiam, szczególnie w polityce.

• Czy lubi pan Andrzeja Leppera?

- Jeśli posła Leppera w okręgu koszalińskim wybrało około 45 tysięcy wyborców, to trzeba to brać pod uwagę. Lider Samoobrony potrafi docierać do ludzi, którym dzieje się krzywda. Mówi ich językiem, często agresywnym. Styl i metody uprawiania przez niego polityki niekiedy trącają o demagogię, dlatego nie mogę ich zaakceptować. Ostatnie informacje i oskarżenia na temat korupcji, bin Laden i wąglika są zadziwiające. Ciekaw jestem, jak z nimi poradzi sobie wymiar sprawiedliwości.

• Kilkanaście dni temu pojawił się projekt zarządu Legnicy dotyczący reformowania miejskich placówek kultury, a wśród nich Teatru im. Heleny Modrzejewskiej. Pan jest prezesem stowarzyszenia przyjaciół tego teatru. Co pan na to?

- Na temat tej planowanej reformy długo rozmawiałem z prezydentem Ryszardem Kurkiem. Przed rozmową miałem wiele wątpliwości co do celu tej reformy i środków, jakie mają być zastosowane przy jej wdrażaniu. Rozmawiałem o tym także z dyrektorem teatru Jackiem Glombem,



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

a także z członkami zarządu stowarzyszenia. Po tych rozmowach wątpliwości już mam zdecydowanie mniej. Mam nadzieję, że gdy opadną pierwsze emocje i uczestnicy sporów już będą mogli spojrzeć na problem z pewnego dystansu, bardzo szybko odnajdą drogę do porozumienia. Jestem gotów do pomocy w prowadzeniu „rozmów pokojowych”. Nie można zaprzepaścić ostatnich osiągnięć teatru. Teatr, który tworzy dzieła tak ciekawe i uniwersalne, jest godny tego, aby pieczę nad nim rozłożył samorząd województwa dolnośląskiego.

• Jak to wiadomo nie tylko na lewicy, jest pan w konflik-

cie z niektórymi lewicowymi posłami.

- Nie prowadzę żadnych działań, które powodowałyby konflikty z innymi posłami SLD. W pełni zgadzam się z panem ministrem Jerzym Szmajdzińskim, który - mówiąc w rozmowie z „Konkretem” o tym, co się dzieje w Lubinie i w Legnicy - stwierdził, że wszyscy powinniśmy wspólnie prowadzić działania do poprawy sytuacji mieszkańców Dolnego Śląska. Do nikogo nie mam urazy i jestem otwarty na współpracę, o której mówił poseł Szmajdziński.

• Dziękuję za rozmowę.

ABY WIEDZIEĆ WIĘCEJ...

POWAD 5000 SPRAWDZONYCH TELEADRESÓW, 600 SZCZEGÓŁOWYCH PREZENTACJI FIRM REKLAMOWYCH I MEDIÓW.
REKLAMA: AGENCJE REKLAMOWE, PR, FIRMY BADAWCZE, PRODUKCJA FILMOWA I DZIĘKOWA, OUTDOOR, TARGI, POLIGRAFIA, ARTYKUŁY REKLAMOWE, INTERNET, MULTIMEDIA, MARKETING BEZPOŚREDNI, AGENCJE PROMOCYJNE, ITP, MEDIA: PRASA, RADIO, TELEWIZJA.



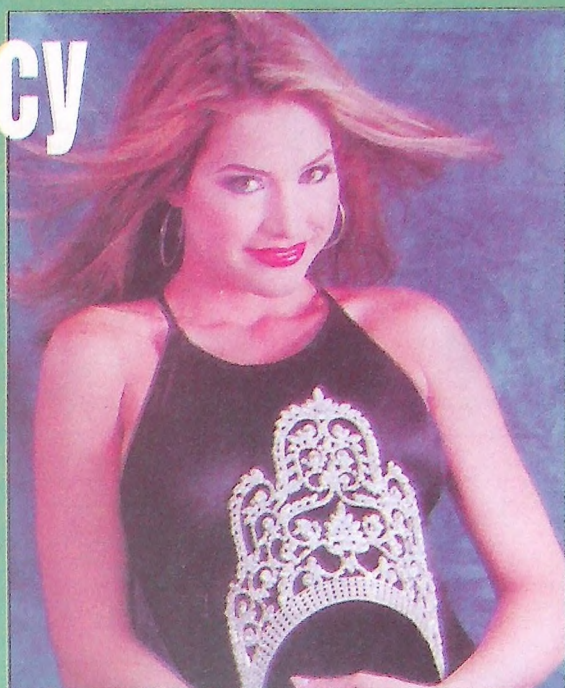
ABY POZNAĆ LEPIEJ...
PROMOCYJNA SPRZEDAŻ NAJNOWSZEJ, SZÓSTEJ EDYCJI
ROCZNIKA REKLAMA I MEDIA W POLSCE
CENA PROMOCYJNA - TYLKO 199,- ZŁ (DLA PIERWSZYCH 500 KLIENTÓW)

TEL. (0-22) 711 26 60, FAX (0-22) 711 26 55
MERPOL@MERKURIUSZ.COM.PL • HTTP://WWW.MERKURIUSZ.COM.PL

MERKURIUSZ POLSKI SP. Z O.O.
05-500 PIASECZNO, UL. JULIANOWSKA 68 B



Miss Świata z Legnicy



Ma 22 lata, dom w Wenezueli, ale od dwóch lat najczęściej mieszka w hotelowych pokojach. Jej największy kapitał to uroda, która została dostrzeżona na kilku konkursach. Zdobyła tytuł Miss Wenezueli i ten najważniejszy, o którym marzy każda startująca w konkursach piękności dziewczyna - Miss Świata.

- Tytuł Miss World zdobyłam na Maltie w 2000 roku. Był to konkurs organizowany przez korporację firm turystycznych, które każdego roku zapraszają na Maltę laureatki konkursów krajowych. W świecie mody uczestniczyli finali tego konkursu są „towarem” bar-

dzo poszukiwanym. Każda z 53 startujących w konkursie dziewczyn miała od początku zagwarantowany kontrakt z jedną ze światowych agencji.

Francis wychowała się w wenezuelskiej rodzinie. Nie była to rodzina typowa, jej mama jest Polką, ojciec Latynosem.

- Tak naprawdę zawsze czułam, że jestem wyjątkowa. Ale nigdy nie miało to związku z urodą. Pochodzenie mojej mamy wzbudzało zainteresowanie naszą rodziną. W Wenezueli trudno się żyje obcokrajowcom - mówi Francis.

O problemach, jakie mają obcokrajowcy w tym egzotycznym dla Polaka kraju, opowiada pani Maria - mama Francis. Z pochodzenia jest legniczanką. Do Wenezueli wyjechała w latach sześćdziesiątych jako dwunastoletnia dziewczynka. Po śmierci matki ścigała ją tam wuj.

- Wuj należał do emigracji powojennej - mówi pani Maria. - Ci, którzy w czasie wojny służyli w wojsku, zawsze cieszyli się tam dużym szacunkiem.

Wuj pani Marii wtopił się w tamtejsze społeczeństwo, na stare lata chciał mieć kogoś bliskiego.

- W Wenezueli szybko poszłam do szkoły, gdzie od razu poczułam, co to znaczy być kimś innym - opowiada pani Maria. - Kiedy dorosłam, skończy-

łam szkołę, podjęłam pracę, nadal miałam poczucie, że jestem kimś gorszym.

Żyłam jak getcie

Pani Maria miała nadzieję, że to zmieni się z chwilą, kiedy założą rodzinę. W społeczeństwie wenezuelskim kobieta jest w pełni wartościowa wtedy, kiedy ma męża i dzieci. Im więcej, tym lepiej. Niestety, małżeństwo z „oryginalnym Wenezuelczykiem”, jak mawia pani Maria, nie należało do udanych i po kilku latach się rozpadło. Musiała sobie radzić sama. Postanowiła wrócić do Polski. Była półnowa lat osiemdziesiątych. W Polsce okres największego kryzysu. Jeszcze raz musiała nauczyć się żyć w nowych warunkach.

- Na szczęście przygarnęłam, żeby moje dzieci mówiły po polsku. Dzięki temu szybko znalazły przyjaciół, zostały zaakceptowane w szkole. Wydawało się, że wreszcie znalazłam swoje miejsce - mówi pani Maria. - Było mi ciężko, bo z jednej pensji trudno wyżyć czwórkę dorastających dzieci.

Pani Maria uległa namowom męża i z dziećmi wróciła do Wenezueli. Przeżyła kolejne rozczarowanie.

Mąż zagwanił mnie, że tym razem wszystko będzie inaczej. A tu okazało się, że... on ma już drugą rodzinę. Jeszcze raz znalazła się na lodzie. Wtedy zaczął się prawdziwy koszmar. Nie dość, że była obca, tu jeszcze rozwiedziona. W tamtejszych stosunkach jest sytuacja, która szyb-

ko jest magia. Jak ludzie kogoś nie lubią, to rzucają na niego urok. To się nazywa wudu - mówi pani Maria. - Lepiej na przykład kukielkę i wbić ją w nią igły. Do mieszkania wrzucają oczekującą, kłwla głowę kurczaka - wspomina pani Maria.

Wimmo społecznego ostracyzmu i czarów, pani Maria trwała w tamtejszym społeczeństwie. Czwórka dzieci musiała przecież skończyć szkoły, zdobyć zawody. Szlaki skierowane były głównie pod jej adresem. Dzieci starała się chronić, dzięki temu żyły w miarę normalnie. Średnia Francis zaczęła odbić karierę modelki.

Zaczęło się od szkoły

która przygotowywała bandzie młode dziewczęta do pracy na pokazach mody. Później przyszedł czas na udział w konkursach piękności.

- Na początku przegrywałam każdy konkurs. Wtedy nawet nie marzyłam, że będę żyła jak w serialu - mówi Francis Barza.

- Przełom nastąpił w 1999 roku. Wystartowałam w konkursie „Miss Tourism Wenezuela”. Zdobyłam koronę i zakwalifikowałam się do finału konkursu Miss World.

Po przyjeździe na Maltę Francis przez piętnaście dni była w rękach profesjonalistów, którzy przygotowywali ją do konkursu. Wtedy zdobyła to, co modelki nazywają szlifem. Nauczyła się chodzić, mówić, uśmiechać, malować i ubierać.

- Cała sztuka polega na tym, żeby umieć wykorzystać to, co dziewczynie dała natura - mówi Francis. - Trzeba być skromną i przede wszystkim naturalną.

Z koroną Miss Świata

na głowie Francis musiała podjąć najważniejszą w dotychczasowym życiu decyzję. W kolejce ustawiali się przedstawiciele różnych agencji, kusili kontraktami i pieniędzmi.

Młoda Miss Świata wiedziała, że przyszło jej pięć minut. Ze teraz ma szansę na zrealizowanie swoich marzeń. Wybrała agencję modelek z Bejrutu. Oferta wydawała się najlepsza i jak na razie nie ma powodów do narzekania.

- Żyję, jakiego prowadzę, jest fascynujące, ale z drugiej strony tempo może przerazić. Ciągłe gdzieś muszę jeździć, uczestniczyć w różnych oficjalnych spotkaniach i imprezach - mówi Francis. - Praca w studiach fotograficznych i udział w pokazach mody na całym świecie to zajęcia niezwykle absorbujące. Na szczęście, udało mi się znaleźć kilka dni wolnych i odwiedziłam mamę, która drugi raz wróciła do Legnicy.

Francis przyjechała do Legnicy po dwunastu latach. Jest zafascynowana miastem i mieszkającymi tu ludźmi. Odwiedziła stare znajomości, odwiedziła kolegów z dzieciństwa.

- To fascynujące miasto, kiedy skończy się moja kariera modelki, zamieszkać na stałe w Legnicy - mówi Francis. - Na razie rozpoścę starania o nadanie mi polskiego obywatelstwa. Zresztą mam nadzieję, że przyjdzie tu też moje rodzeństwo.

A jej rodzeństwo o powrocie do Legnicy myśli poważnie. W końcu mieszka tu ich mama. Na razie Francis koncentruje się na swojej karierze. Cały czas ma napięty terminarz. Z Legnicy jedzie do Niemiec, gdzie będzie wraz z Claudią Schiffer zasiadała w komisji konkursu piękności. Później jest sesja zdjęciowa w Bejrucie. Dwa, może trzy dni poświęci na odwiedzenie swojego chłopaka w Wenezueli. I znowu w trasę. Potem ma pokaz mody w Panamie i kolejną sesję zdjęciową we Włoszech. Może jeszcze przed nowym rokiem uda się jej wpaść na chwilę do Legnicy.

Artur Guzicki

Zdjęcia GRZEGORZ SPALA i archiwum rodziny pani Marii Barza



Francis była uczennicą Szkoły Podstawowej nr 1 w Legnicy

ko spycha kobietę na margines życia społecznego.

- Ktoś, kto nie zna tamtejszych stosunków, nigdy nie zrozumie, jak może wyglądać takie życie. Sąsiedzi patrzą na człowieka wrogo. W pracy dostaje się najgorsze zajęcia. I do tego te czary... - wspomina pani Maria. - Może się wydawać, że Wenezuelczycy to bardzo pobożni, katolicki, naród. Ale tak naprawdę w ich wierzeniach zostało wiele z dawnych pogańskich zwyczajów. Jednym z nich

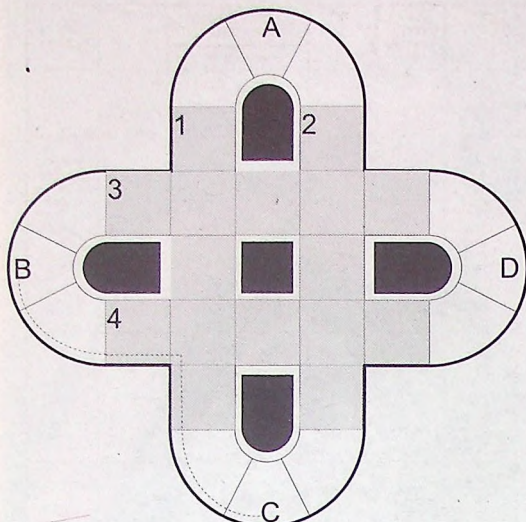


Francis z mamą, legniczanką z pochodzenia



ŚWIĄTECZNA ROZRYWKA...

CIĄGOKRZYŻÓWKA



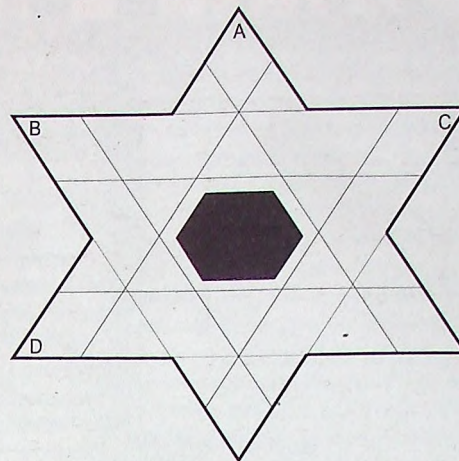
Ciągówka (sposób wpisywania pokazano w pozycji B-C):

A-B) odbiorca listu,
B-C) siekierka strażaka,
C-D) ręczna broń palna,
D-A) zapisek.

Krzyżówka:

- 1) łagodzi wstrząsy w aucie,
- 2) befsztyk z surowego mięsa,
- 3) wyższa izba parlamentu,
- 4) atrakcyjny, kuszący wygląd.

GWIAZDA



Poziomo:

B) wzbudzanie impulsu do działania,
D) żniwiarz.

Prawoskośnie:

A) matacz,
B) odludne miejsce.

Lewoskośnie:

A) pomocnik mistrza patelni,
C) królewskie dochody.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

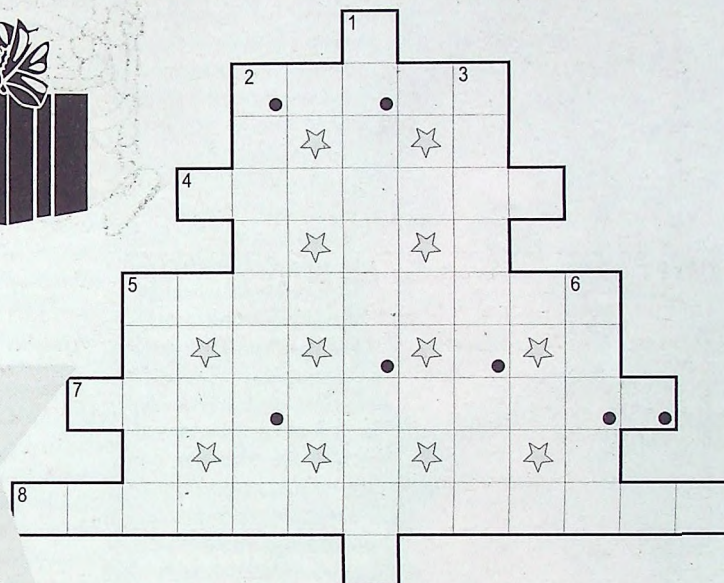
Rozwiązanie odczytasz z oznaczonej kolumny.

antyczna szata	basen w słońcu	wada wzroku	dzielnica Warszawy	model volks-wagena	słodczy na patyku
tytuł Benito Mussoliniego			kolega liryka		Jedrusik, aktorka
talon			dawny lotnik		
		epidemia			
		szkrab, brzdąc			
imię Novak, aktorki amerykańskiej	Marek, zdobywca dwóch biegunów		władca leniwa, chaos przenośnie		
				wiersz miłosny	szmala w ustach
zdobnicze szkliwo	znawczyński piękna, akwariorwa ryba				
grał Jana Serce				kopalnia soli dawniej	przyprawa korzenna
ciąg zdarzeń					
		Sławomir, autor "Tanga"			
listwa geodety			wyparta przez megalon		
Iwan IV Groźny					
		dwódnica kutra			
rodzaj improwizowanej muzyki			czarny podopieczny Stasia		



KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

Litery z oznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.



Poziomo:

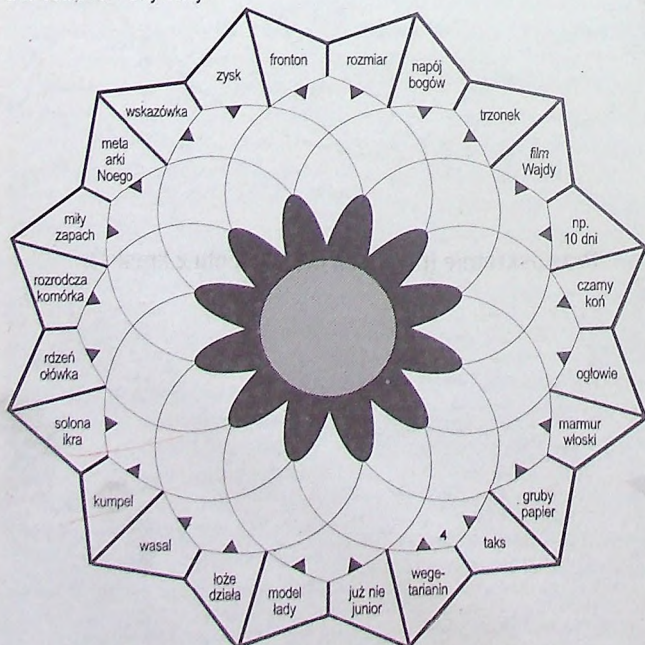
- 2) mowa niewiązana,
- 4) miejsce śmierci Jezusa,
- 5) osiedleńcy w obcym kraju,
- 7) roślinny zwiastun wiosny,
- 8) bryła geometryczna.

Pionowo:

- 1) zamęt, bałagan,
- 2) buty dla turysty,
- 3) ubezpieczenie samochodowe,
- 5) Rodzina, była łyżwiarka,
- 6) obszar ziemi.

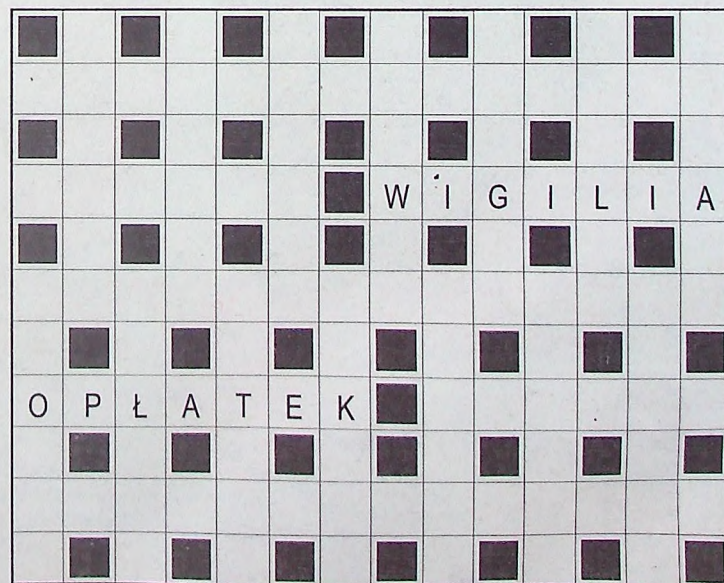
ROZETA PANORAMICZNA

W pierwsze pole należy wpisać jedną literę, w środkowe – dwie, a w ostatnie – trzy litery.



JOLKA

Określenia podano w kolejności alfabetycznej odgadywanych wyrazów. Dla ułatwienia ujawniono dwa "świąteczne" wyrazy.



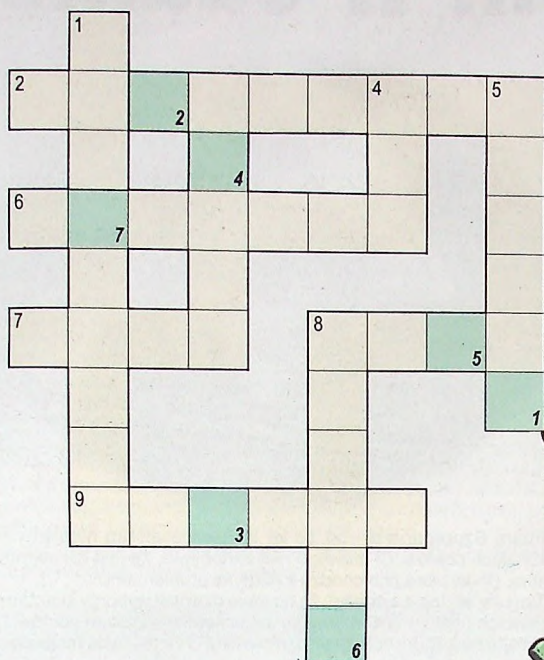
★ brak fachowości, dyletantyzm ★ potężne drzewo z Afryki ★ ubijane na bezy ★ rozmokła, gliniasta ziemia ★ dalekowschodni koncert na Żeraniu ★ bębni o szyby ★ głaz narzutowy ★ wzorec miar ★ młodsza od licealistki ★ królewski potomek w Hiszpanii ★ japońska sztuka walki ★ sąsiad Uzbeka ★ nawał zajęć ★ to, co upięk-sza ★ liana ★ bunt szlachty ★ szeroka wstęga ★ pogardliwie o żołnierzu.

...NIE DLA MUGOLI



KRZYŻÓWKA

Odczytaj litery z ponumerowanych pól, a dowiesz się, jak na imię miał ojciec chrzestny Harrego.



Poziomo:

- 2) dom Ślizgonów,
- 6) kara wymierzana uczniom Hogwartu,
- 7) pocztowy ptak czarodziejów,
- 8) proszek ..., pomocny w podróżowaniu,
- 9) pani ..., kotka Filcha.

Pionowo:

- 1) poplecznik Voldemorta, ukrywający się pod postacią szczura,
- 3) czapka przydzielająca uczniom do poszczególnych domów,
- 4) imię przyjaciela Harrego,
- 5) ... Dwa Tysiące, pierwsza miotła Harrego,
- 8) Fawkes, ognisty ptak profesora Dumbledore'a.



KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

karciany kolor zwany też winem	pies na straży Komnaty Tajemnic	3	najlepszy przyjaciel Harrego Pottera mały lasek	oddycha skrzelami
				12
zwierzęcy pupilek o imieniu Hard- dziób	kuzynka łascy	1	teolog sunnicki służa wodna	tytuł ja- pońskiego cesarza
japoński motocykl	krasa			ukochana Janosika
		4		mongolski pastierz bydła
wyga, cwaniak			2	
na nosie Harrego			cyrk lo- dowcowy w logo peugeota	5
bezskład, w jaki za- czarowa- no Panią Norris i Hermionę	10			
	7	rodzaj nadwozia		
9		6	11	8

Uporządkuj litery w kolejności od 1 do 12, a dowiesz się kim był Zgredek.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

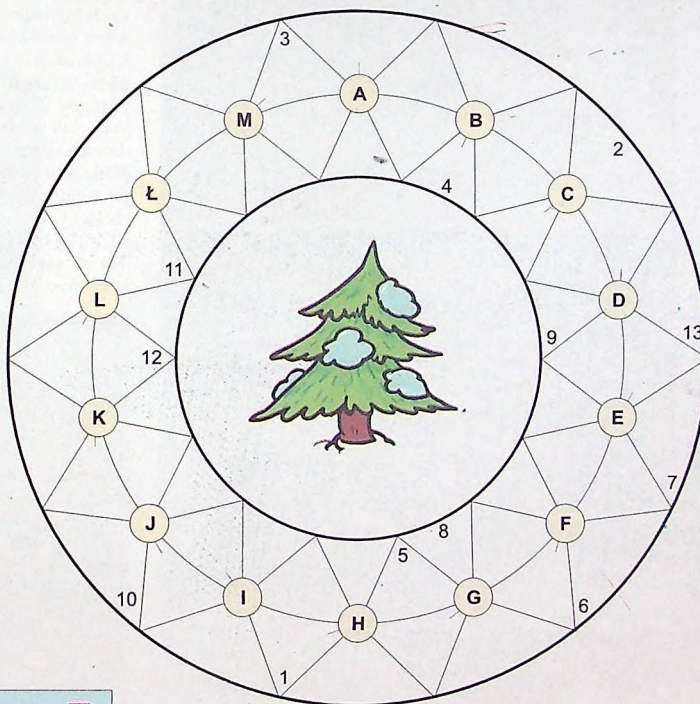
QUIZ Wiem wszystko o Harrym Potterze

Litery przy właściwych odpowiedziach utworzą rozwiązanie.

1. Przydomek Sam-Wiesz-Kto należy do najczarniejszego charakteru w książce, a jest nim:
Z – Filch
P – Lord Voldemort
G – Jęcząca Marta
2. Najlepszym przyjacielem Harrego Pottera jest:
O – Ron
A – Irytek
K – Zgredek
3. Strażnik Kluczy w Szkole Magii i Czarodziejstwa, a zarazem gajowy z Zakazanego Lasu, to:
M – Kiel
B – Firenzo
T – Hagrid
4. Nazwą nadaną przez czarodziejów człowiekowi żyjącemu w realnym świecie jest:
S – Krukon
T – Mugol
L – Puchon
5. Imię wuja, u którego mieszkał Harry po śmierci rodziców:
C – Charlie
J – Tom
E – Vernon
6. Dyrektor Hogwartu, na którego pomoc Harry mógł zawsze liczyć, nazywa się:
I – Snape
W – Quirrel
R – Dumbledore

WIRÓWKA

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie – nazwę miejsca, w którym czarodzieje przechowywali swoje skarby.



Prawoskrętnie (pierwsza litera w polu z kreską):

- A) uczeń Ravenclawu,
- B) wierzchnie okrycie mugolskie (zwana też katana),
- C) czarny centaur z Zakazanego Lasu (lub czarna owca w rodzinie),
- D) fujara, niezdarą,
- E) środek lokomocji czarodziejów,
- F) imię Kruma, szukającego drużyny Bułgarów (lub Zborowskiego, aktora),
- G) łańcuchowe kółko,
- H) odgłos warzącego się w kociołku eliksiru,
- I) koniec buta,
- J) usypiany pagórek,
- K) śniegowe gwiazdki,
- L) niepomahowany przejawiał Dudley, dlatego był grubasem,
- Ł) złośliwy Potłergeist z Gogwartu,
- M) pani ..., kotka woznego Filcha (lub Chuck, Strażnik Teksasu).

Wyślij i wygraj

rozlosujemy
2 radiomagnetofony

GRUNDIG



o wartości
300 zł

- CD syncho
- Ultra Bass System
- pamięć sekwencji
- 20 utworów
- nagrywanie jednym przyciskiem

Wszyscy, którzy prawidłowo rozwiążą 7 zadań i przyślą odpowiedzi na kartkach pocztowych do 3 stycznia 2002 pod adresem: Tygodnik "Konkrety", pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica wraz z kuponem wezmą udział w losowaniu radiomagnetofonów

KUPON KONKRETY

imię i nazwisko

adres zamieszkania

Maraszek z Lepperem w saunie

- Jesteśmy pracownikami fabryki prawa - mawiają posłowie. Nie samym tworzeniem prawa posłowie jednak żyją. Jak odpoczywają od sejmowych prac ci, których sami na ul. Wiejską wystaliśmy? Ryszarda Maraszka zawsze o szóstej rano można spotkać w saunie, posłanka Halina Szustak w tym czasie przebywa w kapliczce, a Tadeusz Maćkała od kawiarni i basenu woli wyprawy do kina.

Barbara Szczepańska mówi o sobie żartobliwie, że jest kierowniczką akademika dla parlamentarzystów. Od 23 lat jest dyrektorką poselskiego hotelu. Uchodzi za osobę, która jak nikt zna poselskie życie od podszewki. W sejmowych kuluarach

mówi się o niej, że zna nazwiska wszystkich posłów.

- Wszystkich? To chyba lekka przesada - mówi, ale po chwili wymienia nazwiska posłów z regionu legnickiego.

- Najlepiej znam się z Tadeuszem Samborskim. Poznaliśmy

się 30 lat temu działając razem w Związku Młodzieży Wiejskiej. Pamiętam też legnickich posłów z kadencji peerelowskich. Wtedy to był jednak inny sejm. Posłowie nie przyjeżdżali tak często, jak teraz. Gorsze też mieli warunki. Parlamentarzyści - rolnicy mieszkali na przykład w dziesięcioosobowych pokojach z jedną umywalką. Teraz posłowie mają o niebo lepsze warunki, ale też o wiele więcej pracy. Problemów z nimi nie mam, chociaż pamiętają tu wszyscy, jak z pokoju jednego z senatorów drzwi wyleciały z futryną - mówi Barbara Szczepańska.

Dla kogoś, kto jest tu pierwszy raz, wędrówka sejmowymi korytarzami nie jest łatwym zadaniem. Sejm, senat i hotel poselski połączone są siecią podziemnych korytarzy. Niejeden z nowych posłów - a tych w obecnej kadencji jest bardzo dużo - w pierwszych dniach pracy szukał pomocy u straży marszałkowskiej lub u wszedobylskich tu dziennikarzy, aby trafić do celu. Niektórzy posłowie narzekają, że po sejmie trzeba się nieźle nachodzić.

- Pokój, w którym pracuję, jest na samym końcu długiego korytarza. Kilku posłom zdarzy-



Barbara Szczepańska - od 23 lat kieruje poselskim hotelem. Zna wszystkich posłów. Ci mówią o niej żartobliwie, że jest ich sejmową matką. Do jej biura przychodzą z różnymi problemami.

- Zdarzały się takie sytuacje, że do mnie dzwonili wyborcy skarżąc się na swoich posłów. Nie interesuję się prywatnym życiem posłów. Dla mnie ważne jest, by dobrze się u mnie czuli. I za to chyba mnie szanują - mówi Barbara Szczepańska.

ło się nawet w nerwach zapomnieć, po co tu przyszli - zdradził nam pracownik sejmowej kancelarii.

Niemalą czasu zabiera wyprawa na obiad. W sejmowym kompleksie obiad można zjeść w dwóch miejscach. W hotelowej restauracji i w stołówce u „Hawelki” w tzw. starym domu poselskim. Większym uznaniem poselskich podniebień i portfeli cieszy się stołówka. W tej samoobsługowej jadalni można zjeść szybko, smacznie i tanio. Za dwudaniowy obiad zapłacić

trzeba od 16 do 18 złotych. Jak na stolicę ceny są tu bardzo niskie. W menu nie ma już, niestety, pierogów legnickich, jak nazywali tu pierogi ruskie. Panie z obsługi przyznają jednak, że pamiętają takie danie. Obecnie parlamentarzyści najczęściej wybierają tradycyjne zestawy ziemniaki, mięso i surówki.

Posel Ryszard Maraszek najczęściej zamawia rybę. Obiady często jada z posłanką Hanną Gucwińską, która też do jaroszy nie należy. Przyłapaliśmy ją na pałaszowaniu kotleta z kurczaka.



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Tadeusz Maćkała: Jest posłem drugą kadencję. Żałuje, że na Wiejskiej nie ma między innymi Jacka Swakonia. Na nadmiar wolnego czasu nie narzeka. Jak już go znajdzie to raczej nie korzysta z sejmowych wygód. Woli wybrać się do kina na dobry film. Tadeusz Maćkała przyznaje, że stara się utrzymywać kontakty ze wszystkimi posłami z legnickiego. Natomiast z tymi, którzy wywodzą się z obozu rządzącego rozmawia o pogodzie.



Halina Szustak: W sejmie jest nowicjuską. Przyznaje, że już się zaklimatyzowała. Podczas pierwszego wystąpienia na sejmowej mównicy była zdenerwowana, ale głos jej nie zadrżał. Zgodnie z powyborczą obietnicą dołączyła do grona osób korzystających z telefonów komórkowych. - Łatwiej się żyje - przyznaje posłanka. Telefon dobrała pod kolor żakiety. Dużo czasu spędza na sali obrad. Mówi, że jeszcze nie korzystała z sauny i basenu, ale chyba się na to skusi. Znana z elegancji posłanka nie korzysta z usług fryzjera. - Mam zdolności w tym kierunku i dlatego sama dbam o swoje włosy. Stara się wcześniej kłaść spać, by zdążyć do kaplicy na mszę świętą o w pół do ósmej rano. Widziała tu już posłów wszystkich ugrupowań poza SLD.





Ryszard Maraszek: Posłem jest pierwszą kadencję, ale uchodzi za polityka znanego. Zarówno jego klubowi koledzy, koleżanki, jak i posłowie opozycji mówią o nim, że jest osobą wpływową. Nie unika pogawędek nawet z posłankami Ligi Rodzin Polskich. Obiady jada nierzadko w towarzystwie posłanki Hanny Gucwińskiej z Wrocławia. Dał się już poznać jako poseł wytrwały w obradach sejmowych.



Tadeusz Samborski: Po czterech latach przerwy ponownie został posłem. W sejmie znają go chyba wszyscy. Straż marszałkowska zdradziła nam, że poseł Samborski lubi sobie z nimi popłotkować. Nigdy jeszcze nie korzystał z odnowy biologicznej, ponieważ mówi, że nie ma to czasu. Chodząca skarbnica sejmowych

anegdot i kulturalowych historyjek. Miło wspomina szczególnie posła Gąsienicę z Zakopanego, który z sejmowej tribuny powiedział: Kiejbyś była moja, kupiłbym ci sksypce, ale ześ nie moja, zagraj se na p...."



Adam Lipiński: Posłował już w „Sejmie Kontraktowym”. Mówi, że po latach przerwy zastał inny sejm. Brakuje mu atmosfery tamtych lat. – Wtedy czuć było posłanictwo, a teraz bardziej posłowie traktują to, co robią, jako zawód – twierdzi poseł Lipiński. Nie mieszka w hotelu poselskim. Wynajmuje mieszkanie, ponieważ w nim ma więcej spokoju.

Obok stołówki mieści się drink bar. Posłowie jednak na małe jasne lub małą czarną wolą chodzić do baru „za kratką” – jak potocznie mówi się o tym miejscu od lat. Tu ceny, jak na Warszawę, też umiarkowane. Piwo i kawę serwują tam za jedyne 6 złotych. Dużo drożej jest w hotelowym sklepie. Czynny jest on całą dobę. Można tu dostać prawie wszystko. Od produktów spożywczych po wysokoprocentowy alkohol. Sprzedawczyni, która pracuje w sklepie od dziesięciu lat twierdzi, że posłowie obecnej kadencji są oszczędni i obrót u niej ostatnio znacznie spadł.

Sporym powodzeniem cieszy się za to sejmowy salon fryzjerski. By skorzystać z jego usług, nierzadko trzeba zapisywać się na listę. Często widziana jest tu posłanka Bronisława Kowalska i poseł Ryszard Maraszek.

Za największą atrakcją w poselskim hotelu uchodzi basen i sauna. Pracownicy obsługi przyznają jednak, że posłowie są na tyle zabiegani, że dosyć rzadko tu zaglądają. Sauna i basen mają jednak swoich amatorów. Należy do nich Ryszard Maraszek, który przyznaje, że chodzi tam przeważnie wczesnym rankiem, bo później nie ma na to czasu. Nierzadko zdarza się, że za współtowarzysza ma innego miłośnika biologicznej odnowy Andrzeja Lepera.

W sejmowych budynkach na każdym kroku są telewizory, w których na żywo śledzić można to, co się dzieje na sali obrad. W sejmową telewizję zaopatrzone są również poselskie pokoje. Znacznie ułatwia to życie. Każdy poseł dowiaduje się o zbliżającym się głosowaniu z kilkunastuminutowym wyprzedzeniem. Nierzadko pustawa sala obrad zapełnia wtedy się błyskawicznie.

Paweł Jantura



Jerzy Szmajdziński: Posłem jest po raz czwarty. Przyznaje, że o sejmie wie prawie wszystko. Przebywa w nim tylko tyle czasu, ile musi, na więcej nie pozwalają mu obowiązki ministra. Najbardziej go cieszy, że w obecnej kadencji jest więcej niż dotychczas kobiet. Zona nie jest zazdrosna, w telewizji widzi posła głównie w towarzystwie panów, i to umundurowanych. Według ministra Obrony Narodowej, im więcej pań, tym mniej w sejmowych sporach inwektyw.

Kawa z mlekiem



Fot. RAFAŁ WYCISZKIEWICZ

Zaneta nie chce usiąść przy stole, wymawia się robotą. Święta niedługo, więc porządek w domu być musi. Ze ścierką w dłoni biega z kąta w kąt. Kiedy się porusza, jej delikatne kasztanowe włosy odsłaniają pomarszczone czoło. Wygląda na 40, może więcej lat, choć tak naprawdę ledwo przekroczyła 30. Janusz jednak spogląda na nią tak, jakby widział w niej dawną urodę.

- Nie powiem, czasem dochodzi między nami do kłótni - przyznaje. - Ale zwykle się szybko godzimy. Chłopaki niepotrzebnie rozpowiadali o wszystkim po wsi. No i teraz jesteśmy na językach.

Busem po towar

To było dwa lata temu. Ich wiejska drużyna piłkarska zakwalifikowała się do halowych mistrzostw Polski. Sportowcy wynajęli busa i pojechali do Wrocławia. W rozgrywkach nie szło im najlepiej, odpadli już po pierwszym dniu. Wieczorem organizatorzy urządzili spotkanie przy piwie.

- Siedzieliśmy we czwórce przy suto zastawionym stole - opowiada Janusz. - Mieliliśmy już dobrze w czubie, gdy ktoś rzucił hasło, żeby zamówić panią z agencji. Wszyscy ochoczo przyklasnęli. Telefon dostaliśmy od portiera z naszego hotelu. Zadzwoiliśmy. Panią czekały. Nie byłem do końca pewien, czy chcę skorzystać z ich usług, ale chłopaki wyglądali na napalonych, więc poszedłem z nimi, tak do towarzystwa.

Taksówkarz, który zawiózł ich pod wskazany adres, tak zachwalał tutejszy "towar", że Janusz pomyślał: - A co mi tam.

Decyzja była ważna, bo jeszcze nigdy w swym prawie 30-letnim życiu nie miał kobiety. A teraz pierwsza miała być prostytutką...

Paluszki i przezrocyste sukienki

Otworzyła im dziewczyna ubrana w przezroczystą jasnozieloną sukienkę. Kiedy wprowadziła ich do pokoju, wszyscy bezwstydnie gapili się na jej pośladki.

- Musicie trochę poczekać - powiedziała, sadzając ich przed telewizorem. - Dziewczyny już są w drodze. Tymczasem się rozgoście. Znać cenę?

Znali. Wyciągnęli z reklamówki kupione po drodze puszkę z piwem i zaczęli je opróżniać. Na stole pojawiły się paluszki i ciasteczka, zrobiło się miło. Pannienka w przezroczystej sukience uśmiechała się zachęcająco, rozmawiała o wszystkim i o niczym, przeproszała za spóźnienie dziewczyn, które właśnie kończą wizytę u klientów.

Kiedy wraz z dwiema innymi dziewczynami pojawiła się w pokoju gościnnym, Janusz od razu wiedział, że chce iść tylko z nią. Koledzy się nie sprzeciwiali, im było wszystko jedno która.

- Żaneta - powiedziała na powitanie i podała mu rękę.

- Cześć, Janusz jestem - odpowiedział.

Siedziałam za męża

Żaneta wreszcie odkłada ścierkę i przysiadła się do stołu. Odgarnia spadające na czoło włosy, uśmiecha się, słysząc, o czym opowiada Janusz.

- Pamiętam, że w pokoju było trochę zimno, bo jak wyjeżdżałyśmy w teren, dla oszczędności zawsze zakręcałyśmy kaloryfery

- A można z mlekiem? - zapytał, kiedy wychodziła z pokoju.

Kiedy wróciła, położyli się na kanapie i zaczęli rozmawiać. Janusz opowiedział jej o swoim życiu na wsi, o tym, że mieszka z chorą matką, że pracuje na gospodarce, że z dziewczynami jakoś mu do tej pory nie wychodziło. Jej też przyszła ochota mówić o sobie. Do Wrocławia przyjechała z Jastrzębiej Góry. Kiedyś miała rodzinę: męża i trójkę dzieci. Krzysiek nie wylewał za kółkiem, a czasem i przyłożył zdrowo, ale jakoś wytrzymała. Raz zastała go w łóżku z inną kobietą. Wpadła w szal i pobila ją do nieprzytomności. Trafiła na rok do więzienia. Kiedy wyszła, nie miała dokąd pójść, a za coś trzeba było żyć, więc... znalazła się w agencji.

Zamiast Gołoty

- Tylko nic nie mów moim kolegom - powiedział Janusz, kiedy wychodził od niej z pokoju. - Śmiałyby się ze mnie...

- Nic nie powiem - zapewniła go.

Przy rozstaniu pocałował ją w rękę. Ona wcisnęła mu do kieszeni swoją wizytówkę i powiedziała, że kiedy będzie we Wrocławiu, może do niej dzwonić.

Umówią się gdzieś, byle nie tu, może w jakiejś knajpce i jeszcze pogadają.

- Myślałam, że to koniec, że już go nigdy nie zobaczę - przyznaje Żaneta i po raz kolejny odgarnia spadające na czoło włosy.

- Wprawdzie w głębi duszy chciałam, by się jeszcze kiedyś pokazał, bo taki klient przytrafił mi się jeden jedyny raz.

Janusz nie mógł zapomnieć o wizycie w agencji. Wciąż myślał o Żanecie. Z jednej strony było mu jej szkoda, że tyle przeszła w życiu. Z drugiej - po prostu go pociągała. Kiedy kolega załatwił

bezpłatne wejściówki na walkę Andrzeja Gołoty we wrocławskiej Hali Ludowej, nie wahał się ani chwili. Postanowił, że spotka się z nią jeszcze raz.

Kiedy byli na miejscu, wy-mówił się kolegom pilną sprawą do załatwienia. Poszedł do najbliższego aparatu telefonicznego i wykręcił numer.

Drugi pierwszy raz

- Odebrała moja koleżanka - opowiada dalej Żaneta. - Mówiła, że jakiś facet koniecznie chce się ze mną spotkać. Kiedy wzięłam słuchawkę, początkowo go nie poznałam, dopiero po chwili skojarzyłam. Akurat miałam wychodzić do klienta, ale pomyślałam, że ten raz mogę odpuścić. Poszła za mnie koleżanka.

Spotkali się w Rynku. Miał przy sobie czerwoną różę. Zaproponował kawę. Ona piła czarną, on rozcieńczoną mlekiem. Co jakiś czas odzywał się jej telefon komórkowy, w końcu go wyłączyła. Rozmawiali kilka godzin. Gdy w końcu zerknął na zegarek, złapał się za głowę.

- Muszę już iść - powiedział. - Za pół godziny mam pociąg. Koledzy będą na mnie czekać...

- Zostań, przenocujesz u mnie - zaproponowała. - A kole-dzy sobie poradzą...

Został. Wkrótce się pobrali.

Fajną żonę sobie wziąłeś...

Matce Janusza spodobała się od razu. Była pracowita, dbała o dom i Janusza.

- Właściwie czułam się tak, jakbym pana Boga za nogi złapała - wyznaje Żaneta. Zaraz potem zaskłily się jej oczy.

Najgorsze było wesele. Nie dlatego że skromne, ale dlatego, że poznał ją jeden z kolegów Janusza.

- No to sobie fajną żonę wziąłeś - powiedział mu przy weselnym stole, uśmiechając się niedwuznacznie. Doszło do ostrej wymiany zdań, była bójka. Na szczęście nikomu się nic nie stało, ale prawdy przed sąsiadami nie dało się już ukryć. Kolega odpowiedział po całej wsi, kim była Żaneta, zanim została panią na hektarach. Matka Janusza też jakby się od niej odwróciła.

- No i jesteśmy na językach - mówi Janusz. - Niedługo święta, nie wiem, jak spędzimy tę Wigilię. Może matka się opamięta i podzieli z Żanetą opłatkiem. Ale ludzie pod sklepem to już chyba zawsze będą się na mój widok uśmiechać i stukać w głowę...

Żaneta wstaje od stołu. Głośny gwizdek czajnika zapowiada, że czas na kawę. Dla Janusza - z mlekiem.

Mariusz Lalewicz

Kalendarz legnicki
grudzień
21
piątek

21 grudnia 1857 roku władze miejskie Legnicy podjęły uchwałę, która miała, po raz pierwszy w dziejach miasta, uporządkować gospodarkę wodno-ściekową. Na pierwsze działania legniczanie przyszło czekać blisko dwadzieścia lat. W 1874 roku postanowiono wdrożyć w życie opracowany wcześniej ogólnomiejski plan kanalizacji. Przy realizacji planu władze miejskie napotkały wiele trudności związanych nie tylko z brakiem pieniędzy.

Największą przeszkodą w realizacji planu usuwania z miasta fekaliiów był zakaz odprowadzania nieczystości do rzek, które już wtedy uznano za zbyt zanieczyszczone. Jedyną dostępną metodą oczyszczania ścieków było zrzucanie ich na pola lub próby chemicznego oczyszczania. Jednak te ostatnie w omawianym okresie można uznać za eksperymenty, które nie zostały upowszechnione. Prace kanalizacyjne legnickiego śródmieścia rozpoczęły się na dobre w 1878 r., ukończono je dopiero w 1881 roku.

W miarę rozwoju miasta coraz większym problemem było dostarczenie mieszkańcom wody pitnej. Legniczanie korzystali z wody niefiltrowanej. Wykonywana przez miejskie służby analiza chemiczna wody pitnej wykazywała, że woda pobierana w studniach uznawanych za najlepsze była zanieczyszczona i dopuszczano ją do spożycia warunkowo. Biorąc to pod uwagę władze miasta postanowiły zatroszczyć się o dostarczenie legniczanie zdrowej wody. Rozważano wiele koncepcji, z których najlepszą okazało się czerpanie wody z Kaczawy. Prace wdrażające ten projekt zapoczątkowano w 1877 roku, a w rok później oddano do użytku pierwszy nowoczesny wodociąg z wieżą ciśnieniową. W 1881 roku do miejskiego systemu wodociągowego włączono Kartuszy. W ten sposób zbudowany za 800 tysięcy marek system obejmował prawie całe miasto i miał długość 31,4 kilometra. Dla zapewnienia lepszej gospodarki wodnej w 1890 roku władze miasta wprowadziły liczniki zużycia wody, które powodowały, że nawet w małych gospodarstwach domowych zaczęto baczniej przyglądać się zużyciu wody.

(aguz)

Dla elity i pospólstwa

Ciasteczka świąteczne (Speculatus)

Składniki:
250 g maki
125 g masła lub margaryny
125 g cukru
65 g migdałów ze skórką
pół torebki proszku do pieczenia
1 łyżeczka cynamonu
szczypta soli
2 żółtka lub 1 całe jajo
1 łyżka rumu
1 łyżka mleka, jeżeli jest konieczne

Ze wszystkich produktów zagnieść ciasto, które musi być na pewien czas odstawione. Następnie rozwałkować je na grubość pół cm i wyłożyć nim wysypane mąką foremki. Z foremkami ciasto przetrząść na blachę. Foremki usunąć, ciasto zostawić przez noc, piec na złoty kolor w łagodnej temperaturze.

okoliczność, dla rodziców, dziadków, dzieci. Zakochany chłopak mógł podarować dziewczynie serce, kosz kwiatów czy parę gołębi. W niektórych rejonach Polski takie prezenty wieszano na honorowym miejscu, obok świętych obrazów.

Zakazany piernik

Piernik kojarzy się nam z ludowością, z ciastem odpustowym, ale tak naprawdę rozpowszechnił się całkiem niedawno, bo dwa wieki temu. Wcześniej zjadały się

nim wyłącznie elity, dla niższych kręgów społecznych był ciastem zakazanym. Gdybym żyła w XVIII wieku lub we wcześniejszym, z moim robotniczo-chłopskim pochodzeniem, prawdopodobnie nie miałabym szans poprobować smaku piernika. Bo jeszcze pod koniec XVIII wieku w niektórych miastach utrzymywał się zakaz jego sprzedaży pospólstwu. Sama ornamentyka (damy, szlachcice na koniach) świadczy o tym, że piernik wywodził się z kręgów kultury wyższych sfer.

Dla niższych warstw stał się dostępny dopiero w XIX wieku, wraz z rewolucją w cukrownictwie, kiedy to drogi miód zastąpiono tanim syropem cukrowym. Odąd miodowe ciastka można było kupić na jarmarkach, bazarach, odpustach. W ten sposób elitarny początkowo piernik zamienił się w symbol sztuki ludowej.

Pikantny w smaku

Pracownicy Muzeum Regionalnego próbują wskrzesić w Jaworze piernikarskie tradycje. W tym roku ozdoba Targów Chleba po raz pierwszy był ponadmetrywny piernik, wypieczony przez miejscową firmę „Martex” według własnej receptury, ale z wykorzystaniem muzealnego klocka. Co prawda forma wypadła doskonale, jednak Annie Grynszpan, dyrektor muzeum, chodzi też o to, żeby sam proces technologiczny był choćby zbliżony do tradycyjnego.

Dawne pierniki wyrabiano z maki żytniej, z dodatkiem pszennej, miodu kubańskiego i przypraw korzennych. Ciasto w beczkach wynoszono do piwnicy, gdzie przez rok fermentowało pod przykryciem. Dojrzałe wyrabiano na specjalnym stole z ruchomym ramieniem, następnie wgniatało do form-klocków, zastygłe przekładano na arkusze tektury posypane mąką i wypiekano około godziny. Gotowy piernik miał jasnobrązowy kolor i był pikantny w smaku.

Niedawno Annie Grynszpan udało się, przy pomocy przyjaciół z Niemiec, zdobyć stare, dziewiętnastowieczne receptury na „śląskie ciasto miodowe”, gdyż taką nazwę nosiły tejsze pierniki. Dr Stephan Kaiser, dyrektor muzeum w Koenigswinter, poszperał w archiwaliach i na początku listopada przysłał faksem przepisy na dwa rodzaje ciasta. Ten bardziej uproszczony na ciasteczka świąteczne „Speculatus” z powodzeniem może wypróbować każda współczesna gospodyni.

Maria Kuncaitis

Piernikami słynie Toruń, mniej z korzennych wypieków znany jest Kraków, a już prawie nikt z tymi smakotkami nie kojarzy Wrocławia. A przecież przez wiele wieków te trzy miasta były głównymi ośrodkami piernikarstwa. Na Dolnym Śląsku, poza Wrocławiem, liczył się także Jawor. Do dziś w Rynku, naprzeciw głównego wejścia do ratusza stoi kamieniczka ze złotym ułem na fasadzie. Za czasów niemieckich mieszkała tu rodzina Laeuterbachów, właścicieli piernikarskiej firmy.

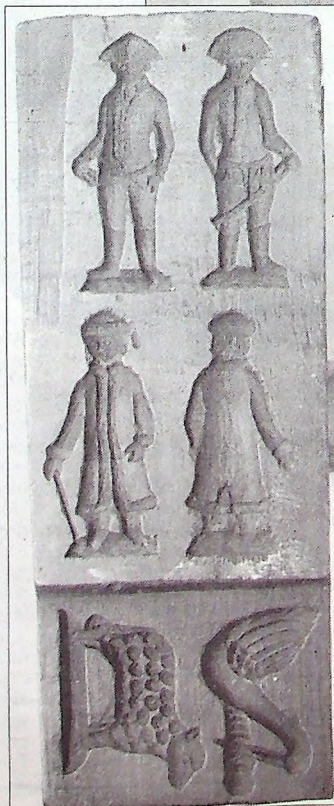
Klocki z jabłoni

Inny dowód na to, że Jawor coś znaczył w tej branży można znaleźć w miejscowym Muzeum Regionalnym. Znajduje się tam bogata (licząca 25 sztuk) kolekcja form do miodowego ciasta z XVIII i XIX wieku. Ktoś nieobeznany może sądzić, że formy to blaszki do wypieku. Nic z tego. Formy nazywają się klockami, przypuszczalnie dlatego, że są wykonane z pni drzew, głównie jabłoni. Służyły nie do wypieku, lecz do nadawania ciastu różnych kształtów. Bo piernik to nie takie sobie zwyczajne ciasto, ma wielowiekową historię i bogatą symbolikę.

Piernikarze zrzeszeni byli w cechu, który określał, ile klocków może posiadać jeden rzemieślnik. Z ustawy piernikarzy krakowskich z 1630 roku wynika, że nie więcej niż cztery i na dodatek w tym samym mieście motywy nie mogły się powtarzać. Cytat z ustawy: „Aby żaden Brat nie śmiał wieniec form tak na pasy jako miodownik mieć, iedne po dwu, iakie mu się podobać, tylko żeby różne były od drugiey Braciey”.

Śląskie dzidziesie

Dziś etnografowie zaliczają klocki do wyrobów ludowego snycerstwa artystycznego. W grubym, prostokątnym kawałku drewna powstawały wklęsłe rzeźby o różnych motywach. Największa rzeźba z jaworskiego muzeum, o wyso-



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

kości 133,5 cm, przedstawia postać w mundurze wojskowym i kapeluszu z czasów napoleońskich. Są też jeżdżący na koniach w szlacheckich strojach, zwierzęta i charakterystyczne dla Śląska dzidziesie - niemowlaki w powijkach, którymi obdarowywano chrześniaków.

Wypiekano pierniki na każdej szczególnej

Miód, cukier i masło dokładnie utrzeć, następnie pojedynczo dodając jaja i resztę składników. Ciasto zostawić, po 4 godzinach rozwałkować na grubość 5 mm. Foremką wyciąć ciasteczka i ozdobić je połówkami obranych migdałów i cytronatem. Piec około 20 minut w temperaturze 180-200 stopni C. Ciepłe ciasteczka posmarować

Śląskie ciasto miodowe (80-100 sztuk)

Składniki:
500 g miodu
700 g cukru
80 g masła
3 jaja
50 g mielonych orzechów laskowych
przyprawy do pierników (goździki, cynamon itp.)
szczypta mielonego muszkatu
ćwierć l kawy
50 g amoniaku
1500 g maki
migdały i cytronat do dekoracji

Miasto wielu szans

Trzy lata temu, w listopadzie 1998 roku, władzę w Jaworze przejęła koalicja Sojuszu Lewicy Demokratycznej z Przymierzem Społecznym, na czele z burmistrzem Stanisławem Tomczakiem. Koalicja na początku kadencji przyjęła program społeczno-gospodarczy na lata 1998-2002. W jakim stopniu udało się zapisać w nim cele zrealizować? - pytali dziennikarze podczas konferencji prasowej poświęconej podsumowaniu trzech lat kadencji.

Nie sposób w krótkim artykule omówić całości dokonań, dlatego przybliżymy Czytelnikom kilka najważniejszych problemów.

Jaworskie strefy

Jednym z głównych zadań koalicji SLD - Przymierze Społeczne jest tworzenie warunków rozwoju gospodarczego.

Zarząd Miasta - mówi burmistrz Stanisław Tomczak - postawił na politykę proinwestycyjną, która w efekcie powinna ściągnąć do Jawora inwestorów krajowych i zagranicznych. Podjęta rok temu uchwała rady miejskiej zwalnia z podatku od nieruchomości na okres od roku do pięciu lat podmioty gospodarcze rozpoczynające działalność produkcyjną i usługową. Oczywiście pod warunkiem że spełnią pewne szczegółowe wymogi zapisane w uchwale.

Ogromną szansą dla miasta, w którym bezrobocie sięga 26 proc., jest przyłączenie się Jawora do Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości w Kamiennej Górze. Jawor wniósł 7,84 ha położone przy ul. Wrocławskiej, w obrębie dzielnicy przemysłowej.

Nasz teren jest bardzo atrakcyjny - przekonuje bur-

mistrz. - Uzbrojenie nie będzie następczo żadnych problemów, bo wszystkie media (energia, gaz) znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie.

Nadzieją dla lokalnej społeczności jest także utworzenie, wraz z sąsiadującymi gminami, Strefy Aktywności Gospodarczej, do której Jawor wniósł tereny po byłej strzelnicy w Piotrowicach. Łącznie SAG oferuje inwestorom około 40 hektarów. Magnesem dla nich mają być ulgi podatkowe - jaworski samorząd już je uchwalił. Powstała wspólna baza danych o możliwościach inwestycyjnych w obrębie gmin należących do SAG - jest ona prezentowana na targach i wystawach.

Pod dachami TBS

- W ciągu minionych trzech lat kadencji udało się przezwyciężyć zastój w budownictwie mieszkaniowym - podkreśla burmistrz Tomczak. Po zmianach gospodarczych na początku lat dziewięćdziesiątych w Jaworze (pomijając inwestorów indywidualnych) budowa mieszkań zamarła. W 1998 roku samorząd podjął próbę przełamania impasu - z emisji obligacji komunalnych gmina uzyskała środki na postawienie budynku komunalnego o szesnastu mieszkaniach. Była to jednak kropla w morzu potrzeb. Dlatego Zarząd Miasta postanowił szukać innego rozwiązania. Podjął rozmowy z Towarzystwem Budownictwa Społecznego w Kamiennej Górze, które zaproponowało miastu członkostwo w towarzystwie. Gmina Jawor, za zgodą rady miejskiej, przystąpiła do TBS wnosząc jako aport niedokończony budynek komunalny przy ulicy Worcella.

O tym, że była to trafna decyzja, świadczy fakt pozyskania dla jaworzan 56 nowoczesnych mieszkań w ramach TBS Kamiennej Góry, i to w ciągu nieca-



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Już ponad dwieście tysięcy osób skorzystało z Krytej Pływalni „Słowianka”, oddanej do użytku w kwietniu ubiegłego roku.

tych dwóch lat. W budowie znajduje się kolejny dom, zlokalizowany przy ulicy Starojaworskiej dla około czterdziestu rodzin. Rozpatrywana jest przez TBS adaptacja na mieszkania budynku po rozerwaniu przy ulicy Mickiewicza. W miarę potrzeb w mieście będą powstawały kolejne budynki.

I chociaż mieszkania pod dachami Towarzystwa Budownictwa Społecznego nie są ofertą dla najbardziej potrzebujących, to liczba chętnych świadczy o tym, że ten rodzaj budownictwa ma społeczne uzasadnienie. Przy czym w miastach, gdzie TBS dużo buduje, obserwuje się tendencję opuszczania przez niektórych, bardziej zasobnych lokatorów, lokali komunalnych i przenoszenia się do „tebesowskich” oferujących wyższy standard. W rezultacie zmniejsza się kolejka po przydział komunalnego „M”.

Koszary na mieszkania

Równie dużym powodzeniem cieszą się mieszkania w obiektach pokoszarowych przy ulicy Szymanowskiego, które miasto otrzymało od starostwa jaworskiego. W każdym z nich wygospodarowano po trzydzieści mieszkań. Zanim zostały wystawione na przetarg, miasto zleciło przeprowadzenie prac adaptacyjnych, takich jak: remonty dachów, przebudowa ciągów komunikacyjnych, wykonanie

przewodów kominowych, instalacji wodnych, kanalizacyjnych itp. Lokale sprzedawano w stanie surowym, prace wykończeniowe właściciele przeprowadzają już na własny koszt. W grudniu ubiegłego roku sprzedano mieszkania w pierwszym budynku pokoszarowym, natomiast 7 grudnia br. nabywców znalazło dwadzieścia siedem

jących znaczne ulgi. Już ponad 370 dotychczasowych lokatorów stało się ich właścicielami.

Nowoczesna „Słowianka”

Najbardziej efektywną i prestiżową inwestycją władz obecnej kadencji jest Kryta Pływalnia „Słowianka”, którą zapoczątkowały poprzednie władze. Sukces jest tym większy, że budowa basenu nie obciążała zbyt mocno lokalnego budżetu. Dzięki staraniom Zarządu Miasta udało się na jego realizację u z y s k a ć 800 tys. zł z Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki.

Pływalnia jest nowoczesnym kompleksem sportowo-rekreacyjnym, z kawiarnią, siłownią i fińską sauną oraz z funkcjonalnym zapleczem sanitarnym i szatnią. W tym roku uzyskała homologację Polskiego Związku Pływackiego, oznacza to, że mogą tu być rozgrywane sportowe zawody. Warto dodać, że gmina stosuje dopłaty do basenu dla dzieci i młodzieży z placówek oświatowych, dla których jest organem prowadzącym.

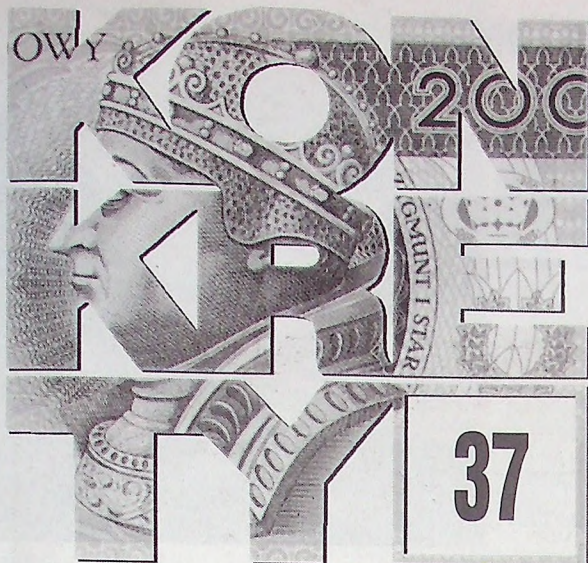
Bogaty program wyborczy rządzącej koalicji skorygował życie dopisując wiele innych spraw.

- Te zadania, których nie udało się nam jeszcze rozpocząć, i te nowe będziemy realizowali w najbliższych miesiącach obecnej kadencji - zapewnia burmistrz Stanisław Tomczak.

Wszystkim
Jaworzanom życzę pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
w gronie najbliższych,
a w 2002 roku dużo radości,
spełnienia planów w życiu
zawodowym i prywatnym
oraz wszelkiej pomysłowości
burmistrz
Stanisław Tomczak



Przy ul. Starojaworskiej powstaje kolejny budynek TBS.



BANKOWE

Wygraj wyjazd na zimowe igrzyska

Visa oraz Igrzyska Olimpijskie to wspaniały, zwycięski zespół. Od 1986 roku Visa sponсорuje Igrzyska Olimpijskie - przez cały ten czas nieprzerwanie towarzyszy jej olimpijski duch. Tak też będzie w przypadku najbliższych Zimowych Igrzysk Olimpijskich w lutym 2002 roku.

Salt Lake City, stolica amerykańskiego stanu Utah, będzie gospodarzem widowiskowego wydarzenia. Jako posiadacz karty Visa, będziesz miał szansę osobiście doświadczyć wielkiego pokazu sportowego mistrzostwa. Po prostu używaj swojej karty Visa Banku BPH i płac nią za codzienne zakupy. W ten sposób automatycznie weźmiesz udział w losowaniu nagrody głównej - ekskluzywnej wycieczki na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Salt Lake City oraz jednej z wielu nagród dodatkowych. Im częściej użyjesz swojej karty, tym większą masz szansę wygranej. Zadanie jest proste - tak proste, jak płacenie kartą Visa.

Visa daje Ci swobodę każdego dnia

Na cokolwiek się zdecydujesz, karta Visa może sprawić, że wszystko się uda. Jeśli robisz codziennie zakupy, kartą Visa Banku BPH zapłacisz za wszystko. Masz ochotę kupić sobie nowe ubranie? Żaden problem - karta Visa pozwoli Ci kupić je natychmiast. Planujesz wizytę w salonie fryzjerskim czy też kolację w restauracji? Wszystko, czego potrzebujesz, to znowu karta Visa. Visa jest akceptowana w ponad 100 tys. punktów

usługowo-handlowych na terenie całej Polski oraz w ponad 22 milionach punktów na całym świecie. Dlatego właśnie możesz się poczuć wyjątkowo swobodnie i zachowywać spontanicznie. Jeśli nie masz jeszcze karty Visa, wystarczy złożyć wniosek o jej wydanie w dowolnej placówce Banku BPH. Z kartą Visa masz wszystko, czego potrzebujesz.

Bądź tam i zobacz to na własne oczy

Główną nagrodą jest wspaniały wyjazd na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Salt Lake City. Masz szansę poczuć się w sposób naprawdę szczególny - może to być doświadczenie Twojego życia. Zwycięzcy zapewniamy przelot do malowniczego Salt Lake City, zakwaterowanie w jednym z najlepszych hoteli oraz udział w atrakcyjnych wydarzeniach olimpijskich. Zwycięzca dostanie także specjalny prezent - pamiątkę niezwykłej podróży. Co więcej, będzie miał okazję podziwiania zmagających się na największej sportowej arenie. Będzie to więc niepowtarzalna okazja, aby zobaczyć m.in. piękne pokazy skoków narciarskich.

To nie wszystko...

Czekają na Was jeszcze inne atrakcyjne nagrody - wyjazd na narty do Salt Lake City oraz 100 plecaków, które możecie wygrać w losowaniu. Pamiętaj - im większa liczba zakupów z użyciem karty Visa, tym większa szansa wygranej!



Godziny otwarcia placówek BGŻ

w Legnicy i w Głogowie od 22 do 31 grudnia 2001 r.

Oddział w Legnicy ul. Wjazdowa 2

22 grudnia 2001 r. (sobota) w godz. 8-18
24 grudnia 2001 r. (poniedziałek) w godz. 8-13
27 grudnia 2001 r. (czwartek) w godz. 8-18
28 grudnia 2001 r. (piątek) w godz. 8-18
29 grudnia 2001 r. (sobota) w godz. 8-13
31 grudnia 2001 r. (poniedziałek) w godz. 8-14

Punkt w Legnicy ul. Kasjopei 15

22 grudnia 2001 r. (sobota) w godz. 9-18 (tylko obsługa kasowa)
24 grudnia 2001 r. (poniedziałek) w godz. 9-13 (tylko obsługa kasowa)
27 grudnia 2001 r. (czwartek) w godz. 9-18
28 grudnia 2001 r. (piątek) w godz. 8-18
29 grudnia 2001 r. (sobota) w godz. 9-13
31 grudnia 2001 r. (poniedziałek) w godz. 9-14 (tylko obsługa kasowa)

Punkt w Legnicy ul. P. Gojawiczyńskiej 7

22 grudnia 2001 r. (sobota) w godz. 11-18 (tylko obsługa kasowa)
24 grudnia 2001 r. (poniedziałek) placówka nieczynna
27 grudnia 2001 r. (czwartek) w godz. 11-18
28 grudnia 2001 r. (piątek) w godz. 11-18
31 grudnia 2001 r. (poniedziałek) w godz. 11-14 (tylko obsługa kasowa)

Punkt Obsługi nr 3 w Legnicy, Rynek 11

22 grudnia 2001 r. (sobota) w godz. 8-18 (tylko obsługa kasowa)
24 grudnia 2001 r. (poniedziałek) w godz. 8-13 (tylko obsługa kasowa)
27 grudnia 2001 r. (czwartek) w godz. 8-18
28 grudnia 2001 r. (piątek) w godz. 8-18
29 grudnia 2001 r. (sobota) w godz. 8-13
31 grudnia 2001 r. (poniedziałek) w godz. 8-14 (tylko obsługa kasowa)

Oddział w Głogowie al. Wolności 11

22 grudnia 2001 r. (sobota) w godz. 8-18
24 grudnia 2001 r. (poniedziałek) w godz. 9-13
27 grudnia 2001 r. (czwartek) w godz. 8-18
28 grudnia 2001 r. (piątek) w godz. 8-18
29 grudnia 2001 r. (sobota) w godz. 9-13
31 grudnia 2001 r. (poniedziałek) w godz. 8-14

Jednocześnie informujemy, że 2 stycznia 2002 r. jest w banku dniem wewnętrznym (bez obsługi klientów), koniecznym do dokonania zamknięć rocznych oraz przeliczenia środków na rachunkach walutowych na mocy ustawy z 25 maja 2001 o skutkach wprowadzenia w niektórych państwach członkowskich Unii Europejskiej wspólnej waluty EURO (Dz.U. Nr 63, poz. 640, z 2001 r.).

Zapraszamy do korzystania z usług naszych placówek od 3 stycznia 2002 r. w pełnych godzinach obsługi.

Na wirtualne zakupy

Czy wiesz, że już za 150 zł możesz mieć zestaw kina domowego SONY albo spędzić tydzień w tropikach? A może wolisz romantyczny weekend we dwoje w jednej ze stolic europejskich?

Tak to jest możliwe wystarczy, że: odwiedzisz internetowy pasaż handlowy <http://promocja.ecard.pl>, dokonasz transakcji kartą płatniczą Banku Przemysłowo Handlowego S.A.

* na kwotę co najmniej 80 lub 150 zł, a weźmiesz udział w losowaniu nagród. Pamiętaj - im więcej transakcji, tym większa szansa wygranej!

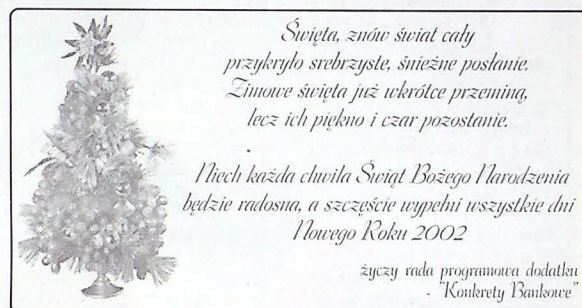
Specjalnie dla Ciebie, wspólnie z naszym partnerem, firmą eCard S.A., uruchomiliśmy wirtualny pasaż handlowy, <http://promocja.ecard.pl>, w którym płacąc kartą Banku Przemysłowo Handlowego S.A.

* otrzymasz atrakcyjne rabaty, bezpłatną, ekspresową dostawę towaru do domu, szansę wygrania wspaniałych nagród!

Nie zwlekaj, już dzisiaj wybierz się na wirtualne zakupy!

<http://promocja.ecard.pl>

* W promocji biorą udział transakcje dokonane kartami: BPH-Visa Classic złotowa, BPH-Visa Classic walutowa, BPH-Visa Classic Silver, BPH-Visa Gold, BPH-Visa Business, BPH-EuroCard/MasterCard Gold, BPH-EuroCard/MasterCard Standard, BPH-EuroCard/MasterCard Business



*Święta, znów świat cały
przygryzł srebrzyste, śnieżne posłanie.
Zimowe światła już wkrótce przemiją,
lecz ich piękno i czar pozostanie.*

*Niech każda chwila Świąt Bożego Narodzenia
będzie radosna, a szczęście wypełni wszystkie dni
Nowego Roku 2002*

życzy rada programowa dodatku
"Konkrety Bankowe"

Czas pracy placówek Banku Śląskiego

Upzejmie informujemy, że placówki ING Banku Śląskiego w Legnicy i w Lubinie będą otwarte w godzinach:

24.12.2001 r. od 8 do 13
31.12.2001 r. od 8 do 13.30

Czas pracy BZ WBK S.A. w dni świąteczne:

24 grudnia - placówki otwarte dla klientów do godziny 14
31 grudnia - placówki otwarte dla klientów do godziny 13
2 stycznia - placówki BZ WBK SA będą zamknięte.

BGŻ przy ul. Kasjopei zmienia godziny pracy

Upzejmie informujemy, że od 1 stycznia 2002 r. zmieniają się godziny otwarcia Bankowego Punktu Obsługi nr 1 BGŻ S.A. w Legnicy przy ul. Kasjopei 15.

Od nowego roku placówka ta czynna będzie od poniedziałku do piątku w godzinach 10-18, w soboty placówka będzie nieczynna.

Godziny otwarcia placówki BPH SA Oddział Legnica

24.12, wigilia, do godz. 15
31.12, grudnia, do godz. 13
2 stycznia 2002 r. - placówka nie obsługuje klientów.



Kredyt pod choinkę

Nie prześpij okazji – gwiazdka tuż, tuż. Już teraz zadбай o to, żeby była wspa-
niała. Z Kredytem pod Choinkę BZ WBK możesz zostać prawdziwym Mikołajem,
spełnić świąteczne życzenia Twoje i Twoich bliskich. Kredyt pod choinkę to na-
prawdę wyjątkowa oferta – minimum formalności, korzystne warunki, atrakcyjne
oprocentowanie – czy można wymarzyć sobie lepszy prezent gwiazdkowy?

Warunki udzielenia Kredytu pod Choinkę:

- okres udzielania kredytu: do 31.12.2001 r.
 - minimalna kwota: 1500 złotych
 - maksymalna kwota kredytu: zależna od zdolności kredytowej wnioskodawcy
 - okres kredytowania: do 12 miesięcy
 - oprocentowanie kredytu: stałe
 - obniżona prowizja dla posiadaczy kont osobistych w BZ WBK S.A.
 - możliwość uzyskania kredytu bez dodatkowych zabezpieczeń
- infolinia: 0800 240 240

Nie prześpij okazji



weź Kredyt pod Choinkę

Kredyt świąteczny w BGŻ



Do 28 lutego 2002 r.
BGŻ S.A. udziela kredytów
okazjonalnych dla posiadaczy
konta osobistego Integrum lub osób,
które konto to założył.
Najwięcej można pożyczyć
3 tys. zł. Spłacać kredyt
można przez 6 miesięcy.
Oprocentowanie kredytu jest stałe
i wynosi 11,9 proc. w skali roku.
Jeśli klient zapłaci
odsetki z góry w dniu uruchomienia
kredytu, wówczas oprocentowanie
kredytu będzie niższe
i wyniesie 10,9 proc.
Prowizja, jaką zapłaci klient
od kredytu okazjonalnego,
wynosi 5 proc.

Doradca - pedagog

ANDRZEJ PROŃKO (25 lat). Jest do-
radcą do spraw bankowości elektronicz-
nej w Banku Śląskim.

Pracę zawodową rozpoczął po ukoń-
czeniu szkoły średniej w 1997 roku. W
ING Banku Śląskim został zatrudniony
w maju 1998 roku na stanowisku infor-
matyka. Podczas pracy w ING Banku
Śląskim uczył w szkole techniki z elemen-
tami informatyki. Ukończył kurs peda-
gogiczny.

Po reorganizacji w banku w stycz-
niu 2000 roku został doradcą do spraw
bankowości elektronicznej.

Ukończył kilka kursów na przykład
NOVELL Net Ware 3.1x, WIN NT, Win-
dows 200 Network Infrastructure.

Aktywnie spędza wolny czas na wy-
cieczkach górskich, zwiedza polskie
zamki. Resztę czasu poświęca na remont
domu i nieustające naprawy samocho-
du.



Pożyczka świąteczna

- tylko do 30 grudnia 2001!

Warunki kredytowania:

1. Pożyczkobiorcy:
 - osoby posiadające konto BPH Sezam przynajmniej 6 miesięcy (nie mniej niż 6 stałych wpływów na rachunek z miejsca zatrudnienia)
 - osoby przenoszące rachunek z innego banku do BPH, które przed-
łożą historię rachunku za okres przynajmniej 6 miesięcy oraz dokonają
jednego przelewu na konto BPH Sezam z miejsca zatrudnienia z tytułu
wynagrodzenia,
 - osoby posiadające konto BPH Sezam krócej niż 6 miesięcy (1-5 sta-
łych wpływów),
 - osoby nie posiadające konta BPH Sezam.
2. Okres kredytowania: do 18 miesięcy
3. Warunki cenowe pożyczki

Okres kredytowania:	Oprocentowanie	Prowizja przygotowawcza
Do 12 miesięcy	0 %	9,99 %
Do 18 miesięcy	0 %	11,99 %

4. Spłata pożyczki:

- spłata kapitału w równych ratach miesięcznych
- 5. Kwota pożyczki - od 2.000 zł do 15.000 zł.

Zabezpieczenie i wymagane dokumenty:

- bez dodatkowej formy zabezpieczenia – dla do Klientów posiadają-
cych konto BPH Sezam dłużej niż 6 miesięcy oraz klientów przenoszących
rachunek do BPH S.A. Wymagany jest jedynie dokument tożsamości.
- zgodnie z obowiązującymi w BPH S.A. zasadami – w pozostałych
przypadkach.

6. Odstąpienie od zgody współmałżonka na zaciągnięcie pożyczki
poniżej kwoty 15.000 zł – w odniesieniu do wszystkich klientów posia-
dających konto BPH Sezam.

8. Obowiązek utrzymywania konta BPH Sezam do końca okresu kre-
dytowania oraz dokonywania spłat zaciągniętej pożyczki w formie zle-
cenia stałego z tego rachunku – w odniesieniu do wszystkich klientów
posiadających konto BPH Sezam.

BGŻ dla młodzieży

Osoby, które do 31 grudnia br. założą konto dla młodzieży Inte-
gram Maax w placówkach BGŻ S.A. w Legnicy lub Głogowie, otrzy-
mają atrakcyjny upominek - linijkę z kalkulatorem.

Warto się pośpieszyć, gdyż promocja ważna jest tylko do wyczer-
pania zapasów.



Nowy rok z nowym Locum!

Biznes Locum!

Kredyt dla osób
prowadzących działalność
gospodarczą. Dlaczego nie?
Nowa oferta jest wypełnieniem
luki w ofertach dla osób
zamierzających sfinansować zakup
lokalu z kredytu. Jest to propozycja
dla osób, których standardowy
okres kredytowania działalności
gospodarczej był zbyt krótki,
natomiast przeznaczenie użytkowe
lokalu uniemożliwiało
skorzystanie z klasycznego kredytu
mieszkaniowego.

Oferta Biznes Lokum umożliwia
zaciągnięcie kredytu na zakup lokalu
na rynku pierwotnym i wtórnym.

Nieruchomość nie powinna
przekraczać powierzchni 200 m kw.

i ma być przeznaczona
na kancelarię notarialną, adwokacką,
radcowską, gabinet medyczny.

Może być też przeznaczona

na działalność rzeczoznawcy

majątkowego, aptekarza,

pośrednika w obrocie

nieruchomościami,

biegłego rewidenta.

Kredyt może

być też przeznaczony na adaptację

kupowanego lokalu

do poziomu umożliwiającego

prowadzenie działalności

gospodarczej.

Stosunkowo długi, bo aż 15-letni

okres kredytowania pozwala

na ustalenie dogodnych

rat miesięcznych.

Wymóg otrzymania kredytu

to wyłożenie pieniędzy własnych

w wysokości 30 procent

wartości zakupu.

Po co płacić wysokie czynsze?

Być może racjonalniej

byłoby płacić raty i stać się

wkrótce właścicielem zajmowanego

przez siebie lokum.

KREDYT MIESZKANIOWY

Własny Dom

Bank Zachodni WBK S.A.

Szkoła przyszłości

Z LEOPOLDEM LEWANDOWSKIM, dziekanem dolnośląskiego oddziału

Wyższej Szkoły Zarządzania - The Polish Open University, rozmawia Artur Guzik

• Dziesięć lat działalności WSZ-POU to dobry moment do podsumowań. Jaki był ten jubileuszowy rok?

- Powstanie naszej uczelni zawdzięczamy inicjatywie profesora Jerzego Kalisiaka i doktor Zuzanny Kalisiak, którzy postanowili założyć szkołę dostosowaną do aktualnych potrzeb rynkowych. Założycielom szkoły chodziło o wprowadzenie do nauczania najnowszych programów edukacyjnych odpowiadających potrzebom nowoczesnej gospodarki. Z perspektywy dziesięciu lat działalności okazało się, że takie myślenie jest trafne, o czym świadczy fakt, że nasi absolwenci nie mają problemu ze znalezieniem pracy. Jest to efekt zaangażowania wielu specjalistów oraz, co warto podkreślić, stałej współpracy z brytyjskimi uczelniami. Pozawala to nam na wydawanie dyplomów uznawanych także za granicą.

• Dlaczego warto studiować w WSZ-POU w Legnicy?

- Powodów jest cała masa. Należy pamiętać, że żyjemy w czasach, kiedy wykształcenie jest atutem, który trudno przecenić. Na rynku pracy wygrywają dzisiaj ci, którzy są lepiej przygotowani, absolwenci dobrych uczelni. Innym powodem jest przyjazny system studiowania, jaki proponujemy naszym studentom. Realizacja programu zbliżona jest do indywidualnego trybu studiów. Pozawala na łączenie nauki z pracą zawodową, co dzisiaj, kiedy za wiedzę trzeba płacić, jest szalenie istotne. Przecież wokół nas jest sporo młodziarzy ambitnej, której nie przeraża ciężka praca, nauka języka angielskiego i poznanie najnowszych metod zarządzania. Ci ludzie oczekują od nas tego, że przygotujemy ich do pracy nie tylko na polskim rynku.

• Jakie są plany rozwoju uczelni w 2002 roku?

Oddział dolnośląski będzie w przyszłym roku obchodził dziesięciolecie istnienia. Po filii Politechniki Wrocławskiej byliśmy tu pierwszą uczelnią wyższą. To my tworzyliśmy załóżek tego, co dzisiaj określa się legnickim środowiskiem akademickim. A plany mamy, jak zawsze, ambitne. Dążymy do tego, żeby być najlepszą szkołą biznesu w Polsce. Poza studiami magisterskimi MBA realizowanymi w naszej uczelni, uruchomiony zostanie program uzupełniających studiów magisterskich dla absolwentów studiów licencjackich z innych uczelni. To też nasza odpowiedź na potrzeby lokalnego środowiska. Stale będą unowocześniane metody nauczania.

Przy okazji chcę wszystkim naszym studentom, absolwentom i przyjaciółom życzyć radosnych świąt i wszystkiego najlepszego w nadchodzącym roku.

(promocja)

Pani ze stawu

Dziś od tamtego zdarzenia minęło już prawie 15 lat. Monika i Dawid, od niedawna mieszkańcy Lubina, niekiedy zadają wątpliwości, czy to, czego doświadczyli podczas miodowego miesiąca, wydarzyło się naprawdę.

- Jeszcze teraz, kiedy przy okazji jakiegoś towarzyskiego spotkania opowiadamy o tym naszym znajomym, czuję zimne dreszcze przechodzące po plecach - mówi Monika. - Oni co prawda mają dobrą zabawę, ale nam wcale nie było wtedy do śmiechu. Wiem, że ktoś może nas posądzić, że wszystko zmyśliśmy albo że zwariowaliśmy, ale ci, którzy nas znają, wiedzą, że tak nie jest.

Pokój z widokiem

Wesele mieli huczne, zaprosili na nie ponad 200 osób. Ojciec panny młodej zadbał o najdrobniejsze szczegóły. Chciał, żeby młodzi zapamiętali ten dzień na całe życie. Wszystko odbyło się więc w zgodzie z weselnymi tradycjami - był taniec młodej pary, zabawy dla panien i kawalerów, wreszcie oczepiny. Monika i Dawid nie podejrzewali nawet, że ojciec przygotował im jeszcze jedną niespodziankę. Dokładnie o północy ogłosił, że młoda para wyruszy po weselu w podróż poślubną. Celem miał być pięknie położony wśród mazurskich lasów pensjonat, w którym młodzi mieli spędzić tydzień.

- Chyba nie muszę mówić, jak bardzo byłam szczęśliwa - opowiada Monika. - Nie chciałam nawet pytać, ile ta podróż kosztowała mego tatę. Rzuciłam mu się na szyję i wycalowałam jak chłopa nigdy do tej pory. Dawid też był wniebowzięty.

Na miejscu okazało się, że pensjonat jest przytulnym, drewnianym, jednopiętrowym domem z kilkoma zaledwie pokojami. Właściciel, stary mężczyzna, powiedział nowożeńcom, że cały tydzień prawdopodobnie spędzą sami,

przygłębiając - wspomina Dawid. - Czuło się niepokój wiszący w powietrzu. Wiem, że to może wydawać się dziwne, ale tak to wtedy odbierałem. Widząc jednak, że żona czuje się doskonale, nic nie mówiłem.

Ze spaceru wrócili tuż przed szóstą. W kominku palił się ogień, a stół był nakryty dla czterech osób.

- To dla mojej żony - wyjaśnił. - Ale zaczynamy bez niej, ona zawsze się spóźnia.

Podczas posiłku młodych ogarnął niepokój. Gospodyni wciąż nie było, a mimo to w pewnej chwili starszek zaczął troszczyć się o jej nakrycie, jakby usiadła razem z nimi. Przyszło im wtedy do głowy, że sympatyczny gospodarz jest lekko zbity, na co wpływ miało pewnie życie na odludziu.

- Czuliśmy się jednak coraz bardziej skrupowani zachowaniem właściciela pensjonatu - dodaje Dawid. - Szybko skończyliśmy posiłek, podziękowaliśmy i poszliśmy do siebie na górę. Wiatr się wzmógł, więc zamknęliśmy okno i położyliśmy się do łóżka. Zmęczeni podróżą i wrażeniami oboje szybko zasnęliśmy.

Po samą szyć

W nocy Dawida obudziło wycie wiatru i jakieś trudne do określenia odgłosy dobiegające z oddali. Okno, które jak dobrze pamiętał, wieczorem zamknął, teraz otwarte na oścież stukotało co chwilę o ścianę. Miejsce, gdzie powinna leżeć jego żona, było zimne i puste. Jeszcze nie do końca obudzony wstał, żeby

z a - mknąć okno.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

ni dobiegli do stawu, Monika była już po szyję zanurzona w wodzie. Nie zważając na zimno, Dawid rzucił się za nią, szybko wyciągnął i zaprowadził do domu.

Kobieta z portretu

- Ocknęłam się dopiero przed kominkiem - wspomina Monika. - Nasz gospodarz dokładał do ognia wciąż nowe szczapy drewna, a ja cała dygotałam. Zaraz się przebrałam i wróciłam na dół. Przez dłuższą chwilę nie wiedziałam, co się wydarzyło. Dopiero kiedy Dawid opowiedział mi o stawie, wszystko sobie przypomniałam.

Gdy po kolacji Monika zasnęła, przysniła jej się starsza pani. Krzątała się po kuchni, od czasu do czasu mieszając w garnku wielką drewnianą łyżką. Musiała gotować coś niezwykłego, bo w całym pomieszczeniu cudownie pachniało korzennymi przyprawami i ziołami. Starsza kobieta kała jej się wtedy obudzić. Monika, złana potem, usiadła na łóżku. Dawid spał. Spojrzała w okno. W ciemnościach zobaczyła starszkę, która jakby unosiła się nad ziemią. Uśmiechała się

do niej i gestem nakazywała iść za nią. Poprowadziła Monikę prosto do stawu. Sama zniknęła w odmętach.

- Kiedy siedząc przy kominku, opowiadałam moją historię, zauważyłam wiszący na ścianie portret - kończy Monika. - Była na nim uśmiechnięta starsza kobieta. Od razu ją rozpoznałam. To ona kała mi iść za sobą do wody. Byłam pewna, że to ona.

Oboje z mężem długo wpatrywali się w portret. Z odrętwienia wyrwał ich głos gospodarza: - To moja żona - powiedział. - Wiele lat temu nasza jedyna córka utopiła się w tym cholernym stawie. Żona nie mogła się pogodzić z jej stratą i pewnej nocy postanowiła połączyć się z córką na zawsze. Czasami wydaje mi się, że słyszę ich głosy dobiegające z wody. Cały czas czuję ich obecność. Powinienem wam o tym wszystkim powiedzieć... - urwał na moment, a potem dodał patrząc na Monikę: - Zwłaszcza że pani jest tak bardzo podobna do mojej córki...

Mariusz Lalewicz

PS Imiona bohaterów zostały zmienione.

Dawid
obudził się zaniepokojony.
Okno było otwarte, a w pokoju ziało.
Żona gdzieś zniknęła. Podeszedł do okna,
Monika szła w stronę stawu. Krzyczał do niej,
ale ona jakby go wcale nie słyszała
i wchodziła powoli
do wody...

bo o tej porze roku - była późna jesień - turyści zaglądają tu rzadko. Młodzi cieszyli się z tej samotności. Nie mieli ochoty dzielić się z innymi swoim szczęściem.

Starszek umieścił ich w przytulnym pokoiku z widokiem na staw i zapowiedział, że kolacja będzie przygotowana na godzinę szóstą.

Na cztery osoby

Do kolacji zostało jeszcze kilka godzin, więc poszli się przejść. Woda w stawie wydawała się zupełnie czarna. Otaczające staw świerki wyginały się bezgłośnie pod wpływem wiatru.

- Szczerze mówiąc, ta wszechobecna cisza, jaka panowała w domu i wokół niego, była trochę

I wtedy ją zobaczył.

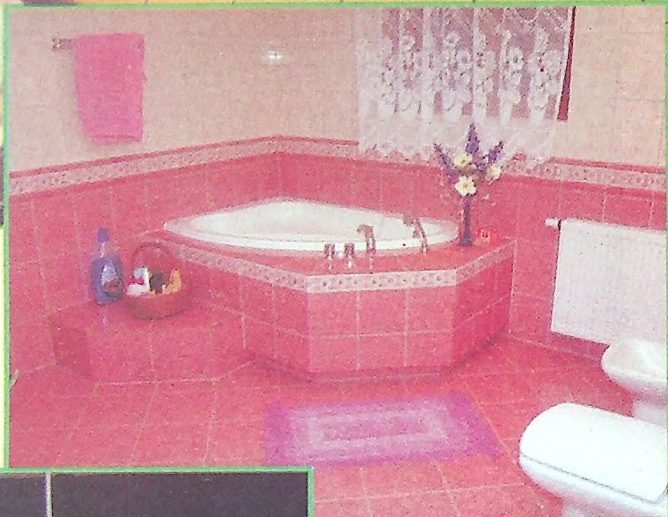
- Monika szła w stronę stawu takim krokiem, jakby wciąż była pogrążona we śnie - opowiada Dawid. - Wydawało mi się, że wszystko dzieje się w zwolnionym tempie, jak na filmie. Na dworze panowało przeziębienie zimno, ale moja żona była bosa i miała na sobie jedynie cieniutką nocną koszulę. Chciałem ją powstrzymać, wołałem z całych sił, ale ona chyba w ogóle mnie nie słyszała. Ogarnęła mnie jakaś niemoc. Stałem i patrzyłem, jak Monika powoli zaczyna wchodzić do wody...

Wysiłkiem woli dotarł do schodów i natychmiast wybiegł na zewnątrz. Hałas obudził gospodarza, który tak szybko, jak mu wiek na to pozwalał, dołączył do Dawida. Kiedy mężczyź-

Prezydent be



U państwa Kurków nie ma nigdy kolejki do łazienki. Jeśli zajęta jest ta na dole z obszerną wanną, wystarczy przebiec się po schodach do łazienki na piętrze. Tu zainstalowana jest kabina z natryskiem i wystarczająco duże lustro, żeby dobrze się przyczesać.



Na wakacje wyjeżdżają często z Andrzejem i Haliną Antonikami z Bobrowa na Opolszczyźnie. To znajomość jeszcze z dawnych lat. Przyjaźnią się też z Januszem i Zofią Ostrówkami. Najbliższe wakacje zamierzają spędzić z przyjaciółmi w Norwegii. Za granicą zawsze wstępują do sklepów z butami. Pani Bogumiła nosi mały, 35 rozmiar, więc ma kłopoty z kupnem obuwia. Przetrzęsają tony butów, zwłaszcza kiedy są w Niemczech.



Obrazy i kominki robią dobrą atmosferę w domu państwa Kurków.



To ekspert od mycia okien – mówi o mężu Bogumiła Kurek, żona prezydenta Legnicy. Jednak do świątecznych porządków prezydent najwyraźniej będzie musiał zapewnić sobie pomoc, bo w jego nowym domu okien do mycia jest zbyt wiele, nawet jak dla eksperta.

Lepiej niż dozorczyńi

- Od kiedy jesteśmy małżeństwem, sprzątam w domu – zdradza Ryszard Kurek.

Nadal zamierza to robić, choć w nowym domu do sprzątania jest znacznie więcej. Za porządki bierze się, kiedy dziewczyny (żona i córka) wychodzą na sobotnie zakupy. Teraz potrzebuje na to cztery godziny. W starym mieszkaniu uwijał się w dwie, chociaż co drugi tydzień dochodziło mycie klatki schodowej. (W nowym domu ma do mycia garaż wyłożony glazurą). Twierdzi, że sprzątał dokładniej niż dozorczyńie podległego mu ZGM-u, bo schody mył, a nie tylko moczył wodą. Nie. Sąsiedzi nie mówili do niego z przekąsem - Myj, prezydent, myj - kiedy mijali go, trzymającego w rękach ścierkę, przyzwyczajali się do tego widoku.

- W kamienicy nikt do mnie nie mówił panie prezydencie, wszyscy mówili do mnie panie Ryśku. Przez wiele lat mieszkaliśmy przy ul. Piastowskiej. Mieliliśmy dobrych sąsiadów, z utrzymaniem czystości nie było problemów – wspomina Ryszard Kurek.

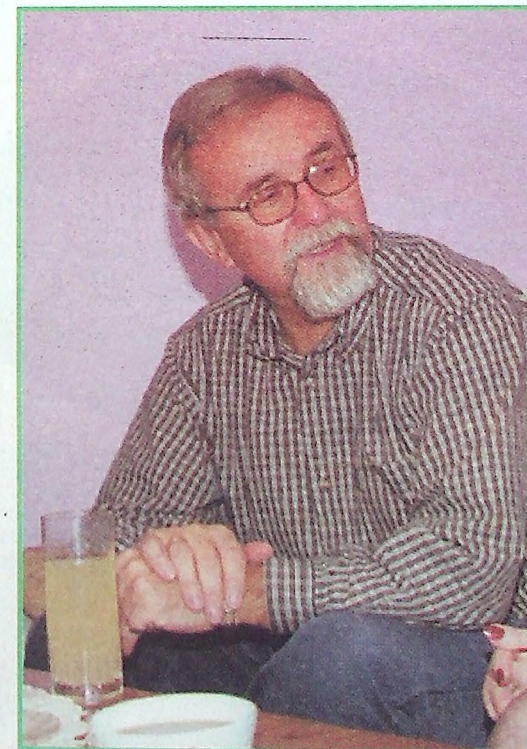
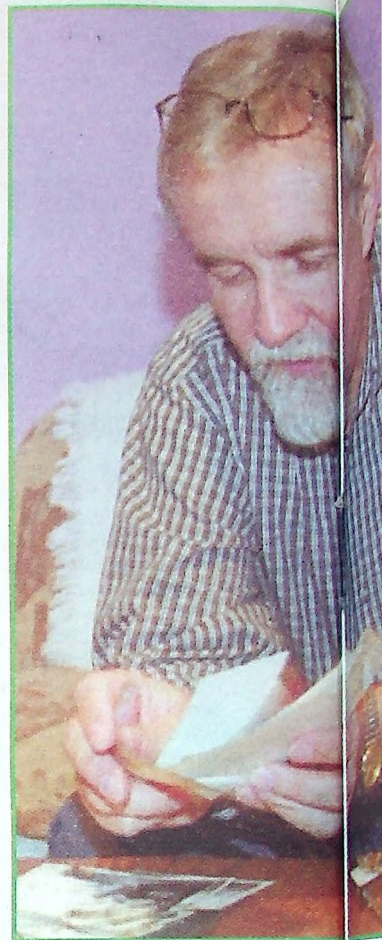
Po sąsiedzku z prezydentem

Nowy dom na obrzeżach Legnicy to czwarte miejsce zamieszkania państwa Kurków. Zaraz po ślubie wprowadzili się do mieszkania przy al. Rzeczypospolitej.

- Było ono tak małe, że gdy mąż rozstawił ręce, to dotykał

przeciwnych ścian w pokoju – wspomina pani Bogumiła. - Następne, większe, przy ul. Gwiazdnej. Tam po pięciu latach małżeństwa urodziło się nam upragnione dziecko – córka Małgorzata.

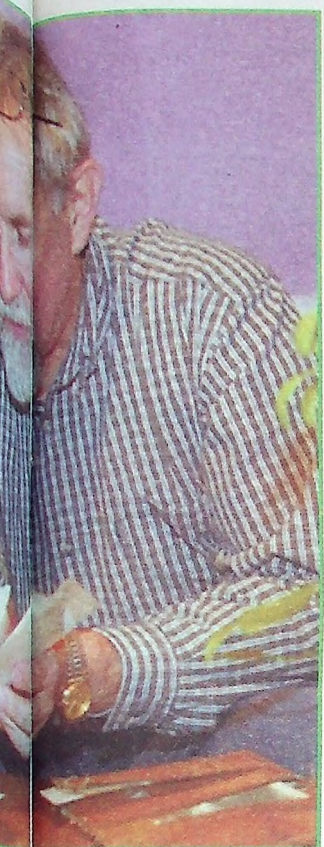
Na 39 metrach na 8. piętrze spędzili 14 lat. Któregoś dnia nadarzyła się im okazja zamiany mieszka-



Córka państwa Kurków – Małgorzata – studiuje to samo, co studiował jej ojciec, czyli politologię na Uniwersytecie Wrocławskim. Chce być dziennikarką, ale Ryszard Kurek odradza jej ten zawód. Jest zdania, że to zbyt trudne zajęcie. Wolałby, żeby była rzecznikiem prasowym. Dziennikarka zbyt często jest poza domem, a ojciec chciałby częściej mieć ją przy sobie, po to właśnie wybudował dom. – Jak będzie biegać, to nie będzie jej dla mnie – przewiduje z niepokojem prezydent.



bez krawata



- Ja byłem przeciwna budowie domu, gdyby zależało to tylko ode mnie, nie zgodziłabym się, wołałabym dwupoziomowe mieszkanie – mówi pani Bogumiła.

Ja zarabiałem, żona budowała

- Przyznaję, że z powodu braku czasu żona wzięła na siebie całą budowę, konsultowała się ze mną i z córką, ale decyzję podejmowała sama. Ja natomiast zarabiałem na realizowane przez żonę pomysły.

- To prawda, kilkanaście razy w tygodniu byłem na placu budowy. Tak samo często, jak Janusz Ostrówka, wiceprezydent Legnicy, który jest teraz naszym sąsiadem. Wyszło, że mamy podobny gust, bo - ku naszemu zaskoczeniu - okazało się, że wymalowaliśmy ściany na te same kolory, choć u Janusza Ostrówki są nieco jaśniejsze. Kupiliśmy też identyczne lampy, mimo że zakupy robiliśmy oddzielnie. Wtedy córka zaproponowała, aby jednak lampy wymienić.

Dom był budowany pod dyktando pani Bogumiły. Tutaj każdy szczegół jest przez nią wymyślony i dopieszczony.

Teraz zajęła się projektowaniem ogrodu. Co prawda działki państwo Kurkowie nigdy nie mieli, ale pani Bogumiła liczy na to, że właśnie teraz nabędzie wprawy w ogrodnictwie.

Najpierw posadzimy żywopłot. Potem zrobimy ścieżki z naturalnych kamieni. A między nimi mechy i tulipany – objaśnia pani Bogumiła.

Z tymi pracami ruszą jednak dopiero na wiosnę. Na razie organizują sobie życie na nowym miejscu. – Nic bym tu na razie nie zmieniła – mówi pani Bogumiła rozglądając się po domu.

Krystyna Nikończuk

Pani Bogumiła i Pan Ryszard byli działaczami Związku Młodzieży Polskiej i tu się przed laty poznali. Znajomi żartowali, że ślub powinni wziąć pod sztandarami. Żona pana Ryszarda jest ekonomistką i pracuje w Banku Pekao SA.

Pan Ryszard urodził się w Rokicach i zanim w 1976 roku trafił do Legnicy, przemieszkał w tej miejscowości, a potem w Jaworze sporo lat. Żona jego pochodzi, jak to określa, z „poznańskiego”.

Państwo Kurkowie mają kolekcję win, często podają je do obiadu. Z każdego zagranicznego wyjazdu (na zdjęciu) przywożą 7, 8 butelek wina. W kolekcji jest bordeaux, są wina reńskie. Pani Bogumiła najbardziej jednak lubi martini. Jeśli natomiast chodzi o jedzenie, ostatnio poddali się diecie wysokotłuszczowej doktora Kwaśniewskiego i jedzą sporo jajek, mięs, tłustych potraw i... pan Ryszard spada na wadze.



Ryszard Kurek ma swoją ulubioną potrawę. Kiedy pozwala mu czas, sam staje przy kuchni, bo danie to w jego wykonaniu domownikom smakuje najlepiej. Do potrawy tej wypija piwo, koniecznie z butelki o pojemności 0,3 l. Martini go trochę, że rośnie mu „mięsień piwny”, ale przyjemności picia piwa trudno sobie odmówić.

Składniki:

- mięso mielone z indyka (60 dag)
- oliwa z oliwek
- czerwona, żółta, zielona papryka (po 1 z każdego koloru)
- 3/4 szklanki zielonego groszku (najlepiej mrożonego)
- 2 pomidory
- 1 duże lub 2 małe jabłka
- curry, sól, pieprz, cynamon

Przepis

Dusimy mięso na oliwie w głębokiej patelni, potem dodajemy pokrojoną drobno paprykę, zielony groszek, drobno pokrojone pomidory i wszystko razem dusimy 10 minut jak najmniej obracając. Następnie dodajemy jabłka obrane ze skórki i pokrojone w ósemki. Dalej mniej niż pół łyżeczki curry, pół łyżeczki cynamonu, sól, pieprz do smaku. Można podawać z ziemniakami lub makaronem.



XXIX Plebiscyt na Najpopularniejszego Zawodnika i Trenera Zagłębia Miedziowego



głosuj w internecie www.konkrety.pl

Partner medialny:



portal regionalny
www.lca.pl

ZAWODNICY:

Piłka nożna

Ireneusz Kowalski (Zagłębie Lubin)
Zbigniew Szewczyk (Zagłębie Lubin)
Jacek Banaszyński
(Miedź Legnica/Górnik Polkowice)
Mariusz Ujek (Górnik Polkowice)
Marcin Jeziorny (Górnik Polkowice)
Andrzej Słowakiewicz (Górnik Polkowice)
Jarosław Helwig (Chrobry Głogów)
Miroslaw Klimko (Kuźnia Jawor)

Karate

Paweł Świder
(Legnicki Klub Karate Kyokushin)
Jarosław Hyży
(Legnicki Klub Karate Kyokushin)

Triathlon

Krzysztof Augustyniak
(CSGT Głogów)

Futsal

Marek Dudka (DSI Legnica)
Arkadiusz Surożyński
(Cuprum Polkowice)

Piłka ręczna

Iwona Pabich (CB Zagłębie Lubin)
Iwona Błaszowska (CB Zagłębie Lubin)
Dagmara Kowalska (CB Zagłębie Lubin)
Tomasz Morawski (DSI Zagłębie Lubin)
Roman Zaprutko (DSI Zagłębie Lubin)
Wojciech Skołodź (Chrobry Głogów)

Akrobatyka Sportowa

Arkadiusz Pilch (Victoria Jawor)
Anna Lewandowska (Aurum Złotoryja)
Iga Mokrzycka (Aurum Złotoryja)

Siatkówka

Malwina Basa (Olimpia Jawor)
Rafał Malec (Ikar Legnica)

Łucznictwo

Barbara Węgrzynowska
(Strzelec Legnica)
Jacek Proć (Strzelec Legnica)
Rafał Wojtkowiak (Unia Pielgrzymka)
Anna Rabasa
(Unia Pielgrzymka)

Szachy

Łukasz Cyborowski (ASSZ Miedź Legnica)
Piotr Murdzia (ASSZ Miedź Legnica)

Tenis stołowy

Tomasz Kabaciński (TOP Bolesławiec)

Koszykówka

Justyna Kłosińska
(CCC Aquapark Polkowice)
Monika Gonciarz-Cieciarska
(CCC Aquapark Polkowice)
Anna Marczevska
(CCC Aquapark Polkowice)
Magdalena Włodarska
(CCC Aquapark Polkowice)

Trójbój siłowy

Dariusz Wszola
(TKKF Śródmieście Legnica)
Dariusz Śiedź
(TKKF Śródmieście Legnica)

Sporty walki

Marzanna Pawlik (Klub Koreańskiej
Sztuki Walki Taekwondo w Legnicy)
Tomasz Pilarz (Klub Koreańskiej
Sztuki Walki Taekwondo w Lubinie)
Grzegorz Jerzak (KKS WT w Lubinie)
Katarzyna Żołędzewska
(KKS WT w Lubinie)

Motocross

Marek Przybysz (AP Głogów)

TRENERZY:

Piłka nożna

Miroslaw Dragan (Górnik Polkowice)

Piłka ręczna

Bożena Karkut (CB Zagłębie Lubin)
Michał Kaniowski (DSI Zagłębie Lubin)

Koszykówka

Wojciech Spisacki (CCC Aquapark Polkowice)

Siatkówka

Wojciech Grzeszczuk (Ikar Legnica); Leszek Chrzanowski (Olimpia Jawor)

Łucznictwo

Józef Baściuk (Strzelec Legnica); Henryk Jużak (Unia Pielgrzymka)

Trójbój siłowy

Tadeusz Hul (TKKF Śródmieście Legnica)

Sporty walki

Waldemar Dolecki (KKS WT Lubin)
Łukasz Stawarz (KKS WT Legnica)

Tenis ziemny

Jacek Kuczyński (ZTT Złotoryja)

Akrobatyka Sportowa

Sławomir Miłoś (Victoria Jawor)

Lekkoatletyka

Tadeusz Karpowicz (Piast Głogów)

Karate

Yoshiaki Tamura (Legnicki Klub Karate Kyokushin)

Regulamin:

- Głosować można tylko i wyłącznie na zawodników i trenerów znajdujących się na przedstawionej liście.
- Przypominamy, że w plebiscycie biorą udział sportowcy i trenerzy, którzy w roku 2001 reprezentowali barwy klubów Zagłębia Miedziowego.
- Do głosowania można używać jedynie oryginalnych kuponów zamieszczonych w „Konkrety”.
- Nie będą brane pod uwagę kupony kserowane.
- Kupon, aby był ważny, musi zawierać pełną listę 10 sportowców i 5 trenerów. Każde nazwisko może być wpisane tylko raz. W przeciwnym razie kupon będzie nieważny.
- Kupon będzie ważny przez siedem dni od daty ukazania się numeru. Kupony będą numerowane i datowane. Każdy kupon będzie więc przyjmowany przez redakcję do momentu opublikowania kuponu z kolejnym numerem porządkowym. Decydować będzie data stempla pocztowego.
- Czytelnie wypełnione kupony należy przysłać lub przynieść do sekretariatu redakcji. Nasz adres: „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica.
- Termin nadsyłania kuponów upływa 31 stycznia 2002 roku. W tym przypadku również decyduje data stempla pocztowego.
- Wyniki plebiscytu ogłoszone zostaną na uroczystym balu.

Tak niedawno bawiliśmy się z najlepszymi sportowcami i trenerami 2000 roku na wielkim balu w „Rezydencji”, a już zaczynamy kolejny – dwudziesty dziewiąty plebiscyt naszej redakcji. Tradycyjnie podsumujemy go na uroczystym balu, który odbędzie się w lutym.

Mijający powoli rok owocował w liczne sportowe sukcesy naszych sportowców. Podobnie jak w przeszłości, trudno wskazać faworytów naszej zabawy. Chcielibyśmy podkreślić, że nasz plebiscyt trzeba traktować w kategoriach zabawy. Trudno bowiem ocenić, kto jest lepszym sportowcem – koszykarz czy łucznik. Dlatego prosimy o zwrócenie uwagi na to, że wyłaniamy najpopularniejszych sportowców i trenerów, a nie najlepszych.

Zapraszamy do wspólnej zabawy i czekamy na Państwa kupony.

Brązowymi sponsorami naszego plebiscytu zostali, BGŻ, Zakład Energetyczny Legnica S.A. Patronat medialny objęła Telewizja Regionalna Zagłębia Miedziowego w Lubinie.

Paweł Jantura

sponsor srebrny



PKO BANK POLSKI
SPÓŁKA AKCYJNA

Zawodnicy

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

Trenerzy

1.
2.
3.
4.
5.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do celów konkursu, oraz celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „MEDIA & PRESS” sp. z o.o., 59-220 Legnica

TU wpisz swoje dane - imię i nazwisko oraz adres zamieszkania

podpis

KUPON nr 5

W BGŻ tańsze kredyty

BGŻ 3 grudnia obniżył oprocentowanie znacznej części kredytów o 0,75-1,25 proc. Oprocentowanie dla posiadaczy konta osobistego Integrum spadło o 0,75 pkt. proc. Teraz dla kredytu odnawialnego wynosi 18,50 proc., a dla nieodnawialnego 18,25 proc. w skali roku. Niższe o 1 pkt. proc. jest oprocentowanie kredytów gotówkowych i wynosi od 21 proc. dla kredytów o zmiennej stopie oprocentowania, a 19,75 proc. o stałej stopie (gdy okres kredytowania wynosi do 1 roku).

Tańsze o 1,25 pkt. proc. są kredyty samochodowe. Stopa kredytów udzielanych do 1 roku wynosi 19,75 proc. (zmienne) lub 18,75 proc. (stała), zaś dla kredytów do 3 lat – 21 proc., a powyżej 3 lat – 21,75 proc. Kredyty mieszkaniowe oprocentowane są - 15,50 proc. (przy udziale środków własnych powyżej 50 proc) lub 16,50 proc., gdy udział własny nie przekracza 50 proc.

O 1 pkt. proc. spadło oprocentowanie kredytów konsumpcyjnych w dolarach i euro. Na przykład: kredyt o stopie stałej na 12 miesięcy jest oprocentowany - w euro 10 proc. lub w dolarach 9 proc.

Świąteczny podarunek!

Złota promocja

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia mamy dla klientów Banku Zachodniego WBK S.A. miłą niespodziankę. Tylko teraz wraz z kartą kredytową i wszystkimi jej zaletami można otrzymać dodatkowy prezent – elegancki złoty wisiorek na srebrnym łańcuszku.*

W promocji biorą udział karty Visa Classic WBK, Visa Gold BZ WBK, Visa BZ WBK IDEA Profit i Visa Classic BZ WBK „300 lat Uniwersytetu Wrocławskiego”.

* oferta ważna do wyczerpania zapasów



ZŁOTA PROMOCJA

Świąteczny podarunek z kartą kredytową VISA BZ WBK

WBK Bank Zachodni WBK S.A.

Bankowość elektroniczna w ING Banku Śląskim

ING Bank Śląski oferuje swoim klientom - osobom fizycznym - jak również małym i średnim podmiotom gospodarczym dwa nowoczesne systemy umożliwiające dysponowanie rachunkami bankowymi bezpośrednio z domu lub siedziby firmy. Dzięki temu nasi klienci mogą zaoszczędzić swój cenny czas oraz bezpiecznie i wygodnie zarządzać swoimi finansami.

Pierwszy z nich to HomeCash - system bankowości elektronicznej zapewniający klientowi bezpieczną komunikację z bankiem za pomocą łącz telefonicznych. Wystarczy mieć komputer wraz z modemem podłączonym do linii telefonicznej, aby mieć stały dostęp do swojego rachunku.

System Home-Cash służy do:

- uzyskiwania szczegółowych informacji dotyczących salda i transakcji dokonanych na rachunkach bankowych,
- przeglądania (drukowania) historii posiadanych rachunków bankowych,
- dokonywania przelewów krajowych,
- pobierania wyciągów.

ING Bank Śląski udostępnia usługi systemu HomeCash przez całą dobę, 7 dni w tygodniu. Płatności przesyłane za pośrednictwem systemu poza ustalonymi godzinami i w dniach wolnych od pracy realizowane są w najbliższym dniu roboczym.

HomeCash jest przyjazny i prosty w obsłudze. Nawet początkujący użytkownik komputera poradzi sobie z nim z łatwością.

HomeCash to system bezpieczny. Bezpieczeństwo informacji przesyłanych elektronicznie, jak również dostęp do systemu osób niepowołanych, zapewnia weryfikacja hasła oraz rejestracja wszystkich wykonywanych operacji. Połączenie z systemem możliwe jest jedynie za pomocą specjalnego bankowego pliku dostępu oraz po wprowadzeniu kodu PIN.

Co zrobić, aby móc korzystać z HomeCash'a?

Wystarczy w oddziale ING Banku Śląskiego prowadzącym rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy lub bieżący wypełnić wniosek i podpisać umowę. W uzgodnionym terminie bank udostępni oprogramowanie systemu, a dołączona instrukcja pomoże w jego samodzielnej instalacji i wygodnym użytkowaniu.

Należy także spełniać minimalne wymagania sprzętowe, którymi są:

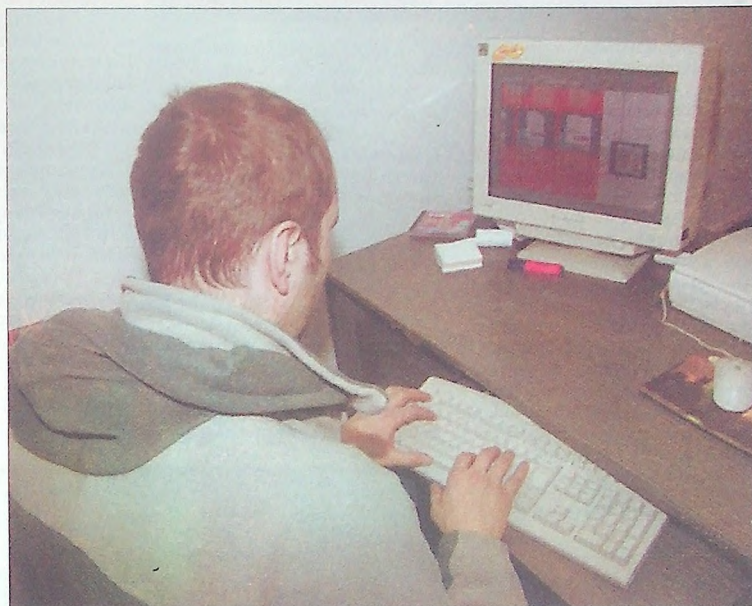
- komputer z procesorem 386 lub nowszym,
- 4 MB pamięci RAM,
- 15 MB wolnego miejsca na dysku twardym,
- Windows 3.1 lub nowszy,

- mysz,
- modem analogowy,
- linia telefoniczna.

Drugim z prezentowanych systemów jest BSKOnLine - internetowy system bankowy, który umożliwia jego użytkownikom szybki i

nym oddziale banku, wystarczy jedynie dostęp do Internetu • pełna kontrola swoich pieniędzy, bo w internetowym oddziale można samodzielnie wykonać wszystkie operacje, dzięki czemu można na bieżąco kontrolować aktualny stan rachunków i przeprowadzać transakcje • efektywne oszczędzanie, bo swoje pieniądze mogą Państwo w każdej chwili przelać na korzystnie oprocentowany rachunek oszczędnościowy • niskie opłaty, bo operacje realizowane przez internet są tańsze od tych realizowanych w oddziałach banku lub na poczcie.

Korzystanie z systemu internetowego BSKOnLine jest



wygodny dostęp do swoich rachunków w ING Banku Śląskim. Inaczej mówiąc to internetowa placówka naszego banku, do której klienci mają dostęp przez 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę, z dowolnego miejsca na świecie.

System BSKOnLine umożliwia:

- uzyskanie informacji o stanie swojego rachunku, otrzymanie wyciągu lub historii rachunku, przeglądanie raportów bieżących transakcji, realizowanie przelewów krajowych • założenie i zlikwidowanie rachunku oszczędnościowego i lokaty terminowej oraz dokonywanie wpłat na te rachunki • obliczenie wysokości rat dla wybranej kwoty kredytu i danego okresu spłaty • wypełnienie i wysłanie wniosku o pożyczkę • spłacanie pożyczki • wypełnienie i wysłanie wniosku o wydanie karty płatniczej, a w przypadku jej zaginięcia - zastrzeżenie.

BSKOnLine jest systemem, który działa w „czasie rzeczywistym”. Oznacza to, że wszelkie transakcje dokonywane za pośrednictwem Internetu są realizowane na bieżąco. Dzięki temu nasi klienci otrzymują natychmiastową informację, czy realizowany właśnie przelew został przyjęty, czy też z jakichś powodów odrzucony.

Korzystanie z BSKOnLine to:

oczywista wygoda i oszczędność czasu, bo wszystkie operacje na rachunkach wykonywane są z dowolnego miejsca, bez konieczności składania wizyty w tradycyj-

całkowicie bezpieczne. Każda przeprowadzona transakcja jest zabezpieczona i potwierdzona podpisem elektronicznym osoby korzystającej z systemu. Ponadto identyfikator użytkownika, hasło dostępu do systemu oraz hasło do klucza prywatnego gwarantują, że nikt nieupoważniony nie będzie miał dostępu do rachunków klienta. BSKOnLine zawiera najnowocześniejsze i w pełni sprawdzone rozwiązania technologiczne.

Aby zostać użytkownikiem systemu BSKOnLine, wystarczy odwiedzić stronę www lub internetowy oddział ING Banku Śląskiego pod adresem www.bskonline.pl, gdzie znajduje się wersja demonstracyjna systemu. Wystarczy wypełnić wniosek rejestracyjny i wysłać go do banku, wykorzystując przy tym BSKOnLine, a już następnego dnia można udać się do oddziału banku w celu podpisania umowy. Najpóźniej na drugi dzień dostęp do systemu będzie aktywny. BSKOnLine nie stawia żadnych szczególnych wymagań sprzętowych. Wystarczy komputer PC z dostępem do Internetu oraz przeglądarka internetowa zgodna z listą referencyjną systemu...

Zapraszamy do internetowego oddziału ING Banku Śląskiego. Nasz adres: www.bskonline.pl

infolinia: 0 800 65 66 66
serwis WAP: wap.ingbsk.pl

Wejdź w fundusze inwestycyjne



Fundusze inwestycyjne Arka to nowoczesna forma gromadzenia i pomnażania oszczędności. Przeznaczona jest dla osób, które pragną korzystnie ulokować swój kapitał oraz dla oszczędzających na konkretny cel – emeryturę, zakup mieszkania, edukację dzieci.

Fundusze Arka pozwalają osiągnąć satysfakcjonujące zyski nawet przy niskich kwotach wpłat. Minimalna wpłata to tylko 100 zł. Wyniki osiągane przez fundusze Arka są jednymi z najlepszych w Polsce. Fundusze Arka różnią się strategią inwestycyjną. Można wybrać jeden fundusz lub podzielić środki pomiędzy różne fundusze.

ARKA Ochrona Kapitału

Otwarty Fundusz Inwestycyjny.

To najbezpieczniejszy z czterech funduszy. Inwestuje w obligacje Skarbu Państwa i bony skarbowe. Dzięki przewidywalnym zyskom jest to idealne rozwiązanie dla osób ceniących bezpieczeństwo lokaty oraz poszukujących zrównoważenia ryzyka z innych inwestycji.

ARKA Małe Spółki

Otwarty Fundusz Inwestycyjny.

Lokuje w akcje małych i średnich, dynamicznie rozwijających się przedsiębiorstw. Szanse osiągnięcia ponadprzeciętnych zysków uzyskiwane są w dłuższej perspektywie czasowej.

ARKA Duże Spółki Otwarty Fundusz Inwestycyjny

Większość środków lokuje w akcje największych stabilnych przedsiębiorstw, których kapitalizacja przekracza 100 mln USD (tzw. lokomotywy polskiej gospodarki). Ze względu na wahania cen akcji należy złożyć dłuższy okres oszczędzania.

ARKA WBK

Specjalistyczny Otwarty Fundusz Inwestycyjny

To fundusz stabilnego wzrostu (co najmniej 70 proc. środków inwestuje w obligacje Skarbu Państwa i bony skarbowe. Jednocześnie do 25 proc. środków jest inwestowanych w ak-

cje największych polskich przedsiębiorstw). Ten fundusz realizuje dwa cele: osiągnięcie zysku przewyższającego zysk z tradycyjnego lokowania oraz minimalizacja ryzyka inwestycji.

PROGRAMY OSZCZĘDNOŚCIOWE

Pewny Start Dziecka

Jest specjalnym programem gromadzenia kapitału i pomnażaniem oszczędności na przyszłą edukację dzieci. Istnieje możliwość wyboru sposobu inwestowania. Wykorzystując bezpieczny fundusz ARKA Ochrona Kapitału można oczekiwać na stabilny zysk, wpłacając miesięcznie kwotę od 50 zł. Ten wariant polecany jest osobom, zakładającym okres oszczędzania do 3 lat. Program oparty na Specjalistycznym Otwartym Funduszu Inwestycyjnym przewiduje większy zysk w okresie długoterminowym.

Pewna Emerytura

To program budujący dodatkowy kapitał emerytalny przeznaczony dla wszystkich, którzy poważnie i nowocześnie myślą o swojej finansowej przyszłości. Filarem programu jest ARKA WBK Specjalistyczny Otwarty Fundusz Inwestycyjny, w pięciu wariantach oszczędzania, w zależności od wysokości składek.

Dodatkowe informacje można uzyskać we wszystkich placówkach Banku Zachodniego WBK SA.



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

W BGŻ odsetki od ręki

Jeszcze do końca grudnia tego roku w Banku Gospodarki Żywnościowej S.A. skorzystać można z nowego produktu depozytowego – sezonowej lokaty z dyskontem.

W nowej lokacie odsetki wypłacane mogą być klientowi już w dniu zawarcia umowy. Okres zadeklarowania wkładu wynosi 6 lub 12 miesięcy. Minimalna kwota lokaty to 1 tys. zł. Lokata ma stałe oprocentowanie, które dla wkładu 6-miesięcznego wynosi 7 proc. w stosunku rocznym, a dla 12-miesięcznego – 6,6 proc.

Jednak w praktyce klient uzyska do 11,9 proc. odsetek, bo przecież odsetki od lokaty wypłacane z góry nie podlegają inflacji. A ta w przyszłym roku szacowana jest na 4,5 proc.

Otrzymał kwotę klienci mogą od razu ponownie złożyć na lokatę czerpiąc z tego dodatkowe korzyści.

W przypadku przedterminowej wypłaty kapitału, bank wypłaci odsetki w wysokości połowy stawki ustalonej dla konta osobistego Integrum. Różnicę pomiędzy należną a wypłaconą kwotą odsetek bank będzie potrącał z kapitału.

Lokaty i kredyty

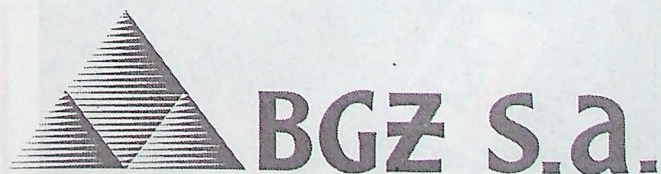
Oprocentowanie kredytów złotych				
Kredyty	ING BANK ŚLĄSKI	BGŻ	BPH	BANK ZACHODNI WBK
Na działalność gospodarczą				
Obrotowe	WIBOR + marża	19,5	14,54 + marża	WIBOR + marża
Inwestycyjne	WIBOR + marża	20,75	Jak wyżej	WIBOR + marża
Gotówkowe	od 21,9	od 19,75	19,48 - 22,49	17,9 - 20,75
Na zakup artykułów przemysłowych	od 23,4	od 19,75	20,49-22,49	-
Na zakup samochodów	od 18,4	od 18,75	18,48-21,99	17 - 19,25
Na budownictwo mieszkaniowe	od 17,9	od 15,5	11-15,56	12,4 0 14,9
Kredyty w ROR	od 20,4	od 18,25	19,99	21,75

Oprocentowanie lokat dewizowych (USD)				
Lokata	BPH	BGŻ	ING BANK ŚLĄSKI	BANK ZACHODNI WBK
A'vista	0,1	0,75	1	0,9
3-miesięczne	0,9	1,25(s)-1,3	1,65	1,1
6-miesięczne	0,95	1,2(s)-1,4	1,6	1,15
12-miesięczne	1	1,3(s)-1,5	1,6	1,25
Oprocentowanie lokat dewizowych (DEM; BPH – EUR)				
A'vista	0,2	1,3	2,15	1,9
3-miesięczne	2,35	2,2(s)-2,25	2,5	2,15
6-miesięczne	1,6	2,25(s)-2,35	2,35-2,55	2,2
12-miesięczne	1,65	2,3(s)-2,45	2,3-2,6	2,3

Oprocentowanie lokat złotych				
Lokaty	ING BANK ŚLĄSKI	BGŻ	BPH	BANK ZACHODNI WBK
1-miesięczne	8 - 9	7,45 - 7,75	od 8,3	7,5
3-miesięczne	7 - 9	7,35 - 7,85	od 8,7 do 9,3	7,5 - 7,8
6-miesięczne	7 - 9,25	7,65 - 7,95	od 9,35 do 9,55	7,35 - 7,5
9-miesięczne	-	7,85 - 8,15	od 9,4 - do 9,6	7,5 - 8
12-miesięczne	7 - 9,5	8,15 - 8,45	od 9,55 - do 9,75	7,5 - 8,5
ROR	2,5 - 4 - 7	3	od 3,1 - do 6,1	2 - 2,5
Książeczki oszczędnościowe	-	1,5	-	-
A' vista	2 - 4	1,5	do 1,71	-



Bank Zachodni WBK S.A.



BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA



„Konkrety Bankowe”. Rada Programowa: Jolanta Czaplą (Bank Zachodni WBK), Grażyna Dobrowolska (BGŻ S.A.), Krystyna Jarosławska (Invest-Bank S.A. Legnica), Barbara Kamińska (Bank Zachodni WBK), Jadwiga Kowalak (ING Bank Śląski S.A.), Elżbieta Kozica (BPH S.A. Legnica), Agnieszka Pelikan (BPH S.A. Legnica), Ewa Świechowska (BGŻ S.A.), Marek Szpyra (ŚDW Media & Press). Redaktor - Krystyna Nikończuk, sekretarz „Konkrety Bankowych” - Adam Zysk. Zdjęcia Wincenty Kołodziejki.

Gmina Chojnów

Wigilia dla samotnych

promocja



PARTNERSTWO

14 grudnia Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Chojnowie, jak co roku, zorganizował Wieczór Wigilijny dla Samotnych. Zaproszono 50 osób, które święta Bożego Narodzenia spędzają zwykle w samotności. Taka wieczera pozwoli im poczuć, iż nie są jednak sami. Wigilia odbyła się w Piotrowicach, w hotelowej restauracji. Mieszkańcy gminy przyjechali tu wynajętym autobusem. Szkoda jedynie, że nie przybyli wszyscy zaproszeni.

Do zaproszonych dołączyli wicewójt gminy Chojnów, Jerzy Filip, sekretarz gminy Janusz Cygan, radny Bogdan Styrkowiec, proboszcz parafii Rokitki, ks. Marek Pluskota, koordynator Krzysztof Balawender. Rolę gospodarza pełnili pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, w tym kierowniczka Brygida Mytkowska, która powitała na kolacji mieszkańców gminy. Życzenia świąteczno-nowo-



roczne złożył wójt Jerzy Filip. Z pięknym programem artystycznym wystąpiły dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rokitkach. Były koledy tradycyjne, śpiewane po polsku i angielsku.

Słowo Boże przytoczył ksiądz Marek Pluskota. Mówił o narodzinach Dzieciątka Jezus, o uroku świąt i o tradycjach związanych z Bożym Narodzeniem.

Zdjęcia KRZYSZTOF BALAWENDER
Na Wigilię wystąpiły dzieci z ZSP w Rokitkach.

Było serdecznie i ciepło, po prostu wigilijnie.

Rozdał wszystkim święte obrazki oraz przekazane przez księdza Adama Terleckiego, pełniące w tym dniu inne obowiązki duszpasterskie, foldery dotyczące krzyża jubileuszowego w Okmianach. Ksiądz Marek zapalił przed wieczerną świecę symbolizującą przyjęcie Chrystusa do serc. Świe-

ce zapalili też uczestnicy wigilijnego spotkania. Był to moment uroczysty i wzruszający. Widać to było na twarzach każdej osoby. W chwilę później, kiedy zgodnie z tradycją łamano się opłatkiem i składano życzenia zdrowych, pogodnych i wesołych świąt Bożego Narodzenia.

Na wigilijnym stole były wszystkie tradycyjne potrawy, m.in.: karp, pierogi z kapustą, ciasta i owoce. Każdy spróbował wszystkich 12 potraw. Uczestnicy Wigilii rozjechali się do domów szczęśliwi, że tego jednej z najważniejszych uroczystości, nie spędzili samotnie, lecz w gronie życiowych ludzi w miłej, cieplej atmosferze.

SYLWESTER

2001/2002

Gospodarstwo Pomocnicze
Urzędu Gminy w Chojnowie
zaprasza na

**BAL
SYLWESTROWY**

w Piotrowicach
(hotel ośrodka szkoleniowego)

cena 370 zł od pary

**kontakt
tel. 81-87-045**

(istnieje możliwość wynajęcia
pokoi - cena 34 zł od osoby)

**ZAPEWNIAMY DOJAZD
I POWRÓT
CHOJNÓW - PIOTROWICE**

PRODUCENT
VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL

**Zakup okna
jeszcze
w tym roku
a otrzymasz
dodatkowy
rabat
i zyskas
odpis
podatkowy
za 2001 r.**

BIURO SPRZEDAŻY
LEGNICA, ul. M. Rataja 26,
tel. (076) 852 41 90, 852 41 98

Życzenia spokojnych, pogodnych,
obfitych w prezenty Świąt Bożego
Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku -
wszystkim polskim rodzinom składa
Bank Gospodarki Żywnościowej S.A.
wraz z rodziną Integrum:

- IntegrumKonto
- IntegrumMaax
- IntegrumDepozyt
- Integrum Firma
- e-Integrum
- TeleIntegrum
- Integrum BGŻ S.A.

www.integrum.pl

www.bgz.pl

**Usługi Rachunkowo-Podatkowe
Uprawnienia Ministra Finansów**

„PERCOR-TAX”

Polsko-Niemiecka Sp. z o.o.
59-220 Legnica, ul. św. Piotra 10
tel. (076) 862-12-53
faks (076) 862-44-20
e-mail: percortax@poland.com

Świadczy usługi w zakresie:

- ksiąg rachunkowych
- rozliczenia na zasadach ogólnych
- ryczałtu ewidencjonowanego
- prowadzenie spraw osobowych (kadry) pracowników
- naliczanie wynagrodzeń i zasiłków
- rozliczanie podatkowe w pełnym zakresie podatków VAT, PIT 4, PIT 5, CIT 2
- sporządzanie pełnej dokumentacji w zakresie ubezpieczeń społecznych
- sporządzanie rocznych deklaracji i rozliczeń podatkowych właścicieli firm
- reprezentowanie podatnika w Urzędzie Skarbowym i Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych (do ZUS-u przekazujemy dane pocztą elektroniczną)
- pomoc prawna w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej podatników

0 801 123 456*

BGŻ S.A.

*) całkowity koszt rozmowy jest równy cenie jednego impulsu za połączenie lokalne

Legnicka Liga Halowa

Beniaminek na czele

W przedświątecznej kolejce pierwszej porażki doznał dotychczasowy lider I ligi Okoń, który musiał uznać wyższość Iskry. Potknięcie Okonia wykorzystał Auto Komplex. Zespół trenera Adama Pietruszki co prawda tylko zremisował z Furtakiem, ale wystarczyło to do awansu na pierwsze miejsce w tabeli. Pierwsze zwycięstwo odnieśli ubiegłorocznymi wicemistrzowie 4M Bolesławiec. W II lidze nadal na fotelu lidera nadal zespół dziennikarzy.

I liga

• Okoń - Iskra 3:5

Bramki: Klimko, Chojcki, Wyczesany (Okoń) oraz Kwiatkowski - 3, Zwierzy, Ostrowski (Iskra). Żółte kartki: Wyczesany, S. Jędrzejewski, Chojcki (Okoń).

Okoń zagrał najsłabszy mecz w tym sezonie i zasłużenie przegrał. Iskra od pierwszych minut sprawiała lepsze wrażenie. Bardzo dobry występ zanotował Kwiatkowski - strzelec trzech bramek. W Okoniu poniżej oczekiwań zagrała cała drużyna. Na wyróżnienie zasłużył jedynie Klimko. Zespół z Kochlich gra w tym sezonie bardzo nierówno. Mimo to, strata do lidera wynosi już tylko 3 punkty.

• Junior-5 - 4M Bolesławiec 4:5

Bramki: Tkacz - 3, Sieracki (Junior) oraz Lechowski - 2, Jasiński - 2, Hebda (4M). Żółte kartki: Tkacz, Bogdanowicz (Junior) oraz Rabanda (4M).

Junior, podobnie jak Iskra, prezentuje chimeryczną formę. Tydzień temu rozniósł w pył Iskłę, by teraz przegrać z Bolesławcem. Dla 4M było to pierwsze zwycięstwo w tym sezonie. Trener Henryk Dylewski liczy, że teraz jego piłkarze odblokują się psychicznie i rozpoczną marsz w górę tabeli. Możliwości ten zespół ma bowiem sporo.

• Torad Bieniowice - Wodociąg 6:3

Bramki: Weremko - 3, Zdończyk - 2, Kuźmiński (Torad) oraz Komarnicki, Hermaszuk, Taczyski (Wodociąg). Żółte kartki: Garus, Zdończyk (Torad) oraz Pawelek (Wodociąg). Czerwona kartka: Matysiewicz (Wodociąg).

Beniaminek z Bieniowic po dwóch porażkach na początek radzi sobie coraz lepiej. Tydzień temu pokonał Bolesławiec, a teraz Wodociąg. W efekcie są już na piątym miejscu prezentując przyzwoitą grę. Wodociąg zanotował trzecią porażkę z rzędu. W formie, jaką prezentuje ten zespół, bardzo ciężko będzie mu się utrzymać w lidze.

• Auto Komplex - Furtak 3:3

Bramki: Pawelec, Lewczak, Knop (AK) oraz Chmielewski, Piaszczyk, Białas (Furtak).

Żółte kartki: Piaszczyk (Furtak) oraz Poręba (AK).

Wynik ten jest sporą niespodzianką. Furtak, mimo że dotychczas bez punktu, nadal gra osłabiony brakiem w składzie kartkowców. Mimo to, zdołał zdobyć swój pierwszy punkt. Furtak był nawet bliżej zwycięstwa, bowiem prowadził już 3:1. Auto Komplex zdołał jednak wyrównać i dzięki temu rok zakończy jako lider. Na grze nowego lidera odbija się wyraźnie absencja najlepszego strzelca Huberta Horodyskiego, którego ze składu wykluczył gipsowy oparunek.

Tabela:

1. Auto Komplex	4	10	12:5
2. Okoń	4	9	22:14
3. Iskra	4	7	15:16
4. Junior	4	6	17:13
5. Torad	4	6	13:16
6. Bolesławiec	4	4	12:14
7. Wodociąg	4	3	10:17
8. Furtak	4	1	10:16

II liga

• ZUS - Gordon Bolków 5:0 (walkower)

Zespół z Bolkowa nie dotarł na mecz. Najprawdopodobniej w domu zatrzymał ich atak zimy. Szkoda, bo mógł być to interesujący mecz dwóch wyrównanych drużyn.

• Lider Złotoryja - Derby Koska 11:2

Bramki: Wiciński - 3, Ambroży - 2, Paluch - 2, Horbacz - 2, Stachowski, Kunecki (Lider) oraz Fudali (Derby).

Mecz bez historii. Złotoryjanie nie mieli najmniejszych problemów z rozgromieniem Koski. Derby w dwóch spotkaniach straciło już 26

bramek i - jak na razie - są dostarczyć ciem punktów. W świąteczno-noworocznej przerwie Derby będą nadrobić zaległości rozgrywając trzy spotkania z Mewa, Zakładem Energetycznym i PKP.

• Mewa Junior - Primgabex Dolnoślązak 5:4

Bramki: Jacewicz-2, Czarnota-2, Jankowski (Mewa) oraz Mazur, Majewski, Szczukiewicz, Kowalczyk (Primgabex).

Wynik na to nie wskazuje, ale Mewa wygrała ten mecz zdecydowanie. Przy stanie 4:1 trener Mewa Jacek Stacewicz zaczął wprowadzać zawodników z ławki. W Mewie po raz pierwszy w tym sezonie wystąpił Artur Wójcik, który umiejętnie poprowadził swoich młodszych kolegów do zwycięstwa.

• Konkret Real - Zakład Energetyczny 1:0

Bramka: Jantura. Żółta kartka: Mazur (ZE).

W ośmioletniej historii legnickiej ligi tylko kilka razy padł taki wynik. Mecz był szalenie wyrównany i zacięty. Oba zespoły bardzo dobrze zagrały w defensywie. Losy meczu rozstrzygnęły się na minutę przed jego końcem. Wtedy to dziennikarze przeprowadzili koronkową akcję zakończoną jedną w tym meczu bramką.

• GJM - PKP 2:5

Bramki: Krysa, Mikołajczak (GJM) oraz W. Kaszczyszyn - 2, K. Kaszczyszyn, Majchrowski, Solarski (PKP). Żółta kartka: Robak, Ptak, Piotrowicz (GJM) oraz Bugaj, Naleźny, K. Kaszczyszyn, Doszczenko (PKP).

PKP szybko otrząsnęło się po klęsce z Konkretami i zasłużenie pokonało GJM. Trzy z pięciu bramek dla kolejarzy były dziełem braci Kaszczyszynów, którzy wraz z Należnym stanowili o sile swojego zespołu. GJM jak na razie tylko raz wygrał, a to chyba dużo poniżej oczekiwań.

Tabela:

1. Konkret Real	5	12	21:9
2. Lider	5	11	38:18
3. ZUS	5	9	29:18
4. Primgabex	5	7	28:24
5. Mewa	4	7	12:12
6. PKP	4	6	16:18
7. Zakład Energetyczny	4	4	13:16
8. GJM	5	4	12:20
9. Gordon	5	3	21:33
10. Derby	2	0	5:26

Polska Liga Halowa

Blamaż!!!

DSI Legnica - PA Nova Gliwice 0:10

Bramki: Stasiak - 3, Maksym - 2, Paszko, Pawlik, Kędziora, Czok, Gradowski.

DSI: Golba - Kozdroń, Blaciak, Kwiatkowski, Zamiar, Dudka, Spychaj, Gajdzis, Hermaszuk, Bogdanowicz.

PA Nova: Skorupski - Pawlik, Gradowski, Czok, Stasiak, Kaluza, Maksym, Piechocki, Paszko, Kędziora, Pyzik.

Sędziowali: Kosmala i Kurek.

Typowa prasowa relacja z tego meczu nie ma najmniejszego sensu. „Konkrety” od początku są i będą całym sercem za rozwojem legnickiego futsalu. Tego, co stało się w niedzielny wieczór w hali przy ul. Lotniczej, nie można inaczej nazwać jak blamażem legnickiego futsalu. Piłkarze DSI skompromitowali się na całej linii. Nie ich jednak nam żal. Żal nam legnickich kibiców. Od lat uchodzą oni za najlepszą publikę w kraju, a działacze przyjeżdżających klubów zawsze wdychają: „Żeby tak u nas tylu ludzi chodziło na futsal! Teraz kibice przeżyli szok. Nawet najdelikatniejsze ich określenia pomocowych komentarzy nie nadają się do cytowania na łamach prasy. Nie ma się czemu dziwić. Zostali przecież zrobieni w balona.

Przebrać można, bo to w sporcie rzecz normalna. Nie można jednak przegrywać w takim stylu. Siedem dni wcześniej legniczanie grali w tej samej hali z Baustalem Kraków. Krakowianie są zespołem dużo lepszym niż PA Nova Gliwice. DSI przegrało 2:3, ale zagrało wspaniale i nikt z kibiców nie powiedział złego słowa na swoją drużynę. Wszyscy zgodni byli, że nasi zasłużyli na zwycięstwo. Po tygodniu z tamtej drużyny zostały tylko te same stroje. Nawet biorąc pod uwagę, że to sport i każdy ma słabszy dzień, nie wierzymy, że niedzielny „popis” nie ma pozasportowych przyczyn. Wystarczyło popatrzyć na ławkę DSI. Gdy gliwiczanie prowadzili kilkoma bramkami, jeden z naszych piłkarzy zwyczajnie się uśmiechał. Który? Wie o tym trener, który powinien na temat porozmawiać z działaczami. Dotychczas DSI prezentowało się w obecnym sezonie przyzwoicie. Nagła utrata formy zastanawia. Czy nie wiąże się to z problemami finansowymi klubu?

bu? Nie jest tajemnicą, że takowe istnieją. Wie o tym nawet trener gliwiczian, Roman Sowiński. To, że piłkarze nie mają wypłaconych kilku zaległych premii, nie oznacza, że mają prawo lekceważyć podchodząc do gry. 700 osób zapłaciło za bilety i mają prawo wymagać coś w zamian. Tym bardziej że w większości nie są to stuprocentowi zawodowcy, którzy żyją tylko z grania.

Po blamażu z PA Novą pretensji nie można mieć chyba tylko do Rafała Golby, który uchronił zespół przed jeszcze większą porażką. Trudno też zarzucić coś debiutantom Tomaszowi Bogdanowiczowi. Jemu raczej trzeba współczuć, że debiut przypadł akurat na taki mecz. Na tle i tak niedysponowanych piłkarzy DSI jeszcze gorzej wypadł Robert Zamiar. Były reprezentant kraju jest już tylko cieniem samego siebie sprzed kilku lat. Jego dojazd na mecz z Gnieznem kosztuje klub pieniądze, które lepiej by przeznaczyć na szkolenie młodzieży (co zresztą LSF-5 robi bardzo dobrze). W legnickiej lidze jest przynajmniej pięciu, sześciu zawodników, którzy na pewno lepiej radziliby sobie niż Zamiar. Za przykład niech posłuży Mirosław Klimko, mieszkający od hali przy Lotniczej kilkaset metrów.

Piłka w każdym wydaniu jest sportem wzbudzającym ogromne zainteresowanie i emocje. Wiele razy już kibice wybaczyli swojemu pupilowi podobne rzeczy. Dlatego mamy nadzieję, że piłkarze DSI przemyślą kilka spraw. A czas ku temu sprzyjający, bo idą święta. Mały rachunek sumienia byłby wskazany. W styczniu rozpoczyna się runda rewanżowa. Czekamy na rehabilitację i zwycięstwa legnickiej drużyny. Bo to, że w piłkę grać potrafi, nie podlega dyskusji.

• Cuprum Polkowice zremisowało na własnym parkiecie z Unisoftem Gdynia 7:7. Remis w ostatnich sekundach uratował Mirosław Chojcki. W pozostałych meczach 10. kolejki padły wyniki: Rekord Bielsko - Clearax Chorzów 1:11, Jango Gliwice - Irex Sosnowiec 2:2, Fribex Ruda Śląska - Skala Tychy 6:4. W tabeli na półmetku prowadzi Clearax (30 pkt.) przed Baustalem (27 pkt.), PA Nova (21 pkt.) i Rekordem (15 pkt.). DSI jest piąty (14 pkt.), a Cuprum szósty (14 pkt.).

Paweł Jantura

Cztery minuty Dudki



Przed meczem włoscy reprezentanci rozdawali autografy najmłodszym adeptom halówki.

Polska - Włochy 8:5 (2:3)

Polska: Kwiatkowski (Ulfik) - Szłapa, Kuchciak, Dąbrowski, Filipczak, Korczyński, Powroźnik, Dudka, Marzec, Kryger, Kaszowski, Miozga, Lewna.

Włochy: Maresca - Bonanno, Moluso, Tomasetto, Correia, Gioia, de Noronha, Mastropierro, Penna, Granata, D'Angelo, Tavolini, de Castro. **Bramki:** Dąbrowski (9.), Kuchciak (10.), Filipczak (26.), Miozga (28.), Szłapa (30.), Szłapa (31.), Kuchciak (34.), Dąbrowski (38.) oraz Penna (3.), Correia (10.), Granata (12.), Mastropierro (25.), Penna (39.).

Widzów: 800

Sędziowali: Kosmala i Wolak.

Bilans spotkań reprezentacji Polski z Włochami nie jest imponujący.

po sobie dużo lepsze wrażenie. Technika imponowała szczególnie Mastropierro i Granata. Druga połowa jednak była już popisem naszej reprezentacji. Ze stanu 2:4 w 25. min Polacy wyciągnęli na 8:4 po strzale Dąbrowskiego w 38. min. Najlepszymi piłkarzami na boisku byli Krzysztof Kuchciak i Andrzej Szłapa. Ten drugi popisał się w 31. min akcją a'la Maradona. Minął trzech rywali, bramkarza i strzelił do pustej bramki. Kuchciak strzelił dwie bramki, którym przypomniał się legnickim kibicom. Ci doskonale pamiętają go z czasów występów w Cambrasie.

- Zawsze się cieszę, kiedy mam grać w Legnicy. Bardzo dobrze wspominam legnickich kibiców, działaczy i kolegów z drużyny. No i ja u was

nigdy nie przegrywam. Jest to dla mnie szczęśliwa hala - powiedział po meczu Krzysztof Kuchciak.

Legnickich kibiców najbardziej interesował tym razem zawodnik z numerem 13. Taki numer na koszulce miał Marek Dudka, który meczem z Włochami zadebiutował w reprezentacji. W sumie zawodnik DSI przebywał na parkiecie 4 minuty. W tym czasie dwa razy celnie podał, tyle samo podał niecelnie i zanotował dwie straty. Strzelał na bramkę nie oddał, ale za to zaliczył asystę przy pierwszej bramce Kuchcia.

- Jestem szczęśliwy z mojego debiutu. Mam nadzieję, że to dopiero początek mojej przygody z reprezentacją. Trener powiedział, że liczy na mnie. Docenia mnie za szybkość i ruchliwość - skomentował swój reprezentacyjny debiut Marek Dudka.

Selekcjonerzy powiedzieli:

Roberto Mannicelli: - Jestem zaskoczony poziomem gry polskiej drużyny. Polacy grali ostro, ale wiem, że tak grają wszystkie drużyny ze wschodniej Europy. Ten mecz był dla nas ważny. Do Polski przywiozłem praktycznie drugi skład. Nikt z tych młodych piłkarzy nie grał na Mistrzostwach Europy w Moskwie.

Leszek Latacz: - Był to mój debiut, podobnie jak Marka Dudki. Dlaczego grał tylko 4 minuty? Każdy chciałby zagrać w kadrze choć minutę. Jego występ oceniam pozytywnie. Marek ma dopiero 21 lat i przyszłość przed nim. Na pewno będę go nadal powoływał. Nie skreślam również Stanisława Kwiatkowskiego, któremu nie mam zamiaru patrzeć w metryczkę.

Miedź najlepsza

W hali przy ul. Lotniczej w Legnicy rozegrano tradycyjny Turniej Mikołajkowy w piłkę nożną trampkarzy młodszych. W zawodach zorganizowanych przez legnicki OZPN i urząd miasta udział wzięło 21 zespołów, w tym cztery zagraniczne: Blansko (Czechy), Wuppertal, Grossalmerode (Niemcy) i Drohobycz (Ukraina). Pierwsze miejsce zajęła drużyna Miedzi Legnica, która w finale pokonała Futbol-5. Trzecie miejsce przypadło Drohobyczowi, a czwarte FC Grossalmerode. Najlepszym zespołem LZS została Prochowiczanka. Nagrody pocieszenia otrzymały Jaworia Jawor i Chrobry Głogów. Organizatorzy wyróżnili trzech trenerów: Henryka Giernalczyka (Miedź Legnica), Dymitrowa Karpiaka (Drohobycz) oraz Mattiasa Alta (FC Grossalmerode).

(p)



Fot. GRZEGORZ SPALA

Św. Piotr i św. Mieczysław przy sędziowskim stoliku.

**KON
KRE
TY**



*Wesołych Świąt kibicom z Dolnego Śląska
życzą CCC Aquapark i „Konkrety”*

Inauguracja rundy rewanżowej

Bez przerwy między rundami koszykarki polskiej ekstraklasy meczami 22 grudnia br. inaugurują rundę rewanżową. Wierzymy, że runda rewanżowa będzie udana dla koszykarek z Polkowic i przypiętują one awans do play off. W tej serii spotkań zagrają (w nawiasie wyniki meczów I rundy):

LKS Łódź - Toya Słęża Wrocław (72:79)
Cukierki Odra Brzeg - Polfa Pabianice (80:79)
Wisła Kraków - Progress Poznań (72:83)
SMS Warszawa - Łączność Olsztyn (52:79)
Meblotap Lublin - Start Gdańsk (61:64)

CCC AQUAPARK POLKOWICE - LOTOS CLIMA GDYNIA (71:87)
W poszczególnych kwartach rywalizacja przebiegała następująco: 17:17, 15:22, 18:24, 21:24.

Punkty zdobywały:
CCC Aquapark: Marczevska 14, Portianko 13 (1 x 3), Kłosińska 10, Ose-Hlebovicka 7 (1 x 3), Gonciarz-Cieciarska 4 - Włodarska 12 (2 x 3), Ryng 6, Lambert 2, Kozdroń 3 (1 x 30), Klimkowska 0.

Lotos: M. Dydek 25, Szakirova 10, Cuprys 9, Pantalejewa 8, Grubin 17 (2 x 3) - Ferdinand 14, Navoikova 2, Thortus 2.

A kolejne koszykarskie emocje w polkowickiej hali już 5 stycznia 2002 roku.

Mamy 5 procent szans

Z EWĄ PORTIANKO
rozmawia Zbigniew Jakubowski



Fot. GRZEGORZ SPALA

Ewa Portianko - ksywka Rambo - jest jedną z najbardziej doświadczonych i utytułowanych polskich koszykarek. Grała m.in. w Olimpii Poznań i wrocławskiej Słężie. Po rocznej przerwie występowała w I-ligowej drużynie z Polkowic - efektywnie powróciła na parkiety najwyższej ligi. W pierwszej rundzie była wyróżniającą się zawodniczką na ekstraklasowych parkietach.

• Jak oceniasz waszą postawę w pierwszej rundzie ekstraklasy?
- Było lepiej, niż się spodziewaliśmy. Szybko zapracowaliśmy odpow...

wiednie przygotowanie nas przez duet trenerów: Spisacki - Koziolek. Nowe zawodniczki znakomicie wkomponowały się w zespół. Procentuje także znakomite taktyczne ustawienie naszej drużyny w każdym meczu. Naszym atutem jest gra zespołowa. Nie opiera się na jednej, dwóch koszykarkach. Praktycznie każda z siedmiu ośmiu zawodniczek może wziąć na siebie ciężar gry. Ważne, że z meczu na mecz gramy coraz bardziej widowiskowo.

• A mankamenty w grze CCC Aquaparku?

- Chyba nierówna gra. Nie potrafimy się z tym uporać. Gramy koncertowo np. dwie kwarty, by w trzeciej grać beznadziejnie. Tracimy punkty i potem musimy włożyć podwójną energię w odrabianie strat. Pracujemy nad wyeliminowaniem tego mankamentu, ale idzie nam opornie.

• Najlepszy występ w pierwszej rundzie?

- Aż tak bardzo słabych nie było. Możemy mieć jednak pretensje do siebie o porażkę w Olsztynie, chociaż w ostatnich sekundach sędziowie pomogli gospodarzom.

• Mecz z mistrzyniami Polski - Lotosem Gdynia będzie dla was meczem sezonu?

- Na pewno jest to ważne spotkanie. Jeżeli Lotos przegra, będzie to

potraktowane jako wpadka utytułowanych mistrzyń. Dla nas sukces byłby czymś wspaniałym, ale jesteśmy realistkami. Każda polska drużyna marzy o pokonaniu gdynianek. Zwycięstwo dla mnie byłoby najcudowniejszym prezentem pod choinkę. Potwierdzeniem, że ciężka praca na treningach zawsze przynosi efekty.

• Jak grać, aby pokonać Lotos? Często grałaś przeciwko gdyniankom...

- Na przykład w pierwszej rundzie. No i wcześniej, ale mecze sprzed dwóch lat, a obecne to dwie różne sprawy. Gdynianki zmieniały skład corocznie, z roku na rok grają lepiej. To nie tylko mistrz kraju, ale i piąta klubowa drużyna Europy. A jak grać? Nad taktyką na mecz z Lotosem pracujemy starannie. Niech będzie to niespodzianka dla rywalki.

• A jakie zadanie będzie miało Ewa Portianko?

- Najprawdopodobniej zagram na Małgosię Dydek. Przy jej wzroście, ograniczenie jej pola manewru będzie dla mnie niesłychanie trudnym zadaniem, ale w sporcie wszystko jest możliwe. Będę musiała liczyć na koleżanki z zespołu i na... polkowicką publiczność. Pięć procent to zawsze jakaś odrobina szansy na zwycięstwo.

(jak)

Nasz rywal:

LOTOS VBW CLIMA GDYNIA

Protoplastą gdynieńskiego klubu była Spółnia Gdańsk, klub funkcjonujący na sportowej mapie Polski od 1946 roku. Era gdynianek zaczęła się przed kilkoma laty. Wówczas to zorganizowano w profesjonalny sposób klub, a właściwie sekcję koszykówek i zadano o markowych sponsorów. Obecnie strategicznym sponsorem mistrzyni kraju jest Rafineria Gdańska S.A. oraz VBW Clima Engineering spółka z o.o. i Polpharma S.A. Prezesem klubu jest Mieczysław Krawczyk. Gdynianki w historii żeńskiego basketu mają na koncie: 5 złotych medali, jedno srebro i brąz. Od pięciu lat zdominowały ligowe rozgrywki. Każde niepowodzenie w lidze traktowane jest jak sensacja roku. Z powodzeniem startują w rozgrywkach europejskich.

Latem w Gdyni doszło do małej personalnej rewolucji. Praktycznie w całości wymieniono zagraniczne zawodniczki. Działacze Lotosu chcieli zatrzymać w swoich szeregach przede wszystkim Tichę Penichiro, Portugalę z amerykańskim paszportem, a jednak wybrała ofertę włoskiej Parmy. Pozostałych znakomitych zawodniczek Edmy Campbell, Vedrany Opgin i Milii Nikolic nie widział w składzie trener gdynianek. W to miejsce pozyskano cztery inne znakomite koszykarki, z których trzy grały w amerykańskiej WNBA, a jedna w lidze uniwersyteckiej. Zrezygnowano także z walczejnej Beta Predehl, która odeszła do Słęży, ale pozyskano podobno najzdolniejszą polską koszykarkę minionej dekady - Agnieszkę Bibirzycką z Warszawy.

Nowe zagraniczne twarze to: Maria Ferdinand z amerykańskiej drużyny Utah Starzz, czyli klubowa koleżanka Małgorzaty „Pys” Dydek. Z kolei Gordana Grubin jest reprezentantką Jugosławii i grała na Węgrzech, Włoszech, Izraelu, lidze hiszpańskiej, a ostatnio w USA w zespole Indiana Fever. Anne Thorius jest z kolei reprezentantką Danii i występuje w Gdyni są dla niej debiutem w zawodowym towarzystwie. Międzynarodowe towarzystwo uzupełniła Elena Szakirova. Wychowanka Dynamo Moskwa, reprezentantka Rosji, grająca w amerykańskim teamie Houston Comets. Jej atutem jest 191 cm wzrostu, co sprawia, że potrafi podkoszami zastąpić Małgorzatę Dydek.

Kadra Lotosu:
Dorota Bukowska
Joanna Cuprys
Katarzyna Dydek
Małgorzata Dydek
Agnieszka Bibirzycka
Elena Navoikowa
Olga Pantalejewa
Marie Ferdinand
Gordana Grubin
Elena Szakirova
Anne Thorius
Trener: Krzysztof Koziorowicz

(jak)

Pierwsza porażka

Koszykarki CCC Aquapark, zagrożone do boju przez kolarzy z zawodowej grupy CCC Dariusza Miłkę, poniosły pierwszą porażkę w ekstraklasie na własnym parkiecie. Z Meblotap Lublin przegrały 69:70. Polkowiczanki z kontuzjowaną Ose-Hlebovicką na ławce, pełną garścią w pierwszej i częściowo drugiej kwarcie korzystały z prostych błędów lubelskich zawodniczek. Szybkie ataki Marczevskiej i Gonciarz-Cieciarskiej sprawiły, że przewaga CCC rosła i w 15. minucie wynosiła już 12 punktów. Nieoczekiwanie Meblotap przejął inicjatywę. Daucharukowa „dzielila i rządziła”, a jej niektóre akcje odbywały się przy całkowitej beznadziejności polkowiczanki.

W przerwie show zafundowała firma CCC i jej kolarze. Rzucając celnie za trzy punkty, dostawało się kolorowy plakiet kolarski i kalendarz grupy CCC. Oczywiście z autografami...

W 22. minucie lublinianki jednak doprowadziły do remisu (38:38), a na boisku rozgorzała prawdziwa bitwa. Wprawdzie waleczności, zwłaszcza polkowiczankom, odmówić nie sposób, to jednak ogromne zastrzeżenia można było mieć do jakości konstruowanych akcji. Zdecydowanie za często zdarzały się nieudane rzuty, niecelne podania, straty piłek, nie rospominając o kilkakrotnym przekroczeniu limitu czasowego akcji. Meblotap grał ostrożnie w obronie i szczególnie w ataku.

Początek czwartej kwarty zdawał się przesądzać o losach potyczki. Po akcjach

Pazur i Pietras lubelskie zawodniczki prowadziły już 7-8 punktami. Gospodynie były najwyraźniej podłamane akcją, po której Kłosińska w błyskotliwy sposób zdobyła dwa punkty, ale sędziowie nie zaliczyli kosza, nakazując wybić piłkę z boku boiska. Tę decyzję trener polkowiczanki po meczu nazwał kompromitacją...

Heroiczny zryw polkowiczanki, przy ogłuszającym dopingu - w roli zagorzałych fanów wystąpili kolarze z grupy zawodowej CCC, m.in. Ondrej Sošenka i Piotr Przydział - sprawił, że przewaga Meblotapu szybko stopniała, a potem prowadzenie zmieniało się, jak w kalejdoskopie. Na 30 sekund przed końcem syreną lublinianki przewodziły jednym punktem i przewagę utrzymały do końca. Niemal równo z syreną wprawdzie rzuciła Ewa Portianko, ale kosz rywalki był jak zaczarowany...

Mieliśmy udany początek, a im bliżej końca meczu, tym było gorzej - przyznał trener Spisacki. - Ostatnie 120 sekund w naszym wykonaniu to była taktyczna kłapa. Magda Włodarska nie udźwignęła ciężaru prowadzenia gry i w końcówce nie potrafiła przeprowadzić ani jednej rozsądnej akcji. Kontuzjowana Ose-Hlebovicka właściwie zagrała na własną odpowiedzialność. Inna sprawa, że arbitrzy wydali kilka decyzji krzywdzących mój zespół. A odgryzanie przypadkowego faulu 9 sekund przed końcem, co pozawołało rywalkom na wzięcie przerwy taktycznej, to po prostu skandal!

(jak)



Fot. DARIUSZ MIKOŁAJEWICZ

Wśród kibiców zauważyliśmy kolarzy CCC, prezesa Aquaparku, Jana Pędraka i szefa firmy CCC, Dariusza Miłkę (poza kadrem).

Prezes o pierwszej rundzie



Fot. GRZEGORZ SPALA

Mecz z Lotosem inauguruje rundę rewanżową w ekstraklasie żeńskiego basketu. O ocenę pierwszej rundy poprosiliśmy prezesa CCC Aquapark Polkowice - Krzysztofa Karsaka:

- Z punktu widzenia prezesa polkowickiego klubu runda była jak najbardziej udana. Nasze dziewczyny odniosły wartościowe zwycięstwa, które przybliżają nas do zrealizowania celu podstawowego, czyli awansu do rozgrywek play off. Zaprezentowałyśmy widowiskową, pełną determinacji i walki grę. Największą niespodzianką na minus jest oczywiście postawa krakowskiej Wisły. Drużyna, w której grają reprezentantki kraju: Czepiec i Wieleb-

(jak)

Gwiazdy zagrają w Polkowicach?

3 marca 2002 Polska Liga Koszykówek Kobiet organizuje mecz koszykarskich gwiazd: Wschód - Zachód. Wiadomo już, że spotkanie bezpośrednio transmitowane przez I program TVP. Organizację tego meczu stara się CCC Aquapark.

- To prawda, że oficjalnie zgłosiliśmy naszą kandydaturę do organizowania tego prestiżowego meczu - wyjaśnił prezes polkowickiego klubu Krzysztof Karsak. - Będzie to dla nas wielkie wyzwanie głównie organizacyjne, ale i znakomita promocja nie tylko klubu, ale przede wszystkim Polkowic.

O organizację tego spotkania starają się także: Lotos Gdynia i Meblotap Lublin. Starający się muszą zapłacić PLKK „z góry” prowizję wynoszącą ok. 30 tysięcy złotych, co w budżecie CCC Aquaparku nie jest małą kwotą.

(jak)

Świąteczne hity cenowe



Avans

OGÓLNOPOLSKA
SIEĆ SKLEPÓW AGD I RTV

WIELKA PROMOCJA

od 1 do 31 grudnia 2001 r.

Tylko teraz zegarek w prezencie!

Świąteczna paczka promocji ratalnych

Teraz możesz sobie wybrać jedną z czterech
wspaniałych promocji świątecznych*:

- ZEGAREK W PREZENCIE
- RATY BEZ OPROCENTOWANIA
- RATY Z ODROZCZONYM TERMINEM SPŁATY
- RATY BEZ ZAŚWIADCZEŃ

skk KREDYT

GRUPA KAPITAŁOWA KREDYT BANKU S.A.

Radiomagnetofon
RR 300 (GRUNDIG)



299

- CD synchro
- Ultra Bass System
- pamięć sekwencji 20 utworów
- nagrywanie jednym przyciskiem

Raty po: 18,47*

Magnetowid
GV 3105 VPS (GRUNDIG)



499

- 2 głowice
- superszybki mechanizm High Speed Drive
- Long Play
- hyperband
- polskie menu ekranowe

Raty po: 30,82*

Telewizor
CZ20732 (SAMSUNG)



21" **799**
20" **699**

- telegazeta
- menu w języku polskim na ekranie
- hyperband
- automatyczne wyszukiwanie stacji
- eurozłącze

Raty po: 49,35*
Raty po: 43,17*

Wieża
S.C.-PM11E-A (PANASONIC)



3 płyty - GRATIS

999

- moc: 2 x 50 W RMS
- 5 x CD
- czyta płyty CD-R/RW
- cyfrowe radio
- magnetofon Full Logic
- system Super Woofer

Raty po: 61,69*

Pralka S1000x
(ARDO)



1399

- wsad 5 kg
- obroty 550-1000 obr./min
- zużycie energii 1,03 kW
- wys. 85 cm, szer. 59,5 cm, głęb. 39,5 cm
- zużycie wody 52 l/cykl

Raty po: 85,38*



DVD
- 4710 (LG) **799**

- 3D - wirtualny dźwięk Surround
- zmiana formatu obrazu 4:3/16:9
- podwójny czytnik optyczny
- płynne przeszukiwanie
- wygaszacz ekranu

Raty po: 49,35*

OKAP - GRATIS



Kuchnia
KN 274 (GORENJE) **929**

- kuchnia gazowo-elektryczna
- piekarnik elektryczny z opiekaczem
- zapalacze elektryczne gazu
- ruszt dwuczęściowy
- łatwocyszcząca emalia piekarnika
- poj. piekarnika 60 l
- łatwo wyjmowalne drzwi piekarnika
- wysokość: 85 cm
- szerokość: 50 cm
- głębokość: 60 cm

Raty po: 57,38*



Pralka
CTS 83T (CANDY) **1199**

- wsad: 5 kg
- 800 obr./min.
- ładowana od góry
- 12 programów
- niezależny termostat
- 1/2 załadunku
- obroty wirowania 400-800 obr./min.
- wysokość: 85 cm
- szerokość: 40 cm
- głębokość: 60 cm

Raty po: 74,05*



Chłodziarko-zamrażarka
ACZ 3101 (AMICA) **1199**

- poj. całkowita: 218 l
- poj. zamrażalnika: 55 l
- poj. chłodziarki: 163 l
- zużycie energii: 0,77 kWh/24h
- klasa energetyczna A
- głębokie zamrażanie
- panel sterujący na zewnątrz lodówki
- szklane półki
- wys. 144 cm, szer. 60 cm, gł. 60,5 cm

Raty po: 74,05*

LEGNICA

AGD-RTV SKLEP
ul. Czarnieckiego 35a
(076) 856-38-88

AGD-RTV PCS
ul. Złotoryjska 13/15
(076) 852-26-60

AGD-RTV SKLEP
al. Rzeczpospolitej 51/53
(076) 854-57-12

LUBIN

AGD-RTV UNITEX
ul. Kilińskiego 19
(076) 844-37-36

RUDNA

Sklep RTV-AGD
ul. Cicha 10 a
tel. 843-41-90



Chłodziarko-zamrażarka
ZK 18/8 (ZANUSSI) **1099**

- poj. całkowita: 230 l
- poj. chłodziarki: 170 l
- poj. zamrażarki: 60 l
- bezmroźna
- zużycie energii: 1,3 kWh/24h
- wysokość: 140 cm
- szerokość: 54,5 cm
- głębokość: 60 cm

Raty po: 67,88*

OKAP - GRATIS



Kuchnia
SEG 1.12 SPw (AMICA) **799**

- gazowo-elektryczna
- łatwo czyszcząca emalia piekarnika
- drzwi piekarnika z dwoma szybami (wyjmowane drzwi)
- wysokość: 85 cm
- szerokość: 50 cm
- głębokość: 60 cm

Raty po: 49,35*



Odkurzacz Progress
D 500 (PROGRESS)

229

- parkowanie poziome i pionowe
- zasięg roboczy 8 m
- filtr przed silnikiem
- filtr wylotowy
- ssawka do tapicerki i fug

Raty po: 14,14*

Każdy Klient, który zakupi
sprzęt ARDO w sklepach podanych obok,
weźmie udział w losowaniu

kuchenki **ARDO**

*Promocje trwają do wyczerpania zapasów * Promocje się nie łączą

Z judo do... Aquaparku



Fot. GRZEGORZ SPALA

Jan Pędrak jest wrocławianinem, pochodzi z usportowionej rodziny. Brat Józef był znakomitym wioslarzem. Początkowo wydawało się, że młodszy podąży śladami starszego brata. - Byłem co prawda kilka razy na przystani Juwenii Wrocław, widziałem treningi brata, nawet sam wsiałem do łodzi i wiosłowałem - wspomina Jan Pędrak. - Ale sporty wodne mnie nie pociągały...

Trójkąt bermudzki

W tej części Wrocławia wychował się obecny szef Aquaparku w Polkowicach. - Życie w tej dzielnicy nakładało na chłopca jeden podstawowy obowiązek - musiałem się dobrze bić, aby przetrwać i nie być poniewieranym przez starszych kumpli. Mocne pięści, szybkie nogi, spryt, oczy dookoła głowy - to były cechy, które trzeba było w sobie wyrobić.

Nie dziwnego, że wrocławską podstawówkę nr 59 często odwiedzały trenerzy sportów walki. I właśnie spośród młodzieży „bitnej” i niepokornej znajdowali kandydatów do sekcji boksu, karate czy judo. Ta ostatnia dyscyplina była pisana Pędrakowi.

Miałem 10 lat i sporo bliżej na ciele, kiedy na lekcję wufu przyszedł trener Jerzy Szurmanowicz, szkoleniowiec judo w Juwenii Wrocław. Po lekcji podszedł do mnie i zapytał się, czy nie chciałbym potrenować judo.

A potem było tradycyjnie: treningi dwa razy dziennie, pierwszy treningowy ból, pierwsze zwycięstwa i pierwsze porażki. W najmłodszych kategoriach wiekowych Pędrak nie miał sobie równych na Dolnym Śląsku.

Treningi pochłaniały mnóstwo czasu i po rozpoczęciu nauki w technikum mechaniczno-elektrycznym moja średnia ocen tak gwałtownie padła, że matka zabroniła mi zajmować się sportem. Zaczynałem wzbę, nadrobiłem zaległości i wróciłem na matę - wspomina były judoka.

Sukcesy i szpital

Pędraka rzucono na „głębokie wody”. Z Juwenii przeszedł do Gwardii Wrocław i szybko zaczął walczyć w lidze. Przepisy Polskiego Związku Judo mówiły, że w I lidze każda drużyna musi składać się z 7 seniorów i tyłu samo juniorów. A że wrocławianie mieli mocny skład już w 1974 roku, Pędrak wraz z kolegami świętował zdobycie brązowego medalu mistrzostw Polski.

- Pamiętam wiele szczegółów z tamtego okresu, a zwłaszcza debiutancką walkę. Był to akurat pojedynek derbowy Gwardii z AZS Wrocław i zmierzyłem się z Waldkiem Olszewskim. Wszyscy chwalili mnie za odważną walkę, a efekt tej odwagi był taki, że przegrałem przez rzut.

Dziesiątki wygranych turniejów, setki zwycięskich pojedynków w lidze. W 1979 roku, walcząc w kategorii do 65 kg, Pędrak wystartował na mistrzostwach Europy w Miskolcu na Węgrzech. Zajął 6. miejsce. Rok później został mistrzem Polski na zawodach rozgrywanych w Gdańsku i dorzucił do tego srebro w MP drużyn. Fachowcy prognozowali, że polskie judo będzie miało mnóstwo pociechy z wrocławskiego zawodnika.

Tak się nie stało. Na wspomnianych ME Pędrak doznał poważnej kontuzji kręgosłupa. - Na dobrą sprawę już wówczas powinienem dać sobie spokój z wyczynowym uprawianiem sportu - opowiada Pędrak. - Każdy kolejny start oznaczał korzystanie ze środków przeciwbólowych i wielkie ryzyko. Coraz bardziej dawało o sobie znać przeciążenie na treningach w młodości. Kiedy trafiłem do Gwardii, byłem nastolatkiem, ale musiałem trenować jak zawodnicy dwudziestoparoletni, o ukształtowanej strukturze mięśni kręgosłupa, mocnych kościach itp.

Pędrak walczył w Gwardii, nie był milicjantem. Żył ze skromnego sportowego stypendium. Dlatego nie zważając na ból i ryzyko zostania inwalidą, zdecydował się na „transfer” do III-ligowego klubu niemieckiego Postfach 05 Mainz, niedaleko Frankfurtu nad Menem. Walczył kilka miesięcy wygrywając wszystkie walki.

- Nie oszukujmy się. Trzecia liga niemiecka w judo była tak słaba, że bez treningu, nie do końca sprawny fizycznie, jedną ręką rzucałem wszystkich na łopatkę.

Potem była praca w charakterze trenera i powrót do Polski.

Skazany na sport

Ale nie wrócił do Wrocławia, tylko do Lubina. W urzędzie miasta kierował wydziałem sportu. Potem przez kilka lat pracował w KGHM-ie. Do sportu, i to tego wyczynowego, wrócił w charakterze działacza na początku lat 90. Został wiceprezesem MKS Zagłębie ds. piłki ręcznej.

- Był to trudny okres dla klubu sportowego próbującego się odnaleźć w nowej rzeczywistości ekonomicznej - wspomina Pędrak. - Był moment, że stanęliśmy nawet przed groźbą likwidacji klubu. Kryzys zażegnano, ale czarne chmury gębiły się nad drużynami piłki ręcznej.

Pędrak nie chcąc doprowadzić do upadku drużyny męskiego handballa, doprowadził do utworzenia SPR-u. W ten sposób powstał jednosekcyjny, w pełni profesjonalny klub męskiego szczyptorniaka. Pozyskano sponsorów: firmę Viemann, BGH-RM, KGHM, lokalny samorząd i wielu innych, którym na sercu leżał los piłki ręcznej.

Było zdobycie Pucharu Polski i 4. miejsce w lidze. Kiedy przez trzema lata drużyna powróciła pod skrzydła MKS-u Zagłębie, Pędrak uznał, że jego misja dobiegła końca. Z tamtego okresu działalności eksjudoki nie sposób nie zapytać o plany przeniesienia sekcji piłki ręcznej do... Polkowic.

- Zgadza się! Był taki mój autorski pomysł - przyznaje Pędrak. - Władze Lubina nie potrafiły tak naprawdę nigdy szczerze zaangażować się w sport wyczynowy, chociaż to najlepsza forma promocji. Odnosiłymi sukcesy, a musieliśmy się gniewać w halach-norach na Skłodowej lub Legnickiej. Burmistrz Polkowic, Emilian Stańczyński, w przeciwieństwie do wóldarzy Lubina, miał wizję promowania miasta, gminy poprzez sport. Piłka nożna wówczas raczkowała w III lidze, koszykarki grały w II lidze, nie było wielkiego sportu. Były tylko chęci i odpowiedni klimat. Dlatego chcieliśmy tam przenieść sekcję handballa. Ale była jedna, zasadnicza przeszkoda - nie było hali z prawdziwego zdarzenia...

Sponsor Aquapark

Pędrak wygrał konkurs na prezesa wodnego miasteczka Aquapark I... jako sponsor powrócił do sportu.

- W każdym działaniu musi być pewna logika. Skoro jako działacz Zagłębia namawiałem szefów bardzo poważnych firm do związania się sponsorskiego z SPR-em, tłumaczyłem, że przy pełnej profesjonalizacji to znakovity krok, to jako szef spółki Aquapark nie mogę stać z boku, kiedy polkowieckie koszykarki awansowały do ekstraklasy. I już wiem, że bycie sponsorem koszykówek - obok firmy CCC - jest znakomitym krokiem promocyjnym. To najtańsza i najefektywniejsza forma promowania firmy.

Pędrak nie ukrywa, że marzy mu się mistrzowska korona dla koszykarek i np. zgromadzenie reprezentacji Polski w Aquahotelu.

- Czy musi to być utopią, że goście przyjeżdżają do nas, mieszkają w hotelu, korzystają z atrakcji wodnego miasteczka, a wieczorem podwozimy ich na halę, gdzie oglądają mecz koszykówek? Nie odkrywam Ameryki. Tak się dzieje w wielu miastach Niemiec, Francji czy Włoch.

Pędrak twierdzi, że ma pełne zaufanie do działaczy koszykarskiego klubu, bo wykonują znakomitą robotę. Ale nie ukrywa, że od czasu do czasu chętnie posłużyłby im swoim bogactwem doświadczeniem działacza sportowego. Wszystko po to, by o koszykowie polkowieckiej było głośno nie tylko w kraju...

Zbigniew Jakubowski

Z parkietów siódemek

Montex coraz dalej

Ostatnia w tym roku kolejka ekstraklasy piłkarek ręcznych zmąciła świąteczne już nastroje wśród sympatyków szczyptorniaka w naszym regionie. Zespół CB Zagłębia Lubin stracił punkt w Kielcach i dystans do liderów powiększył się już do trzech punktów.

Pierwszy kwadrans meczu z kolporterem był wyrównany (3:3 w 14. min). Potem warunki gry zaczęły dyktować zawodniczki Zagłębia i w 22. min wyszły na prowadzenie 10:5, lecz kielczanki do przerwy zmniejszyły stratę bramek do wyniku 9:11. W drugiej połowie najczęściej utrzymywał się wynik remisowy lub prowadziły miejscowe, a wynik spotkania na 20:20 zapewniła Zagłębiu w ostatniej minucie Dagmara Kowalska.

Czołówka tabeli po 10. kolejkach:

1. Montex Lublin	20	341-213
2. CB ZAGŁĘBIE	17	242-206
3. AZS Gdańsk	15	272-235
4. Start Elbląg	12	256-240

W rozgrywkach ekstraklasy kobiet nastąpiła teraz przerwa do 12 stycznia.

Miedź liderem

Piłkarze ręczni II ligi zakończyli pierwszą rundę rozgrywek. W ostatnim spotkaniu zespół legnickiej Miedzi pokonał na wyjeździe 27:21 (12:9) rezerwy wrocławskiego Śląska.

Czołówka tabeli:
1. MIEDZ LEGNICA 21 278-225
2. Stilon Gorzów 18 324-238
3. Orlik Brzeg 15 290-237
4. AZS Zielona Góra 14 315-256
5. Ostrovia Ostrów 11 332-283

Zespół legnickiej Miedzi doskonale spisuje się w rozgrywkach o Puchar Polski. W pierwszym meczu finałowym Pucharu na szczeblu Dolnośląskiego Związku Piłki Ręcznej legniczanie pokonali na wyjeździe III-ligowy Bór Oborniki Śląskie 25:23 (9:13). Rewanż rozegrany zostanie w Legnicy w najbliższą sobotę 22 grudnia, początek o godz. 18. Zwycięzca dwumeczu reprezentować będzie Dolny Śląsk w rozgrywkach centralnych. (nim)

Najlepsi w grupie



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Tomasz Kabaciński (TOP Bolestawiec).

- To był najtrudniejszy i zarazem najważniejszy mecz pierwszej rundy rozgrywek - mówi Robert Tomczyk, trener II-ligowej drużyny tenisa stołowego TOP Bolestawiec. Okazało się, że doskonała forma zawodników i tym razem nie zawiodła. Na niedzielnym wyjazdowym spotkaniu z zespołem Gaz Polski Zielona Góra bolestawieccy tenisisci pokonali rywali wynikiem 8:2. Nie obyło się jednak bez niespodzianek, tym bardziej że przeciwnicy zajmują równorzędną pozycję w ligowej tabeli. Lider TOP-u, Tomasz Kabaciński, po ostrej walce pokonał Jacka Nowokunskiego, najgroźniejszego przeciwnika obecnego sezonu. Podobnie trudny okazał się pojedynek Tomasza Raclawskiego ze Stamirowskim, zawodnikiem rywali, który do tej pory nie przegrał żadnego meczu w lidze. Bolestawianin jednak pokonał go bez większych kłopotów. Szans przeciwnikom nie dali także Łukasz Jaziewicz i Robert Derkowski. Deblę zakończyły się drugocowym zwycięstwem TOP-u. Wygrana TOP znacznie przybliżyła upragniony awans do I ligi. (kcz)

Spółdzielnia Mieszkaniowa
„INWESTOR” w Lubinie
ul. Leszczynowa 27A

**prowdzi nabór
na mieszkania własnościowe
1-, 2-, 3-pokojowe,
o pow. 27, 48 i 55 m kw.
Planowany termin zasiedlenia
- III kwartał 2002 r.**

Korzystne warunki:

- sam zadecydujesz o kosztach ogrzewania
- ulga w podatku
- wykorzystasz premię gwarancyjną z książeczki mieszkaniowej

Blisze informacje uzyskasz w dziale członkowsko-mieszkaniowym, tel. 846-12-66 do 68

Mini Cena



3 dni
od 21 do 23
grudnia

Klocki
konstrukcyjne
115 szt.
w opakowaniu

3,99 zł



Zapraszamy
wszystkich
do zakupu
bonów towarowych
o nominałach:
10, 20, 50 i 100 zł.
Oferta ważna
przez cały rok.

PLANUJ SWOJE ZAKUPY

czwartek
20.12.2001



9,99 zł

KIEŁBASA ŚLĄSKA
DELIKATESOWA
KANIA
luz, 1 kg



1,99 zł

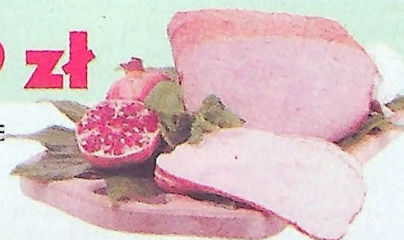
GRAPEFRUIT CZERWONY
luz, 1 kg

piątek
21.12.2001



8,69 zł

FILETY ŚLEDZIOWE
SOLONE MATJAS
SUPERFISH
luz, 1 kg



16,79 zł

PIERŚ OIEKANA
Z KURCZAKA
CAMEX
luz, 1 kg

sobota, niedziela
22-23.12.2001



14,99 zł

KIEŁBASA POLSKA
SUROWA WĘDZONA
HOLL-POL
luz, 1 kg



1,79 zł

MASŁO EKSTRA
200 g

poniedziałek
24.12.2001



1,59 zł

ŚLEDŹ W GALARECIE
ULVIK
200 g



1,99 zł

MANDARYNKA WŁOSKA
cal. 4/5
luz, 1 kg



INTERMARCHÉ

Muszkietierowie

poniedziałek - sobota **8.00-22.00** niedziela **10.00-20.00**
LEGNICA, ul. Wrocławska 155

Nieruchomości

■ Sprzedam uzbrojone działki budowlane w Jacewie, tel. 831-24-27

■ Sprzedam uzbrojoną działkę, z pozwoleniem na budowę, Bolesławice 0603-124-738

■ Sprzedam działkę budowlaną, 10 arów, w Trzebieniu koło Bolesławca, tel. 852-23-99, 0502-233-522

■ Sprzedam, zabudowa szeregową, stan surowy otwarty, 140 m kw., Lubin, cena 150.000, tel. 85-84-620

■ Sprzedam działkę budowlaną w Kwadracie, tel. 0605-610-432

■ Sprzedam działki budowlane, uzbrojone, w Spalony, tel. 0609-963-578

■ Pilnie sprzedam działkę budowlaną, Legnica, na działkę gospodarczą, z nadbudową mieszkalną, 0605-421-575

■ Sprzedam działkę budowlaną, 600 m kw., okolice, al. Kępczyskiej, tel. 0601-715-145

■ Sprzedam grunt, nieużytkowany, pod zabudowę, w Kunickich, tel. (076) 85-75-407, 0608-403-624

■ Do wynajęcia obiekt magazynowo-przemysłowy, w tym hala 1000 m kw., Legnica, tel. (076) 856-02-23,

■ SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, 710 m kw., uzbrojoną, os. Sienkiewicza, tel. 86-63-407

■ Sprzedam dom na wsi, po częściowym remoncie, oraz zabudowania gospodarcze i 14 ha ziemi, możliwa zamiana na mieszkanie w Legnicy, tel. 0606-99-12-44

■ Sprzedam mieszkanie, 58 m kw., 852-49-13

■ SPRZEDAM DOM, Wilków k. Złotoryi, wolno stojący, 160 m kw., stan surowy, tel. 878-10-56

■ Sprzedam dom Legnica, 0609-149-884

■ Sprzedam nowy dom oraz działkę budowlaną, 10 arów, w Legnicy, tel. 722-74-37

■ SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, Legnica, os. Sienkiewicza, 855-23-48

■ SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, Rosochata, 29 arów, 855-623

■ SPRZEDAM OKAZYJNIE DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, ul. Rumiankowa, 844-82-06

■ Sprzedam nowy dom, 105 m kw., nad Jeziorem Kunickim, 85-75-474

■ Sprzedam działkę budowlaną w Raszówce, 9,6 ara, tel. 0607-553-112

Usługi

■ ŻALUŻJE PIONOWE, ROLOSZY, MARKIZY, 85-444-22

■ ŻALUŻJE, ROLOSZY, 870-39-17

■ ROLETY, FOLIE ANTYWLANIOWE, 870-53-48

■ PODCIŚNIENIOWE CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKLADZIN, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, TAPICERSTWO SAMOCHODOWYCH, KARCHER, LEGNICA, 0601-58-79-23

■ VIDEOFILMOWANIE, Studio O'KEY, suknie ślubne, zycie, wypożyczanie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal, kościołów (kwiatami, balonami), Lubin, Łokietka 7, 844-38-38, www.studio.okey.pl

■ VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96

■ ROLETY, ŻALUŻJE, ROLETY TEKSTYLNE, 72-18-701

■ ŻALUŻJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLOSZY, 870-23-04

■ ŻALUŻJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLETY MATERIAŁOWE, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, 870-33-52

■ VIDEOFILMOWANIE, 85-47-391

■ ŻALUŻJE, ROLOSZY, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE, PRODUKCJA, MONTAŻ, tel. 854-19-76, 0603-277-560, "DEKOREM", Legnica, ul. Nikłowa 2

■ CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, (076) 846-65-13

■ ŻALUŻJE POZIOME, PIONOWE, ROLETY MATERIAŁOWE, Naprawa żaluzji poziomych, 855-26-42, 0601-83-58-07

■ Pogotowie hydrauliczne, 0503-638-210, 86-239-83

■ Naprawy przepływowych podgrzewaczy wody, 0503-638-210

■ „BUOKOMPLEX” budowy, murarstwo, malowanie, regipsy, panele, glazura, gładzie, c.o., hydraulika oraz wszelkie remonty i ogólnobudowlane, VAT, 721-72-36 po 19, 0601-450-852,

■ WIDEOFILMOWANIE, 870-21-83

■ ZESPÓŁ MUZYCZNY 855-03-59

■ OGÓLNOBUDOWLANE, GLAZURA, PANELE, HYDRAULIKA, 854-67-10, 854-67-10

■ ORKIESTRA „FERMATA” 0609-76-78-79, 86-270-384

■ ELEKTRONICZNE FOTOALBUMY, tel. 856-47-32

■ DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34

■ SERWIS R-T-V, 854-50-80

■ ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, PRODUKCJA, MONTAŻ, „RIMEX”, Legnica, ul. Raciborska 9, tel. 850-23-40, 0605-403-702

■ SZKLARSTWO, RAMIARSTWO, tel. 854-68-78

■ ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 8563-017, 0604-13-88-26

■ VIDEOFILMOWANIE (ALBUMY CD-R), 856-12-14

■ KOMPUTEROPISANIE, SKANOWANIE, RYSUNKI, 856-12-14

■ VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99

■ NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72

■ DRZWI - ANTYWLANIOWE, OKNA PCV, „LEGMAT”, Legnica (Lotnisko), 0601-23-25-89

■ OKNA PCV, tel. 0601-23-25-89

■ CYKLINOWANIE 220 V, układanie, 8506-452, 0600-690-667

■ PRODUCENT ROLET ZEWNĘTRZNYCH, Legnica, ul. Janowska 31, tel. 86-298-86

■ ORKIESTRA, 850-63-08

■ INSTALACJE, GAZ, WODA, C.O., 85-22-565, 0606-573-447, DROGO

■ „PROFI PARKIET”, UKŁADANIE, RENOWACJA PODŁÓG, cyklowanie bezpyłowe, 0609-430-849, (075) 75-12-051

■ ANTENY, RTV-SAT, CYFRA PLUS, POLSAT 2, WIZJA TV, ZBIORCZE INSTALACJE ANTENOWE, „Tomsat”, 85-42-997, 0601-56-86-29

■ ORKIESTRA, 86-288-36, 0600-232-165

■ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKLADZIN, TAPICERK, KARCHER, KLANZIN, 86-64280, 0606-48-11-28

■ TAPICERSTWO MEBLI, materiały, transport, naprawy w domu klienta, 8524-311, 86-61-214

■ Uszczelnianie okien, drzwi, naprawa, renowacja, tel. 0604-710-951

■ CZYSZCZENIE DYWANÓW, wykładzin, tapicerek, tel. 846-94-10, 0602-12-59-49

■ CYKLINOWANIE, 850-21-72

■ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKLADZIN, TAPICERK SAMOCHODOWYCH (Karcher) faktury Vat, tel. (076) 855-35-43, 0609-855-255

■ TRANSPORT, przewóz osób, BUS, kraj, zagranicą, tel. 0601-53-53-94, (076) 866-12-04

■ REMONTY, WYKOŃCZENIA, TANI, tel. 721-01-01, 0607-050-656

■ KOMPUTEROPISANIE, tel. 721-82-67

■ JUNKERSY, PIECE, C.O., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 0602-175-667

■ OGÓLNOBUDOWLANE, MURARSTWO, TYNKI, RÓWNIANIE ŚCIAN, GLADZIE, MALOWANIE, GLAZURA, HYDRAULIKA, doradztwo. Długoletnie doświadczenie budowlane, 870-62-06, 0607-405-765, 870-06-96

■ CZYSZCZENIE DYWANÓW, tel. 8506-431

■ Pisanie, CV, LM, tel. 721-82-67

■ UKŁADANIE GLAZURY, tel. 854-30-32

■ KARCHER, czyszczenie dywanów, wykładzin, kompletów wypoczynkowych, tapicerek samochodowych, tel. 0607-82-82-95

■ CYKLINOWANIE, 220 V, UKŁADANIE, 854-72-28, 0603-314-454

■ ORKIESTRA „MALIBU”, 850-70-70, 86-261-72

■ SZPACHLOWANIE, GLAZURA, PANELE, 854-24-66

■ SOLIDNIE, GLAZURA, PANELE, INSTALACJE, REMONTY, 86-202-03, 0601-157-413

■ „AMANDA” - WYPOŻYCZALNIA I KOMIS SUKIEŃ SŁUBNYCH, MODNE FASONY, ATRAKCYJNE CENY, U NAS NAJTAŃSZEJ, LEGNICA, UL. KSIĘŻYCOWA 9/8, 854-72-12

■ HYDRAULIKA, c.o., 854-04-33

■ PANELE, GLAZURA, 722-69-84

■ TRANSPORT od 1,5 do 3T, KRAJ, ZAGRANICĄ, tel. 0607-377-280, tel./faks (075) 64-38-354

■ TRANSPORT CIEŻAROWY, PRZEPRAWADZKI, 877-33-41, 0608-887-047

■ VIDEOFILMOWANIE, cyfrowo, 722-64-95

■ CYKLINOWANIE 220 V, 887-10-79

■ PANELE, PŁYTKI, REGIPSY, 0504-58-27-22

■ „Złota rączka”, 854-04-33

■ Usługi ogólnobudowlane, malowanie, szpachlowanie, glazura, tel. 850-19-94

Sprzedaż

■ Sprzedam automat do lodów, włoski Carpiami „Doppia”, 0603-165-902

■ CYFRA PLUS, WIZJA TV, POLSAT 2, CYFROWY, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS, „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29

■ UŻYWANE WYPOSAŻENIE FITNESS, siłowni, aparatu do hydromasażu, tel. (076) 86-63-07

■ Sprzedam witrinę i szafę chłodniczą, tel. 722-44-24

■ Świerk srebrny świąteczny w donicach, tel. 850-21-39, 0609-281-649

Lokale

■ Lokal do wynajęcia, Lubin, centrum, „Janniki”, 80 m kw., 0603-177-925

■ Sprzedam mieszkanie, M-2, 10.500 zł, w nowo powstałym osiedlu w Szczytnicy, Teren zagospodarowany, (076) 878-32-97

■ Sprzedam mieszkanie własnościodzielne, w centrum Legnicy, 43 m kw. lub zamienię na większe, tel. 862-44-63, 0601-79-95-79

■ Kupię mieszkanie na parterze, w starym budownictwie, okolice centrum, Legnica, 862-44-63, 0601-79-95-79

■ DO WYNAJĘCIA sklep w centrum Jawora, tel. 729-80-62

■ Do wynajęcia lokal biurowy, po remoncie, 40-100 m kw., I i II p., 10 zł/m kw. + VAT + liczniki, Legnica, ul. Andersa 31, tel. 0501-391-809

■ Lokal na biuro do wynajęcia, pow. 120 m kw., Legnica, Wojska Polskiego 1, I p., tel. 0603-940-577, 8524-107

■ Sprzedam mieszkanie bezczynne, w budynku jednorodzinny, 3-, 4-pokojowe, w Legnicy, tel. 0601-77-77-06

■ Do sprzedania dwa mieszkania bezczynne o pow. 61, 56 m kw., w nowo wyremontowanej kamienicy, w centrum Złotoryi, tel. (076) 878-23-23, 0602-48-23-87

■ DO WYNAJĘCIA, biura w Legnicy, 100 m kw., tel. (076) 86-63-407

■ Sprzedam garaż przy ul. Pątnowskiej i Wrocławskiej, tel. 0605-610-432

■ Mieszkanie do wynajęcia trzypokojowe, Złotoryja, 878-64-26

■ DO WYNAJĘCIA mieszkanie trzypokojowe w Legnicy, Piekary, tel. 72-18-614, 0605-610-452

■ Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 100 m kw., wyremontowane, tel. 0601-818-888

■ Do wynajęcia lokal użytkowy, 28 m kw., centrum Lubina, na dłużej, tel. 0601-540-291

■ SPRZEDAM LUB WYNAJMIĘ MIESZKANIE, Piekary C, tel. 0603-097-292

■ DO WYNAJĘCIA cztery pomieszczenia biurowe, TIM, ul. Nowodworska 11, tel. 0605-61-41

■ SPERZEDAM M-4, Piekary C, 70 m kw., tel. 72-19-304 po 17

■ Sprzedam lub wynajmę lokal usługowo-mieszkalny, 103 m kw., cena 48.000, tel. 0602-29-44-35

■ Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 58,2 m kw., Legnica, Gwieźda (075) 644-26-06 po godz. 15

■ Sprzedam mieszkanie jednopokojowe, pow. 38 m kw., I p., Legnica, tel. 854-64-67

■ Kupię lokal użytkowy lub mieszkanie na parterze, nadające się na biuro, tel. 862-40-68, 0502-125-730

■ SPRZEDAM GARAŻ, kanał, światło, ul. Torowa, 721-02-07, 0606-596-591

■ Sprzedam lokal, 13 m kw. (pawilon) Legnica, Karkonoska 56, 0600-254-229

■ SPRZEDAM DWUPOKOJOWE, Złotoryja, 42 m kw., parter, nowe budownictwo, 878-11-61, 0600-980-347

■ Sprzedam mieszkanie, 77 m kw., os. Piekary C, z zamieszkaniami, do 5 miesięcy, tel. 855-00-20

■ Sprzedam pawilon handlowy, na targowisku przy ul. Partyzantów, tel. 86-276-02 po 18

■ Do wynajęcia kawalerka, wysoki standard, tel. 72-37-665 po godz. 18

■ Tanie wydzierżawie pomieszczenia magazynowe, od 100-800 m kw., Legnica, teren Lotniska, tel. 0604-643-600

■ Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 64 m kw., Prochowice, tel. 0608-025-078

■ Sprzedam skrajny segment w Legnicy, os. Amerykańskie, 170 m kw. + piwnica, działka 600 m kw., tel. 866-48-48, 0608-357-345

■ Pokój do wynajęcia, 722-38-90

■ ZAMIENIĘ MIESZKANIE w starym budownictwie, 63 m kw., II p., w Legnicy, oczekuję propozycji, 601-77-99-70

■ DO WYNAJĘCIA pół sklepu, w centrum Legnicy, 0503-435-280

■ Do wynajęcia kawalerka w Legnicy, tel. 0606-430-578

■ Atrakcyjna pow. pod stoiska handlowe, tania, do wynajęcia, tel. 0503-43-07-81

■ Lokal, 300 m kw., tania do wynajęcia, tel. 0503-43-07-81

■ Mieszkanie do wynajęcia, trzypokojowe, II p., cena 400 zł, tel. 86-23-203

Motoryzacyjne

■ Sprzedam fiata 126p, 1989 r., stan bardzo dobry, cena: 1.900 zł, 0608-034-079

■ KUPIĘ POWYPADKOWE LUB CALE, 0602-178-161

■ POWYPADKOWE LUB CALE, 0605-352-621

■ AUTA CALE LUB POWYPADKOWE, 0601-578-665

■ AUTO-TUNING sprzedaż, montaż sportowych art. motoryzacyjnych, Legnica, 0504-767-164, 8544-859 po 17

Praca

■ Absolwent Wydziału Prawa i Administracji ze specjalnością zarządzania jednostkami gospodarczymi, znajomością języków obcych, prawo jazdy, własne auto. Z doświadczeniem pracy w kancelarii adwokackiej jako windykator. Poszukuje pracy, 0503-35-35-55

■ Kierownik rencista poszukuje pracy jako kierowca autobusu (u prywatnego przewoźnika), posiada kat. A, B, C, D, E, T, tel. 0600-58-53-58

■ ZATRUDNIMY PANIE, na dogodnych warunkach w Częstochowie, tel. (034) 365-08-30

■ Poszukujemy klawiszowca, z wokalnym, do zespołu, 722-17-57

■ Pół lub cały etat. Wiek powyżej 25 lat. Legnica, okolice, (076) 722-60-94

■ BIZNES rodzinny, tel. 0603-438-170

■ Poszukujemy montażystów meblowych, z własnym transportem, tel. (076) 862-34-18

■ SOLIDNEJ FIRMIE ZLECĘ prace ogólnobudowlane w Legnicy, tel. (071) 373-77-59

■ Potrzebni od zaraz rzetelni chałupnicy do składania długopisów raz innych prac. Zgłoszenia, koperta zwrotna + znaczek: C-BUSINESS, 59-220 Legnica 2, BOX 82

■ Firma handlowa w branży projektowania i wyposażenia wnętrz biurowych poszukuje współpracownika z własnym samochodem, tel. (076) 862-34-18

Kupno

■ Kupię strych do adaptacji na mieszkanie lub wyremontuję dach w zamian, 852-23-99, 0502-233-522

■ Dom o pow. 120-150 m kw., wolno stojący lub w zabudowie szeregowej, z garażem lub mieszkanie około 100 m kw., tel. 0603-78-79-00, 856-31-34 wieczorem

Różne

■ KREDYT hipoteczny, gotówkowy, 852-58-05 w godz. 9-17

■ KREDYT z ubezpieczeniem na życie, 0601-57-15-09

■ KREDYT z ubezpieczeniem na życie, 0603-139-422

■ KREDYT ODNAWIALNY, DO 30.000, Z UBEZPIECZENIEM KREDYTOWOBIORCY, TEL. 0606-951-763

■ „SZENBERG” - kantor, lombard, skup - sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92

■ VIAGRA, 0602-878-544

■ POŁECAM PREZENTY OKOLICNOŚCIOWE, 856-39-51

■ CYFRA PLUS, WIZJA TV, POLSAT 2, CYFROWY, 85-42-997, 0601-56-

Świątecznie zapraszamy



O T W A R T E*

real

wybór, jakość, realne ceny

***teraz od 8⁰⁰ do 24⁰⁰**

Czy właśnie te cechy powinien posiadać
Twój przyszły samochód...?



SWIFT
1.3
110

Powinien być bezawaryjny.
Wyposażony w silny i dynamiczny silnik.
Zapewniać oszczędność w zużyciu paliwa.
Wersjami nadwozia odpowiadać Twoim potrzebom.

...jeśli tak, to wybierz Suzuki Swift!

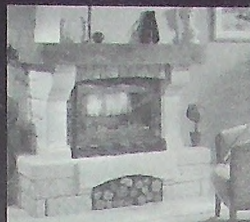
W promocji zimowej Suzuki Swift już od **25.490 zł**

SUZUKI
Suzuki Motor Poland

Suzuki Legnica
ul. Jaworzyńska 261
tel. (076) 850-64-49

KOMINKI „MICHEL”

PALENISKA ZAMKNIĘTE
od 1.300 zł
KOMINEK W DOMU
JUŻ OD 4.800 zł brutto
OGRZEWANIE DOMÓW Z KOMINKA
- WODNE
- POWIETRZNE



LEGNICA, UL. NOWODWORSKA 17
tel./faks 850-61-71
WROCŁAW, UL. HALLERA 155
tel./faks (071) 339-28-89

KOMPUTERY * KASY FISKALNE * OPROGRAMOWANIE * SERWIS

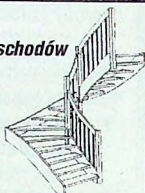
Wesołych Świąt

oraz Szczęśliwego Nowego Roku
życzy firma
ADAX land ALEX
59-220 Legnica
ul. Wrocławska 183
tel. (076) 856-29-73
www.adaxland.com

KOMPUTERY * KASY FISKALNE * OPROGRAMOWANIE * SERWIS

SCHODY DREWNIANE

- Komputerowe
projektowanie schodów
wydruki
szablonów 1:1
- Toczenie
w drewnie



59-500 Złotoryja
ul. Grunwaldzka 25
tel. 0604-230-244, 0604-222-841 faks (076) 878-79-63

„EURO-FINANS” pożyczki gotówkowe

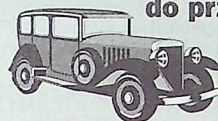
w 3 dni
bez poręczycieli
BOLESŁAWIEC
ul. Ogrodowa 6
(0-103375) 644-21-12

TOWARZYSTWO
FINANSOWO-
-UBEZPIECZENIOWE
„SAMPO”

przyjmuje
na umowę o pracę
tel. 852-37-13
Legnica, ul. Jaworzyńska 12
(wejście od podwórka)

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

Wojewoda Dolnośląski wyznaczył
PPHU „AUTOHAUS” Bronisława Kuneckiego
z siedzibą w Trzebieiniu przy ul. Spacerowej 5



do przyjmowania samochodów
w celu kasacji

tel. (075) 736-55-17
od 8 do 16

Codziennie 2 GODZINY ZA DARMO w każdej taryfie Era Moja!

Do wybranych modeli
dodajemy zegarek swatch+
lub inny atrakcyjny prezent.



Autoryzowany przedstawiciel



Motorola V3670
49 zł
SUPERCENA



Ericsson T20e
2 grosze

Legnica, ul. Czarnieckiego 35a
tel. (0 76) 854 40 31
fax. (0 76) 856 38 88



moja

Ceny netto dla wszystkich taryf.
Szczegółowe cenniki i regulaminy promocji dostępne w punktach sprzedaży sieci Era.

BIURA OGŁOSZEŃ „KONKRETÓW”

* Legnica - 856-51-29 * Lubin 724-95-55 * Głogów 0606-977-538

WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentynska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe. ROBERT ŚLIWIŃSKI, lekarz okulista przyjmuje, Argentynska 1, wtorek 16-17.30, tel. 856-20-58, soczewki kontaktowe kolorowe

DERMATOLOG ANNA FRANCZUK, choroby skóry (trądzik), OGÓLNE LECZENIE HOMEOPATYCZNE, kosmetologia (eksfoliacja, USUWANIE BRODAWEK, ZMIAN NACZYNIOWYCH I INNYCH). Legnica, Chojnowska 13/2. Poniedziałki, piątki 16.30-17.30, tel. dom (071) 372-79-40, tel. gab. (076) 86-26-883, kom. 0603-369-846

REUMATOLOG INTERNISTA ELŻBIETA GÓRSKA, choroby reumatyczne, wewnętrzne, osteoporoza, Legnica, Chojnowska 13/2. Wtorki, czwartki 16-17, tel. dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-83, 0603-594-650

PSYCHOLOG Beata Mazur, DIAGNOZA PSYCHOLOGICZNA I PSYCHOTERAPIA, ul. Chojnowska 81A, rejestracja 0603-139-541

SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER, poniedziałek, wtorek, środa, piątek, godz. 16, Najśw. Marii Panny 14, zabiegi, tel. 86-286-04

Prywatny gabinet lekarski, GRAŻYNA NADOLNA, lek. chorób wewnętrznych. BADANIA KIEROWCÓW, ŚWIADCTWA KWALIFIKACYJNE. Legnica, Wojska Polskiego 4. Wtorki, czwartki 16.30-18.30, tel. 0502-51-60-77

Chirurgia plastyczna, dr n. med. Piotr Knast, Legnica, ul. Grunwaldzka 7, tel. 862-63-01, 0603-682-409, www.multimedia.pl

Stomatolog KRYSZYNA DOMAGAŁA, przyjmuje prywatnie, Gwiazdka 8, pok. 218, 854-40-81 wew. 252, dom 854-72-28, RATY!

MAREK GORCZYŃSKI, specjalista chorób wewnętrznych, poniedziałki, środy, godz. 16.30-18, Legnica, ul. Kosmiczna 14. EKG, wizyty domowe, tel. 0603-391-066

PSYCHOLOG KLINICZNY, mgr AGNIESZKA ŻELWETRO, diagnoza i terapia neuropsychologiczna, tel. 0606-44-70-69

STANISŁAW CIEŚLICKI, specjalista chirurg. Zabiegi, obdukcje, espectral, wizyty domowe, wtorki, środy, piątki 16-17.30. Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0602-119-886

Specjalista chorób wewnętrznych HIERONIM SIWCZYŃSKI. Najśw. Marii Panny 14, wtorki 16-17. Choroby przewodu pokarmowego, badania kierowców.

TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcy, choroby chirurgiczne dzieci i dorosłych, oparzenia, nieoperacyjne leczenie hemoroidów. Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 856-25-85, 0606-64-34-18

BOŻENA KLEPACKA, specjalista chorób wewnętrznych. Poniedziałek, wtorek, czwartek 17-18, Legnica, Katowicka 11. Czwartek 15-16.30, Najśw. Marii Panny 14, 0601-77-98-93

BEATA KONARSKA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie, Legnica, ul. Łagodna 11 (boczna Słonecznej), rejestracja telefoniczna, 854-87-97, 0602-241-864, także wizyty domowe

DERMATOLOG JOLANTA KOWALIK, krioterapia (brodawki) zamykanie naczynek twarzy, peeling kwasami owocowymi, nowoczesne metody leczenia trądziku. Najśw. Marii Panny 14/9, wtorki, piątki 16-18, tel. 86-291-33, 0603-596-503

STANISŁAW PIETRZYCKI, internista, specjalista reumatolog, Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 16-18, tel. 85-24-999, 0603-940-577

CHIRURGIA PLASTYCZNA

lek. med. Jacek Jarliński
spec. chirurg plastyk

Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 14
tel. 862-86-04, tel. kom. 0603-757-325

Wszystkie zabiegi chirurgii
plastycznej i estetycznej
w znieczuleniu miejscowym
i ogólnym

lek. PRZEMYSŁAW GŁOWSKI GINEKOLOG-POŁOŻNIK

LEGNICA
al. Orła Białego 2

wtorek, piątek 18-19
tel. 0602-25-91-50
tel. domowy 854-33-53

GABINET INTERNISTYCZNO- ALERGOLOGICZNY ANNA KANIAK

specjalista
chorób wewnętrznych
i alergologii

wykonuje również

• USG jamy brzusznej i tarczycy
• EKG • testy alergiczne

pon., wt., czw., piąt. 16-18.30
ul. Złotoryjska 82, tel. gab. 852-46-65
tel. dom. 856-26-50

Pracownia protetyczna. Pełny zakres. Naprawa protez, Legnica, Złotoryjska 78, tel. 862-37-75

GABINET OKULISTYCZNY, specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

BEATA MALKIEWICZ, specjalista chorób oczu, (soczewki kontaktowe), Legnica, Rynek 22/1, poniedziałki, środy w godz. 16-17, tel. 852-52-21

JERZY MALKIEWICZ, specjalista położnik ginekolog, chirurg, Legnica, Rynek 22/1, poniedziałki, środy w godz. 16-17, tel. 852-52-21

Zabiegi laserem chirurgicznym PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0603-600-246

DERMATOLOG, specjalista JO-ANNA JANIGA, zmarszczki-Botox, kwasy, trądzik, przebarwienia, blizny, lysienie, medycyna estetyczna, zabiegi. Gabinet, Legnica, 0607-354-678

PSYCHIATRA RENATA OSTROWSKA, Legnica, ul. Wrocławska 183a, wtorki, godz. 17-20, rejestracja 0602-183-046

Laryngolog specjalista foniatra KRYSZYNA SZUFNAROWSKA, zaburzenia głosu, mowy, słuchu, rehabilitacja głosu, badania wideostroboskopowe krtani. Poniedziałki, środy, piątki od 17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. (076) 856-05-26, 0606-918-408

ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, specjalista chorób dziecięcych, przyjmuje codziennie 16-17, Legnica, ul. Ciołkowskiego 4, tel. 854-41-91

NZOZ „MEDYK”

Przychodnia, Legnica
ul. Piekarska 7

wykonuje
badania diagnostyczne

OSTEOPOROZE

Rejestracja, I p.
tel. 852-52-43, 856-50-61

W związku z nadchodzącymi świętami
oraz z nowym rokiem
SALON KOSMETYCZNY
„METAMORFOZA”
serdecznie zaprasza na

WIELKĄ PROMOCJĘ

Wszystkie zabiegi kosmetyczne
teraz po wyjątkowo
NISKICH CENACH

Czas promocji
TYLKO
do końca grudnia

Prosimy o wcześniejszą rezerwację terminów
Salon Kosmetyczny „Metamorfoza”
Legnica, ul. Reymonta 18, tel. 86-240-43

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ ZYGFRED KANIAK

specjalista chirurg stomatolog
od poniedziałku do piątku
w godz. 8-13 i 16-18.30
(umowa z Dolnośląską Kasą Chorych)
również prywatnie

Legnica, ul. Złotoryjska 82/2
852-46-65, 856-26-50, 0601-58-52-67

LEKARZE STOMATOLOGII
Katarzyna i Jacek Sierschyński

GABINET STOMATOLOGICZNY
OFERUJE
pełny zakres usług stomatologicznych
zapraszamy
poniedziałek-czwartek w godz. 9-20
piątek w godz. 9-16
Legnica, ul. Zamkowa 13/17
tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318

STOMATOLOGIA RODZINNA
lek. stom. **TOMASZ MAZIAK**
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, I p.), tel. 854-76-70, 0601-509-706
codziennie w godz. 9-11; 16-18

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy, korony, mosty - tradycyjne, szkieletowe, porcelanowe
- najnowocześniejsze metody wybielania zębów

Dyżury sobotnio-niedzielne
0601-509-706
Codziennie przeglądy
i porady bezpłatne

PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA
Ewa Szczepańska
endokrynolog
Legnica, ul. Wojska Polskiego 1
rejestracja, tel. (076) 866-04-96

PRZYJMUJE
od poniedziałku do piątku
w godz. 8-14

Bezpłatnie na skierowania
od lekarzy POZ oraz prywatnie.
USG tarczycy w gabinecie.

**TWARZ SZYJA I DEKOLT
BEZ ZMARSZCZEK!**

- usuwanie kurzych łapek i zmarszczek czoła: Botox, Dysport
- peelingi odmładzające, wybielające, przeciwzmarszczkowe (średniogłęboki i głęboki): Weekend Peel, TCA i inne
- wypełnianie zmarszczek: Kolagen i Restylane
- odmładzanie i rewitalizacja twarzy, szyi i dekoltu: Embrioblasty i peelingi glikolowe - Neostrata
- usuwanie blizn potrądzikowych, brodawek i przebarwień twarzy, powiek i szyi oraz pajączków na twarzy i nogach

Zabiegi wykonuje lekarz specjalista dermatolog, tel. 0604-492-508

NZOZ Przychodnia Medycyny Pracy

ul. Dziennikarska 5a w Legnicy

wykonuje:

- badania profilaktyczne
- badania lekarskie kierowców
- badania do celów sanitarno-epidemiologicznych
- szczepienia profilaktyczne
- terapię światłem spolaryzowanym

Zapraszamy pn., śr. 7-17, pozostałe dni do godz. 15, tel. 86-249-90

PRAKTYKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

IMPLANTOLOGIA
ORTODONCJA
STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA

BEZPŁATNE KONSULTACJE

ZŁOTORYJA UL. POCHYŁA 6 TEL. 076-878-27-70
BOGATYNIA UL. WARYŃSKIEGO 29 TEL. 075-773-33-39
WWW.STOMATOLOGIA.COM.PL

GABINET INTERNISTYCZNY
lek. med.
BARBARA KOBIERZYCKA
specjalista chorób wewnętrznych

- USG jamy brzusznej
- badania kierowców
- choroby nerek

poniedziałek, środa, piątek 16.30-18
tel. 0601-74-62-04
tel. dom. 854-49-23
Legnica, ul. Piekarska 7, I p.

ANDRZEJ NIEPOŁOMSKI
Specjalista
ginekolog-położnik, cytolog
przyjmuje codziennie
w godz. 8-12 i 15-17
w przychodni w Legnicy
przy ul. Chojnowskiej 112,
pok. 113, I piętro,
w ramach umowy
z Kasą Chorych
tel. 850-23-22

GABINET OKULISTYCZNY
lek. TADEUSZ SOWA
specjalista chorób oczu
 Legnica, ul. Chojnowska 112 (przychodnia)
 przyjmuje codziennie w godz. 8-13, 16-18
 również BEZPŁATNIE (i bez skierowania)
 - umowa z Dolnośląską Kasą Chorych
 tel. grzecznościowy 850-23-70

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE
 CZYNNE CODZIENNIE ORAZ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
W GODZ. 18-22
 Przychodnia Huty Miedzi
 Legnica, ul. Złotoryjska 194
 Gabinet oferuje pełny zakres usług stomatologicznych.
 tel. 851-29-57, 0604-594-803

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
 Legnica, ul. Najświętszej Maryi Panny 14/8 (wejście od ul. Hłuckiej)
 Lek. stomatolog **IRENEUSZ SZTYLER**
 (specjalista protez)
 Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-11 i 15-18
 tel. 86-283-24
 - leczenie zachowawcze u dorosłych i dzieci
 - pełny zakres protez stomatologicznych, tj.: korony, mosty, protezy
 Najnowsze technologie.
 Protezy - kasa chorych

GABINETY NEUROLOGICZNE I BADAŃ NACZYŃ MÓZGOWYCH ZEWNĄTRZ- I WEWNĄTRZCZASZKOWYCH
 aparatem firmy DWL
 Dr n. med. **TADEUSZ KRUZEL**
 i lek. stomatolog **RAFAŁ KRUZEL**
 Legnica, ul. Złotoryjska 82/1
 od poniedziałku do piątku w godz. 16-20
 tel. 852-20-60, 0601-77-99-13
 Rejestracja codziennie w godz. 8-18

Gabinet Stomatologiczny
lek. stomatolog LEOPOLD REHAN
 Legnica, ul. Grunwaldzka 7
 nowoczesnie wyposażony gabinet oferuje pełen zakres świadczeń stomatologicznych
 • poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek od 16 do 19
 • rejestracja telefoniczna lub na miejscu
 tel. 86-29-356, 0602-123-287
 • umowa z Dolnośląską Regionalną Kasą Chorych na 2001 rok

APTEKA DWORCOWA
 Legnica, ul. Kolejowa 3
 tel. (076) 723-80-18
 (budynek dworca PKP)
 zaprasza
 od poniedziałku do piątku 8-22
 soboty, niedziele 9-17

UWAGA
 choronozni pacjenci psy, koty i inne pupile
POMÓŻEMY WAM W CIERPIENIU
 Lecznica Zwierząt
 ul. Wrocławska 168-174
 (nie daleko technikum spożywczego)
 tel. 85-66-222
 NON STOP

Centrum URODY tel. (076) 85-23-870
"MARZENIE"
 Legnica, ul. Najświętszej Maryi Panny 14/1
 poleca:
 - **GABINET KOSMETYCZNY**
 - **ZIEMIA WULKANICZNA**
 - **FRYZJER**
 - **SOLARIUM**
 - **DIETA CAMBRIDGE**
 - **WYSZCZUPLANIE (GUAM, AGIPTOS)**
 - **LIFTING**
 - **WRÓŻKA**

SKOK
 SPÓŁDZIELCZA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWA IM. FRANCISZKA STEFICKI
 100 lat tradycji
 certyfikat systemu zarządzania ISO 9002
 Dyskontowa Pożyczka **GWIAZDKOWA**
 już od **12,5%**
 ODDZIAŁ LEGNICA
 UL. MYNARSKA 7
 TEL. 722 27 40

TOWARZYSTWO FINANSOWE
 Naszym obecnym i przyszłym Klientom życzymy Wesołych Świąt i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku
 Zapraszamy do naszych placówek:
 Legnica, N. Marii Panny 9, 862-67-01
 Lubin, ul. Kopernika 17, 841-53-15
 Oferujemy:
 > kredyt gotówkowy w 24 godz. (do 3000 bez poręczyciela, niskie oprocentowanie)
 > atrakcyjny kredyt ratalny
 > współpracę firmom usługowo-handlowym i pośrednikom.

STALKO **ZAKŁAD ELEMENTÓW HYDRAULIKI SIŁOWEJ**
 54-438 Wrocław, ul. Nowodworska 19
 tel. (071) 795 40 57, 795 40 58, 795 40 59 tel./faks (071) 373 77 86
 e-mail: stalko@2com.pl
OFERUJE
 - TŁOCZYSKA I PRĘTY CHROMOWANE
 - ZAWORY I SIŁOWNIKI HYDRAULICZNE
 - RURY CYLINDROWE
 - HONOWANIE I DOGNIATANIE
 - TULEI CYLINDROWYCH
 - ŁOŻYSKA PRZEGUBOWE
 - CHROM TECHNICZNY
 - OBRÓBKĄ CIEPLNĄ
 - USŁUGI REMONTOWE
 - REGENERACJA TULEI CYLINDROWYCH DO ŚREDNICY Ø 390
 Oddział Legnica
 ul. Gliwicka 13
 tel. (076) 862 98 98
 tel./faks (076) 862 98 90

GANT KANTORY WALUTOWE
 • Legnica, Rynek 28, tel. (076) 856-56-83, 852-47-62
 • Jawor, ul. Legnicka 3, tel. (076) 870-62-52
 • Głogów, al. Wolności 14, tel. (076) 833-31-17
 • Wrocław, ul. Olawska 5, tel. (071) 346-00-19, 346-0049
 • Wrocław, dworzec PKP, tel. (071) 369-56-45
 • Świdnica, ul. Kotlarska 13, tel. (074) 853-03-60, 853-9511
 • Wałbrzych, ul. Gdańska 10, tel. (074) 842-2647, 842-49-28

POLKOWICE, ul. Baczyńskiego 14
 tel. (076) 847-92-63
 faks (076) 847-92-65

F.H.U. GRANAT
 Głogów, ul. Merkurja 10
 tel. (076) 83-21-668
 tel. kom. 0606-208-076

MAXIM B
 Bolesławiec
 ul. Orla 3
 tel./faks (075) 73-26-196

ZPHU WOLPYT
 Chojnow, ul. Lubuska 1
 tel. (076) 870-48-08
 faks (076) 818-86-51

P.P.H.U. KAZAK
 Jelenia Góra-Cieplice
 ul. Labiska 25
 tel./faks (075) 75-51-343

P.H.U. UNIWERS
 Lubin
 ul. Bema 2A
 tel. (076) 844-46-74
 faks (076) 842-19-88

F.H.U. „FIX”
 Lubin
 ul. Paderewskiego 90A
 - pawilon
 tel. (076) 841-53-71
 tel. kom. 0601-76-68-38

DOMINO
 Polkowice
 ul. Dąbrowskiego 5
 tel. (076) 845-37-78
 tel. (076) 845-48-71

ODF Bartosz Wichrowski
 Lubin, ul. Sybiraków 1a
 tel. (076) 842-19-92

P.H.U. UNIWERS
 Legnica
 ul. Witłona 6
 tel./faks (076) 862-05-42

Poszukujemy przedstawicieli handlowych w Jeleniej Górze, Jaworze, Zgorzleku Bogatyni i innych miejscowościach

Przełca SYSTEMY OKIENNE
 Sp. z o.o.

WYSOKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)

229 zł	411 zł
OKNA od O1 do O7 od 229 zł do 411 zł	
Kolor biały - PVC VEKA SOFTLINE	
Światło TERMIZOL FLOAT 4+16+4	

OKNA TYPOWE

565	665	1165	1465	1765	2065
335 zł	380 zł	432 zł	661 zł	710 zł	747 zł
010/011	014/015	016/017	018/019	020/021	022/023
363 zł	414 zł	474 zł	719 zł	768 zł	828 zł
026/027	030/031	032/033	034/035	036/037	038/039
519 zł	531 zł	550 zł			
083/084	085/086	087/088			

cenę netto. Należy doliczyć 7% VAT.
DOGODNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ

aereco
 wentylacja higrosterowana
„Mag-As”
 Bolesławiec
 ul. Modłowa 6
 tel. (075) 732 30 41
„Mag-As”
 Jawor
 ul. Kuziennicza 5
 tel. (076) 870 42 90
„Mag-As”
 Legnica
 ul. Chojnowska 109
 tel. (076) 850 13 00

Spółdzielnia Mieszkaniowa INWESTOR
w Lubinie, ul. Leszczynowa 27A

**informuje, że rozpoczęła budowę domów
jednorodzinnych w zabudowie
szeregowej o powierzchni**

144 m kw., 170 m kw., o stanie surowym otwartym
stanów zerowych ww. domów jednorodzinnych

Skorzystaj z ulgi budowlanej.

Blisze informacje uzyskasz w dziale członkowsko-mieszkaniowym, pok. nr 8, tel. 846-12-66 do 68.

8772k

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa
im. dr. Jana Wyżykowskiego w Lubinie, ul. Krupińskiego 45

**ogłasza konkurs ofertowy
z zachowaniem prawa do negocjacji
na następujące roboty:**

ZAMÓWIENIE 1: na wykonanie robót dekarских wg specyfikacji
ZAMÓWIENIE 2: na wykonanie robót dociepleniowych szczytów
budynków wg specyfikacji.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać
w sekcji technicznej spółdzielni - cena 1 formularza 20 zł.
Informacji szczegółowych na temat w/w robót udziela sekcja techniczna spółdzielni tel. (0 prefiks - 76) 842-27-37.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości:

zamówienie 1 - 5.000 zł

zamówienie 2 - 3.000 zł

które należy wpłacić w kasie spółdzielni

Przetarg odbędzie się 9.01.2002 r., o godz. 10 w siedzibie spółdzielni bez udziału oferentów.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do 8.01.2002 r., do godz. 14 z zaznaczeniem, którego zamówienia dotyczy.

Zarząd SMLW zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn.

8746k

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
w ZŁOTORYI, ul. J. Słowackiego 2, tel. 87-83-990, 87-83-747

ZBUDUJ Z NAMI

dom w zabudowie szeregowej Lokalizacja - osiedle „Nad Zalewem”
w stanie surowym zamkniętym, w Złotoryi
o pow. użytkowej: Platność w ratach.
(wraz z garażem i uzbrojoną działką rekreacyjną, o pow. ok. 3 arów) Pomoc w uzyskaniu kredytu.

112,80 m kw., cena 1.600 zł

za m kw. pow. użytkowej

161 m kw., cena 1.400 zł

za m kw. pow. użytkowej

(liczba domów ograniczona)

Termin realizacji:

5 miesięcy od zawarcia umowy

ZOBACZ: www.smz.eisp.pl

**Ostatnia szansa skorzystania z ulgi
budowlanej, która wynosi 30.590 zł**

8692k

Jeśli nie stać Cię na

kredyt
bankowy przyjdź do NAS

- Spłata rat do 10 lat!
- Wysokość stałej raty ustala klient
- W trudnych sytuacjach finansowych umożliwiamy odłożenie spłaty!
- Minimum formalności!!!!
- Zestawy od 10.000 do 100.000 zł

**KUPON umożliwiający
spłatę 5 ostatnich
rat bez kosztów**

Przykładowy plan ratalny:
25 000 PLN tylko 265,83 zł/m-c
50 000 PLN tylko 531,67 zł/m-c
75 000 PLN tylko 797,50 zł/m-c

LEGNICA (76) 862 02 31

WROCŁAW (71) 351 95 88, LUBIN (76) 84 12 086

WAŁBRZYCH (74) 66 56 991, JELENIA GÓRA (75) 75 35 646

ZIELONA GÓRA (68) 327 07 21

DO WYNAJĘCIA

atrakcyjne powierzchnie
handlowe i usługowe
w centrum Legnicy
oraz lokale biurowe

DO SPRZEDAŻY LUB WYNAJĘCIA

Istnieje możliwość kupna
poszczególnych lokali, względnie
niezależnego piętra lub całego
budynku (IV kondygnacje)

Kontakt. tel. 722-53-59, 722-53-10

38469k

WBC RATY
Sp. z o.o.

**KREDYTY
GOTÓWKOWE**

Legnica, ul. Witelona 6
tel. 866-07-32, 862-80-72

**Biuro
ogłoszeń
w Lubinie
tel.
72-49-555**

RTV Media AGD

Uwaga: Zmiana adresu
Legnica, ul. Nad Skarpą 25
tel. 850-64-25

SPRZĘT AUDIO

- ▲ Sony, Technics, Philips
- ▲ dowolny model
- ▲ ekspresowe dostawy
- ▲ konkurencyjne ceny

**Wesołych Świąt
i Szampańskiego
Sylwestra
z wieżą w domu**



8773k

JEŚLI TWOJE ZDOLNOŚCI KREDYTOWE

**SĄ NIEWYSTARCZAJĄCE
TO PRZYJDŹ DO NAS**

- RATY JUŻ OD 172 ZŁ
- GWARANTOWANY TERMIN REALIZACJI
- STAŁE OPROCENTOWANIE OD 4,68%
- FINANSUJEMY DOWOLNY CEL

CENTRUM INFORMACJI

LUBIN UL. RYNEK 11 II PIĘTRO

TEL. (076) 842 15 90

LEGNICA UL. BISKUPIA 3 II PIĘTRO LOK. 4

TEL. (076) 866 04 24

**SZYBKIE TERMINY
REALIZACJI**

SPRAWDŹ !

jeżeli nie stać na
KREDYT
w Banku

ferta kredytowa

10
ostatnich
rat
gratis

marzysz o własnym DOMU, AUCIE czy MIESZKANIU?

MOŻEMY CI POMÓC:

- wysokość STAŁEJ RATY ustala KLIENCI
- w trudnych sytuacjach umożliwiamy odłożenie raty!
- bardzo korzystne oprocentowanie!
- okres spłaty do 10 lat!

ZADZWOŃ A DOWIESZ SIĘ WIĘCEJ:

Legnica 076/ 866-04-26
Głogów 076/ 835-49-55

NIE WYMAGAMY
ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ

Ilość umów ograniczona

STALMET Spółka z o.o.
Kunice koło Legnicy, ul. Legnicka 14 tel. (076) 8575330, 8575317

Skupujemy złom stalowy, złom metali kolorowych i UWAGA: makulaturę.

ZAPewnIAMY:

- Odbiór każdej ilości surowca
- Najwyższe ceny
- Płatność gotówką
- Możliwość odbioru własnym transportem
- Niszczenie dokumentów w profesjonalnej niszczarce

Zapraszamy do współpracy dostawców indywidualnych, sklepy, przedsiębiorstwa od poniedziałku do piątku od godz. 7.00 do 15.00

peBeka OSIEDLE IM. K. SZYMANOWSKIEGO
W WIELICZCE

NOWE MIESZKANIA
TYLKO DO STYCZNIA 19% TANIEJ
SKORZYSTAJ Z ULGI BUDOWLANEJ

Własne "cztery ściany"
Zrezygnuj z najmu

Ceny od 2 200 zł/m²
Atrakcyjna lokalizacja
Oddanie do użytku: luty 2002

Mieszkania od 34 do 67 m²
Stanowiska postojowe
Stołarka drewniana
Pełne opomiarowanie mediów

Tarasy na parterze
"Biały montaż"
Piec gazowy wielofunkcyjny
W cenie komórka lokatorska

Biuro Sprzedaży: Wieliczka ul. Piłsudskiego 52
tel. (076) 840 54 27 tel./fax. (012) 288 27 75

**DEJON
&
DĄBROWSKI**

Salony sprzedaży:

- MIŁKOWICE, ul. Cmentarna 3, tel. (076) 887-10-73
- LEGNICA, ul. Poznańska 55, tel. (076) 866-55-44
- ŻŁOTORYJA, ul. Legnicka 33, tel. (076) 878-33-45

PRODUCENT STOLARKI Z PVC I ALUMINIUM

Świąteczna promocja

Przy zakupie okien parapet zewnętrzny gratis!!!

Montaż podstawowy gratis

Raty 0 %

*A czy TY nie chcesz odzyskać
ulgi za swoje okna już w styczniu 2002???*
Zadzwoń do nas nawet 31 XII 2001



ROPLASTO

Poszukujemy partnerów handlowych na terenie Polski południowo-zachodniej.

JAKOŚĆ I ESTETYKA

Czas promocji od 1.11.2001 r. do 31.01.2002 r. Szczegóły promocji w punktach handlowych

**Pożyczki
gotówkowe
w 3 dni**
bez poręczycieli
T.F. ABG Capital
Legnica
ul. św. Piotra 10
tel. (076) 723-80-15

**Kredyty hipoteczne
denominowane i w złotych
z bardzo niskim
oprocentowaniem (4,4 %)**
na:

- ❖ zakup, wykup, remont budowę domu lub mieszkania
- ❖ oraz pożyczki gotówkowe pod zastaw nieruchomości (na dowolny cel)

**W naszej ofercie również bardzo korzystne
kredyty samochodowe**
(niskie oprocentowanie, niska prowizja)
a także kredyty na działalność gospodarczą.

T.F. „ABG Capital”

Legnica, ul. św. Piotra 10
(budynek Towarzystwa Wszelchnicy obok Banku Wielkopolskiego)
tel. (076) 723-80-15

**SKOK
PIAST**

Pożyczka "ZIMA"

- ★ kwota bez ograniczeń
- ★ okres spłaty
3 - 12 miesięcy
- ★ oprocentowanie efektywne
2,2 - 7,2 %

ZAPRASZAMY DO PUNKTU KASOWEGO

LUBIN, ul. Jana Pawła II 20, tel. (076) 841 20 33
LUBIN, ul. M. Skłodowskiej C. 90, tel. (076) 840 51 76
LUBIN, Zakład Górniczy, tel. (076) 849 52 70



**NACZELNA ORGANIZACJA
TECHNICZNA**



**STUDIA PODYPLOMOWE W ZAKRESIE
SZACOWANIA NIERUCHOMOŚCI**
organizowane wspólnie z
PAŃSTWOWĄ WYŻSZĄ SZKOŁĄ ZAWODOWĄ W LEGNICY

oraz kursy

**ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
POŚREDNICTWA W OBROTCIE
NIERUCHOMOŚCIAMI**

Zapewniamy praktyczną naukę zawodu

**DLA KANDYDATÓW DO RAD NADZORCZYCH
SPÓŁEK PRAWA HANDLOWEGO**

* kurs kończy się egzaminem państwowym MSP

Informacje

ODK NOT, ul. Złotoryjska 87, Legnica
tel. (076) 86-273-82, (076) 862-14-22

http://www.not.legnica.pl, e-mail: not@not.legnica.pl



**Dolnośląski Zakład
Doskonalenia Zawodowego**

ogłasza nabór do Policealnego Studium:

- Masażu,
- Rachunkowości i podatek
- Spedycji

Rozpoczęcie zajęć - 1 lutego 2002 r.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela OKZ
w Legnicy, tel. 86-240-50, 0601-304-967.

382546

BIURO RACHUNKOWE

POLECA:

- PEŁNĄ KSIĘGOWOŚĆ
- PODATKOWĄ KSIĘGĘ
- RYCZAŁT
- KADRY I PŁACE
- PEŁNĄ OBSŁUGĘ

ul. Słoneczna 23/2, 59-220 Legnica
tel. 0501-619-016, faks. (076) 854-88-14

e-mail: rachpit1@priv7.onet.pl

NISKIE CENY

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

KOLBIS

PRODUCENT POKRYĆ DACHOWYCH
**TRANSPORT
GRATIS**

**BLACHODACHÓWKA
KONKRETNA CENA**

20,45 ZŁ

**OBMIAR
I KOSZTORYSOWANIE
GRATIS**

**10 LAT PISEMNEJ
GWARANCJI**

**APROBATY ITB
ATEST PZH**

DACHÓWKA CERAMICZNA

**FIŃSKIE AKCESORIA
WENTYLACYJNE**

VILPE

do dachów skośnych
bitumicznych i blaszanych

Legnica

ul. Jaworzyńska 247

tel. (076) 722 98 98

0607-038-082

**Radosnych Świąt
Bożego Narodzenia
wszystkim swoim klientom
życzy firma
„Impwar”**



Impwar

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR

59-226 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
salon - tel. (076) 85-42-286, serwis - 85-42-287, faks (076) 85-42-289
e-mail: impwar@bbk.pl

**Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorska-Własnościowa
im. dr. Jana Wyżykowskiego w Lubinie, ul. Krupińskiego 45**

ogłasza

przetarg nieograniczony pisemny na:

1. przegląd instalacji i urządzeń gazowych w lokalach mieszkalnych i budynkach zlokalizowanych na zasobach spółdzielni (60 budynków: 2.184 mieszkania) zgodnie z art. 62 ustawy z 7.07.1997 r. Prawa Budowlanego
2. przegląd instalacji wentylacyjnej na zasobach spółdzielni

Oferty zgodnie ze specyfikacją należy składać w sekretariacie spółdzielni jw. w zamkniętych kopertach z zaznaczeniem, jakiego zamówienia dotyczy. Termin składania ofert upływa 8.01.2002 o godz. 14.

Wszelkich informacji dotyczących zamówienia udziela pan Mieczysław Rak - majster SMLW w Lubinie, tel. (076) 842-27-37 w godz. 14-15.

Otwarcie ofert nastąpi 9.01.2002 r. o godz. 9 w siedzibie spółdzielni bez udziału oferentów.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi 9.01.2002 r. o godz. 14.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia do odbioru w sekcji technicznej spółdzielni - cena formularza - 10 zł.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

8746k



JESIENNY SPADEK CEN

OCYNK

TRAPEZ BTD18 VAT 7 %

11,49 zł/m²

**PRODUCENT
blachodachówki
LEGNICA**

ul. Rataja 26 tel. 076/ 862 37 31

TANI CHWYT !

Nie daj się złapać na
niską cenę blachodachówki !

PORÓWNUJ CAŁE OFERTY

NASZA

BLACHODACHÓWKA I AKCESORIA

TERAZ 12 % TANIEJ

A okna i rynny nawet o ... % !

To promocja dla tych, którzy jeszcze w tym roku chcą
pokryć dach lub nabyć materiał tylko z 7 % Vatem



KOMANDOR

**KOMANDOR
SZAFY, ZABUDOWY WNĘTRZ**

Bezpieczne mieszkanie z Komandorem

Promocja: teraz do każdej zabudowy
**ubezpieczenie mieszkania
na 10.000 zł - GRATIS!** **FILAR**

KORPORACJA UBEZPIECZENIOWA

EKSPOZYCJE:

LEGNICA

Megasam, ul. Najśw. Marii Panny 9, tel. (076) 722-53-54
Mercus, ul. Gwiazdka 4, tel. (076) 801-22-35

LUBIN

REAL, ul. Jana Pawła II 3, tel. (076) 74-95-230

GŁOGÓW

INTERMARCHE, ul. Piłsudskiego 4, tel. (076) 832-30-22

Raty **CL raty** **0%**

Najniższe ceny

Gwarantowana jakość

**Express
Leasing**3 dokumenty
2 podpisy
1 godzina
START!**Leasing samochodów osobowych
wystartował!****Europejski
Fundusz
Leasingowy**

doświadczenie i kapitał

Teraz każda firma może wyleasingować dowolny samochód osobowy na bardzo korzystnych warunkach. Wpłata początkowa, czynsze leasingowe i koszty eksploatacji auta stanowią koszt uzyskania przychodu. W ramach formuły Express Leasingu EFL SA oferuje uproszczone procedury zawierania umów, upusty cenowe na samochody i pakiet ubezpieczeń w PZU SA od 3,99 %. W leasingu samochodów jesteśmy najlepsimi.

Jelenia Góra, ul. Bankowa 32
tel./faks (075) 753-55-44, 752-58-11

INFO: 0-800-566-800www.efl.com.pl

Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 92, p. 18

www.autoefl.pl

tel./faks (076) 847-87-69, 0608-364-751, 0608-364-738

NEO-NOWA**PRODUCENT REKLAMY ŚWIETLNEJ***oferujemy
pełen wybór form***TABLICE, KASETONY,
FORMY PRZESTRZENNE****projekty gratis**

tel./faks (076) 838-21-13 Głogów
856-27-72 Legnica
Głogów, ul. Szkolna 3

Nawiążemy współpracę z profesjonalnymi firmami reklamowymi.
Poszukujemy osoby lub firmy chcące rozszerzyć działalność.

**OKNA DRZWI
WITRYNY**

PRODUKCJA • SPRZEDAŻ • MONTAŻ

AI-An**Ceny
niskie****7 lat gwarancji**

LUBIN, ul. Legnicka 41, tel. 749-70-80

KREDYTY

gotówkowy
do 7000 zł dla samotnych z jednym poręczycielem
do 7000 zł dla małżeństw bez poręczycieli
do 10000 zł z jednym poręczycielem
hipoteczny
od 32 000 do 500 000 zł na dowolny cel
w \$, euro lub PLN

refinansowy - na inne spłaty

Codziennie od godz. 10 do 17

Legnica, ul. Reymonta 18, I p.
tel. 852-58-05

MARS
tel. 852 39 40 60**DOLNOŚLĄSKA GIEŁDA BUDOWLANA****DGB**
tel. 862 47 02

1499,- SONY
1299,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 129,90
ZAGŁ: Wleża MHC RG 40
- 3CD/2TC/ST. 2x60 W (RMS),
- kolumny 3-drożne Bass Reflex, RDS
- Full Logic, odtwarza płyty CD-R/RW

999,- GRUNDIG
999,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 99,90
ZAGŁ: Wleża UMS 100
- moc muzyczna 2x60 W, Full Logic
- tuner RDS, korektor cyfrowy
- CD, magnetofon z autowrętem

HIT miesięca to
3x0%
0% - wpłaty
0% - prowizji
0% - odsetek

MEXBUD
tel. (076) 854 88 79
**OKNA
DRZWI**
PCV • DREWNO • ALUMINIUM

**BRAMY
DRZWI
NAPĘDY**
HORMANN

1149,- LG
999,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 99,90
ZAGŁ: Telewizor CE 21 T 28 ET
- 21" płaski cenny klaszok
- stereo NICAM, TXT, system AVL
- korektor dźwięku, Golden Eye

1699,- Whirlpool
1699,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 169,90
ZAGŁ: Pralka AWM 8062
- technologia "6 Zmyw", zużycie wody 44 l
- elektroniczny programator
- poj. 6 kg, wirowanie 600 obr./min.

1590,- gorenje
1390,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 139,00
ZAGŁ: Pralka WA 942
- system waporowy, wsad 6 kg
- 12 programów prania
- wirowanie 900 obr./min. - regulacja

ZAKŁAD PRACY CHRONIONEJ
HE/MO
zakładania 1970
- lampy
- żyrandole - kinkiety
- plafoniere - halogeny

PRIMO
PHU "FORMA"
**MEBLE
KUCHENNE**

SZAFY
WNĘKOWE GARDEROBY
ZABUDOWA WNĘTRZ
tel. 722 13 18 **MARCO**

1099,- Mastercook
949,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 94,90
ZAGŁ: Chłodziarko-zamrażarka LT 130
- pojemność chłodziarki 163 l
- pojemność zamrażarki 45 l
- WxSxG - 129x55x60 cm

1099,- Mastercook
999,-
Wpłata: 00,00
10 rat po: 99,90
ZAGŁ: Pralka PF 500 E
- wirowanie 500 obr./min.
- 13 programów prania
- automatyczny dobór wody



P.H.U. "KASIA"
ZEGARY
ZEGARKI
KALKULATORY
FIRMOWE

PRACOWNIA
• NARZĘDZIA
• AKCESORIA
do prac
remontowych
tel. 721 58 10

**KAŻDEGO DNIA NAJTANIEJ!****Legnica • ul. Marsa 30 (Os. KOPERNIKA)**

Kasujemy inne kasy

RATY!
D&D
SERWIS

59-220 Legnica
ul. Złotoryjska 95

tel. 852 52 99

Producent urządzeń fiskalnych **ELZAB**

FAJERWERKI

HURT - DETAL

Legnica, ul. Bagienna 6
tel. 852-25-80
0609-119-515

codziennie
w godz. 9-17

38627g

KÄRCHER

Sprzedaż i serwis
Autoryzowany dealer

Angra
KSEROMATIC

59-220 Legnica, ul. Heweliusza 7
tel. (076) 854-05-05, faks (076) 854-05-15

URBEX

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV i aluminium**

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996

BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, ul. Bolesława Chrobrego 4 tel. 844-23-63
Głogów, ul. Grodzka 12 tel. 835-00-32, 835-55-07
(nowy punkt sprzedaży)

**Kupuj bezpośrednio
u producenta**

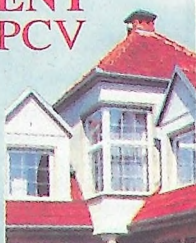


„EW” LEGNICA, UL. KRĘTA 17
TEL. (076) 854 50 48, TEL./FAXS (076) 854 74 53

PRODUCENT OKIEN Z PCV

- OKNA, DRZWI, WITRYNY
W NIEMIECKIM SYSTEMIE KBE
- OKUCIA NIEMIECKIEJ FIRMY SIEGENIA

- KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI
- NAJNIŻSZE RATY
- GWARANCJA 5 LAT



ROLEX

PRODUCENT ROLET

PRODUCENT ROLET, MARKIZ
BRAMY GARAŻOWE

I WJAZDOWE HORMANN STEROWANE ELEKTRONIKĄ

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ

59-220 LEGNICA, ul. Janowska 31, tel. (076) 86-298-86

PROMOCJA JESIENNA ROLET ZEWNĘTRZNYCH

JUŻ OD 160 zł

ORODEX GRODZIMY
WSZYSTKO

RATY

OGRODZENIA

KUTE
DREWNIANE
PRZEMYSŁOWE
BETONOWE
SIATKA

pod klucz

BRAMY GARAŻOWE

Legnica, ul. Wrocławska 268
tel./faks 854-93-05

ORODEX GRODZIMY
WSZYSTKO

RATY

PROMOCJA NA GWIAZDKĘ

Zestawy automatyki do bram:

Przesuwana 1280zł brutto
Skrzydłowa 1600zł brutto

2 lata gwarancji

OFERTA WAŻNA DO 15.01.2002

Legnica, ul. Wrocławska 268
tel./faks 854-93-05

Krone Ul. Grabskiego 30
59-220 Legnica
Tel./fax (076) 854-33-03

BLACHY

Dachówkowe
Trapezowe
Płaskie

Powlekane, Ocynk, Alucynk

Cena blachodachówki od 18,70 zł brutto/m²

Krone Ul. Grabskiego 30
59-220 Legnica
Tel./fax (076) 854-33-03

OKNA PVC

CENY PRODUCENTA

Krone Ul. Grabskiego 30
59-220 Legnica
Tel./fax (076) 854-33-03

DACHÓWKA

FOLIE
RYNNY
OKNA DACHOWE

Cena dachówki od 22,80 brutto/m²

OKNO-PLAST

FABRYKA OKIEN W WOŁOWIE

OKNA PCV

o zwiększonej sztywności

Biura firmowe:

- Legnica, ul. Szaniawskiego 3 (przy rondzie, os. Piekary), tel. (076) 866-33-77
- Wrocław, ul. Długa 66 A, tel. (071) 389-44-30
- Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 9, tel. (071) 398 59 55
- Jelenia Góra, ul. Karłowicza 39 a, tel. (075) 753 13 71
- Wołów, ul. Ścinawska 49, tel./fax (071) 389 23 82, 389 24 77
- Lubin, ul. Chocianowska, tel./faks (076) 84-15-220

Program standardowy

Wysokość	565	865	1165	1465	1765	2065
535	183 zł	222 zł	277 zł			
835	220 zł	266 zł	328 zł	391 zł		
1135	295 zł	350 zł	421 zł	594 zł	643 zł	716 zł
1435	334 zł	394 zł	450 zł	625 zł	724 zł	801 zł
1635	364 zł	430 zł	510 zł	723 zł	780 zł	859 zł

SPRZEDAŻ RATALNA

865x2095 865x2195 865x2295

Dopłata do okien z szybą
K1,1 - 30 zł/m²

OKNA 2 KLASA

Posiadamy: atesty,
aprobaty i certyfikaty

Ceny netto. Należy doliczyć 7% VAT

Stalarka wykonana z profili systemu THYSSSEN AD,
okucia firmy Winkhaus, w standardzie mikrowentylacja
oraz zaczep antywyważeniowy,
szkło Float 4x16x4

- Doradztwo gospodarcze i inwestycyjne
- Prowadzenie ksiąg rachunkowych
- Biznesplany

- Przepisy prawne
tanie - na CD

Doradztwo Gospodarcze i Inwestycyjne
Beata i Walerian Przybylscy
59-220 Legnica tel. 076 / 85-02-180
ul. Tyska 12 fax 076 / 85-02-557

PROMOCJA ŚWIĄTECZNA

ODZIEŻY ZIMOWEJ
FIRMY Campus
Plecak gratis

W ofercie:

- kurtki puchowe, narciarskie
- czapki, rękawice, skarpety
- odzież termoaktywna
- obuwie turystyczne
- literatura, mapy

5%
Rabatu

LEO SPORT
& TURYSTYKA

LEGNICA Sklep Górski
Zapraszamy od 10 do 18
ul. ZAMKOWA 27 tel. 8626938

OKNA PCV ROLETY, PARAPETY

SPRZEDAŻ MONTAŻ

WOJCIECH SZELĄG

Legnica, ul. Struga 1 A
tel./faks (076) 862-00-56
tel. kom. 0604-87-00-87

37404g



Autoryzowany przedstawiciel firmy:

Zdrowych, Pogodnych, Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Pomyślności i Sukcesów w Nowym 2002 Roku
Wszystkim Klientom Życzy: AUTO-LAK-SERWIS M. Szafranski

LAKIERY SAMOCHODOWE I PRZEMYSŁOWE



hurt i detal

Legnica ul. B. Chrobrego 18

Tel/fax (076) 850-62-28 tel/kom. 0601-78-28-85
w.autolak.pl e-mail: biuro@autolak.pl

Kredyty hipoteczne PLN, USD, EURO, CHF

- na zakup mieszkania, domu, działki,
- na wykup mieszkania,
- pożyczka hipoteczna (gotówka na dowolny cel).

Załatwiamy kredyty najszybciej w mieście i nie mamy wygórowanej zdolności kredytowej!!

EURO-KREDYT - Legnica, ul. Okrzei 4/2, tel./faks 862-40-68

OKNA PCV

KÖMMERLING
+ Profi-Okno

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OBRÓBKI TYNKARSKIE

WYSOKA JAKOŚĆ

HW Lech Olszanicki

59-220 Legnica, ul. Kilińskiego 2, tel./faks (076) 86-29-535, 0601-97-48-97

8226k

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE
BRAMY ROLOWANE

ŻALUZJE

NAPĘD, ELEKTRONIKA



Ceny już od 172 zł za skrzydło
SPRZEDAŻ RATALNA

Roman

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „ROMAN”

59-700 Bolesławiec, ul. Brzozowa 1c, tel./faks (075) 734-59-19

http://www.roman.b-c.pl

WYKORZYSTAJ ULGĘ BUDOWLANĄ I NIŻSZY VAT, TYLKO DO KOŃCA TEGO ROKU

SYSTEMY DRZWI
PRZESUWNYCH

SENATOR S.A.

LAGUNA

VALCOMP

SYSTEMY
RUROWO-KULOWE
regaly sklepowe

abm

DRZWI
**GERDA
PORTA**

BRAMY
H

aw

WISNIEWSKI

KOWALSTWO
ARTYSTYCZNE

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrotńska 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, 835-06-61, ul. Świętego Mikołaja 2
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami
strona w Internecie: www.firmawf.pl; e-mail: info@firmawf.pl

**OSTATNI DZWONEK NA KUPNO NOWYCH MIESZKAŃ
W ZWIĄZKU Z LIKWIDACJĄ ULGI BUDOWLANEJ.
PROWADZIMY NABÓR KANDYDATÓW NA NOWE, NAJTAŃSZE
MIESZKANIA W KAMIENICY W LUBINIE
PRZY UL. ODROTŃSKA 13:**

- 1-POKOJOWE - pow. 32,20 m kw., 34,70 m kw.
- 2-POKOJOWE - pow. 43,10 m kw., 45,50 m kw., 46 m kw.
- LOKAL UŻYTKOWY - pow. 132,20 m kw.
- ORAZ GARAZE
- PŁATNE W RATACH

Koszt zakupu możesz odliczyć od podatku.
Pomagamy w uzyskaniu najkorzystniejszego kredytu.

Domy:
Radzyń, k. Ślawy - dom wolno stojący, o pow. 116 m kw., działka o pow. 7 arów, cena 60 tys.
Chocianów, dom wolno stojący, działka o pow. 18 ha, cena 110 tys. zł

Sprzedam mieszkania:
Lubin, ul. Pawia, 3 pok., 62,70 m kw., cena 80 tys.
Lubin, ul. Topolowa, 4 pokoje, 68 m kw., cena do uzgodnienia.

Działki budowlane:
Obora, działka budowlana, o pow. 13,5 ara, cena 55 tys. zł
Parchów - działka budowlana, o pow. 18 i 53 ara, cena 25 tys. zł.

Inne:
Lubin, os. Ustronie, do wydzierżawienia lokal o pow. 130 m kw., cena do uzgodnienia.

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LICENCJA PAŃSTWOWA



Biuro Obrotu Nieruchomościami „WILLA”

mgr inż. Jolanta Piotkiewicz
Legnica, ul. T. KOŚCIUSZKI 13
tel. 85-12-248, tel./faks 86-28-922
czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17
www.legnica.net.pl/willa
www.nieruchomosci-willa.aldoopro.pl/http
e-mail: nieruchomosci-willa@aldoopro.pl

Oferta specjalna
Os. Piekary C, mieszkanie po remoncie, 3 pok., III
p., 71 m kw., wieszowice, rozkładowe, balkon, cena
75.000 zł - OKAZJA!!!

DO SPRZEDAŻY:
1. Kwadrat, kawalerka, III p., 30 m kw., jasna kuch-
nia, nowe budownictwo, balkon, cena 42.000 zł
2. Kwadrat, 3 pok., I p., 64 m kw., dwa balkony,
nowe budownictwo, komfortowe, cena 96.000 zł
3. Os. Białe Sady, dom parterowy, 120 m kw., działka
3,6 ara, do wykończenia, 130.000 zł
4. Os. Bielany, dom wolno stojący, 4 pok., działka 4
ary, c.o. gazowe, komfortowe, cena 250.000 zł

**Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Śczęśliwego Nowego Roku 2002**

DALSZE OFERTY W BIURZE
Duży wybór lokali i mieszkań do wynajęcia
oraz zamian mieszkań niewłasnościowych
Bezpłatne przyjmowanie ofert sprzedaży i wynajmu
NIE STOSUJEMY UMÓW NA WYŁĄCZNOŚĆ!!!
Pośrednictwo kredytowe - bezpłatnie!

domexpert

mgr inż. Stanisław Kapelski

RZECZOZNAWCA
BUDOWLANY, MAJĄTKOWY, BHP,
MYKOLOG

WYCENY NIERUCHOMOŚCI

- ekspertyzy budowlane
- pośrednictwo w obrocie nieruchomościami
- doradztwo, nadzory, projekty, kosztorysy,
opinie BHP

59-220 Legnica
ul. Złotoryjska 2, tel. (076) 852-22-43
ul. Drukarska 16, tel. (076) 854-55-41
kom. 0501-720-369



Jama Leasing sp. z o.o.

LEASING & BIURO NIERUCHOMOŚCI

strony kupujące nie płacą prowizji

Legnica ul. Gliwicka 4
tel/fax (076) 86 232 11, 86 277 90
www.jamaleasing.com.pl

e-mail: biuro@jamaleasing.com.pl



LOKATA GENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

rok założenia 1988
Licencja nr 117
59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, faks 852-47-00
godz. przyjęć 9-17

mgr Zbigniew Wołyńiec, właściciel agencji

SPRZEDAM MIESZKANIA:

- 1. M-5, 75 m kw., os. Piekary B, garaż, cena 110 tys.
- 2. M-3, 40 m kw., os. Kopernika I, cena 50 tys.
- 3. M-4, 59 m kw., os. Kopernika I, cena 65 tys.
- 4. M-3, 42 m kw., os. Kopernika I, cena 48 tys.
- 5. M-4, 63 m kw., os. Piekary A, cena 80 tys.

DOMY:
1. Dom w zabudowie bliźniaczej, 100 m kw., 3 pokoje,
kuchnia, łazienka, WC, c.o. gaz i ciepłota, po remoncie,
działka: 5,9 ara, garaż, Legnica, cena: 190 tys.
2. Dom wolno stojący, poniemiecki, do częściowego
remontu, pow. 100 m kw., 3 pokoje, kuchnia, działka
27 arów, dach spadzisty, okienko Legnica, cena 180 tys.
3. Dom wolno stojący, okienko Legnica, 4 pok., podda-
sz mieszkalne + zabudowania gospodarcze + sad,
działka 1,7 ha, okol. Złotoryni, cena 100 tys.
4. Piętro w domu wolno stojącym, z osobnym wej-
ściem, pow. 150 m kw., 5 pokoi, kuchnia, łazienka,
WC, taras, po remoncie, Legnica, cena 120 tys.

WYNAJME:
1. Mieszkanie, 1 pokój, 20 m kw., nie umeblovane,
centrum Legnicy, czynsz najmu: 400 zł + liczniki
2. Mieszkanie, 3 pokoje, 64 m kw., nie umeblovane,
os. Piekary C, czynsz najmu 450 zł + czynsz do
spółdzielni + liczniki.

SPRZEDAM
Garaż własnościowy, zabudowa szeregowa, murowa-
na, pow. 20 m kw., Legnica, ul. Wrocławska, cena
15.000 do negocjacji

Informacje o dalszych 300 ofertach
w Biurze Agencji.

„CENTRUM”

Legnica, ul. Libana 5

tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981

NIERUCHOMOŚCI

- Okazja, działka bud. w Miłogostowicach, 30 arów +
4 ha gruntu, wszystkie przyłącza, 26 tys.
- Gnieznowierowice, 1/2 domu, 3 pokoje, 35 tys.
- Okazja: M-5, ul. Najów, Marii Panny, w nowej kamie-
nicy, dwupokojowe (wyłącznie), 125 tys.
- Mieszkanie w budynku 3-rocznym, 100 m kw., II
p., Tarninów + działka ogrodowa, 95 tys.
- Dom szeregowy, Piekary, komfortowy, 310 tys.
- Dom, ul. Morełowa, 6 arów, c.o. gaz, 175 tys.
- Dom, os. Bielany, garaż, 4,1 ara, 225 tys.
- Dom w Kunicach, 9 arów, c.o. gaz, 290 tys.
- M-1, Pancerna, 25 m kw., I p., nowe okna, 38 tys.
- M-1, ścisłe centrum, 23 m kw., III p., 33 tys.
- M-1, Piekary, 37 m kw., VI p., balkon, 39 tys.
- M-2, Piekarska, 43 m kw., I p., balkon, 65 tys.
- M-2, Jaworzyska, 46 m kw., II p., balkon, 60 tys.
- M-2, Tarninów, 65 m kw., I p., 75 tys.
- M-2, ul. Hutników, 69 m kw., I p., 58 tys.
- M-3, Piekary A, 68 m kw., IV p., balkon, 61 tys.
- M-3, ul. Andromedy, 50 m kw., II p. w IV p., 62 tys.
- M-3, ul. Planetarna, 54 m kw., III p., balkon, 63 tys.
- M-3, Złotoryjska, centrum, 59 m kw., II p., 70 tys.
- M-4, Kopernika II, 75 m kw., III p. w IV p., 95 tys.
- M-4, Tarninów, 125 m kw., II p., c.o. gaz, 120 tys.
- M-4 Tarninów, 138 m kw., III p., co-gaz, 125 tys.
- M-5, 150 m kw., trzydziemilowe, os. Asnyka, c.o.
gaz, komfortowe, cena 170 tys.
- M-6, Tarninów, 212 m kw., komfortowe, 195 tys.
- Zamienie M-3, Lubin, na M-2 w Legnicy
- Zamienie M-1, ul. Czarnieckiego, 28 m kw., kwate-
runkowe, na zadłużone lub dopłacić
- Zamienie 1/2 domu, w Legnicy, 80 m kw., na miesz-
kanie w nowym budownictwie

GARAZE: ul. Sudecka, własnościowy, KW, 12 tys.
GOTOWE PROJEKTY DOMÓW - 1.000 zł
Pozostałe oferty w biurze. Czynne pon.-pt. 10-17

Wynajmę lokal w atrakcyjnym punkcie Legnicy

na działalność
handlowo-usługową - 60 m kw.
Sprzedam mieszkanie
w Głogowie, 64,5 m kw.
Tel. (076) 862-05-42, 844-46-74



NIERUCHOMOŚCI

mgr inż. Ewa Głowska
- rzeczoznawca majątkowy
licencjonowany pośrednik
Legnica, RYNEK 38/4
w godz. 8.30-16.30
tel. 86-269-67, 86-202-10



J&B Nieruchomości

Jacek Beńko
• licencjonowany pośrednik
• członek DOSPON-u
ul. Złotoryjska 87 (budynek NOT-u)
59-220 Legnica
tel./faks (076) 86-265-41

Czynne poniedziałek
- piątek od 8 do 16
ZAPRASZAMY

F „N” J

Licencjonowane Biuro Obrotu i Wyceny Nieruchomości

Lubin, ul. Jaworowa 2c (koło starej wieży ciśnień)
tel./faks 724-95-14, tel. 724-95-15

Przyjmujemy oferty bez opłaty wstępnej

Wyceniamy nieruchomości
- również dla potrzeb bankowych

„NIERUCHOMOŚCI - ASGARD”

Legnica, ul. Libana 5 (w podwórzu)
tel. 86-297-23, 0501-718-502

MIESZKANIA:

- 4 pok., 140 m kw., garaż, działka 5a, parter, komi-
nek, Tarninów, 180 tys.
- 3 pok., 75 m kw., I p., wysoki standard, Piekary, 79 tys.
- 3 pok., 67 m kw., III p., beczynowe, okol. ul.
Asnyka, 69 tys.
- 3 pok., 67 m kw., I p., obrzeża Legnicy, nowe okna,
grzejniki c.o., balkon, działka pod garaż, 56 tys.
- 3 pok., 61 m kw., VII p., wysoki standard, Piekary A, 75 tys.
- 3 pok., 80 m kw., II p., balkon, okol. parku, 75 tys.
- 3 pok., 66 m kw., parter, os. Piekary, 70 tys.
- 2 pok., 34 m kw., III p., os. Kopernika, 45 tys.
- 2 pok., 39 m kw., II p., os. Kopernika, 54 tys.
- 1 pok., 33 m kw., III p., ok., ul. Chojnowskiej, 39 tys.
- 1 pok., 25 m kw., I p., ok., Asnyka - 39 tys.
- 1 pok., 26 m kw., IV p., okol. Rynku, 36 tys.
- 1 pok., 24 m kw., III p., okol. Poznańskiej, 32 tys.
- 1 pok., 45 m kw., II p., ul. Najów, Marii Panny, nowe
mieszkanie, 85 tys.

DOMY:
- w zabudowie szeregowej, 200 m kw. + garaże,
działka 2 ary, os. Białe Sady, 1300 zł za m kw., z
możliwością podziału na dwa mieszkania
- zabudowa bliźniacza, os. Bielany, 75 m kw., działka
4,5 ara, 130 tys.
- rozproszona budowa, os. Sienkiewicza, działka 6
arów, 50 tys.
- zabudowa bliźniacza, os. Sienkiewicza, 180 m kw.,
działka 4,3 ara, 190 tys.

DZIAŁKA w Kunicach, 8 arów, 25 tys.
NAJEM
- 3 pok., wysoki standard, ul. Złotoryjska, 1.000 zł
- pokoje w centrum miasta, 300 zł za jeden pokój
- 2 pokoje, stare budownictwo, 300 zł
KLIENCI KUPI: mieszkanie, 2 pok., III p., w budynku
Iw., na terenie os. Piekary, Kopernika, Tarninowa.

POMOC PRAWNA
USŁUGI FINANSOWE
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17

Skorzystaj z ULGI BUDOWLANEJ

- ostatnia szansa!!!

Przystępujemy do sprzedaży
działek budowlanych
w nowo powstającym osiedlu
zlokalizowanym w Legnicy
przy al. Rzeczpospolitej, obręb Bartoszków,
obok byłej jednostki wojskowej.
Osiedle strzeżone, 1,5 km od centrum miasta,
dogodny dojazd, własna infrastruktura
handlowo-usługowa
oraz tereny rekreacyjno-sportowe.
Sprzedamy działkę budowlaną
w Kwadracie o pow. 12 arów.

Informacje

„PELMED” sp. z o.o.
59-220 Legnica
ul. Grunwaldzka 7, róg Kościuski
tel. 86-263-01 w godz. 10-16

nieruchomości

felietony

Witrowka mózgu



Trzecia połowa

O wojnach najbarwniej rozprawia się po latach, kiedy mięśnie brzucha uczestników straciły już sprężystość, kiedy dorastają do poważnych dyskusji ci, którzy prochu nie wachali.

Przyznam jednak szczerze, że nie spodziewałem się aż takiego ożywienia dyskusji w 20 lat od ogłoszenia stanu wojennego. Jeszcze raz o tym, czy było to większe czy mniejsze zło, czy było konieczne, czy nie, czy generała stawiać przed sąd ziemski, czy zostawić wyrok sądowi ostatecznemu. Każdy dobrze prezentujący się prezydent chciał rozstrzygnąć zasadnicze problemy historii w dobrym czasie antenowym przed kamerami telewizyjnymi, przed mikrofonami radia.

Chęć dojścia prawdy była podobno wielka. Nie było jednak w tych rocznicowych rozważaniach faktu podstawowego – nikt nie zakomunikował, że oto znaleziono nieznanne zupełnie dowody, które rzucają nowe światło na naszą dotychczasową wiedzę. Nic z tego.

Dwudziesty raz „odnotowano” rocznicę. Dwudziesty raz nie udało się powiedzieć niczego nowego. Dwudziesty raz rozdrapano pamięć po zabitych.

Kiedy byłem dzieckiem, mieliśmy dość – straszne to, ale prawdziwe – „wkładu narodu polskiego w rozgromienie niemieckiego faszyzmu”. Z jednej strony umieliśmy wyrecytować okolicznościowe zestawy słowne na okoliczność dowolnej rocznicy, z drugiej – tęskniliśmy za westernem albo filmem dla dorosłych w sobotnim kinie nocnym.

Dzisiaj kombatanci i młodzi strażnicy legendy są oburzeni faktem, że połowa ankietowanego społeczeństwa ocenia wprowadzenie stanu wojennego za słusne. I co? Nic mądrego z tej diagnozy pytający nie wynieśli. Od nowa tłucze się te same argumenty, które nieprzekonanych ciągle nie przekonują. Dalej umacnia

się skarpy rowu, które społeczeństwo dzieli, zamiast starać się ten rów zasypać. Wystarczyłoby postawić ludziom troszeczkę inne pytanie: Czy oceniasz wprowadzenie stanu wojennego za wydarzenie bolesne dla narodu, niezależnie od jego przyczyn i słuszności?

Można zadać takie pytanie, sugerujące potrzebę wyciągnięcia z historii nauk dla przyszłości, ale trzeba tego chcieć. Trzeba też umieć, jak inne narody, kształtować społeczne pozytywne myślenie, budować autentyczną jedność dla przyszłości. Efekt tego taki, że rozdrażnione dyskusją mądrych mężów, społeczeństwo znowu ma wrażenie, iż gadka idzie ponad jego głowami i... wylacza telewizor.

Nie o to chyba chodziło.

Dwudziesty raz uświadamiam też sobie, że to, co słyszę, widzę, czytam z roku na rok coraz bardziej różni się od tego, co pamiętam. Mogłem już podejrzewać siebie o galopującą sklerozę, nagle znalazłem nieoczekiwanego, dostojnego sojusznika. Godzien szacunku profesor, działacz opozycji (nie wymieniam nazwiska, bo może sobie takiej wspólnoty myśli nie życzyć) powiedział, że z żalem musi przypomnieć, iż nie spotkał później w opozycji tych 10 mln związkowców, że struktury podziemne było dużo szczuplejsze, że społeczeństwo było zmęczone, przez kilka lat trwało w apatii, bez wiary w zwycięstwo. Nie ma do nikogo o to pretensji, nikomu nie wypomina, ale tak przez kilka lat było.

Dwudziesty raz też już w rocznicowych wspomnieniach widziałem, słyszałem, czytałem samych bohaterów. Gdzie panie z tamtych lat? Dlaczego o paniach można co najwyżej poczytać w „Wysokich Obcasach”? Wyjaśniła to w promowanej w trakcie rocznicowych obchodów książce pani Ewa, była sympatia Zbigniewa Holdysa („Nie płacz Ewka” – to o niej). Przytacza ona esbecką mądrość, że kobiet nie trzeba traktować jako realne zagrożenie dla socjalizmu. Z natury nie są zdolne do operacyjnego myślenia, nie budują struktur, nie dochowują tajemnicy, emocje przesłonią im konieczność racjonalnego myślenia. Tymczasem to właśnie one budowały najtrwalsze struktury, choćby te pozwalające ich bohaterom kolegom swobodnie krążyć w siatce bezpiecznych kryjówek. To one z Heleną Łuczywo na czele zbudowały najlepszą konspiracyjną gazetę (i robią choć ekspresyjną, ale jeszcze najlepszą). Ich teraz nikt o nic nie pyta.

Może dlatego, że one, trzecia połowa, wniosłyby w dyskusję zbyt wiele tego operacyjnego myślenia, pragmatyzmu?

Maciej Zalewski
maciejz@atut.ig.pl

Radio dobrze nastawione

Radio dobrze nastawione
Radio dobrze nastawione
RADIO DOBRZE NASTAWIONE
RADIO DOBRZE NASTAWIONE

107.3 FM

Radio dobre nastawione

Mieszkańcom Miasta i Gminy Prochowice
składamy życzenia

radosnych świąt Bożego Narodzenia
spędzonych z najbliższymi w atmosferze
miłości i pojednania.

A 2002 rok niech przyniesie wiele życzliwości,
satysfakcji, spełnienia marzeń
i niech obdarzy Państwa zdrowiem.

Czesław Kocięga
Przewodniczący
Rady Miasta i Gminy

Roman Jarosz
Burmistrz Miasta i Gminy



Lokalne Informatory Telefoniczne

firmy i instytucje + skrowidz teleadresowy + notatnik + kalendarz

Czy Twoja Firma
będzie w
wydaniu:?

Legnica 2002?

Informacje: tel. 076 / 866 03 29 - 30

**PRACOWNIA
ŻALUZJI**



**ZAKŁAD
PRODUKCYJNO
USŁUGOWO
HANDLOWY**

Do Państwa dyspozycji oddajemy kadrę profesjonalistów.

Od 1987 roku unowocześniamy park maszynowy, wszystko z myślą o wysokiej jakości produktów.

Oferujemy kompletne systemy do montażu

żaluzji poziomych i pionowych,

rolet tkaninowych wolno

wiszących oraz mocowanych

na okna PVC, moskitier

rolowanych i stałych

oraz aluminiowych

rolet

zewnątrznych

Legnica
ul. Bagienna 1
tel./faks 86-220-78
tel. 86-633-67, 0602-66-10-33

*Zapraszamy
do współpracy*

EMPIK poleca

■ Chciałbym zarekomendować znakomitą powieść w języku angielskim. Terry Pratchett jest pisarzem popularnym, zwłaszcza dzięki książkom z cyklu „Świat Dysku”. Dziś proponuję jego najnowszą powieść „The Truth”. Jej bohater William de Worde przez przypadek staje się wydawcą pierwszej gazety Świata Dysku. Pierwszy też w tym świecie doznaje przyjemności życia dziennikarza - jedni chcą go zabić, inni ucieszyć, do tego płacze się wokół niego wampir o skłonnościach samobójczych.

■ John B. Wall, do niedawna znany pod pseudonimem Sarban, w 1952 r. wydał powieść, która stała się klasyką science fiction z gatunku „co by było, gdyby”. Oto świat, w którym faszyści zwyciężyli. Właśnie minęło 100 lat od dnia zwycięstwa. Znakomita książka.

■ Bogusław Wołoszański z serii „Sensacje XX wieku” proponuje nam książkę „Władcy ognia”. Opowiada ona fascynującą historię powojennego wysiłku zbrojeń, którego bohaterami byli zarówno naukowcy, jak i szpiegi.

■ Z wydawnictwa MAGNUM mamy znakomitą książkę Roberta B. Stinetta pt. „Dzień kłamstwa”. Autor próbuje odpowiedzieć na pytanie, czy prezydent Roosevelt wiedział o planowanym przez Japończyków ataku na Pearl Harbor. W książce tej znajdziecie m.in. nie publikowane dotychczas wstrząsające dokumenty o przyczynach kłeski militarnej USA.

■ Teraz zapraszam do działu muzyki. Mick Jagger znany jest jako wokalista The Rolling Stones. Jest on także solistą i właśnie ukazała się jego czwarta solowa płyta „Goddess in the Doorway”. Firma EMI w taniej i znakomitej serii „The Originals” proponuje kompaktowe wznowienie wspaniałej płyty zespołu The Small Faces „Ogden's Nut Gone Flake”. Mimo upływu lat, muzyka ta brzmi świeżo. Warto pamiętać, że współczesne brytyjskie zespoły w rodzaju Oasis wśród swych mistrzów wymieniają właśnie Small Faces. I wreszcie dwie płyty artystów, którzy na naszym rynku reklamy nie potrzebują - nowa płyta jazzowej wokalistki Diany Krall „All For You” będąca hołdem dla Nat „King” Cole Trio oraz płyta mistrza elektronicznych instrumentów klasycznych Vangelisa pt. „Mythodea”. Wesołych świąt!

(m.p.)

Sklepy Empiku w Legnicy i Lubinie zapraszają

- Legnica, Rynek 33
tel. 852-22-00 (sklep)
tel. 851-26-03 (biuro)
- Lubin, ul. Armii Krajowej 25
tel. 844-25-02, 847-86-32

Horoskop na Gwiazdkę

■ BARAN (21.03-20.04)

Dopiero teraz poczujesz świąteczny nastrój. Do tej pory pochłaniała Cię praca, więc zapewne nie zdążyłeś nawet kupić rodzinie prezentów. Nic jednak straconego, bo od czego Twoja wspaniała wyobraźnia. Świąta spędzisz w gronie najbliższej rodziny. Spotkanie przy wspólnym stole przyniesie ci wiele radości. Zachowaj jednak umiar w jedzeniu i pić.

■ BYK (21.04-20.05)

Gwiazdy wróżą wiele obowiązków rodzinnych i zawodowych. W czasie świąt najlepiej więc wyłączyć telefon. Jeżeli już musisz pracować w te dni, postaraj się wolny czas poświęcić bliskim. W drugi dzień świąt zabierz ich np. na spacer. Samotne Byki mają szansę na gwiazdkowy prezent od losu w postaci nowej miłości. Związane przeżyją renesans swojego związku. Wenus czuwa nad Wami.

■ BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

Dzięki świętom masz okazję na poprawienie stosunków z rodziną. Skorzystaj z niej, bo następna okazja nie powtórzy się szybko. Jeżeli wczujesz się w świąteczną atmosferę, czeka cię fantastyczny tydzień. Niedziela możesz poświęcić na odwiedzin u znajomych. Zdązysz jeszcze zrobić świąteczne zakupy i spakować prezenty pod choinkę.

■ RAK (22.06-22.07)

Dla ciebie święta będą pretekstem do licznych szaleństw. Na szczęście, rodzina popatrzy na nie przez palce. Samotne Raki właśnie teraz mogą spotkać partnera na sylwestrową noc. Warto zaryzykować, bo nowa znajomość zapowiada się interesująco. W czwartek nie goń od razu do pracy, najlepiej weź urlop i wyjedź na kilka dni w góry. Nie masz teraz pilnych obowiązków, a gwiazdy polecają odpoczynek.

■ LEW (23.07-22.08)

Świąta będą udane. Lubisz, gdy w domu panuje ruch, a wszystkie znaki na niebie i ziemi zapowiadają dużą liczbę gości przy stole. Wiąże się to oczywiście z większymi obowiązkami, ale będzie czas i na odpoczynek. Ukochana osoba zaskoczy cię wspaniałym prezentem. Pomyśl o rewanżu. W pracy końcówka ważnych, nie cierpiących zwłoki spraw. Okaze się, że warto było się starać.

■ PANNA (23.08-22.09)

Nie zapomnij złożyć życzeń starym przyjaciołom. Ktoś z nich przekaże ci interesującą nowinę. Wieści tak cię zaintrygują, że zapomnisz o świątecznych obowiązkach. Konieczna będzie interwencja kogoś z rodziny. Wolne Panny mogą w najbliższych dniach poznać interesującego partnera. Nie będzie to miłość „po grób”, ale emocjonujący romans. W przyszłym tygodniu Panny czeka przyływ gotówki.

■ WAGA (23.09-22.10)

Zechcesz w tym tygodniu podsumować mijający rok i poczynić plany na przyszłość. Najlepiej jednak odłóż to do stycznia, bo czasu na refleksję będzie zbyt mało. W świąteczne popołudnia czeka cię wiele rodzinnych spotkań. Nie poruszaj tylko trudnych, drażliwych spraw, bo popsujesz atmosferę. Uważaj na jedzenie i używki. Przed tobą jeszcze sylwester!

■ SKORPION (23.10-22.11)

Zapowiadają cię pracowity tydzień. Pracoholicy ucieszą się z takiego stanu rzeczy, mniej radości wykaże natomiast rodzina. Jeszcze w poniedziałek załatwiać będziesz urzędowe sprawy. Świąteczny tydzień będzie sympatyczny i przyniesie sporo radości. Pod choinką czekać będzie wspaniała niespodzianka. Czas najwyższy pomyśleć o sylwestrowej nocy.

■ STRZELEC (22.11-21.12)

Mimo świątecznych wydatków, twoje finanse w przyszłym tygodniu zapowiadają się wspaniale. Gorzej, niestety, z wolnym czasem. Nie spodziewanie będziesz musiał załatwić wiele spraw zawodowych i rodzinnych. Dlatego w święta nabierz siły i poletniuchuj. Ktoś bliski podaruje ci pod choinkę bardzo romantyczny prezent. Nie wykluczone, że wolne Strzelce zaryzą się w tym czasie, a przynajmniej podejmą życiową decyzję.

■ KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Będziesz aż kipieć pozytywną energią. Zarazisz nią bliskie ci osoby. Dlatego święta spędzisz aktywnie i w świetnym humorze. W drugi dzień świąt koniecznie odwiedź dalszą rodzinę. Dowiesz się przynajmniej kilku rodzinnych rewelacji, o których nie miałeś pojęcia. W uczuciach staraj się postawić na swoim, ale tolerancja w stosunku do partnera jak najbardziej wskazana.

■ WODNIK (21.01-19.02)

Przez pierwsze dwa dni tygodnia opanuje cię wojowniczy nastrój. Zechcesz dyktować wszystkim swoje warunki i zażądać gwiazdki z nieba. Nie warto psuć innym i sobie świąt, więc zastanów się nad swoim zachowaniem. Jeżeli wyciągniesz odpowiedzialne wnioski, święta będą spokojne, i co ważne, bardzo udane. Od czwartku weź zaległy urlop i odpoczywaj przed sylwestrowym szaleństwem.

■ RYBY (20.02-20.03)

Niespodziewanie pojawia się przed tobą nowe możliwości zawodowe. Przemysły je w czasie świąt, a decyzję podejmij po nowym roku. Twój świąteczny stół w tym roku będzie bardzo bogaty. Jeśli możesz zaprosić kogoś na wigilię, nie zastanawiaj się ani przez chwilę. Po świętach posypią się propozycje balów sylwestrowych i karnawałowych.

NIESPODZIEWANI GOŚCIE W DOMU LUB W PRACY BRAK POMYSŁU NA WYKWINTNĄ KOLACJĘ LUB POŚIEK W CZASIE PRACY
ZAMÓW DANIA W RESTAURACJI CHIŃSKO-WIETNAMSKIEJ „SAJGON”
W LEGNICY, tel. 86-60-839

ZESTAWY

Wołowina curry po „SAIGOŃSKU”	(180 g) - 10 zł
Wołowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina curry po „SAIGOŃSKU”	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Kurczak curry po „SAIGOŃSKU”	(180 g) - 11 zł
Kurczak z grzybami „SHANG-HAI”	(180 g) - 11 zł
Kurczak słodko-kwaśny	(180 g) - 11 zł
Ryba z grzybami	(180 g) - 10 zł
Ryba w pomidorach	(180 g) - 10 zł
Ryba curry	(180 g) - 10 zł
W CENĘ KAŻDEGO ZESTAWU WLICZONO RYŻ I SURÓWKĘ	
Ryż różnorodności	(180 g) - 9 zł
Ryż wegetariański	(180 g) - 8 zł
Makaron sojowy z jarzynami	(180 g) - 9 zł

Dojazd na terenie Legnicy za darmo od poniedziałku do niedzieli w godz. 12 - 21 przy zamówieniach powyżej 15 zł

ZAMÓW PIZZĘ DO DOMU!!!

Legnica, ul. Orła Białego 8, tel. 862-61-48
(wjazd od ul. Reymonta)

Pizza

Margherita pomidory, ser 7.20

Salami pomidory, salami, ser 9.20

Capriccio pomidory, szynka, papryka, pieczarki, ser 10.80

De la Costa pomidory, salami, szynka, pieczarki, papryka, cebula, tuńczyk, ser 13.20

Calzone pomidory + wszystkie dodatki na życzenie w formie PIEROGA

Salatki

Mista salata, ogórek, pomidory, papryka, cebula, sos 7.60

Florencja salata mieszana (Mista) z szynką i serem 9.20

AMERICAN PIZZA EXPRESS

Dania włoskie

Spaghetti alla Bolognese 9.20

Tortellini alla Forno pierożki w sosie Bolognese 11.60

Lasagne oryginalne włoskie danie 11.60



TYGODNIK SPOŁECZNY, REDAGUJE ZESPÓŁ: Artur Guzik, Paweł Jantura, Włodzimierz Kalski (sekr. red.), Wincenty Kołodziej (fotoreporter), Maria Kuncaitis, Mariusz Lalewicz, Krystyna Nikończuk (zast. red. nac.), Grzegorz Spala (fotoreporter), Marek Szpyra (red. nac.), Grażyna Szyszka, Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), Katarzyna Zak. STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Zygmunt Broniarek, Emilia Grześkowiak, Zbigniew Jakubowski, Paweł Jurczyk, Nikodem Mielcarek, Mieczysław Pytel, Anna Rydzanica, Jolanta Szyndler, Robert Wierzbicki (Chojnow). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel./faks 86241-46. Telefony: red. nac. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicyści, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. ul. Balwierska 25, tel. 835-39-14. ODDZIAŁ W BOLESŁAWCU ul. I. Daszyńskiego 29, tel. (075) 734-16-03. ODDZIAŁ W LUBINIE: 69-300 Lubin, ul. Odrodzenia 20, I piętro, tel. 72-49-555. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, faks 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192, Cuprum-Bank S.A. Oddział Legnica 16901049-15730-27011-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział „RUCH” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kołpotażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Promocja i marketing: Andrzej Trzeciak, Adam Zysk. Korekta: Monika Pakula, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Prus, Beata Gwizdała. Dział kołpotażu: Bolesław Kubik, Dorota Zagrobelna (86-299-25) Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Śwójczycka 38e, tel./faks (071) 348-72-90.

Biuro ogłoszeń w Lubinie tel. 72-49-555



PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 362727

Na liście UNESCO

JAWOR Wielkim wyróżnieniem dla miasta jest wpisanie 11 grudnia przez obradującą w Helsinkach Radę UNESCO siedemnastowiecznego Kościoła Pokoju na Światową Listę Dziedzictwa Kulturowego. Jaworski kościół znalazł się na niej wspólnie z bliźniaczą świątynią w Świdnicy.

Półtora roku temu z takim wnioskiem w imieniu rządu polskiego wystąpił generalny konserwator zabytków, Aleksander Broda. W starania zaangażowane były także władze Kościoła ewangelicko-augsburskiego oraz samorządu jaworskiego, które patronowały tej sprawie i organizowały spotkania.

- Chociaż sam akt wpisu bezpośrednio nie wiąże się z żadnymi gratyfikacjami finansowymi - informuje burmistrz Stanisław Tomczak - to znacznie ułatwia pozyskanie pieniędzy na utrzymanie zabytku zarówno z funduszy krajowych, jak i międzynarodowych.

Nominacja na Światową Listę UNESCO zostanie przekazana miastu uroczystie. O tym, kiedy i gdzie to nastąpi, władze miasta zostaną poinformowane w późniejszym terminie.

Jaworski Kościół Pokoju należy do unikatowych zabytków w skali światowej. Zbudowany został w latach 1654-1656 z drewna i gliny. Mimo surowej bryły, ma imponujące barokowe wnętrza z cennej



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

mi emporami, na których uwidocznione są herby szlacheckie i herby cechów rzemieślniczych. Od lat świątynia służy melomanom, tu odbywają się słynne Jaworskie Koncerty Pokoju, podczas których występowali uznani artyści, m.in. Konstanty Kulka, Agnieszka Duczmal i Wiesław Ochman.

(emka)

Fajerwerki i nagrody

ZŁOTORYJA Pierwszy w wojennej historii świąteczny jarmark organizują władze miasta. Będzie można tam kupić wszystko to, co jest niezbędne podczas świąt Bożego Narodzenia, od bombek na choinkę, po rękodzieła, odzież i artykuły spożywcze. Jarmark, który kończy obchody jubileuszu 790-lecia Złotoryi, zaplanowano na sobotę i niedzielę.

Natomiast już tradycyjnie złotoryjanie Nowy Rok powitają w Rynku, zabawę przy muzyce dyskotekowej uświetnią fajerwerki, a także losowanie nagród wśród tych uczestników, którzy oddadzą butelki po szampanie z włożonymi do środka karteczkami ze swoim nazwiskiem. Do wygrania sprzęt gospodarstwa domowego, ciekawe płyty i książki.

(emka)

Władza zaśpiewa inaczej

LUBIN Na uroczystość Miejskiej Wigilii Świąt Bożego Narodzenia zaprasza mieszkańców Lubina zarząd miasta. Odbędzie się ona w piątek, 21 grudnia, o godz. 17, pod budynkiem Centrum Kultury „Muza”. W programie uroczystości zaplanowano wspólne wykonywanie kolęd i pastorałek przez mieszkańców i przedstawicieli władz miasta, a także program artystyczny z udziałem chóru z parafii pw. św. Jana Bosko w Lubinie oraz dzieci i młodzieży z lubińskich szkół.

(lama)

Owacje na stojąco

LEGNICA Prawdziwy rajd legniczan przeżyło w sobotni wieczór legnickie kino „Ognisko”, w którym teatr im. Heleny Modrzejewskiej, wspólnie z Wrocławskim Ośrodkiem Telewizyjnym, zorganizowali premierową projekcję „Ballady o Zakaczuwku”.

Zdjęcia nakręcono w oryginalnych, legnickich plenerach. W spektaklu wzięli udział legniccy aktorzy i ponad dwustu statystów, wśród których było wielu mieszkańców Zakaczuwka.

Spektakl wyreżyserował Waldemar Krzystek, a ogólnopolska publiczność będzie mogła zobaczyć go 6 stycznia w programie 2 TVP.

(aguz)

Wigilia w Rynku

LEGNICA W sobotę, 22 grudnia, o godzinie 12 w legnickim Rynku odbędzie się przygotowana przez Stowarzyszenie Kobiet Europy uroczysta wigilia, na którą są zaproszeni wszyscy legniczanie. Na legniczan będzie czekał gorący barszcz, kapusta z grzybami, śledzie i świąteczne ciasto. Wszystko zostało przygotowane domowymi sposobami przez członkinie stowarzyszenia.

- Naszym celem jest ożywienie legnickiego Rynku. Służą temu różne okazje. Jedną z nich są święta Bożego Narodzenia - mówi Elżbieta Chucholska - przewodnicząca Stowarzyszenia Kobiet Europy.

(aguz)

Świat coraz mniejszy



LEGNICA Książki o Legnicy dobrze sprzedają się we Wrocławiu. Prawda ta dotyczy zwłaszcza książek redaktora Włodzimierza Kalskiego.

Na Promocjach Dobrej Książki we Wrocławiu dużym powodzeniem cieszyły się książki legniczanina wydawane przez Oficynę Wydawniczą ATUT. Stoisko oficyny odwiedzali zresztą nie tylko wrocławianie, na zdjęciu widzimy znanego berlińczyka, rysownika Roberta Szecówkę - autora loga „Konkretów”.



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego 2002 Roku składamy najserdeczniejsze życzenia szczęścia, zdrowia i wszelkiej pomyślności w realizacji życiowych planów. Niech Nowy 2002 Rok przyniesie spełnienie wszystkich marzeń i nadziei.



mercUS® Sp. z o.o.

KINA

LEGNICA

„Ognisko” - „Wyścig szczurów”, USA, I. 15, 21-23.12 i 26-27.12 (16, 18 i 20)
 „Piast” - „Mali agenci”, USA, I. 15, 21-23.12 i 27.12 (16.30, 18.30 i 20.30)
 LCK - Noc Filmowa (scena kameralna teatru) - 25.12, godz. 20, „Co kryje prawda”, reż. Robert Zameckis;
 „American Pie”, reż. Paul Weitz; „Od zmiernych do świtu”, reż. Robert Rodriguez + niespodzianka
 Teatr im. Heleny Modrzejewskiej - „Poprząsacz” - 20.12, godz. 11, 22.12, godz. 19, siedziba Stowarzy-
 szenia Tarninów, ul. Roosevelta 1

LUBIN

„Muza” - „Atalantida: zaginiony ląd”, USA, bo., 21-27.12 (16); „Guleczas, a jak myślisz?”, pol., I. 15, 21-
 22.12 (18), 23.12 (14 i 18); 26.12 (17.30); 27.12 (18 i 21.30); „Straszny film 2”, USA, I. 15, 21-23.12 i 27.12
 (20), 26.12 (21); DKF - „Final fantasy”, pol., I. 15, 26.12 (19)

POLKOWICE

„Impresja” - „Straszny film 2”, USA, I. 15, 20-23.12 (18 i 20); „Planeta małp”, USA, I. 15, 27-30.12 (18 i
 20.15)

GŁOGÓW

„Jubilat” - „Psy i koty” USA, bo., 21-23.12 (15 i 17); „Kod dostępu”, USA, I. 15, 21-23.12 (19); „Rozgryw-
 ka”, USA, I. 12, 21-23.12 (20.45)

LEGNICA

WYSTAWY

Muzeum Miedzi, ul. Partyzan-
 tów 3, tel. 86-249-49. Olga Bożna-
 ska „Malarstwo”, czynna do ko-
 nca stycznia 2002 r., Wizerunki kró-
 łów i książąt polskich ze zbiorów
 Muzeum Regionalnego w Radom-
 sku oraz ze zbiorów własnych
 Muzeum Miedzi; Wystawy stałe:
 Legnica in actu oculi; Miedź z ko-
 ściola, pałacu i dworu
 Galeria Sztuki - wystawa Piotra
 Błażewskiego
 DK „Atrium” - Malarstwo Bo-
 lesława Lisowskiego
 LCK - „Moje zauroczenie przy-
 rodą” - wystawa Mirosława Lisow-
 skiej
 LBP - Grafika z praskiej kolekc-
 cji DIRT - Galeria Łoza, ul. Piastow-
 ska 22

Teatr im. Heleny Modrzejew-
 skiej - „Małe ojczyzny czyste i
 piękne”, holl starego ratusza
 IMPREZY

LBP, Filia Dziecięco-Młodzie-
 zowa, ul. Łukaszyńskiego 30 - 20.12,
 godz. 16 - Klub Młodych Literatów
 - spotkanie z Tadeuszem Szner-
 chem

DK „Atrium” - stałe sekcje i
 koła zainteresowań: sekcja szachowa,
 taneczna i tenisa stołowego,
 kolo modelarskie, plastyczne, lucz-
 nicze i grafiki, kółko teatralne, Klub
 Turystyki Górskiej „Watra” i Klub
 Turystyczny „Krokus”, Stowarzy-
 szenie Osób Niepełnosprawnych
 „Nadzieja” i Stowarzyszenie Cho-
 rych na Stwardnienie Rozsiane; tel.
 856-11-61.

LCK - 30.12, godz. 18 - Klub
 Muzyczny „Video - Scena” (sala
 kameralna Teatru im. Heleny Mo-
 drzejewskiej). W programie: Pearl
 Jan, Sisters Of Mercy - Live, Barn
 and Compilation

BEZPŁATNA PORADA PRAWNA

W każdy poniedziałek i czwar-
 tek w godz. 16-17 w biurze poseł-
 skim posła Jerzego Szmajdzińskiego
 radca prawny i adwokat udzie-
 lają bezpłatnych porad prawnych.

POMOC

Pogotowia: Straż Miejska - 986,
 energetyczne - 991, gazowe - 992,
 wod.-kan. - 994, sieci ciepłej - 962-
 290-71, weterynaryjne - 855-00-98,
 856-62-22, drogowe - 954, dźwigowe
 - 854-54-26

APTEKI

całodobowy dyżur - „Gren”, ul.
 Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54;
 „Arnica”, ul. Jaworzynska 5, tel.
 852-24-56; w dni robocze w godz.
 8-22, w sob. i niedz. w godz. 9-17
 - apteka „Dworcowa”, ul. Kolejowa
 3, tel. 862-33-68; w sob. i niedz. w
 godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul.
 Radosna 48, tel. 854-72-51

PRZYCHODNIE

dyżur: 22-23.12 „Zdrowie”, ul.
 Piekarska, 25.12 ul. Biegunowa,
 26.12 ul. Tatrzańska

WAŻNIEJSZE TELEFONY

biuro numerów TP S.A. - 913,
 biuro numerów Dialogu dla abo-
 nentów prywatnych - 913, dla firm
 i instytucji - 0800-42-45-48; biuro

napraw TP - 9224, biuro napraw
 Dialogu - 72-19-924, nadawanie
 telegramów - 905; informacja: PKP
 - 9436, PKS - 9316, MPK - 722-34-
 01, celna - 850-62-28, paszportowa
 - 856-02-03, służby zdrowia - 855-
 03-51, schronisko dla zwierząt -
 866-02-65, PIH, ul. A. Mickiewicza
 2, tel. 852-27-77, zegarynia - 9226;
 pomoc drogowa - ul. Bagienna, tel.
 852-33-56 lub 0601-787-351

TELEFONY ZAUFANIA (TZ)

Legnicka Pomarańczowa Lin-
 nia, TZ dla rodziców dzieci piją-
 cych alkohol, środy, czwartki i
 piątki, w godz. 16-18, tel. 854-68-
 43

Młodzieżowy TZ - 998, od pon.
 do pt. w godz. 16-19.30
 TZ AA - pon. w godz. 17-19, tel.
 86-219-80, czw. w godz. 17-19, tel.
 86-609-05

TZ Al-Anon - dla rodzin alko-
 holików, śr., godz. 17-19, tel. 721-
 90-21

TZ Legnickiego Centrum In-
 formacji i Pomocy Ofiarom Sekt,
 Brama Głogowska, codziennie od
 10 do 17, tel. 862-01-68, kom. 0602-
 464-203

TZ Komendy Wojewódzkiej
 Policji - 852-59-97

TZ Komendy Głównej Policji
 (poważne przestępstwa, łamanie
 prawa przez policjantów) - 0-800-
 12-226

Towarzystwo Opieki nad
 Zwierzętami, ul. Roosevelta 1, III
 p., środy, w godz. 15-17

UZALEŻNIENIA

Pomoc - uzależnienia: spotka-
 nia rodzin alkoholików - czwartki,
 godz. 17, Dom Parafialny przy ko-
 ściele św. Trójcy, ul. II Armii Wojs-
 ka Polskiego 34

Niepubliczny Ośrodek Terapii
 Uzależnień od Alkoholu, ul. Choj-
 nowska 81, tel. 86-6-9-05 lub 86-
 299-07

Anonimowi Alkoholicy spoty-
 kają się w kościele św. Jana, w każ-
 dy czwartek o godz. 17

RESTAURACJE

„Saigon” - chińsko-wietnam-
 ska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39,
 poleca obsługę konferencji, bankie-
 tów, wesel. Sprzedaż na wynos

LUBIN

WYSTAWY

CK „Muza” - XXIV Wystawa
 Plastyki Zagłębia Miedziowego,
 czynna do 24.12

OK „Wzgórze Zamkowe” -
 „Rysunek i malarstwo młodych”,
 czynna do 31.12

IMPREZY

CK „Muza” - 31.12 - bal syl-
 westrowy

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 991,
 ciepłne - 993, wodociągowe - 994,
 dźwigowe - 833-36-48

Szpital przy ul. M. Skłodow-
 skiej-Curie, tel. 84-60-300, dyżur
 internistyczny codziennie

APTEKI

dyżur: 20.12 ul. Kilińskiego, tel.
 842-18-66; 21.12 ul. Armii Krajowej
 15, tel. 842-15-22; 22.12 ul. Leszczy-
 nowa, tel. 842-77-42; 23.12 ul. Ka-
 mienna, tel. 842-59-81; 24.12 ul.

Kopernika, tel. 844-27-04; 25.12 ul.
 Paderewskiego; 26.12 ul. Niepod-
 ległości 23, tel. 841-53-47

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Informacja: PKS - 844-31-18, MPK
 - 844-64-11, PKP - 844-18-85 (w godz.
 6-9 i 12-21), PTTK - 844-24-10, biuro
 paszportowe - 844-41-27

UZALEŻNIENIA

Miejski Ośrodek Profilaktyki
 i Wczesnej Terapii Uzależnień,
 ul. Parkowa 1, tel. 842-70-36, 842-
 75-08, 842-75-09; Punkt Konsulta-
 cyjny ds. Przemocy w Rodzinie i
 Krzywdzonego Dziecka, ul. Od-
 rodzenia 24, tel. 844-44-44; Komi-
 tet Ochrony Praw Dziecka, ul. M.
 Kopernika 16, tel. 844-34-06;

GŁOGÓW

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczno-His-
 toryczne, Brama Brzostowska 1,
 tel. 833-30-38, czynne od śr. do
 niedz. w godz. 10-17. Wystawy
 stałe: Losy tułaczy, Muzeum Odry,
 Narzędzia wymiaru sprawiedliwo-
 ści, Skarb Głogowa, Elementy archi-
 tektury Starego Miasta; Ponadto
 muzeum zaprasza do biblioteki,
 czynnej od poniedziałku do piątku
 w godz. 7-15.

IMPREZY

Miejski Ośrodek Kultury -
 20.12, godz. 10 - koncert kołed w
 wykonaniu uczniów PSM I i II stop-
 nia im. Franciszka Liszta w Głogowie
 (koncert dla dzieci w wieku
 przedszkolnym); 21.12, godz. 18 -
 Głogowska Rewia Dziecięca „Graf-
 fiti” - koncert premierowy pt. „Ko-
 leśna na nowy rok”; 31.12, godz. 20
 - bal sylwestrowy, gra orkiestra
 Pozton, cena - 400 zł od pary

POGOTOWIA

energetyczne - 291, ciepłne -
 993, weterynaryjne - 833-31-65,
 wodociągowe - 955, dźwigowe -
 833-36-48

Szpital przy ul. Kościuszki 15,
 tel. 83-425-33

APTEKI

dyżury: 20-23.12 „Herbowa”,
 ul. Budowlanych, tel. 833-21-52;
 24-30.12 „Pod Lwem”, ul. Jagiel-
 lońska, tel. 834-76-10

WAŻNIEJSZE TELEFONY

PKP - 910, Komunikacja Miej-
 ska - 833-42-99 (w godz. 5.10-22),
 PKS - 833-31-11, biuro paszporto-
 we - 833-38-73, turystyczna PTTK
 - 833-31-34

UZALEŻNIENIA

Dzienny Oddział Odwykowo-
 Rehabilitacyjny, ul. Legnicka 3, tel.
 833-48-90, Poradnia Odwykowa,
 ul. Kolląta 5, tel. 834-07-35, Po-
 radnia ds. Narkomanii ZOZ, ul.
 Piastowska 1/3, tel. 833-54-93,
 Miejski Ośrodek Profilaktyki i
 Wczesnej Terapii Uzależnień, ul.
 Legnicka 3, tel. 833-50-99

POLKOWICE

IMPREZY

POKSIR „Impresja” - zajęcia
 stałe: dziecięcy zespół piosenki i
 ruchu, kurs tańca towarzyskiego,
 warsztaty tańca afrykańskiego, ae-
 robik sportowy dla młodzieży, ae-

robik dla dorosłych, pracownia
 modelarska, zespół folklorystyczny
 „Jesienne Róże”, zajęcia plastyczne
 dla dzieci i młodzieży, sekcja
 szachowa dla dzieci i dorosłych,
 nauka języka niemieckiego dla
 dzieci. Ponadto: 30.12, godz. 16.30
 - góralskie koledy i pastoralki w tur-
 niokami (kościół pw. Matki Bożej
 Królowej Polski)

APTEKI

Dyżur: 20-24.12 „Pod Rokitni-
 kiem” ul. Kominka tel. 845-02-64; 24-
 31.12 „Malchitowa”, ul. Moniusz-
 ki, tel. 845-17-21

CHOĆANÓW

IMPREZY

ChOK - zajęcia stałe: sekcja
 werblowa, nauka gry na gitarze i
 na instrumentach dętych, próby
 zespołu folklorystycznego „Echo”,
 zespołu „Motyle” i zespołu śpiewa-
 czego

POMOC

Dyżury pełnią lekarze pogoto-
 wia ratunkowego w Przychodni
 Rejonowej ZOZ, ul. Ratuszowa 11,
 tel. 999 w godz. 18.30-7.30, dyżu-
 ry całodobowe w dni wolne od
 pracy

Pogotowie weterynaryjne, ul.
 Głogowska 4a, tel. 818-52-15, Ośro-
 dek Pomocy Społecznej, ul. Ratu-
 szowa 12, tel. 818-51-51

CHOJNÓW

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, plac
 Zamkowy 3, tel. 818-83-53, czynne
 codziennie, oprócz pon. i wt., w
 godz. 8-16; w sob. i niedz. w godz.
 11-16. W sob. wstęp bezpłatny.
 Wystawy stałe: Renesansowe
 sgraffita z dworu Schellendorów
 w Zagrodnie, Broń Biała, Broń Pa-
 na, Historia Chojnowa, Rzemiosło
 artystyczne na Śląsku, Lapidarium
 (kamieniarstwo XVI-XIX w., Relikty
 dawnego założenia zamkowego z
 drugiej połowy XII w. (skansen ar-
 cheologiczny)

POMOC

Pogotowie ratunkowe, ul.
 Grodzka 2, tel. 818-83-33, Gminny
 Ośrodek Pomocy Społecznej, ul.
 Fabryczna 1, tel. 818-85-06 i 819-
 13-43

APTEKI

dyżur: 23.12 „Melisa”, ul. Kiliń-
 skiego, tel. 819-16-58; 25.12 „Pod
 Słońcem”, ul. Legnicka, tel. 818-84-
 52; 26.12 „Salix”, ul. Ściegiennego,
 tel. 818-83-01

PRZEMKÓW

Przemkowski Ośrodek Kultu-
 ry, ul. Głogowska, tel. 831-94-93.
 Zajęcia stałe: sekcja plastyczna,
 zespół Mozaika, Dziecięco-Młod-
 zieżowa Orkiestra Dęta.

Pogotowie ratunkowe, ul. Dłu-
 ga 1, tel. 831-94-44

ŚCINAWA

ŚOK, ul. Świerczewskiego 17,
 tel. 8436-333

POMOC

Pogotowie ratunkowe, ul. Ja-
 gielły 2, tel. 843-61-01; Punkt Kon-
 sultacyjny ds. Rozwiązywania
 Problemów Alkoholowych i Prze-
 ciwdziałania Przemocy w Rodzi-
 nie, Rynek 17, tel. 843-66-91

ZŁOTORYJA

WYSTAWY

Muzeum Złota - czynne do ko-
 nca listopada - od wt. do sob. w
 godz. 9-16, niedziela w godz. 10-
 15; od listopada do końca marca -
 od wt. do sob. w godz. 9-16. Wy-
 stawy czasowe: Minerale Sudetów
 ze zbiorów Jana Koszmidera, czyn-
 na do końca grudnia

Wystawa planszowa o historii
 złota w Złotoryi, ZOK, Muzeum
 Złota, Sala Złata
 Kamienie szlachetne i ozdobne;
 Minerale świata; ZOK, Muzeum
 Złota, Sala Mineralów

informator

Fotografie Iwony Rygielskiej i Ja-
 rosława Dudka „Mistrzostwa
 Świata w Płukaniu Złota - Złotory-
 ja 2000”; ZOK

Złotoryja i okolice na starej wi-
 dokówce z lat 1896-1943, ZOK,
 Klub Kolekcjonera

APTEKI

dyżur: 23.12 „Vita”, Rynek 7,
 tel. 878-51-50; 25.12 „Zdrój”, ul.
 Kaczawska 7, tel. 878-40-25; 26.12
 i 30.12 „Pod Złotą Wagą”, ul. Pił-
 sudskiego 27, tel. 878-31-04

JAWOR

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, ul. Klasz-
 torna 6, czynne od wt. do niedz. w
 godz. 10-17. Wystawy stałe: Darz-
 bór; Broń biała i palna; Dawne rze-
 miosło śląskie; Izba ludowa, Gale-
 ria sztuki śląskiej; wystawy cza-
 sowe: V Wystawa Plastyki Artystów
 Euroregionu Nysa; Bóg jest z Na-
 poleonem, Napoleon z nami.

IMPREZY

JOK - zajęcia stałe: sekcja za-
 bawki miękkiej „Zuzia”, sekcja fo-
 tograficzna, sekcja teatralna
 „Bobo”, Klub Taneczny „Roman”,
 chór „Albertówka”

POMOC

szpital całodobowy - ul. Szpi-
 talna 2, tel. 870-30-14; Dom Ma-
 łych Dzieci - ul. Piastowska 12, tel.
 870-24-71; Dom Pomocy Społecz-
 nej dla Dorosłych - pl. Seniorsa 3,
 tel. 870-22-71; Miejski Ośrodek
 Pomocy Społecznej - ul. Legnicka
 12, tel. 870-01-18; Stowarzyszenie
 Pomocy Dzieciom Specjalnej Tro-
 ski - ul. Wrocławskiej 3, tel. 870-70-
 42; Klub Abstynenta „Azyli” - ul.
 Zamkowa 2, tel. 870-24-88; Porad-
 nia Odwykowa - ul. Szpitalna 9,
 tel. 878-31-15;

APTEKI

25.12 „Św. Marcina”, ul. św.
 Marcina, tel. 870-73-12; 26.12
 „Piast”, ul. Moniuszki, tel. 870-
 48-33

BOLESŁAWIEC

WYSTAWY

Muzeum Ceramiki, ul. Mickie-
 wicza, tel. 732-38-57 - czynne od
 wt. do czw. w godz. 10-16, w niedz.
 w godz. 11-16. Wystawy stałe:
 Kamionka bolesławiecka od XVIII
 w. do 1945 r.; Współczesna ka-
 mionka bolesławiecka.

LEGNICKIE POLE

POMOC

Dom Pomocy Społecznej dla
 Dorosłych, ul. Benedyktynów 4, tel.
 858-21-65; Gminna Przychodnia
 Zdrowia, ul. Klasztorna 20, tel. 85-
 82-320, 85-82-381 i 85-82-304;
 Gminny Ośrodek Pomocy Społecz-
 nej, ul. Piastowska 13, tel. 858-26-90

APTEKI

Apteka „Rycerska”, pl. Henry-
 ka Pobożnego 7, tel. 858-22-45

PROCHOWICE

POKiS - zajęcia stałe: kółko
 plastyczne i modelarskie, zajęcia te-
 atralne, warsztaty artystyczne, na-
 uka gry na instrumentach muzycz-
 nych, Klub Miłośników Filmu, ae-
 robik, sekcja tańca towarzyskiego

KUNICE

GOKiS - zajęcia stałe: aere-
 bic, tenis stołowy dla dzieci i mło-
 dzieży, szachy dla dzieci.

(pak)

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Legnica - Wrocław
 0.58p, 2.32p, 3.03p, 3.52p, 4.51, 5.40,
 6.35, 7.21p, 7

Temat bumerang

Także w tym roku legnickie służby drogowe zostały zaskoczone atakiem zimy. Ta przypomina o sobie legniczanom zwłaszcza w soboty i niedziele, kiedy to nikt śniegu nie uprząta.

Soboty i niedziele też zaskakują kierowców?

(55)

Obiektywna władza

W zupełnie nowej roli - sędzię piłkarskiego - mogliśmy obserwować jednego z wiceprezydentów Legnicy. Wiceprezydent sędziował mecz podczas mikolajkowego turnieju halowej piłki nożnej.

Mam się bardzo podobała nowa rola wiceprezydenta, tym bardziej że - jak zwykle - podejmował decyzję po długich konsultacjach z zawodnikami.

(55)

Dla władzy i dla ludu

Po sobotniej premierze telewizyjnej wersji „Ballady o Zakaczu” zorganizowano dwa bankiety. Pierwszy w holi Starego Ratusza dla VIP-ów, drugi w kawiarni „Maska” dla pozostałych gości, w tym dla pracowników teatru.

Czyżby ostatnie zamieszanie wokół legnickiej kultury spowodowało, że szefowie teatru woleli uniknąć bezpośredniego spotkania ludzi kultury z władzami miasta?

(55)

Na chłopski rozum

Pojechał chłop do młyna, zawiózł zboże i nie dostał ani grosza. Uwierzył, że wkrótce mu zapłacą, a kiedy nie zapłacili, poszedł na policję w Jaworze.

A nie lepiej po rozum do głowy?

(24)

Dodatkowe dodatki

Pensja starosty w połowie składa się z dodatków - wyszło na jaw podczas ostatniej sesji w Jaworze. Poza placą zasadniczą (4200 zł), starosta ma trzy dodatki: stażowy, służbowy i funkcyjny. Ustawa zniósła służbowy, ale radni zaklepalili specjalny.

A szkodliwy by się nie przydał?

(24)

Miszmasz

Jeden z legnickich marketów reklamuje się na billboardzie hasłem: „Karpię Diem”. Domyślamy się, że slogan ten to efekt pomieszania elementów Big Brother, wenezuelskich seriali, muzyki techno i psychodelicznego kina mongolskiego.

(10)

Ranny ptaszek

Jeden z legnickich radnych po prapremierze filmowej „Ballady o Zakaczu” udał się na bankiet zastrzegając się, że tylko na godzinę, bo żona z dziećmi w domu itd. Na drugi dzień wyraźnie niewyspany przyznał się nam, że w domu był dopiero o trzeciej nad ranem.

Po nocnych Polaków rozmowach ranna rozmowa żoną?

(10)

Zielona niespodzianka

By ustrzec się przed kradzieżami choinek Nadleśnictwo Głogów spryskało drzewka środkiem do odstraszania zwierząt. Specyfik przypomina silną woń ludzkiego potu. Leśnicy zapewniają, że zapach jest na tyle nieprzyjemny, iż przebywanie w pobliżu choinki jest nie do zniesienia, zwłaszcza w pomieszczeniu zamkniętym.

Mamy śmierdzącą choinkę, oby tylko nie było pod nią gównych prezentów.

(3)

Prezydent dachował

Wiceprezydent Legnicy, Jan Ce-bula, popisał się twardą głową. Po zakończeniu mistrzostw w karate stwierdził, że nie zrobiły na nim wrażenia popisy karatek, którzy głowami rozbijali dachówki. Od teorii szybko przeszedł do czynów i zdecydowanym uderzeniem głową rozbil dachówkę na dwie części.

Twarda głowa...

(10)

Mała usterka

Nasza czytelniczka zamówiła w legnickiej firmie drzwi. „Fachowcy” przyszli, zamontowali i poszli. Problem w tym, że w mieszkaniu hula teraz wiatr jak na morzu. Między drzwiami a podłogą można włożyć stopę. Firma utrzymuje, że wszystko jest OK.

Może przyznałaby się, gdyby w dziurze mieściła się głowa?

(10)

Czarna teczka

W godzinach pracy złodziej wszedł do pustego biura jaworskiej firmy komunalnej COM-d i podwędził telefon komórkowy oraz czarną teczkę z dokumentami.

Teraz ma na kogoś haka?

(24)

Tylko dla pań!

„Chłopak dla pań” - ogłasza się pewien młodzieniec w rubryce „towarzystwie”.

A panowie to gorsi?

(24)

Dwa etaty

W rubryce „matrimonialne” czytamy: „Samotny Niemiec zatrudni panią do prowadzenia domu.”

Na dwa etaty: do kuchni i łóżka?

(24)

Oddaj swój głos
na najpopularniejszego sportowca
i trenera Zagłębia Miedziowego
w Internecie
www.konkrety.pl

SŁOWO POLSKIE
DOLNOŚLĄSKA GAZETA CODZIENNA

Kup świąteczny magazyn
21 grudnia 2001 r.
Do życzeń dołączamy oplatek

Znajdziesz w nim:

- Opowieść o wynalazkach nie z tej ziemi i zjawiskach nie z tego świata.
- Fascynujący reportaż o prywatnej ekipie ratowników, która tydzień temu ruszyła na poszukiwanie zaginionych w górach Syberii Polaków.
- Bursztynowy ołtarz ks. Jankowskiego
- Relację z wizyty w jedynej w Polsce Akademii Zwierząt Filmowych;
- Wzruszającą opowieść o miłości, czyli prawdziwy dolnośląski Harlequin.
- Wywiady z gwiazdami, nie tylko betlejemskimi.
- Oraz obszerny program TV na święta

Redakcja Słowa Polskiego życzy spokojnych i radosnych świąt.

Najbardziej muzyczna stacja w regionie!

radio eL

Włącz!!! 105.3 95.7 FM



Fot. RAFAL WYCISZKIEWICZ



Bernadetta Szwajka z Taczlina
Konkretna dziewczyna

Radio prw
WROCLAW
102,3 Fm

Studio Odra
od 7.00 do 10.00

INDECO
GŁOGÓW
tel. (076) 833-49-07, tel. kom. 0604-33-74-35

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi
5 LAT GWARANCJI
KONKURENCYJNE CENY
NOWE POMYSŁY:
- zabudowa skosów na poddaszu
- drzwi składane
- płyty rattanowe